

Grey Scale #13



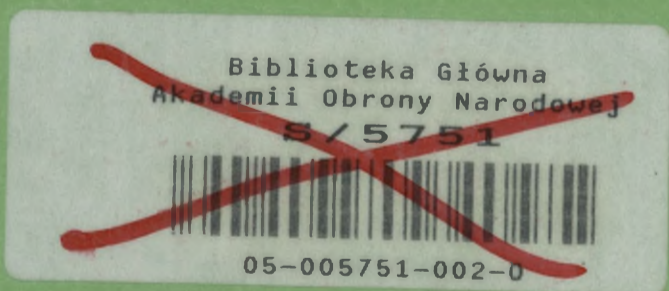
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



# AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ STRATEGICZNO – OBRONNY  
INSTYTUT EKONOMII I LOGISTYKI

## TERRORYZM GOSPODARCZY WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE



Praca wykonana pod kierownictwem  
płka dra hab. Zenona STACHOWIAKA

WARSZAWA

# 68691



**AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ**  
**WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY**

mgr mgr Marek JUSZCZYK (sekretarz zespołu, rozdział 2.2.)

kapłan por. dr Tomasz KOCHANSKI (rozdział 1.3.)

mgr mgr inż. Paweł KOPANIA (rozdział 3.3.)

plk mgr Stanisław KUREK (rozdział 3.1.)

kapłan dr Sylwester KUREK (rozdział 3.2.)

plk mgr Tadeusz MASIOWSKI (rozdział 1.2.)

Michał KOT (adiustacja gramatyczno-stylistyczna)

Krzysztof KACZMAREK (przepisywanie w języku polskim łącznie z redakcją)

prof. dr hab. Andrzej BRYZA

**TERRORYZM GOSPODARCZY WE**

**WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE**



Opracowanie naukowe pod kierownictwem  
plk. dr. hab. Zenona STACHOWIAKA

---

**WARSZAWA**

**2003**

## ZESPÓŁ AUTORSKI:

płk dr hab. Zenon STACHOWIAK (kierownictwo naukowe, wstęp, rozdział 1, 2, 3, zakończenie)	6
mjr mgr Marek JUSZCZYK (sekretarz zespołu, rozdział 2.2.)	11
kmdr por. dr Tomasz KOCHAŃSKI (rozdział 1.3.)	22
mjr mgr inż. Paweł KOPANIA (rozdział 3.3.)	28
ppłk mgr Stanisław KUREK (rozdział 3.1.)	29
kpt. dr Sylwester KUREK (rozdział 3.2.)	30
płk mgr Tadeusz MASIOWSKI (rozdział 1.2.)	31
Michał KOT (adiustacja gramatyczno-stylistyczna)	31
Krystyna KACZMAREK (przepisywanie w języku polskim łącznie z redakcją techniczną)	32
Adam ZGRYZA (usługi kreślarskie)	40

1.1. Nowy międzynarodowy ład ekonomiczny a przesłanki rozwoju i funkcjonowania terroryzmu gospodarczego	48
1.2. Nowa i przeobrażona koncepcja Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego	48
1.3. Zakres Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego	52
1.4. Zmiany w gospodarce współczesnego świata a powstanie założeń Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego	55
2. Globalne, regionalne i narodowe przejawy terroryzmu gospodarczego	62
2.1. Analiza globalnych przejawów terroryzmu gospodarczego	62
2.1.1. Terroryzm gospodarczy w Ameryce Północnej	64
2.1.2. Terroryzm gospodarczy w Ameryce Południowej	65
2.1.3. Terroryzm gospodarczy w Azji	65
2.1.4. Terroryzm gospodarczy w Afryce	66
2.1.5. Terroryzm gospodarczy w Australii i Oceanii	66
2.1.6. Terroryzm gospodarczy w Europie	66
2.1.7. Analiza przejawów terroryzmu gospodarczego w Polsce	74
2.1.7.1. Zagrożenia związane z działalnością służb specjalnych na terytorium RP	75
2.1.7.2. Zagrożenia związane z sytuacją wewnętrzną w państwach sąsiadujących z Polską	76
2.1.7.3. Zagrożenia dla procesu integracji Polski z Unią Europejską	77



## SPIS TREŚCI

	Strona
WSTĘP .....	6
1. FILOZOFIA TERRORYZMU GOSPODARCZEGO .....	11
1.1. Istota i rodzaje terroryzmu.....	11
1.1.1. Pojęcie i definicje terroryzmu gospodarczego.....	11
1.1.2. Typologia terroryzmu .....	22
1.1.3. Źródła terroryzmu .....	28
1.1.3.1. Religia jako źródło terroryzmu .....	28
1.1.3.2. Polityka jako źródło terroryzmu .....	29
1.1.3.3. Etniczno-nacjonalistyczne i separatystyczne źródła terroryzmu .....	30
1.2. Pojęcie, determinanty oraz rodzaje i formy terroryzmu gospodarczego .....	31
1.2.1. Istota terroryzmu gospodarczego .....	31
1.2.2. Środki i metody terroryzmu gospodarczego .....	32
1.2.3. Terroryzm jako środek przemocy i walki ekonomicznej .....	40
1.3. Uwarunkowania funkcjonalne terroryzmu gospodarczego .....	43
2. DIAGNOZA I OCENA TERRORYZMU GOSPODARCZEGO W RZECZYWISTOŚCI POLITYCZNEJ, GOSPODARCZEJ I MILITARNEJ WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA .....	48
2.1. Nowy Międzynarodowy Ład Ekonomiczny a przesłanki narodzin i funkcjonowania terroryzmu gospodarczego .....	48
2.1.1. Istota i przesłanki koncepcji Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego .....	48
2.1.2. Założenia Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego .....	52
2.1.3. Rzeczywistość gospodarcza współczesnego świata a realizacja założeń Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego .....	55
2.2. Globalne, regionalne i narodowe przejawy terroryzmu gospodarczego .....	62
2.2.1. Analiza globalnych przejawów terroryzmu gospodarczego ..	62
2.2.1.1. Terroryzm gospodarczy w Ameryce Północnej .....	64
2.2.1.2. Terroryzm gospodarczy w Ameryce Południowej .....	65
2.2.1.3. Terroryzm gospodarczy w Azji .....	65
2.2.1.4. Terroryzm gospodarczy w Afryce .....	66
2.2.1.5. Terroryzm gospodarczy w Australii i Oceanii .....	66
2.2.1.6. Terroryzm gospodarczy w Europie .....	66
2.2.1.7. Analiza przejawów terroryzmu gospodarczego w Polsce .....	74
2.2.1.7.1. Zagrożenia związane z aktywnością obcych służb specjalnych na terytorium RP .....	75
2.2.1.7.2. Zagrożenia związane z sytuacją wewnętrzną w państwach sąsiadujących z Polską .....	76
2.2.1.7.3. Zagrożenia dla procesu integracji Polski z Unią Europejską ..	77

2.2.1.7.4.	Zagrożenia w zakresie przestępczości zorganizowanej .....	77
2.2.1.7.5.	Zagrożenia związane z terroryzmem międzynarodowym .....	79
2.2.1.7.6.	Zagrożenia związane z działalnością organizacji politycznych o charakterze ekstremistycznym .....	80
2.2.1.7.7.	Zagrożenia w zakresie ochrony tajemnicy państwowej .....	80
2.2.1.8.	Terroryzm gospodarczy w odniesieniu do korporacji ponadnarodowych .....	81
2.3.	Oceny terroryzmu gospodarczego we współczesnym świecie w wymiarze globalnym, regionalnym i narodowym .....	106
2.3.1.	Ogólne oceny terroryzmu gospodarczego .....	106
2.3.2.	Gospodarcze skutki terroryzmu gospodarczego .....	114
2.3.3.	Terroryzm gospodarczy a funkcjonowanie szarej strefy w gospodarce .....	126
2.3.3.1.	Przedsiębiorczość gospodarcza w „szarej strefie” a terroryzm gospodarczy .....	127
2.3.3.2.	Zjawisko „szarej strefy” w wybranych krajach europejskich .	134
2.3.3.3.	Funkcjonowania szarej strefy a przejawy terroryzmu gospodarczego .....	138
3.	PRZECIWDZIAŁANIE AKTOM I SKUTKOM TERRORYZMU GOSPODARCZEGO WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE .....	142
3.1.	Model przeciwdziałania terroryzmowi gospodarczemu i jego skutkom we współczesnym świecie .....	142
3.1.1.	Ogólne założenia budowy modelu przeciwdziałania terroryzmowi gospodarczemu i jego skutkom we współczesnym świecie .....	142
3.1.2.	Szczegółowe założenia budowy modelu przeciwdziałania terroryzmowi gospodarczemu i jego skutkom we współczesnym świecie .....	143
3.2.	Rola państwa w zabezpieczeniu się przed terroryzmem gospodarczym .....	144
3.2.1.	Ogólna charakterystyka obszarów i działań państwa w walce z terroryzmem gospodarczym .....	144
3.2.2.	Identyfikacja i charakterystyka działań antyterrorystycznych wybranych państw świata .....	155
3.2.2.1.	Zwalczanie terroryzmu gospodarczego w USA .....	155
3.2.2.2.	Zwalczanie terroryzmu gospodarczego we Francji .....	155
3.2.2.3.	Rola jednostki w przeciwdziałaniu aktom terroryzmu gospodarczego .....	160
3.3.	Wyzwania cywilizacyjne a przyszłość terroryzmu gospodarczego .....	160
3.3.1.	Podłoże wyzwań cywilizacyjnych a terroryzm gospodarczy .....	163
3.3.2.	Widzenie gospodarki światowej przez pryzmat terroryzmu .....	167
3.3.3.	Walka z terroryzmem gospodarczym wyzwaniem globalnym współczesnego świata .....	170
3.3.3.1.	Organizacja działań antyterrorystycznych .....	170

3.3.3.2. Siły do zwalczania terroryzmu .....	171
3.3.3.3. Zapobieganie i zwalczanie terroryzmu gospodarczego przez podmioty gospodarki światowej .....	174
<b>ZAKOŃCZENIE .....</b>	<b>178</b>
<b>BIBLIOGRAFIA .....</b>	<b>182</b>
<b>WYKAZ SCHEMATÓW, TABEL, WYKRESÓW I ZAŁĄCZNIKÓW .....</b>	<b>199</b>
<b>ZAŁĄCZNIKI .....</b>	<b>200</b>

Wyróżnić można wobec tego kilka i wszystkie. Podążając problem „Terroryzm gospodarczy we współczesnym świecie” jego rozwiązanie doszukiwać trzeba się zarówno w sferze względów teoretycznych jak i praktycznych. Względami teoretycznymi jest brak doświadczenia, pogłębionych ujęć i teorii terroryzmu gospodarczego związanych z problemami wyjątkowymi – to znaczy innymi niż militarne – środków przemocy. Problematyka dotyczy terroryzmu w takim ujęciu, jak również w ujęciu jest szkodliwych dla gospodarki światowej oraz interesów gospodarczych konkretnych krajów jest niedostatecznie rozpoznana. Mimo zainteresowania i problematyki, brak jest komplementarnych dyskusji z tego zakresu, a wiedza ogólna na temat terroryzmu gospodarczego wymaga uporządkowania i poszerzenia. Celowym w tym jest wydanie się rozstrzygnięć teorii problemu terroryzmu gospodarczego. Względami praktycznymi zaś praktycznymi to aktualności tej problematyki we współczesnym świecie zarówno w wymiarze globalnym, regionalnym jak i narodowym. Eliczne przejawy tej problematyki wymagają zgromadzenia przykładów, form i rodzajów występowania terroryzmu gospodarczego.

Głównymi problemami badawczymi pracy jest dążenie do dania odpowiedzi na pytanie: jaka jest istota, istota i praktyka terroryzmu gospodarczego we współczesnym świecie? Podstawą w udzieleniu odpowiedzi na to pytanie będzie przede wszystkim danie odpowiedzi na zwrócone szczegółowych będących w sferze teoretycznej i praktycznej. Istotą problemu jest pytanie: jaka jest istota terroryzmu? jakie są źródła powstania terroryzmu? jakie są objawy przejawiania się terroryzmu? jakie są funkcjonalne funkcjonalne terroryzmu? jaka jest istota terroryzmu gospodarczego? jakie są źródła, przejawy i funkcjonalne funkcjonalne terroryzmu gospodarczego we współczesnym świecie? czy terroryzm można porównać jako niebezpieczny środek walki? Czy jest podział działań państwa zmierzających do zwalczania terroryzmu gospodarczego?

## WSTĘP

Dekady przełomu XX i XXI wieku ujawniły nie tylko istnienie, ale dalsze narastanie sprzeczności w społeczeństwie światowym. Jednym z obszarów w których się one ogniskują są gospodarka. Jednym z wyrazów sprzeciwu, wobec niemożności zbudowania ładu ekonomicznego, który załagodziłby ujawniające się sprzeczności jest zjawisko terroryzmu. Ma ono, obok ekonomicznego także i inne oblicze. Jest wyrazem protestu wobec wszystkich i wszystkiego. Podejmując problem „**Terroryzm gospodarczy we współczesnym świecie**” jego uzasadnienia doszukiwać trzeba się zarówno w sferze względów teoretycznych jak i praktycznych. Względy teoretyczne to brak dostatecznie pogłębionych uogólnień istoty terroryzmu gospodarczego zwłaszcza z punktu widzenia niebrojnych – to znaczy innych niż militarne - środków przemocy. Problematyka dotycząca terroryzmu w takim ujęciu, jak również w ujęciu ich szkodliwości dla gospodarki światowej oraz interesów gospodarczych konkretnych krajów jest niedostatecznie rozpoznana. Mimo narastania zainteresowaniem tą problematyką, brak jest kompleksowych opracowań z tego zakresu, a wiedza ogólna na temat terroryzmu gospodarczego wymaga uporządkowania i poszerzenia. Celowym w ślad za tym wydaje się rozwinięcie teorii problemu terroryzmu gospodarczego. Względy praktyczne zaś praktyczne to aktualności tej problematyki we współczesnym świecie zarówno w wymiarze globalnym, regionalnym jak i narodowym. Liczne przejawy tej problematyki wymagają zgromadzenia przykładów, form i rodzajów występowania terroryzmu gospodarczego.

Głównym problemem badawczym pracy jest dążenie do dania odpowiedzi na pytanie: jaka jest filozofia, podłoże i praktyka terroryzmu gospodarczego we współczesnym świecie? Pomocnym w udzieleniu odpowiedzi na to pytanie będzie wcześniejsze danie odpowiedzi na zbiór pytań szczegółowych, będących w istocie problemami szczegółowymi pracy: jaka jest istota pojęcia terroryzmu? jakie są źródła powstania terroryzmu? jakie są obszary przejawiania się terroryzmu? jakie są uwarunkowania funkcjonalne terroryzmu? jaka jest istota terroryzmu gospodarczego? jakie są źródła, przejawy i uwarunkowania funkcjonalne terroryzmu gospodarczego we współczesnym świecie? czy terroryzm można potraktować jako niebrojny środek walki? Czy na podjęciu działań mających znamiona terroryzmu gospodarczego

zaważył, a jeśli tak to w jakim zakresie krach idei nowego ładu ekonomicznego? jakie są relacje między terroryzmem gospodarczym a procesami globalizacji i regionalizacji we współczesnym świecie?

Przyjęta formuła problemu badawczego koncentruje rozważania na osiągnięciu następujących celów:

- **pierwszego**, identyfikacji istoty terroryzmu gospodarczego jako niezbrojnego środka przemocy;
- **drugiego**, dokonania analizy i oceny przejawów aktów i skutków terroryzmu gospodarczego we współczesnym świecie jako niezbrojnego środka walki zbrojnej;
- **trzeciego**, zaproponowania modelu przeciwdziałania aktom i skutkom terroryzmu gospodarczego.

Pomocnym w rozwiązaniu przyjętego problemu badawczego oraz założonych celów pracy będzie weryfikacja dwóch hipotez roboczych.

1. Współczesny świat we wszystkich jego wymiarach jest przejawem narastającego zjawiska terroryzmu, mającego swoje podłoże w szerokim zbiorze przesłanek. Są nimi źródła o charakterze religijnym, politycznym a także ekonomicznym. Jego istotą jest zastraszenie społeczności narodowej, regionalnej i światowej. Szermowanie hasłami wielkich spraw i poświęcanie swojej osoby, innych ludzi - często dziesiątek, setek i tysięcy istnień ludzkich musi wzbudzać refleksje i kierunkować działania tej społeczności, która jest przeciwna terroryzmowi na drogę jego zwalczania nie tylko prawem, ale również droga ograniczania przesłanek narodzin tego zjawiska. Wydaje się, że tylko rozwiązania idące tą drogą mogą przyczynić się do ograniczenia terroryzmu we wszystkich jego postaciach.

2. Formą terroryzmu we współczesnym świecie wyodrębnioną ze względu na obszar oddziaływania oraz destrukcji jest terroryzm gospodarczy. Wobec postępujących procesów umiędzynarodowienia życia gospodarczego zarówno w formie procesów regionalizacji jak i globalizacji, staje się on jedną z ważniejszych form przemocy i zastraszenia społeczeństwa. Postrzegany być

on musi jako niezbrojny środek przemocy, który w swej istocie wspiera wszelkie przejawy noszące znamiona walki – czy też szerzej wojny ekonomicznej. Wydaje się, że jego ograniczenie jest w prostej reakcji funkcją zweryfikowania dotychczasowych potknięć w kreacji Nowego Ładu Ekonomicznego z drugiej połowy XX wieku i zdobyć się na gruntowną analizę i ocenę zaistnienia takiego stanu rzeczy, a w konsekwencji zaproponowania światu koncepcji, która by tworzyły przesłanki zlikwidowała rażące dysproporcje rozwojowe poszczególnych regionów świata.

Rozważania podjęte w pracy zostały ograniczone zakresem podmiotowym, przedmiotowym, przestrzennym i czasowym.

Zakres podmiotowy podjętych rozważań, tworzy z jednej strony człowiek, czy szerzej grupa ludzi zdolna do podjęcia ataku terrorystycznego; z drugiej strony zaś społeczeństwo światowe w jego ujęciu strukturalnym (globalnym, regionalnym, narodowym, lokalnym a nawet jednostek ludzkich); gospodarka światowa postrzegana przez pryzmat gospodarek narodowych, ugrupowań regionalnych oraz przedsiębiorstw transnarodowych, które to mogą być obiektem ataku terrorystycznego; a także instytucje i organizacje zajmujące się jego zwalczaniem.

Przedmiotem zaś rozważań jest zaś terroryzm gospodarczy postrzegany jako destrukcyjna forma przemocy wywołująca w sposób bezpośredni jak i pośredni zastraszenie społeczeństwa i niszczenie poszczególnych elementów gospodarki oraz niezbrojny środek przemocy gospodarczej.

Natomiast zakres przestrzenny rozważań będzie postrzegany w szerokim ujęciu: z jednej strony w ujęciu globalnym, regionalnym i narodowym (w tym przedsiębiorstw); z drugiej strony zaś z nakładającym się na to pierwsze ujęcie obszaru działań grup terrorystycznych.

Rozważania podjęte w pracy zostaną ulokowane na dwóch płaszczyznach:

- **pierwszej: teoretycznej**, na której dokonana zostanie identyfikacja istoty terroryzmu i terroryzmu gospodarczego, źródła i przesłanki jego powstania i funkcjonowania, a także jego istoty jako niezbrojnego środka przemocy gospodarczej oraz próba wypracowania modelu przeciwdziałania zagrożeniom terroryzmu gospodarczego;

- **drugiej: praktyczno-empirycznej**, na której to dokonane zostaną analizy i oceny kształtowania zjawiska terroryzmu gospodarczego w rzeczywistych gospodarkach współczesnego świata oraz zostaną sformułowane prognozy jego kształtowania.

Metodami wykorzystanymi w pracy będzie przede wszystkim metoda analizy i syntezy. Przywołane zostaną także metody analogii oraz modelowania.

Podstawą dociekań jest liczny zbiór materiałów źródłowych, którymi są:

- publikacje zwarte w postaci książek, monografii oraz opracowań naukowych,
- publikacje periodyczne, którymi są artykuły zamieszczane w liczących się publikatorach oraz witrynach internetowych,
- materiały statystyczne,
- dokumenty międzynarodowe i państwowe.

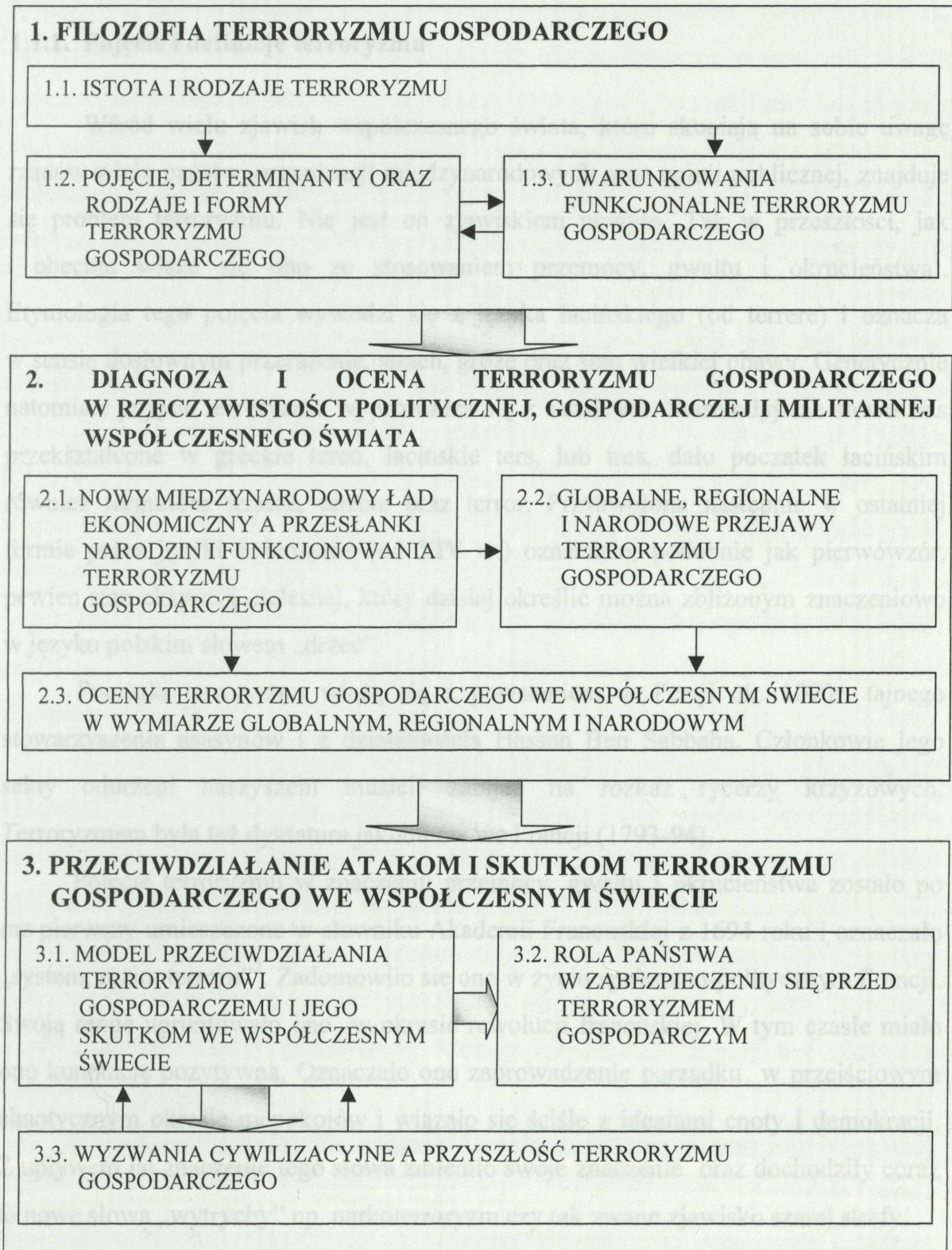
Praca składa się ze wstępu, trzy rozdziałowej części głównej, zakończenia, bibliografii, wykaz map, schematów, tabel i wykresów. Całość obejmuje spis treści.

Układ części głównej stanowią 3 rozdziały (schemat 1.), z których:

- rozdział pierwszy zatytułowany **„Filozofia terroryzmu gospodarczego”** koncentruje uwagę na rozpoznaniu istoty, źródeł, uwarunkowań oraz obszarów przejawiania się terroryzmu gospodarczego oraz jego identyfikacji jako niezbrojnego środka przemocy gospodarczej;
- rozdział drugi po tytule **„Diagnoza i ocena terroryzmu gospodarczego w rzeczywistości politycznej, gospodarczej i militarnej współczesnego świata”** podejmuje analizy i oceny przyczyn, uwarunkowań i przejawów zastosowania form terroryzmu gospodarczego rzeczywistości politycznej, gospodarczej i militarnej współczesnego świata w wymiarze globalnym, regionalnym i narodowym;
- rozdział trzeci noszący tytuł **„Przeciwdziałanie aktom i skutkom terroryzmu gospodarczego we współczesnym świecie”** formułuje ogólne i szczegółowe propozycje przeciwdziałania aktom terroryzmu gospodarczego we współczesnym świecie oraz skutków jego stosowania.

Taka formuła układu pracy zdaniem autora zapewnia rozwiązanie podjętych procesów badawczych oraz osiągnięcie nakreślonych celów.

## Idea rozwiązania problemu „Terroryzm gospodarczy we współczesnym świecie”



Źródło: Opracowanie własne.

## 1. FILOZOFIA TERRORYZMU GOSPODARCZEGO

### 1.1. Istota terroryzmu

#### 1.1.1. Pojęcie i definicje terroryzmu

Wśród wielu zjawisk współczesnego świata, które skupiają na sobie uwagę rządów wielu państw, organizacji międzynarodowych oraz opinii publicznej, znajduje się problem terroryzmu. Nie jest on zjawiskiem nowym. Tak w przeszłości, jak i obecnie wiąże się ono ze stosowaniem przemocy, gwałtu i okrucieństwa<sup>1</sup>. Etymologia tego pojęcia wywodzi się z języka łacińskiego (od *terrere*) i oznacza w sensie dosłownym przerażenie, strach, grozę oraz stan wielkiej obawy. Genetycznie natomiast pojęcie terroryzmu wyprowadza się z sanskrytu. Staroindyjskie słowo *tras* przekształcone w greckie *tereo*, łacińskie *ters*, lub *tres*, dało początek łacińskim również terminom *tersere*, *terrere* oraz *terror*. Przystrojone następnie w ostatniej formie przez języki nowożytne (od XIV w.) oznaczało, podobnie jak pierwowzór, pewien stan ekspresji cielesnej, który dzisiaj określić można zbliżonym znaczeniowo w języku polskim słowem „drżeć”.

Początki terroryzmu wiążą się z powstaniem w Persji ok. 1090r. tajnego stowarzyszenia *asasynów* i z działalnością *Hassan Ben Sabbaha*. Członkowie jego sekty odurzeni haszyszem musieli zabijać na rozkaz rycerzy krzyżowych. Terroryzmem była też dyktatura *jakobinów* we Francji (1793-94).

Pojęcie terroryzmu w znaczeniu przemocy, gwałtu i okrucieństwa zostało po raz pierwszy umieszczone w słowniku Akademii Francuskiej z 1694 roku i oznaczało „system, reżim terroru”<sup>2</sup>. Zdomowało się ono w życiu społeczno-politycznym Francji. Swoją rangę ugruntowało ono w okresie rewolucji francuskiej. W tym czasie miało ono konotację pozytywną. Oznaczało ono zaprowadzenie porządku w przejściowym chaotycznym okresie niepokoju i wiązało się ściśle z ideałami cnoty i demokracji. Z upływem lat znaczenie tego słowa zmieniło swoje znaczenie oraz dochodziły coraz to nowe słowa „wytrychy” np. narkoterrorizm czy tak zwane zjawisko szarej strefy.

<sup>1</sup> Por. W. Kopaliński, Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych, WP, Warszawa 1989, s. 511.

<sup>2</sup> Por. Gospodarka Francji jako obiekt terroryzmu gospodarczego, AON, Warszawa 2002.

W obecnych czasach możemy zaobserwować coraz to częstsze „nadużycie” słowa terroryzm, gdyż jest ono używane zarówno przy wysadzeniu budynku, morderstwie głowy państwa, jak i zatruciu towaru przy produkcji. Słowo to stało się uniwersalne dla wszystkiego. Wydaje się, iż nie powinno się przesadzać z jego użyciem, ponieważ wkrótce może się okazać, że wszystko co zrobiliśmy lub co robią inni jest aktem terrorystycznym. Powinno się znaleźć jakiś umiar w użyciu tego słowa, albo dokładniej zapoznać się z trafną definicją tego określenia. Powinniśmy odróżnić terrorizm od innych typów przemocy i umieć zidentyfikować jego cechy.

W drugiej połowie XIX wieku zwłaszcza zaś w latach 1880 – 1900, doktryna i ruch anarchizmu stały się punktem wyjścia działalności terrorystycznej, głównie czynów Narodnej Woli w Rosji. Z rąk anarchizujących terrorystów zginęło wielu ówczesnych reprezentantów władzy państwowej, m.in. Aleksander II (1881), prezydent Francji M. Carnot (1894), premier Hiszpanii C.de Castillo (1887), król włoski Humbert I (1900), prezydent USA W. McKinley (1901), następca tronu austr. Ferdynand i jego żona Zofia (1914).

Także w Polsce można się doszukać w niektórych zbrodniczych działaniach znamion terroryzmu, zwłaszcza w zamordowaniu pierwszego prezydenta G. Narutowicza (1922).

Od starożytności po XIX w. wiązano to pojęcie wyłącznie z formą rządów państwowych opartych na szerokim stosowaniu siły wobec społeczeństwa i zastraszaniu. Wiek XIX przyniósł tu daleko idące zmiany i ekstremizm władzy politycznej przestał być jedynym desygnatem nazwy „terror”. Stosowanie gwałtu stało się bowiem również elementem działań grup politycznych, organizacji i ruchów społecznych, które widziały w tym środek walki z państwem jako instytucją i reprezentantem władzy państwowej. Metody ich działań zaczęły być określane właśnie mianem terroryzmu<sup>3</sup>.

W większości konfliktów w latach 90-tych na świecie główną rolę odgrywały oddziały partyzanckie, formacje narodowo – wyzwolenicze, prywatne armie wojowników, uzbrojone gangi. To one występowały przeciwko regularnym jednostkom wojskowym, siłom policyjnym oraz oddziałom misji pokojowych. Ugrupowania

---

<sup>3</sup> Por. Z.Cesarz, *Problemy polityczne współczesnego świata*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2000, s. 349.

terrorystyczne różnią się trochę od wymienionych jednostek chociaż by tym, iż starcia pomiędzy armiami na polach bitwy zostały w wielu przypadkach zastąpione „niekonwencjonalnymi” metodami walki np.: atakami terrorystycznymi, uderzeniami oddziałów partyzanckich kidnappingiem itp. .W czasie, których giną niewinni cywile, którzy znaleźli się w niewłaściwym miejscu o niewłaściwym czasie – byli w pobliżu bomby lub na linii ognia, czy też zostali schwytani jako zakładnicy z powodu posiadania paszportu, stanowią zdecydowaną większość ofiar współczesnych konfliktów. Ataki terrorystyczne różnią się od zwykłych działań kryminalnych tym, iż terroryści dokonują zamachów ze szczegółowym przemyślanym zamiarem wywołania paniki, zaburzeniem porządku, a w konsekwencji zastraszeniem zorganizowanego społeczeństwa w celu destrukcji porządku publicznego. Dodatkowo przemoc starają się tak zaplanować by niosła ona dalekosiężne represje psychologiczne wykraczające poza bezpośrednią ofiarę czy cel.

Zjawisko terroryzmu pojawia się zarówno w krajach wysoko rozwiniętych jak i biednych. Lecz we wszystkich tych krajach społeczeństwo nie jest w stanie się reprodukować nie stosując przemocy przynajmniej wobec niektórych swych członków. I być może dlatego została sformułowana teza mocniejsza mianowicie, iż „nie sposób zostać człowiekiem nie poznawszy na własnej skórze smaku przemocy, lub dokładniej, nie można zostać bez tego normalnym człowiekiem”. Trudno się z tym pogodzić, ale w rzeczywistości w dzisiejszym świecie właśnie tak jest.

Z terroryzmem ściśle związani są ci którzy go stosują, czyli terroryści. Potocznie utożsamiamy ich ze złymi ludźmi, posługującymi się wymuszaniem swoich żądań i przemocą by osiągnąć swój cel. Charakteryzuje ich brutalność w stosunku do swoich ofiar. Natomiast oni sami robią wszystko by nie nazywano ich terrorystami, co więcej dokładają wszelkich starań, aby uniknąć podobnych powiązań czy pomówień. Mówią o sobie, że nie są terrorystami, lecz wojownikami, czy też partyzantami. Terroryści znacznie różnią się od zwykłych przestępców. Łączy ich to, że przy pomocy przemocy zamierzają uzyskać cel. Podobne są również same akty przestępstwa – porywania, strzelaniny czy też podpalenia, ale zdecydowanie różne są cele i motywacje. Przestępca z reguły stosuje przemoc - mając głównie pod uwagę zysk materialny, czyli robi to z pobudek osobistych i egoistycznych, natomiast

terrorysta za pomocą przemocy, dąży do osiągnięcia celu według niego słusznego. Oznacza to – z jednej strony, że człowiek nie walczący o żadną sprawę (nawet we własnym mniemaniu), nie jest terrorystą; z drugiej zaś, że od bohaterskiego partyzanta od nędznego terrorysty dzieli czasem tylko jeden drobny krok.

Współcześnie wyróżnia się dwa bliskoznaczne, ale nie identyczne pojęcia: „terror i „terrorizm”. Terror to gwałt i przemoc „silnych” (państwa) wobec słabszych (obywateli), a terroryzm, to gwałt i przemoc słabszych wobec silniejszych. Należy odróżnić, mimo wspólnego źródłosłowu, terroryzm od terroru. Terror to gwałt i przemoc „silniejszych” organów państwa wobec „słabszych” obywateli, a terroryzm to gwałt i przemoc „słabszych” obywateli wobec „silniejszych” organów państwa. Akty terrorystyczne są uzasadniane różnymi ideami: politycznymi, społecznymi, ekonomicznym, narodowościowymi i religijnymi. Mylenie tych pojęć stwarza poważne trudności przy definiowaniu „terroryzmu” jako zjawiska.

Podanie jednoznacznej definicji terroryzmu nie jest zadaniem łatwym. Słowniki i encyklopedie podają znaczenia tego słowa, które odzwierciedlają złożony charakter rzeczywistości. Wszystkie one – jakkolwiek w różnym stopniu nawiązują do filozofii terroryzmu wypracowanej przez F. Nietzschego (1844-1900)<sup>4</sup>. Przybierają one różne formy i wyrażają różne treści, w zależności od czasu i miejsca wystąpienia. Z punktu widzenia potrzeb podjętych rozważań „terroryzm to zorganizowana działalność osób lub grup opierająca się na bezprawnym użyciu lub groźbie użycia przemocy w celu wymuszenia od władz państwowych, społeczeństwa lub pojedynczych osób określonych zachowań, postaw lub świadczeń, obliczonych na wywołanie zastraszającego rozgłosu i skutków”<sup>5</sup>.

Wobec dużej nieskuteczności prób sformułowania ogólnej definicji terroryzmu, przychylić należy się do zdania tych, którzy twierdzą, iż brak jest nadziei, czy wręcz niemożliwe, a nawet niepotrzebne poszukiwanie takiej formuły. Pożytecznym zabiegiem w takiej sytuacji wydaje się wyspecyfikowanie cech działalności terrorystycznej. Są nimi, biorąc pod uwagę częstotliwość występowania ich w istniejących definicjach terroryzmu: przemoc, siła, strach, groźba, skutki, reakcje,

<sup>4</sup> Por. W. Tatariewicz, *Historia filozofii*, PWN, Warszawa 1987, s. 165.

<sup>5</sup> Por. Z. Stachowiak, *Współczesny terroryzm gospodarczy*, AON, Warszawa 2002 (maszynopis).

metody walki, wymuszanie, zniewolenie, przypadkowość, bezosobowość, zastraszanie, nieobliczalność, nieprzewidywalność, czy też nienormalność i brak humanitarnych ograniczeń.

Działalność terrorystyczna – w znaczeniu przywołanych cech – w celu zdobycia władzy, pieniędzy, kontroli handlu, przemysłu, czy też zyskania wpływu – rzeczywistego lub iluzorycznego – na funkcjonowanie państwa nie jest niczym nowym. Ma ona przy tym konkretne, często nakładające się na siebie źródła. Są nimi: religia, polityka, gospodarka oraz motywacje etniczno-gospodarcze. Historia ludzkości dostarcza wielu przykładów działalności terrorystycznej i jej źródeł, które są jednak jednocześnie trudne co do jednoznacznych ocen<sup>6</sup>.

W tym kontekście znamienne wydaje się określenie, jakiego Anglosasi używają w stosunku do państw udzielających materialnego wsparcia grupom terrorystycznym: „rough states” – państwa chuligańskie, a nie „państwa terrorystyczne”.

Terroryzm to w pewnym sensie przemoc wobec innych, konkretyzując zaś to przemoc grupy społeczeństwa wobec państwa<sup>7</sup>, przemoc autonomistów<sup>8</sup> wobec administracji centralnej, to także przemoc wobec reprezentantów ucisku gospodarczego jakimi są duże przedsiębiorstwa narodowe i ponadnarodowe. Terroryzm to przemoc wobec innych, przy czym wśród tych „innych” może być także państwo. Identyfikacja metod (zamachy bombowe, zabójstwa, branie zakładników to oczywiście niektóre z nich) jakie stosują terroryści stoją w wyraźnej sprzeczności z prawem. Dla podkreślenia ich efektów korzystają oni zazwyczaj z mediów, ustawiając się jak najbliżej mikrofonów i kamer pełniących rolę pudła rezonansowego.

Terroryzm zmienia się wraz z rozpowszechnianiem się wiedzy, środków bezpieczeństwa i zużywaniem się prawa. Jeśli w latach 80-tych wielokrotnie

<sup>6</sup> Jeśli przyjrzymy się historii, to okaże się, że wczorajszy czy dzisiejszy terrorysta, tak właśnie określany przez siebie współczesnych, czasem zmienia się później w męża stanu. Tak było, z J. Piłsudskim w II Rzeczypospolitej, Beginem w Izraelu czy Mandelą w RPA. Obaj legalnie dostąpili najwyższych godności państwowych w swoich krajach, chociaż mieli dość podejrzaną przeszłość.

<sup>7</sup> Przemoc terrorystów wobec państwa często wyrażała się podejmowaniem działań pośrednich, takich jak porwanie samolotów, którzy tą drogą próbowali złamać taki czy inny rząd, czy też doprowadzić do uwolnienia więźniów i ogólnie „wywrzeć presję”. Podejmowali oni również „działania bezpośrednie”, jak na przykład zaatakowanie rządu francuskiego poprzez ataki i zniszczenia w Tuluzie i na Orly; zabójstwo w 1983 roku generała Audran (Dyrektora Generalnego ds. uzbrojenia), a w 1983 roku Prezesa Renault, Besse’a.

<sup>8</sup> Przykładem tego jest przemoc na przykład członków ETA, którym wizja Pirenejów bez granic każe dokonywać zamachów skierowanych przeciw Królestwu Hiszpanii i Republice Francuskiej.

stosowaną metodą było niszczenie lecących samolotów za pomocą bomb umieszczanych w lukach bagażowych, czy też „klasyczne” wzięcie zakładników (porwanie, groźby, negocjacje), to obecnie zostały one zmarginalizowane za sprawą faktu, iż siły specjalne nauczyły się lepiej radzić sobie z tym zjawiskiem. Wbrew jednak dość często rozpowszechnionej opinii, rozwój uzbrojenia nie odsunął człowieka na drugi plan, chociaż nowa technologia dała im jeszcze większą możliwość atakowania. Od czasów procy czy łuku, człowiek nauczył się wykorzystywać źródła energii znacznie potężniejsze niż jego własne mięśnie i mógł posłużyć się całym arsenałem niebezpiecznych środków, niebezpiecznych z natury albo z funkcji. Zastosowania niezgodne z zamierzeniami znacznie się uprościły, ponieważ wiele niebezpiecznych przedmiotów stało się codziennością (samochody, samoloty, broń myśliwska, materiały wybuchowe używane w budownictwie, pestycydy itp.).

Równocześnie nie wymyślono jednak praktycznie żadnej ochrony przed nowymi zagrożeniami. W pewnym zakresie została zanegowana często przytaczana teza, że rozwój „pancerza” pociąga za sobą rozwój „pocisku” i odwrotnie. Okazuje się ona być w współczesnych warunkach nieprawdą, jeśli będziemy się trzymać początkowego i zawężonego znaczenia słowa „pancerz”, czyli biernej ochrony. Wspomniane zmiany współistnieją, ale nie są symetryczne. W średniowieczu kusza spowodowała, że ryszunek rycerza stał się przestarzały. Na początku drugiej wojny światowej ładunek kumulacyjny położył kres bezpieczeństwu czołgów. A przecież środki obrony były znacznie cięższe niż element, który je przebijał. Podobnie, naszych domów nic nie chroni przed samolotami rejsowymi (przykład: Pentagon – 2001r.; World Center – 2001r.) ani przed mieszankami paliwa i nawozów (przykład: Oklahoma City - 1995 r.). Człowiek, którego specjaliści od balistyki określają mianem „miękkiego celu”, jest obecnie tak samo bezbronny, jak w czasach prehistorycznych, i to niezależnie od swej siły. W 1963 r. w Dallas – prezydent USA J.F.Kennedy - człowiek, w którego rękach spoczywała największa na świecie moc nuklearna, został zabity kilkoma pociskami z karabinu. Tragiczne ataki we wrześniu 2001 roku zaczęły się od użycia prostych nożyków. Tym samym rozwój technologii prowadzi do coraz większej bezbronności człowieka, ponieważ arsenał środków służących do zabijania zwiększa się od góry, a nie zmniejsza od dołu. W niczym się też nie poprawia stan

pancerza. Właśnie dlatego jeden człowiek może się okazać wrogiem całego państwa, a grupa partyzantów w łachmanach, ale szczerze wyposażonych w lekkie rakiety – zmusić potężną armię (amerykańską w 1957 roku do opuszczenia Wietnamu, czy też radziecką w 1988 roku do opuszczenia Afganistanu i pozostawienia za sobą setek wraków po pojazdach opancerzonych i helikopterach).

Doświadczenia XX i początku XXI wieku dowiodły, że perfekcyjna broń może się stać w rękach psychopaty lub terrorysty, zwłaszcza jeśli skieruje się ją przeciw bezbronnym celom, niszczącym środkiem przemocy.

W dalekiej przeszłości wrogiem narodu mógł być tylko inny naród dysponujący bronią o podobnej sile. Dziś rolę tę może spełniać grupka ludzi, czy nawet jeden człowiek. Paradoksalnie, terroryzm czerpie swą siłę również ze słabości demokracji, którą atakuje. Demokracja szanuje życie własnych żołnierzy, co prowadzi do unikania walk lądowych, a nawet, w pewnej mierze, do rezygnacji z wywiadu z użyciem ludzi. To mityczna doktryna „zero zabitych” każe wybierać całkowicie niedostosowaną technologię po to tylko, aby wypłoszyć terrorystę z dżungli roślinnej lub miejskiej. Demokracje szanują też – w każdym razie przed kamerami telewizyjnymi – życie ludności cywilnej wroga, którą uważa się za niewinną. Zasada ta była już zapisana w 1. Konwencji Hańskiej w 1899 r., a le „zapomniano” o niej w czasach równowagi atomowego terroru i strategii antymiejskiej. Dopiero pomysł kontrolowanych zbrojeń przywrócił jej znaczenie. Dlatego obecnie bardzo trudno jest prowadzić wojnę albo działania policyjne skierowane przeciw terrorystom ukrytym wśród cywili i przemieszanych z nimi. Demokracja uderza tylko wtedy, kiedy może, zachowując wstrzeźliwość. Wprost przeciwnie postępuje terrorysta, uznając, że każdy jest wrogiem. Wystarczy zostawić bombę w miejscu publicznym, a na pewno zabije ona jakichś wrogów. Koniecznie wydaje się także stwierdzenie, że jeśli cywilizacja osiągnęła wysoki poziom skuteczności, to zawdzięcza to w dużej mierze zorganizowaniu w modułowe i spójne systemy. Oczywiście, modularność zapewnia skuteczność, ale równocześnie, proporcjonalnie do owej skuteczności, systemy te są bardzo podatne na atak. Jeśli system składa się z elementów wzajemnie zależnych, zniszczenie choćby jednego z nich czyni cały system nieskutecznym.

Przem. Wiek XX, a także początek XXI wieku – to lata wielkiego postępu technicznego, odkryć w dziedzinie makro i mikrokosmosu, a także wojen i poczucia zagrożenia, które mogą nasz świat unicestwić. Żyjemy w czasach w których są określane jako najbardziej okrutne i odhumanizowane w dotychczasowej historii. Zbrodnie, które zostały już dokonane, nie są niczym nowym w dziejach ludzkości, ale ich wymiar jakościowy, środki jakie temu towarzyszą, rozbudzają przerażenie w człowieku o wysokiej świadomości „siebie” i świata go otaczającego. Ta świadomość jest jednak zdominowana przez nastroje katastroficzne, tak silne, jak nigdy dotąd. Przyczyn trzeba szukać w zmianach, które dokonały się na przestrzeni naszego wieku. Zmiany te dotyczyły płaszczyzny ekonomicznej, technicznej, a także światopoglądowej, psychologicznej a nawet kosmologicznej<sup>9</sup>. Polegały one i polegają przede wszystkim na wzroście nihilizmu we wszystkich dziedzinach życia.

Człowiek powinien bronić się przed zagrożeniami, jakie niesie rzeczywistość, zawsze buntować się przeciwko złu i przemocy. Wiek XX, podobnie jak początek XXI wieku nie oszczędza nam najtrudniejszych dowodów na istnienie złych postaw, określanych często jako barbarzyńskie, występujące jednak i dzisiaj wśród nas. Współcześni barbarzyńcy noszą eleganckie garnitury lub dobrze skrojone mundury, mówią językami, w których napisano wybitne dzieła literackie i filozoficzne traktaty. Kwestionują uznane wartości: demokrację, tolerancję, miłość bliźniego, za nic mają wyższą kulturę a tradycję traktują bardzo wybiórczo. Niekiedy mieszkają w sąsiednim bloku, a niekiedy w mieszkaniu obok. Pytaniem, które się w związku z tym rodzi jest: czy my, ludzie cywilizowani, kulturalni i wykształceni - walczymy z nowoczesnymi barbarzyńcami, czy też pragniemy im się poddać? Próbując odpowiedzieć na to pytanie odnosi się wrażenie, że wiele robimy, aby ich zadowolić. Nasza współczesna kultura masowa bardzo często schlebia barbarzyńskim gustom. Już dzieciom do rąk daje plastikowe karabinki – zabawki i wiele innych akcesoriów do zabawy w wojnę.

Terroryzm był metodą działania organizacji żydowskich przed powstaniem

<sup>9</sup> Układ interakcyjny, jaki stanowi nasz świat, wydaje się dążyć do coraz większego napięcia wewnętrznego, którego punktem kulminacyjnym będzie apokalipsa. Najbardziej zastanawia świadomość tego zagrożenia u człowieka, który jest głównym czynnikiem sprawczym, przyspieszającym zagładę Ziemi, jej śmierć fizyczną jako ciała niebieskiego. Dopiero wymiar kosmiczny uświadamia nam dystans, jaki powinniśmy żywić do milionowej części sekundy, jaką jest nasze życie na zegarze Ziemi, jak i do jego absolutnej relatywności. Żyjemy w absurdalnej rzeczywistości, wśród nie ustających konfliktów, pociągających za sobą tysiące istnień ludzkich co dnia; w świecie kreującym skrajny materializm i zniewolenie jednostki w imię idei, które opierają się na zaprzeczeniu naturalnych wartości etycznych i praw.

Przemawia do nich setkami wulgaryzmów zawartych w dialogach filmów akcji, czy też utworów muzycznych. Kreuje prymitywny, uproszczony świat, w którym najważniejszą sprawą jest „mieć kasę” i uczestniczyć w niczym nieskrępowanej konsumpcji. Dziennikarze goniący za sensacją, artyści gloryfikując przemoc i brak odpowiedzialności, uczeni i inżynierowie dostarczający wciąż nowych „zabawek dla dużych dzieci”, politycy demagogicznymi sloganami zdobywający klientelę wyborczą – wszyscy oni walnie przyczyniają się do wychowania kolejnych pokoleń barbarzyńców. Być może, mają nadzieję, że potrafią ich „obłaskawić”, że umieją kontrolować ich zachowanie, sterować emocjami. Jednak obserwując to, co dzieje się na naszych ulicach, stadionach, dyskotekach, w autobusach dochodzimy do wniosku, że to właśnie współcześni barbarzyńcy – **terroryści** ustanawiają prawa, a przynajmniej narzucają wzorce zachowań.

**Terroryzm** jako metoda działania polegająca na przemocy wobec pojedynczych osób aparatu władzy (terroryzm indywidualny) lub wobec przypadkowych członków społeczeństwa, przez zamachy na urzędy, lokale publiczne, koszary (terroryzm zbiorowy), będąc stosowany od wieków jako metoda walki politycznej na szerszą skalę działalności terrorystycznej rozwinął się w XIX wieku w związku z ukształtowaniem się doktryny i ruchu anarchizmu. Powstały wówczas wyspecjalizowane bojówki, związane z partiami politycznymi. Akty terroryzmu usprawiedliwiano niekiedy koniecznością walki narodowyzwoleniczej. Współcześnie często pojawia się także terroryzm państwowy, czyli pozaprawna przemoc ze strony agend rządowych. Celem działania terrorystów jest destabilizacja władzy przez zastraszenie ludzi biorących udział w jej sprawowaniu. W XX wieku terroryzm stał się jedną z najczęstszych metod walki, a coraz większą liczbę ofiar stanowią ludzie przypadkowi. Zamachy terrorystyczne bywały bezpośrednią przyczyną kataklizmów dziejowych (np. w 1914 roku zamach w Sarajewie).

Terroryzm był metodą działania organizacji żydowskich przed powstaniem Państwa Izrael (Irgun), obecnie stosują go fundamentalisci islamscy (m.in. Hezbollah w Libanie), Palestyńczycy (Organizacja Wyzwolenia Palestyny), Irlandczycy (Irlandzka Armia Republikańska), Baskowie w Hiszpanii (ETA) i inne. Wspierany był przez szereg państw, również dawnego bloku sowieckiego, w których szkolono

terrorystów, dostarczano im broni i materiałów wybuchowych. Istnieje w Ameryce Łacińskiej, np. Tupamaros w Urugwaju, Świetlisty Szlak (Sendero Luminoso) w Peru. W Europie Zachodniej działały też organizacje terrorystyczne: OAS we Francji, RAF w Niemczech, Czerwone Brygady we Włoszech<sup>10</sup>. Wszystkie te organizacje stosowały i stosują nadal terror dla celów politycznych. Zorganizowana działalność ugrupowań ekstremistycznych, wyrażająca się uprowadzeniami samolotów, zamachami bombowymi, zabójstwami polityków prowadzona była dla wywarcia presji na społeczeństwo i władze, w celu wymuszenia ustępstw oraz korzystnych dla siebie decyzji politycznych<sup>11</sup>.

Według „Encyklopedii Popularnej PWN” terroryzm to: „działalność zwykle małych ekstremistycznych ugrupowań, które za pomocą zabójstw, zagrożeń śmiercią, mordów politycznych, porywania zakładników, uprowadzeń samolotów i innych podobnych środków potępianych przez społeczność międzynarodową usiłują zwrócić uwagę opinii publicznej na wysuwane przez siebie hasła, bądź też wymusić na rządach państw, w których działają określone ustępstwa lub świadczenia na swoją korzyść”<sup>12</sup>.

Encyklopedia ONZ określa terroryzm zaś jako: stosowanie gwałtu dla osiągnięcia celów politycznych lub ekonomicznych w stosunkach międzynarodowych<sup>13</sup>. W tym ujęciu wyraźnie jest eksponowane wykorzystywanie terroryzmu jako środka do rozwiązywania konfliktów międzynarodowych, narzędzia do narzucania swojej woli jednemu państwu przez drugie.

Spośród najbardziej rozpowszechnionych definicji terroryzmu przywołać warto następujące:

- według amerykańskich ekspertów z 1986 roku: „terroryzm to bezprawne użycie lub groźba użycia przemocy przez grupy osób, pojedyncze osoby albo środowiska w celach politycznych lub społecznych. Zmierza on do zastraszenia lub zmuszenia władz, grup ludzi lub pojedynczych osób do zmiany polityki lub postępowania”<sup>14</sup>;

<sup>10</sup> Por. Wielka internetowa encyklopedia multimedialna [w:] <http://www.wiem.onet.pl>.

<sup>11</sup> *Słownik Wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 2001, s. 1023.

<sup>12</sup> *Encyklopedia Popularna PWN*, PWN, Warszawa 1982, s. 787.

<sup>13</sup> *Encyklopedia ONZ i stosunków Międzynarodowych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1986, s. 513.

<sup>14</sup> M. Fleming, terroryzm polityczny w międzynarodowym prawodawstwie, w: „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1996 nr 1, s. 3.

- W. Laquera: „terroryzm to zbiorcze określenie różnych form stosowania przemocy, umotywowanego politycznie, zwłaszcza przez rewolucyjne lub ekstremistyczne grupy lub pojedyncze osoby”<sup>15</sup>;
- X. Paruta: „terroryzm to umyślne użycie przemocy lub groźba jej użycia przez gwałtowników przeciwko dogodnemu celowi w celu zakomunikowania właściwemu adresatowi groźby przyszłych aktów przemocy. Celem jest wykorzystanie silnego strachu lub zatrwożenia, by zmusić właściwego adresata do określonego zachowania”<sup>16</sup>;
- A. Pawłowskiego: „terroryzm to taktyka działania politycznego zaangażowanych osób, polegająca na stosowaniu spektakularnych środków fizycznych przeciwko osobistym i rzeczowym prawom drugich osób, w celu zwrócenia na siebie i swoje idee uwagi publicznej bądź w zamiarze wywołania takiej grozy, aby osoby trzecie poczuły się zmuszone do zachowania się odpowiadającego terrorystom”<sup>17</sup>;
- T. Hanauska: „terroryzm jest to planowana, zorganizowana i zazwyczaj uzasadniona ideologicznie działalność osób lub grup mająca na celu wymuszenie od władz państwowych, społeczeństwa lub poszczególnych osób określonych świadczeń, zachowań lub postaw, a realizowana w przestępczych formach obliczonych na wywołanie szerokiego i maksymalnego zastraszonego rozgłosu w opinii publicznej”<sup>18</sup>;
- M. Fleminga: „terroryzm to umyślne działania stanowiące naruszenia prawa karnego i zmierzające w drodze aktów przemocy lub zagrożenia takimi atakami do zastraszenia organów państwowych lub znacznych odłamów społeczeństwa oraz wymuszenia określonego postępowania”<sup>19</sup>;
- L.T. Szmidta: „terroryzm to indywidualne działania skierowane przeciwko aparatowi władzy politycznej i gospodarczej państwa eksploatorskiego lub przeciwko przedstawicielom tego aparatu”<sup>20</sup>.

<sup>15</sup> W. Laquer, *Terrorismus – Wurzel und Wirkungen*, w: Meyers Enzyklopaediches Lexikon, t.23., s. 343-346.

<sup>16</sup> S. Pikulski, *Prawne środki zwalczania terroryzmu*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2000, s.12.

<sup>17</sup> A. Pawłowski, *Terroryzm w Europie XIX i XX w.*, WSP, Zielona Góra 1980, s. 9.

<sup>18</sup> T. Hanausek, *W sprawie pojęcia współczesnego terroryzmu*, w: „Problemy Kryminalistyki” 1980 nr 143, s.6.

<sup>19</sup> M. Flemeing, *Terroryzm...op.cit.,s.3.*

<sup>20</sup> K. Karolczak, *Encyklopedia terroryzmu*, Spar, Warszawa 1995, s.10.

Większość funkcjonujących na świecie definicji terroryzmu podkreśla w nich dwie podstawowe zmienne:

- użycie siły jako elementu wywierania nacisku,
- polityczny charakter podłoża działania sprawców.

### 1.1.2. Typologia terroryzmu

W ciągu ostatnich lat wygenerowano wiele definicji odmian terroryzmu.

I tak, K. Jałoszyński kreśląc podział nowego obrazu terroryzmu na świecie wyróżnia<sup>21</sup>:

- **ekoterroryzm** – który postrzega jako odzew populistycznych haseł ratowania ziemi przed obecnością na jej powierzchni obiektów i urządzeń, które mogą zagrozić ekologii ( elektrownie nuklearne, platformy wydobywcze ropy naftowej magazyny paliw płynnych);
- **piractwo informatyczne** – jako formę terroryzmu związaną z ogromną rolą, jaka ma obecnie w naszym świecie informatyka, który to polega głównie na włamywaniu się do komputerowych baz danych, wprowadzaniu do programów komputerowych zakłóceń i wirusów w celu wywołania chaosu i dezinformacji;
- **zdegenerowana partyzantka** – występuje w krajach Trzeciego Świata, gdzie hasła wyzwolenia społecznego i narodowego są szczególnie nośne;
- **partyzantka miejska** – działa w dużych ośrodkach miejskich, tzw. betonowych dżunglach, jakimi są miasta powyżej jednego miliona mieszkańców;
- **terroryzm mgławicowy** – stanowi zupełnie nową postać zjawiska terroryzmu, nie ma on żadnych form organizacyjnych czy też hierarchii, a organizacje terrorystyczne tworzą niewielkie bardzo aktywne grupy, o fanatycznym nastawieniu, formowane doraźnie w celu wykonania określonego zadania;
- **mafie** – zhierarchizowane i doskonale zorganizowane grupy przestępcze, dysponujące potężnymi środkami finansowymi oraz licznymi uzbrojonymi

<sup>21</sup> Por. K. Jałoszyński, Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach Europy Zachodniej oraz w Stanach Zjednoczonych, AON, Warszawa 2001, s. 13.

- grupami wykonawczymi (najczęściej są to mafie: włoskie, tureckie, meksykańskie, rosyjskie, kolumbijskie, japońskie);
- **terroryzm chaotyczny** – pod pojęciem którego rozumie się działalność grup, których członków łączy wspólna religia lub narodowość, lub oba czynniki jednocześnie (takie formy terroryzmu występują ze szczególną ostrością w byłej Jugosławii, na Kaukazie oraz krajach azjatyckiej części Rosji);
  - **zorganizowana przestępczość** – występuje w tzw. szarych rejonach (Meksyk, Peru, Turcja, Birma, Kolumbia, Chiny);
  - **terroryzm religijny** – stanowi ostatnio poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa i obywateli; jego wzrost aktywności z pobudek religijnych jest zwykle związany z jakimś przełomem w życiu społeczeństw.

Działalność terrorystyczna o charakterze politycznym ma swoje podłoże:

- **separatystyczne** - wyrażone w dążeniu do oddzielenia się, wyodrębnienia się z jakiejś całości;
- **nacjonalistyczne** – uzewnętrznione w postawie społeczno-politycznej i ideologicznej postulującej nadrzędność interesów własnego narodu;
- **religijne** – wyrażone w dążeniu fanatycznych wyznawców danej religii do ustanowienia jej jako obowiązującej w swoim lub innym kraju;
- **ideologiczne** – wyrażone w dążeniu do zmiany istniejącego porządku, systemu ekonomicznego i prawnego w państwie – przede wszystkim kapitalistycznym – przez ugrupowania terrorystyczne;
- **rasistowskie** – objawiające się pogardą dla ludzi o odmiennym kolorze skóry lub pochodzeniu (mniejszości narodowe), dążeniem do ich izolowania a nawet fizycznej likwidacji.

Innym podziałem – zaproponowanym przez J. Lodge – jest rozróżnienie terroryzmu państwowego (utożsamianego z terrorem) o terroryzmu niepaństwowego<sup>22</sup>.

Kolejnym podziałem terroryzmu politycznego – przeprowadzonego przez A.P. Schid i J.De Graff - jest jego podział na terroryzm powstańczy, terroryzm tzw.

<sup>22</sup> Por. J.Lodge, The Threaf of Terrorism, w: „The Harvester press Publishing Group” 1988, s. 4.

straży obywatelskiej, terroryzm przestępczy oraz terroryzm patologiczny<sup>23</sup>.

Najpełniejszego podziału terroryzmu politycznego dokonał A.Pawłowski<sup>24</sup> odwołując się do licznych kryteriów. Ze względu na strefy życia zagrożonego terroryzmem wyróżnił on: terroryzm indywidualny – skierowany przeciwko określonej osobie lub osobie oznaczonej w sposób ogólny oraz terroryzm ekonomiczny skierowany przeciwko określonym obiektom lub życiu i zdrowiu ich właścicieli; ze względu na taktykę działań sprawców na terroryzm agresywny, defensywny i ofensywny; ze względu na cele bliskiego zasięgu wytyczone w założeniach programowych organizacji terrorystycznych na terroryzm: sprawczy pośredni; sprawczy bezpośredni i propagandowy; Ze względu na zobiektywizowane oceny zamierzeń strategicznych danej organizacji na terroryzm: rewolucyjny, millenarystyczny, separatystyczny, reakcyjny; ze względu na międzynarodowe prawo publiczne na terroryzm: lotniczy, morski, lądowy i dokonywany podczas konfliktów zbrojnych.

Kolejnym sposobem wyodrębnienia różnych rodzajów terroryzmu jest jego podział na nurty: anarchistyczno-lewacki, separatystyczno-narodowościowy, ekstremizm komunistyczny, narodowyzwolenczy, neofaszystowski, skrajnej prawicy, oraz religijny.

Z terytorialnego punktu widzenia terroryzm można podzielić na:

- **państwowy** (gdy chodzi o zastraszające działanie władzy państwowej wobec obywateli lub sytuację odwrotną),
- **międzynarodowy**, który ma miejsce wówczas, gdy akty terrorystyczne o wyraźne międzynarodowych konsekwencjach, oddziałujące na stosunki międzypaństwowe i ogólną sytuację międzynarodową, mają charakter przemocy stosowanej wobec osób chronionych przez prawo międzynarodowe i miejsc, podlegających takiej ochronie, wobec lotnictwa cywilnego i środków komunikacji masowej<sup>25</sup>.

<sup>23</sup> Por. A.P.Schmid, J.De Graff, *International? Terrorisme*, w: *Intermend* 1978, s. 26.

<sup>24</sup> Por. A.Pawłowski, *Typologia terroryzmu politycznego*, w: *Terroryzm polityczny*, pod red. J.Muszyńskiego, Warszawa 1981, s. 93-97.

<sup>25</sup> Por. *Walka z terroryzmem we współczesnym świecie*, Informator Oddziału Współpracy ze społeczeństwem nr 13, Pod red. J.Pawłowskiego, MON, Departament Społeczno-Wychowawczy, Pruszków 2001, s. 19.

Współczesne zagrożenia terrorystyczne mają różnorodny charakter. Ludzie uznają, że największe zagrożenia stanowią nowoczesne środki wraz z zaawansowanymi technologiami. Wykorzystanie chemicznych, biologicznych i nuklearnych środków zwanych powszechnie bronią masowego rażenia oraz terror informacyjny stają się obecnie nową bronią w arsenale terroryzmu.

**Terroryzm chemiczny i biologiczny** – wiąże się z zastosowaniem broni chemicznej<sup>26</sup>, która to posiada działanie szczególnie śmiertelne i może występować w postaci gazów, płynów i aerozoli. Działa ona na układ nerwowy i krwionośny człowieka. Broń ta była niejednokrotnie stosowana w ciągu mijającego wieku. Po raz pierwszy na dużą skalę została użyta w pierwszej wojnie światowej. Wyjątkowo groźną bronią oddziałującą na ludzi, zwierzęta i rośliny jest broń biologiczna. Najczęściej występuje ona w postaci mikroorganizmów i toksyn, powszechne są także nie zapachowe aerozole.

**Terroryzm nuklearny** - to terroryzm w wymiarze międzynarodowym, który rodzi zagrożenia wywołujące olbrzymi niepokój społeczny. Jego celem jest niszczenie dużych obiektów, zabicie milionów ludzi oraz destabilizowanie sytuacji w regionie, a nawet w całym państwie. Jego niebezpieczeństwo może pojawić się ze strony różnych irracjonalnych grup przemocy, w tym fanatyków religijnych czy międzynarodowych organizacji kryminalnych.

**Terroryzm informacyjny (nazywany często „piractwem informacyjnym”)** – wiąże się z faktem, iż informacja odgrywała i nadal odgrywać będzie zasadniczą rolę w organizowaniu i prowadzeniu działań względem przeciwnika. Stanowi on odmianę wojny informacyjnej i wyraz faktycznego jej wykorzystania do osiągnięcia celów terroryzmu. Ponieważ funkcjonowanie społeczeństw, zwłaszcza w państwach bogatych, staje się w coraz większym stopniu uzależnione od systemów informatycznych, stąd też terroryzm informacyjny przybiera formę szczególnego niebezpieczeństwa określanego nawet katastroficznym. Groźną odmianę terroryzmu informacyjnego może stanowić ingerencja w sieci informatyczne z zamiarem

<sup>26</sup> Ostatnim przykładem zastosowania tej broni przez terrorystów było Tokio w 1995r. Wówczas to z rąk terrorystów, którzy użyli łagodniejszej wersji Sarinu, zginęło 12 osób, a 5000 uległo poważnemu zatruciu.

zniszczenia lub uniemożliwienia ich funkcjonowania czy też sprawowania nad nimi kontroli. Wielce prawdopodobnym obiektem zainteresowań terroryzmu informacyjnego może być sieć internetowa, która stopniowo przybiera globalny charakter. Pierwszymi oznakami tego typu działań są tzw. hackersi<sup>27</sup>.

W sytuacji nieustannych debat i dyskusji zmierzających do zdefiniowania terroryzmu i dokonania ich typologii, pojawiają się również głosy wskazujące na niecelowość takich poczynań. Wskazywane są przy tym sugestie, że bardziej poprawnym byłoby wskazanie cech terroryzmu. Przeprowadzone w tym zakresie badania 109 definicji pozwoliły na wyspecyfikowanie 22 cech (tabela 1.1.) najczęściej przywoływanych w nich. Największą częstotliwość występowania odnotowano w stosunku do takich cech jak: przemoc, siła, aspekt polityczny, strach i groźba.

Terroryzm, będąc zjawiskiem bardzo zróżnicowanym, charakteryzuje się mnogością form ataku terrorystycznego, co jest konsekwencją dokonywania ich w odmiennych warunkach. Terrorysty za każdym razem dobierają metodę i sposób przeprowadzenia ataku w taki sposób, aby osiągnąć zamierzony cel. Analiza zamachów terrorystycznych w skali światowej w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku dowiodła, iż w największym zakresie wykorzystano eksplozję bomb (w 38% zamachów), następnie ataki z użyciem broni (w 32%), porwania osób (13%), podpalenia (10%), porwania samolotów (4%) i inne (3%)<sup>28</sup>. Analiza zaś ofiar terroryzmu dokonana w latach osiemdziesiątych XX wieku dowiodła, że w skali światowej największą grupą osób które ucierpiały wskutek ataków terrorystycznych są osoby postronne, przypadkowo znajdujące się w miejscu zamachu (67%), następnie biznesmeni (10%) i wojskowi (10%), przedstawiciele rządów (7%) i dyplomaci (6%)<sup>29</sup>. Mając na uwadze zaś miejsce ataków terrorystycznych, niektóre państwa, w celu ochrony swych obywateli udających się za granicę, wydają przewodniki wskazujące na niebezpieczeństwa, jakie mogą spotkać podróżnego, lub do niektórych miejsc na świecie odradzają całkowicie podróżowania.

<sup>27</sup> Por. T. Jemiolo, *Globalizacja szanse i zagrożenia*, AON, Warszawa 2001, s. 44.

<sup>28</sup> Por. B. Hołdys, *Kryminalistyka*, Wydawnictwo prawnicze, Warszawa 2000, s. 89-90.

<sup>29</sup> Por. K. Paweł, *Terroryzm i jednostki antyterrorystyczne na świecie*, Fenix editions, Warszawa 1992, s. 15.

Tabela 1.1.

## Częstotliwość występowania cech w 109 definicjach terroryzmu

L.p.	Cecha użyta w definicji	Częstotliwość w %
1.	Przemoc, siła	83,5
2.	Aspekt polityczny	65,0
3.	Strach, podkreślenie terroru	51,0
4.	Groźba	47,0
5.	(psychologiczne) skutki (przewidywane) reakcje	41,5
6.	Rozróżnienie ofiara – cel	37,5
7.	Celowa, planowa, systematyczna, zorganizowana akcja	32,0
8.	Metody walki, strategia taktyka	30,5
9.	Nienormalność, konflikt z przyjętymi regułami	30,0
10.	Wymuszenie, zniewolenie, powodowanie uległości	28,0
11.	Aspekt rozgłosu, reklamy	21,5
12.	Przypadkowość, bezosobowość, indyskryminacja	21,0
13.	Cywile, niewalczący, neutralni, stojący z boku jako ofiary	17,5
14.	Zastraszanie	17,0
15.	Podkreślanie niewinności ofiar	15,5
16.	Grupa, ruch, organizacja jako sprawcy	14,0
17.	Aspekt symboliczny, zademonstrowanie siły innym	13,5
18.	Nieobliczalność, nieprzewidywalność, niespodziewany akt przemocy	9,0
19.	Ukryty, podziemny charakter	9,0
20.	Powtarzalność, seryjny lub reklamowy charakter przemocy	7,0
21.	Aspekt kryminalny	6,0
22.	Żądania stawiane stronom trzecim	4,0

Źródło: B.Hoffman, Oblicza terroryzmu, Polineja, Warszawa 1999, s. 37-38.

### 1.1.3. Źródła terroryzmu

Istotnym elementem identyfikacji terroryzmu jako ważnego zjawiska we współczesnym świecie są jego źródła. Obecnie ocenia się, że głównymi źródłami terroryzmu jest religia, polityka, podłoże etniczno-nacjonalistyczne oraz ekonomiczne. Mogą one mieć wymiar samodzielnych źródeł, chociaż w praktyce najczęściej nakładają się one na siebie.

#### 1.1.3.1. Religia jako źródło terroryzmu

Spośród wszystkich źródeł terroryzmu, tym który wydaje się mieć znaczącą rolę w jego narodzinach i trwaniu jest religia. Ona to bowiem, czego dowodzi historia stała się zacznem jego narodzin. Związki między religią a terroryzmem nie są zjawiskiem nowym. Dowodzi tego etymologia słowa terroryzm, która wskazuje, iż ma ono swoje podłoże w nazewnictwie żydowskim, hinduskim jak i muzułmańskim. Przykładem takiego podejścia jest żydowskie słowo „**zelota**”<sup>30</sup> czy angielskie słowo „**thung**”<sup>31</sup> mające swoją interpretację na gruncie hinduski, czy muzułmańskie słowo „**assassin**”<sup>32</sup>.

Podłoże religijne terroryzmu, wyraźnie ograniczone w XIX wieku i pierwszych dekadach XIX wieku, ujawniło się dopiero w końcu XX wieku – poczynając od lat siedemdziesiątych. Wówczas to na gruncie muzułmańskim pojawiły się ugrupowania religijne (al - Dawa; Komitet Obrony Rewolucji islamskiej). Ich

<sup>30</sup> Zelota to „nieumiarkowany zwolennik” czy „fanatyczny entuzjasta”. Taka nazwę miała sekta żydowska, która w latach 66-73 walczyła przeciwko okupacji terenów obecnego Izraela. Prowadzili oni bezlitosną kampanię zabójstw, przeważnie indywidualnych, za pomocą prymitywnego sztyletu (sica), którym to na oczach większej ilości ludzi podcinał gardło rzymskiego legionisty lub winnego zdrady lub apostazy ( ). Taki sposób postępowania miał wywołać psychologiczne reperkusje daleko wykraczające poza ofiarę zamachu. Był on w praktyce sposobem informowania szerokiego audytorium świadków, o tym co czeka najeźdźców oraz kolaborujących z nimi Żydów.

<sup>31</sup> Słowo „thung” oznacza „brutalnego łotra”. Oznaczało ono członka religijnego kultu ( który terroryzował Indie od VII do XIX wieku) który dokonywał rytualnych mordów na cześć hinduskiej bogini terroru i zniszczenia Kali.

<sup>32</sup> Słowo „assassin” oznacza kogoś - człowieka, kto chce drugiego człowieka uśmiercić zdradziecką przemocą. Człowiek ten popełniał swój czyn po rytualnym odurzeniu haszyszem. Mordercza misja była dla niego aktem sakralnym, boskim obowiązkiem nakazanym przez duchownych. Motywacja dla tych ludzi była obietnica, że każdy kto polegnie w ataku, natychmiast zostanie zabrany do nieba. Termin „assassin” pochodzi od nazwy radykalnego odgałęzienia muzułmańskiej szyickiej sekty , która w latach 1090-1272 walczyła z krzyżowcami podbijającymi tereny dzisiejszego Iraku i Syrii

najpełniejszy rozwój wystąpił w latach dziewięćdziesiątych. Prym wodziły organizacje muzułmańskie, chociaż, żadna z najważniejszych religii współczesnego świata nie była podłożem dla fanatyzmu, wiary i przemocy. O skali tego problemu świadczy to, że na początku lat dziewięćdziesiątych ponad jedna trzecia wszystkich dających się zidentyfikować aktywnych grup terrorystycznych, a w drugiej połowie tej dekady prawie 50% stanowiły grupy religijne. Wzrost religii jako głównej siły napędowej międzynarodowego terroryzmu w tamtym okresie poświadcza fakt, że najpoważniejsze ataki terrorystyczne miały motywacje religijną (załącznik 1). Z początkiem XXI wieku nasiliły się one za sprawą organizacji al. Kaida kierowanej przez Osamę Bin Ladena<sup>33</sup>. Zauważalny stał się fakt aktywizacji grup terrorystycznych na podglebiu religii muzułmańskiej.

Analizy religijnego podłoża terroryzmu, dowodzą, iż w takim wymiarze oparty jest on na aktach sakramentalnych wypełnionych obowiązkiem płynącym z boskiego nakazu. Oznacza to, że wykonawców aktów terrorystycznych nie interesują, żadne moralne i polityczne ograniczenia, które wpływać mogą na inne grupy. Stąd też lubią oni działać na większą skalę, widząc w tym sposobie bodziec do osiągnięcia celu. Religia jest dla nich legitymacją wszelkich działań terrorystycznych<sup>34</sup>.

### 1.1.3.2. Polityka jako źródło terroryzmu

Polityka jako źródło terroryzmu odzwierciedla dwupłaszczyznowość celów sprawców aktów terrorystycznych. Ofiara lub ofiary terroryzmu politycznego wcale nie muszą być głównym celem, ale atak terrorystyczny na nich wywołuje nieproporcjonalnie większy efekt. Zabicie jednego człowieka wywołuje strach u tysięcy. Istotą terroryzmu politycznego jest zniewalające zastraszenie, polegające na systematycznym używaniu morderstw i zniszczeń oraz gróźb dokonywania takich czynów w celu terroryzowania jednostek, grup, społeczeństwa lub rządów, by ustąpiły

<sup>33</sup> Por. Zbrodnie przypisywane Bin Ladenowi, w: „Rzeczypospolita” 2001 nr 233, s. B 9. (Przypisano mu zorganizowanie zamachu w 12.10.2000 r. w Adenie, kiedy to łódź wypełniona ładunkiem wybuchowym staranowała burtę amerykańskiego niszczyciela USS „Cole”. Zginęło wówczas 17 marynarzy, a 37 zostało rannych. Przypisuje się również jemu zorganizowanie i sfinansowanie terrorystycznego zamachu lotniczego na dwa wieżowce World Trade Center i Pentagon, kiedy to zginęło ponad 6 tys. osób.)

<sup>34</sup> Por. M. Perzyński, Głos w obronie Zachodu, w: „Rzeczypospolita” 2001 nr 254, s. A6.

one przed politycznymi żądaniami terrorystów. Terroryzm polityczny bazuje na upowszechnianiu wiarygodności spełnienia groźby.

Terroryzm polityczny nie jest zjawiskiem jednolitym. Ukierunkowany jest on na osiągnięcie różnych celów niejednakowo motywowanych. Może być on stosowany przez różne podmioty, może być on domeną zarówno jednostki, jak i państwa, a także wszelkiego rodzaju ruchów społecznych<sup>35</sup>. Pojawia się on zawsze tam gdzie polityka przecina się z przemocą w nadziei zdobycia władzy, w oparciu o którą zamierza się wywierać przemoc, przymus, dominację, zastraszanie, kontrolowanie i wprowadzanie zmian politycznych<sup>36</sup>.

Identyfikując terroryzm polityczny, można również dokonać jego podziału na:

- stosowany powszechnie, ale nie wyłącznie przez państwa dla stłumienia, poskromienia lub skrepowania określonych jednostek lub grup;
- oparty na wykorzystaniu okresów posiadania władzy dla stosowania przymusu, zastraszania, zemsty lub ukarania;
- realizacji celów określonych przez rewolucję i sprowadzający się do zmian w strukturze władzy i częstych zmianach w porządku społeczno-politycznym.

### 1.1.3.3. Etniczno-nacjonalistyczne i separatystyczne źródła terroryzmu

Rodowód terroryzmu o podłożu etniczno-nacjonalistycznym i separatystycznym ujawnił się w końcu XIX wieku na podłożu postępującego osłabiania monarchii habsburskiej i osmańskiej. Zasięg globalny zyskał on jednak dopiero po drugiej wojnie światowej. Wpływ na jego rozwój miały dwa odrębne wydarzenia w czasie II wojny światowej – z jednej strony upadek Singapuru, z drugiej strony zaś proklamowanie karty Atlantyckiej<sup>37</sup>. Lata późniejsze to widowia liczących kampanii terrorystycznych na tle etniczno-narodowym. Niepodległość Izraela, Algierii i Cypru została osiągnięta za pomocą działań terrorystycznych; Irgun w Izraelu, EOKA w Algierii i FLN na Cyprze. Działania tych grup terrorystycznych wzbogaciły terroryzm jako narzędzie przemocy o nowe jej formy oraz o ich wydźwięk publicystyczny.

<sup>35</sup> Por. P. Wilkinson, *Terrorism and the Liberal State*, Macmillan Press, London 1977, s. 36.

<sup>36</sup> Por. K. Indecki, *Prawo kame wobec terroryzmu i aktu terrorystycznego*, UŁ, Łódź 1998, s. 6.

<sup>37</sup> Por. B. Hoffman, *Oblicza...op.cit.*, s. 43.

## 1.2. Pojęcie, determinanty oraz formy i rodzaje terroryzmu gospodarczego

### 1.2.1. Istota terroryzmu gospodarczego

**Terroryzm** w literaturze przedmiotu wyróżniany jest jako umotywowane ideologicznie, planowane i zorganizowane działania pojedynczych osób lub grup skutkujące naruszeniem porządku prawnego, podjęte w celu wymuszania od władz państwowych lub społeczeństw określonych zachowań i świadczeń, często naruszające dobra osób postronnych; które to są realizowane z całą bezwzględnością, za pomocą różnych środków.

Odwołując się do kryterium sfer życia społecznego zagrożonego terroryzmem wyróżnić można **terroryzm ekonomiczny** – nazywany również **gospodarczym**. Jest on jedną z odmian terroryzmu skierowana przeciwko określonym obiektom (infrastrukturze, budynkom, budowlom, przedsiębiorstwom, bankom, itp.) lub życiu i zdrowiu ich właścicieli czy też osób zarządzających nimi (prezesów, dyrektorów).

Obiektem terroryzmu są istotne elementy gospodarki narodowej, odgrywające ważną rolę zarówno w układzie wewnętrznym, jak i międzynarodowym (kontynentalnym, czy też światowym). Są one często traktowane jako symbole potęgi gospodarczej, techniczno-technologicznej i finansowej konkretnego kraju. Postrzegają się je również jako wizytówkę danego kraju w świecie. Pełnią one również rolę wzorca i mechanizmu wpływu na decyzje gospodarcze i przedsiębiorstw (produkcyjnych, handlowych i finansowych) i konsumentów. Jako zaś takie generują aktywność gospodarczą w danym państwie, regionie, czy też świecie – kształtując dobrą lub złą koniunkturę gospodarczą.

Przykładem stosowania terroryzmu gospodarczego, który miał już miejsce w przeszłości były działania Zelotów, którzy stosując prymitywną formę broni chemicznej zatruli studnie, spichrze używane przez Rzymian, a nawet dopuścili się do zatruwania wodociągów w Jerozolimie.

Determinantami terroryzmu gospodarczego, to jest jego wyznacznikami określającymi istotę i charakter są źródła jego kształtowania, czynniki stosowania, środki i metody realizacji oraz uwarunkowania stosowania.

Źródła terroryzmu upatrywać trzeba – co potwierdza doświadczenie z przeszłości – w podłożu społeczno-ekonomicznym, historyczno-politycznym, socjologicznym i psychologicznym. Źródła **społeczno-ekonomiczne** łączy się ściśle z takimi zjawiskami, jak: kryzysy ekonomiczne, różnorodne napięcia społeczne, czy też bieda, nędza, głód i bezrobocie. Są one często pochodną dysharmonii między rzeczywistością a obrazem, jaki jest poddawany w środkach masowego przekazu, uświadamiającej rzeczywisty lub urojony brak perspektyw na przyszłość. Nie bez znaczenia jest utrzymywanie się podziału świata na bogatą Północ i biedne Południe. Jest to więc także kwestia podziału światowego produktu oraz zróżnicowania dobrobytu materialnego światowego społeczeństwa. Źródła zaś **historyczno-polityczne** mają swój początek w ostrych reakcjach społecznych domagających się demokracji i poszanowania praworządności oraz praw człowieka w obszarach związanych z działalnością gospodarczą. Natomiast źródła **socjologiczne** sprowadzają się do zjawisk atmosfery społecznej o tzw. duchu przemocy. Z kolei źródła **psychologiczne**, to głębokie niezrównoważenie psychologiczne terrorystów, wyrażające się z reguły nadmiernym poczuciem własnej wartości<sup>38</sup>.

### 1.2.2. Środki i metody terroryzmu gospodarczego

Istotnym wyznacznikiem terroryzmu gospodarczego są środki którymi się oni posługują. Charakteryzuje je mnogość form. Ponieważ wszystkie akcje terrorystyczne są dokonywane w odmiennych warunkach, dlatego też za każdym razem dobiera się środki i metody w taki sposób, aby osiągnąć zamierzony cel. Analiza zastosowanych środków i metod aktów terroru na plan pierwszy wysunęła eksplozje bomb, ataki z użyciem broni, porwania osób i podpalenia<sup>39</sup>. Obecnie ten arsenał sposobów realizacji aktów terrorystycznych został poszerzony o możliwości użycia broni chemicznej, biologicznej i informatycznej.

Broń chemiczną dzieli się w zależności od sposobu działania. Wyróżnia się:

<sup>38</sup> Por. Terroryzm we współczesnym świecie, Praca zbiorowa pod redakcją naukową J. Pawłowskiego, Biblioteczka „Wojska i Wychowania”, Warszawa 20001, s. 14.

<sup>39</sup> Por. B. Hołdys, Kryminalistyka, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 2000, s. 89-90.

- a) środki parzące, które wywołują pęcherze i oparzenia na skórze i błonie śluzowej, niszcząc tkankę - najbardziej znany jest gaz musztardowy stosowany podczas wojny w latach 1914-1918;
- b) środki duszące, jak chlor, oddziałujące na drogi oddechowe;
- c) toksyczne substancje wiążące tlen i wywołujące śmierć wskutek ich wdychania, na przykład cyjanowodór;
- d) środki neurotoksyczne fosforoorganiczne wprowadzane do organizmu drogami oddechowymi i przez skórę, jak soman, tabun (używany podczas wojny iracko-irańskiej), sarin (zastosowany przez sektę Najwyższa Prawda w tokijskim metrze), czy też najgroźniejszy VX;
- e) toksyny, które choć są organizmami żywymi, zalicza się do broni chemicznej, ponieważ podlegają syntezie chemicznej. Najbardziej znany jest jad kiełbasiany i enterotoksyna gronkowcowa B.

Broń biologiczną tworzą organizmy żywe, które rozwijają się w sposób naturalny. Wyróżnia się zarazki zakaźne i niezakaźne. Niektóre z tych organizmów mogą być wykorzystane do celów militarnych.

Środkami broni biologicznej, które mogą być zastosowane w akcjach terrorystycznych mających znamiona gospodarczych są: bakterie, riketsje oraz wirusy. Bakterie to organizmy większe od wirusów. Najbardziej znane bakterie chorobotwórcze wywołują chorobę znaną powszechnie jako wąglik, a także dżumę, tularemię, chorobę przypominającą nosaciznę, gorączkę wywoływaną przez *Coxiella burnetti*, brucelozę czy cholera. Riketsje to formy pośrednie między bakteriami i wirusami. Te ostatnie są organizmami, które mogą rozwijać się w komórce żywiciela i rozprzestrzeniać takie choroby, jak grypa, ospa, różne formy zapalenia mózgu itd.

Przykładem związków terroryzmu z gospodarką było zatrucie transportu pomarańczy z Jaffy eksportowanych do Europy, z nadzieją wyrządzenia szkód gospodarce izraelskiej.

Broń informatyczna, to ten rodzaj niezbrojnych środków przemocy nie militarnych, którego obszar możliwości zastosowania, jak i skutków zastosowania ulega nieustannemu poszerzeniu w ślad za postępem cywilizacyjnym. Jej wpływ – w przypadku zastosowania, a przeszłość potwierdza takie fakty – wyrażały się

w destruktywnym wpływie zarówno na system podejmowania decyzji, jak i na funkcjonowanie systemu finansowego kraju, regionu, kontynentu czy też świata.

Terroryzm gospodarczy, chociaż zastosowany w wymiarze mikroekonomicznym przekłada się na wymiar makroekonomiczny, to jest kraju, regionu, kontynentu, czy też całego świata.

Determinanty oraz rodzaje i formy terroryzmu gospodarczego Pojęcie, determinanty oraz go Badający zjawisko współczesnego terroryzmu zwracają uwagę, że większość grup powiązana jest z konkretnymi państwami, które popierają i ochraniają terrorystów. W zamian rządy tych państw wykorzystują grupy terrorystyczne do realizowania własnych celów w polityce wewnętrznej i międzynarodowej. Główną ofiarą terrorystów są społeczeństwa demokratyczne, najbardziej wrażliwe na tą formę ataku. Swobody obywatelskie chronią tam indywidualizm, ale jednocześnie stwarzają wymarzone środowisko do działania dla terrorystów. Demokratyczne, wysoko rozwinięte społeczeństwa mają jeszcze jeden słaby punkt: ogromne, gęsto zaludnione aglomeracje dające terrorystom schronienie i wiele potencjalnych ofiar.

Prawdopodobieństwo, że społeczeństwa demokratyczne staną się głównym obiektem wojny terrorystycznej, zwiększa dodatkowo ekonomiczno-technologiczna, a co za tym idzie militarna przewaga, jaką posiadają one nad resztą świata.

Podejmując się próby zdefiniowania **terroryzmu gospodarczego** wskazać trzeba jego ścisłe związki z pojęciem terroryzmu międzynarodowego oraz globalnego.

Nawet działalność terrorystyczna o charakterze ściśle wewnątrzpaństwowym, a więc mająca miejsce na terytorium jednego państwa, dotycząca wyłącznie jego interesów i taka, w której uczestniczą jego obywatele, często ma również wydźwięk zewnętrzny. Proces internacjonalizacji zjawiska terroryzmu ujawnił się już w początkach jego narodzin.

Jako zasadnicze kryterium uznania czynu za akt terroryzmu międzynarodowego definicje proponują przyjąć związek przyczynowo-skutkowy, który łączy ten czyn z działalnością osób na terytorium więcej niż jednego państwa. Pozwalają również na

<sup>10</sup> Z. Cieszyński, *Przewodnik*, s. 355.

<sup>11</sup> Por. Wielka Internetowa Encyklopedia Multimedialna – Terroryzm – Mądrymądry [w:] <http://wielka.onet.pl/wielka/014073.html>.

rozdzielenie **terroryzmu międzynarodowego i międzynarodowego terroryzmu państwowego**<sup>40</sup>.

**Terroryzm międzynarodowy**, zjawisko rozpowszechnione od lat 70, będące efektem rozszerzania się terroryzmu poza granice poszczególnych państw. Charakteryzuje się ono: stosowaniem systematycznej przemocy przez państwo lub grupę polityczną przeciwko innemu państwu lub grupie politycznej, sięganiem po wszelkie metody i środki – morderstwa, porwania, środki wybuchowe i trujące, stawianiem sobie za cel wywołanie powszechnego strachu i stanu terroru. Z terroryzmem międzynarodowym mamy do czynienia wówczas, gdy: jest on dokonywany lub ma skutek na zewnątrz terytorium państwa, którego domniemany sprawca jest obywatelem; nie jest dokonywany przez lub przeciwko członkom sił zbrojnych; ma na celu naruszenie interesów lub uzyskanie korzyści do państwa lub organizacji międzynarodowej; jest dokonywany lub ma skutek na zewnątrz terytorium państwa przeciw któremu akt jest kierowany; jest dokonywany lub ma skutek wewnątrz państwa, przeciw któremu akt jest skierowany i domniemany przestępca wie, że osoba będąca adresatem aktu nie jest obywatelem tego państwa.

O umiędzynarodowieniu terroryzmu świadczyło też zacieśnianie współpracy i systemu wzajemnych usług przez terrorystów, nieraz o odmiennych orientacjach politycznych i celach, pochodzących z różnych państw. Odbywali oni wspólne szkolenia na wojskowych obozach, tworzyli Międzynarodówki – Czarną (faszystowską) oraz Czerwoną (lewacką i złożoną z nurtu narodowyzwoleńczego ETA, IRA, Palestyńczyków). Obie te Międzynarodówki współpracowały również ze sobą, a wspólnym elementem była walka z Izraelem. Raport CIA z 1976 wskazywał na powiązania 140 ugrupowań z 50 krajów<sup>41</sup>.

W latach 80-tych jednym z nowych założeń terrorystów było uderzenie nie tylko w państwa, ale też w struktury międzynarodowe, jak NATO. O ich międzynarodowym charakterze decydował również fakt uzyskania pomocy ze strony niektórych państw, w tym ZSRR i krajów jego bloku, Korei Północnej, Libii, Syrii, Iraku, Algierii. Odpowiedzią na terroryzm międzynarodowy było tworzenie aktów

<sup>40</sup> Z. Cesarz, *Problemy ...* op.cit., s. 355.

<sup>41</sup> Por. Wielka Internetowa Encyklopedia Multimedialna – Terroryzm Międzynarodowy [w:] <http://wiem.onet.pl/wiem/014073.html>.

prawnych, obowiązujących większość państw, wspólne akcje ze strony społeczności międzynarodowej, współpraca służb antyterrorystycznych. Działania terrorystów wywołały też państwowy terrorizm wewnętrzny i międzynarodowy, charakteryzujący się równie nielegalnymi i brutalnymi metodami, skierowany przeciw grupom terrorystycznym (np. w krajach Ameryki Łacińskiej: Argentyński Alians Antykomunistyczny, akcja komandosów izraelskich w Ugandzie przeciwko Palestyńczykom, atak lotniczy USA na obiekty wojskowe w Libii, Izraela na siedzibę OWP w Tunezji).

Legalne metody walki z terroryzmem międzynarodowym regulują m.in. Konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego (1971), Konwencja w sprawie zapobiegania i karania przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej (1973), Konwencja europejska o zwalczaniu terroryzmu (1976).

W 1998 roku pierwszy pakt przeciwko terrorystom podpisały w Kairze 22 kraje arabskie, zobowiązując się do nieudzielania azylu, jakiegokolwiek pomocy grupom atakującym inne narody arabskie. Była to inicjatywa krajów borykających się z fundamentalizmem islamskim, jednak na wniosek Libanu nie objęto umową terrorystycznych akcji narodowowyzwoleńczych, skierowanych przeciw Izraelowi i jego okupacji ziem arabskich<sup>42</sup>.

Cywilizacja to poziom rozwoju społecznego w danej epoce historycznej, wyrażony w układzie stosunków społecznych, gospodarczych i religijnych. Dwa tysiące lat historii ludzkości historycy dzielą na trzy okresy ze względu na rozwój cywilizacji. Są nimi:

- cywilizacja germańska – twierdzi że najważniejszą rzeczą dla człowieka jest dobro materialne (pieniądz i tylko pieniądz), to ona stworzyła Adolfa Hitlera i nazizm,
- cywilizacja łacińska – cywilizacja miłości – dla niej najważniejszy jest człowiek, to ona stworzyła Jezusa Chrystusa,
- cywilizacja tyrańska – opiera się na kulcie jednostki tzn. wszystkie dobra dla cara, cesarza, króla itd., to ona stworzyła kamikadze.

<sup>42</sup> Ibidem.

Terroryści to współcześni kamikadze, z tą różnicą, że japońscy kamikadze ginęli za cesarza, natomiast współcześni kamikadze to fanatycy religijni. Jeśli fanatyzm religijny stworzył terrorystów, to fanatyzm ekonomiczny stworzył multimilionerów i biznesmenów, dla których najważniejszy jest pieniądz, a nie człowiek. Dla świata groźniejszy od terroryzmu politycznego jest terroryzm gospodarczy. To dziś w Polsce sprzedaje się majątek narodowy, co dzień kolejni mieszkańcy naszego kraju zasilają armię bezrobotnych, by jednostki miały więcej i więcej pieniędzy.

W wyniku terroru politycznego czy religijnego w ciągu kilku sekund ginie wiele set istnień ludzkich. W wyniku terroru ekonomicznego giną również ludzie, o nich się nie mówi. Oni umierają powoli, z głodu i z zimna. Terror ekonomiczny niczym nie różni się od terroru politycznego. Terrorystów ekonomicznych powinno się ścigać i karać tak samo jak terrorystów politycznych.

W literaturze przedmiotu brak jest jednoznacznej definicji *terroryzmu gospodarczego*. Terroryzm we współczesnym kształcie jest zjawiskiem, którego początki przypadają na wiek XIX. Głębokie przeobrażenia społeczne i ekonomiczne (powstanie kapitalizmu), rozwój nauki i techniki, wyodrębnienie warstw i klas społecznych miały znaczący wpływ na terroryzm jako formę walki z klasami uprzywilejowanymi. Wszystkie dotychczasowe próby definiowania terroryzmu gospodarczego podkreślają jego związek z przemocą. Tam gdzie występuje siła, jej użycie lub nawet próba tegoż, tam pojawia się nazwa terroryzm. Terroryzm gospodarczy to destrukcyjna forma przemocy, wywołująca w sposób bezpośredni jak i pośredni zastraszenie społeczeństwa i niszczenie poszczególnych elementów gospodarki lokalnej, narodowej, światowej.

Cele, przeciwko którym terroryści dokonują zamachów, są bardzo różne. Można jednak wyselekcjonować cztery podstawowe najbardziej narażone na ataki terrorystyczne grupy podmiotowe<sup>43</sup>. Są nimi: władze rządowe, policja i wojsko, biznes i ludność.

**Władze rządowe** – ich pracownicy oraz mienie są często obiektem ataku z powodów:

<sup>43</sup> Por. K. Jałoszyński, *Terroryzm antyizraelski*, AON, Warszawa 2001, s. 28.

- zmuszenia członków rządu do zmiany poglądów politycznych;
- wywołania niezadowolenia społecznego z powodu braku możliwości zapewnienia obywatelom podstawowych usług np. elektryczności;
- pokazania społeczeństwu, że przedmiotem akcji terrorystycznych nie są obywatele, ale tylko ludzie związani ze strukturami władzy;
- wymuszenia na władzy wypuszczenia uwięzionych terrorystów, członków ich organizacji;
- wymuszenia na władzy zmiany w prowadzonej polityce zarówno wewnętrznej, jak też zewnętrznej.

**Policja i wojsko** – stanowią aparat przymusu reprezentowany przez władzę i często stają się obiektem ataku terrorystów z następujących powodów:

- wykazania społeczeństwu słabości i nieudolności policji i wojska w ochronie obywateli;
- wywołania psychozy represyjności policji i wojska wobec społeczeństwa, w obliczu operacji prowadzonych po atakach terrorystycznych;
- w odwecie za udane operacje policji i wojska przeciwko organizacjom terrorystycznym;
- w celu wymuszenia na policjantach i żołnierzach współpracy z grupami terrorystycznymi dochodzi do atakowania rodzin tych funkcjonariuszy.

**Sfera ekonomiczna państwa (biznes)** – instytucje gospodarcze państwa są często atakowane:

- w celu wywołania paniki i niekorzystania przez obywateli z dóbr i usług oferowanych przez korporacje i instytucje związane z tzw. dużym biznesem (niszczenie samolotów, autobusów, budynków, takich jak banki, centra finansowe, domy towarowe itp.);
- ze względu na ich powiązanie z władzami rządowymi, lub też z uwagi na ich szczególny charakter (fabryki produkujące uzbrojenie, elektrownie atomowe);
- z zamiarem zdobycia pieniędzy na działalność terrorystyczną.

**Ludność** – jest atakowana, ponieważ:

- przypadkowe ofiary zamachu wywołują więcej strachu wśród społeczeństwa niż selektywnie dobierane ofiary;

- terrorystom chodzi o zburzenie wiary społeczeństwa w skuteczne zapewnienie mu bezpieczeństwa przez władzę;
- społeczeństwo zniecierpliwione dużą liczbą ofiar wśród niewinnych obywateli może się gwałtownie domagać od władzy spełnienia wszystkich żądań terrorystów za cenę spokoju i bezpieczeństwa.

Zjawisko terroryzmu we współczesnym świecie zwykło się nazywać dzumą XX wieku. Początek XXI wieku nie wskazuje na to, aby problem ten został w jakikolwiek sposób rozwiązany. Różnorodne oblicza współczesnego terroryzmu, jego bezwzględność, bezkompromisowość, uciekanie się świata przestępczego do metod terrorystów nie skłaniają do optymizmu. Rolą poszczególnych państw, całej społeczności międzynarodowej jest odpowiednie przygotowanie się do walki z tym zjawiskiem, w sposób racjonalny i przede wszystkim skuteczny. Charakterystycznym znamieniem współczesności jest pojawienie się i poszerzanie zakresu problemów ogólnoświatowych. Oznacza to rosnącą współzależność krajów w tych dziedzinach, które wymagają współpracy. Jedną z płaszczyzn, na której od dawna dawały o sobie znać daleko idące wzajemne zależności, była gospodarka. Obecnie struktura ekonomiczna świata jest jeszcze bardziej skomplikowana, a wielość i siła więzi stanowi o konieczności wspólnego rozwiązywania problemów w celu uniknięcia konsekwencji gospodarczych i politycznych. Ich przejawem jest obok dezorganizacji społeczeństwa, korupcja władzy oraz terroryzm gospodarczy.

**Dezintegracja społeczeństwa** to pogarszanie się sytuacji ekonomicznej człowieka i jego rodziny, które to rodzi jednocześnie ciężkie zmiany w jego psychice. Bezrobocie, głód, brak dachu nad głową, brak poczucia bezpieczeństwa, brak jakichkolwiek perspektyw na przyszłość powodują utratę poczucia sensu życia, głęboką frustrację, a w skrajnych przypadkach ucieczkę w świat narkotyków i alkoholu, a w konsekwencji do zaniku postaw obywatelskich. To z kolei, prowadzi do przestępstw, aborcji, zbrodni i samobójstw.

**Korupcja władzy** to kolejna przywara współczesnego świata, która ujawnia liczne związki z terroryzmem gospodarczym. Ma ona zwłaszcza miejsce w krajach biednych, w których to stała się zjawiskiem codziennym. Dla wielkiej organizacji

\* Prof. Z. Macha, Przemoc we współczesnym świecie, Zakład Nauk o Państwie i Polityce, Warszawa 1991, s. 107-108.  
 \*\* Prof. Z. Bako, Wojna ekonomiczna, MON, Warszawa 1994, Z. Stachowiak, J. Ułtowski, Wojna gospodarcza, Ekonomia obrony, AON, Warszawa 1994.

bankierów nie jest żadnym problemem kupienie nawet najwyżej postawionych osobistości w ubogim państwie.

**Terroryzm gospodarczy** we współczesnym świecie wyraża się także utratą wszelkiego wpływu przez legalnie wybrane władze na gospodarkę. Decydują za nich międzynarodowi „eksperci” reprezentujący międzynarodowy kapitał. Ci bowiem, którzy „dają” pieniądze na budowę fabryk lub autostrad decydują w dużym stopniu o tym, jak te autostrady mają przebiegać, gdzie budować te fabryki.

### 1.2.3. Terroryzm gospodarczy jako forma walki ekonomicznej

Analiza przejawów terroryzmu gospodarczego dowodzi, iż ujawnia on bardzo często rolę środka przemocy gospodarczej w sferze międzynarodowych stosunków ekonomicznych. U podłoża tej sytuacji leży dążenie grup terrorystycznych (wspieranych niekiedy przez państwa) do rozwiązywania swoich problemów narodowościowych, etnicznych, separatystycznych, religijnych, czy też ekonomicznych kosztem interesów innych państw.

Przemoc<sup>44</sup> w formie terroryzmu gospodarczego w swej istocie zmierza do osłabienia, podporządkowania, częściowego lub całkowitego unicestwienia określonych sfer gospodarki. Jest ona przy tym ściśle związana z przymusem, a więc z sytuacją, w której jedna strona w wyniku warunków stworzonych przez drugą stronę lub wskutek innych okoliczności, jest zmuszona często do postępowania niekorzystnego dla siebie. Z tych to względów problematyka ta wymaga pogłębionych analiz i usystematyzowania.

Odwołując się do najczęściej stosowanych podziałów środków przemocy ekonomicznej (schemat 1.2.) na administracyjne, dyplomatyczne, ekonomiczne oraz niekonwencjonalne<sup>45</sup> zauważyć trzeba, że terroryzm jako narzędzie przemocy można zlokalizować we wszystkich tych obszarach.

W obszarze środków administracyjnych, którymi są różnego rodzaju zakazy i ograniczenia, w związku z rozszerzaniem się międzynarodowych stosunków

<sup>44</sup> Por. L. Mucha, Przemoc we współczesnym świecie, Zeszyty Naukowe AON, nr 3-4/1991, s. 29-37.

<sup>45</sup> Por. Z. Bako, Wojna ekonomiczna, MON, Warszawa 1984; Z. Stachowiak; L. Urbański, Wojna gospodarcza, (w:) Ekonomia obrony, AON, Warszawa 1994.

ekonomicznych i zwiększaniem zależności gospodarstw narodowych od rynku zewnętrznego oraz utrzymywaniem się interwencji państwa w życie gospodarcze, mamy do czynienia z embargiem<sup>46</sup> na import lub eksport towarów oraz licencjonowaniem<sup>47</sup> handlu zagranicznego nimi.

Przez nacisk polityczny należy rozumieć wywieranie nacisku przez jeden kraj (lub grupę krajów) presji na inny kraj (lub grupę krajów) w celu ukształtowania ich polityki, często w powiązaniu z odpowiednimi uzależnieniami ekonomicznymi. Zazwyczaj sprowadza się on do uzyskania określonych następstw dla siebie w zamian za oferowanie różnego rodzaju korzyści.

Propaganda to przedstawianie - w formie wypowiedzi, artykułów i opracowań firmowanych przez autorytety naukowe - argumentów wątpliwych, wybiórczych, mylących a nawet często fałszywych w taki sposób, że są one przyjmowane jako wiarygodne. Środek ten najczęściej stosowany jest łącznie z bojkotem.

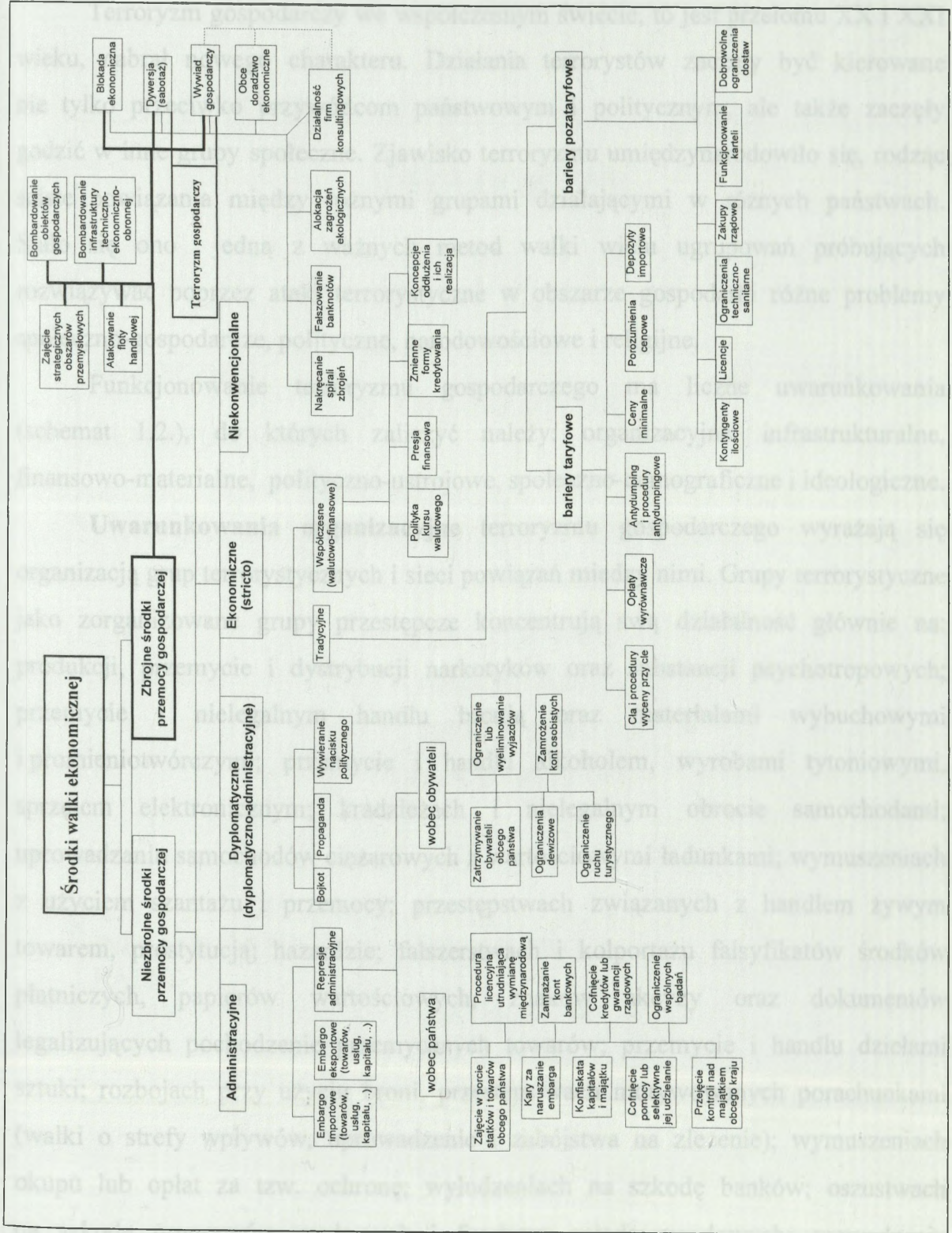
Bojkot to dążenie do spowodowania strat gospodarczych lub ograniczenie korzyści jakiegoś państwa poprzez przypisywanie pewnym formom działalności gospodarczej prowadzonym przez to państwo, cech o znamionach politycznych, wskazujących na powiązania ze strukturami nielegalnymi, potępianymi przez opinię społeczną.

---

<sup>46</sup> Przez embargo najczęściej rozumie się zakaz wywozu - lub przywozu - pewnych towarów, technologii, usług, a także kapitału do - lub z - pewnego określonego kraju lub grupy krajów; (Por. Z. Bako, Wojna..., op. cit., s. 47).

<sup>47</sup> Licencja to zezwolenie na eksport lub import towarów lub usług w określonym zakresie i czasie. Upoważnia więc ona do ograniczonych działań w obszarze międzynarodowych stosunków ekonomicznych.

### Klasyfikacja środków walki ekonomicznej



### 1.3. Uwarunkowania funkcjonalne terroryzmu gospodarczego

Schemat 1.2.

#### Uwarunkowania funkcjonalne terroryzmu gospodarczego

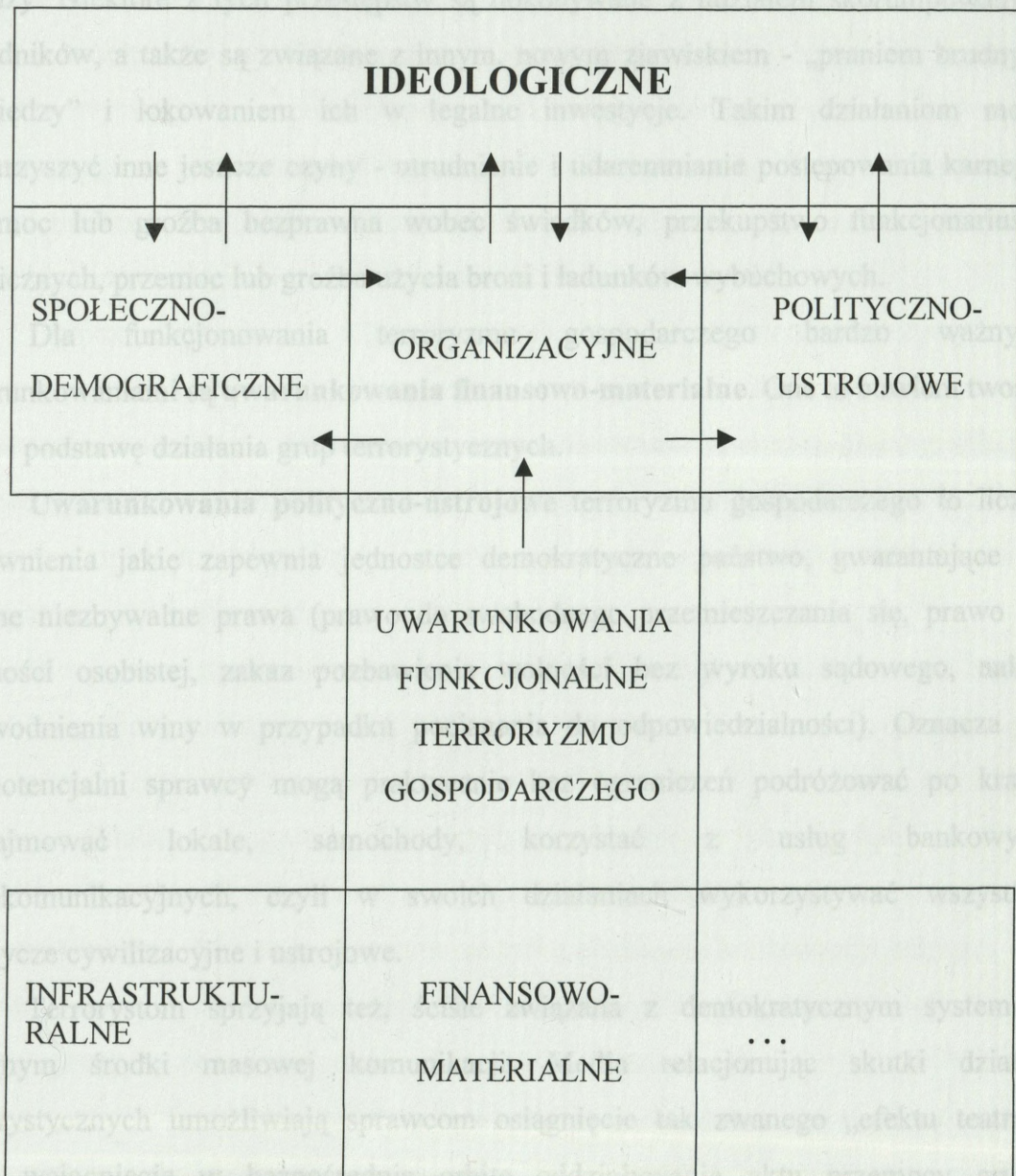
Terroryzm gospodarczy we współczesnym świecie, to jest przełomu XX i XXI wieku, nabrał nowego charakteru. Działania terrorystów zaczęły być kierowane nie tylko przeciwko przywódcom państwowym i politycznym, ale także zaczęły godzić w inne grupy społeczne. Zjawisko terroryzmu umiędzynarodowiło się, rodząc ścisłe powiązania między różnymi grupami działającymi w różnych państwach. Stało się ono jedną z ważnych metod walki wielu ugrupowań próbujących rozwiązywać poprzez ataki terrorystyczne w obszarze gospodarki różne problemy społeczno-gospodarcze, polityczne, narodowościowe i religijne.

Funkcjonowanie terroryzmu gospodarczego ma liczne uwarunkowania (schemat 1.2.), do których zaliczyć należy: organizacyjne, infrastrukturalne, finansowo-materialne, polityczno-ustrojowe, społeczno-demograficzne i ideologiczne.

**Uwarunkowania organizacyjne** terroryzmu gospodarczego wyrażają się organizacją grup terrorystycznych i sieci powiązań między nimi. Grupy terrorystyczne jako zorganizowane grupy przestępcze koncentrują swą działalność głównie na: produkcji, przemyśle i dystrybucji narkotyków oraz substancji psychotropowych; przemyśle i nielegalnym handlu bronią oraz materiałami wybuchowymi i promieniotwórczymi; przemyśle i handlu alkoholem, wyrobami tytoniowymi, sprzętem elektronicznym; kradzieżach i nielegalnym obrocie samochodami; uprowadzaniu samochodów ciężarowych z wartościowymi ładunkami; wymuszeniach z użyciem szantażu i przemocy; przestępstwach związanych z handlem żywym towarem, prostytutką; hazardzie; fałszerstwach i kolportażu fałszyfikatów środków płatniczych, papierów wartościowych, znaków akcyzy oraz dokumentów legalizujących pochodzenie przemyconych towarów; przemyśle i handlu dziełami sztuki; rozbojach przy użyciu broni, przestępstwach motywowanych porachunkami (walki o strefy wpływów, uprowadzenie i zabójstwa na zlecenie); wymuszeniach okupu lub opłat za tzw. ochronę; wyłudzeniach na szkodę banków; oszustwach na szkodę programów rządowych i funduszy międzynarodowych; prowadzeniu nielegalnej działalności gospodarczej; przestępstwach celnych, podatkowych.

Schemat 1.2.

### Uwarunkowania funkcjonalne terroryzmu gospodarczego



Źródło: Opracowanie własne.

i dewizowych; przestępstwach ekologicznych (w tym wwóz szkodliwych odpadów); naruszeniach praw autorskich (kasety video i fonopiractwo, piractwo komputerowe); handlu ludzkimi organami do przeszczepów; organizowaniu nielegalnych przerzutów cudzoziemców do państw Europy Zachodniej; korupcji urzędników i przedstawicieli władzy. Niektóre z tych przestępstw są dokonywane z udziałem skorumpowanych urzędników, a także są związane z innym, nowym zjawiskiem - „praniem brudnych pieniędzy” i lokowaniem ich w legalne inwestycje. Takim działaniom mogą towarzyszyć inne jeszcze czyny - utrudnianie i udaremnianie postępowania karnego, przemoc lub groźba bezprawna wobec świadków, przekupstwo funkcjonariuszy publicznych, przemoc lub groźba użycia broni i ładunków wybuchowych.

Dla funkcjonowania terroryzmu gospodarczego bardzo ważnymi uwarunkowaniami są **uwarunkowania finansowo-materialne**. One to bowiem tworzą bazę i podstawę działania grup terrorystycznych.

**Uwarunkowania polityczno-ustrojowe** terroryzmu gospodarczego to liczne uprawnienia jakie zapewnia jednostce demokratyczne państwo, gwarantujące jej pewne niezbywalne prawa (prawo do swobodnego przemieszczania się, prawo do wolności osobistej, zakaz pozbawienia wolności bez wyroku sądowego, nakaz udowodnienia winy w przypadku pociągania do odpowiedzialności). Oznacza to, że potencjalni sprawcy mogą praktycznie bez ograniczeń podróżować po kraju, wynajmować lokale, samochody, korzystać z usług bankowych i telekomunikacyjnych, czyli w swoich działaniach wykorzystywać wszystkie zdobycze cywilizacyjne i ustrojowe.

Terrorystom sprzyjają też, ściśle związana z demokratycznym systemem prawnym środki masowej komunikacji. Media relacjonując skutki działań terrorystycznych umożliwiają sprawcom osiągnięcie tak zwanego „efektu teatru”, czyli wciągnięcie w bezpośrednią orbitę oddziaływania aktu przemocy grupy wielokrotnie liczniejszej niż ta, której dotknęły jego skutki bezpośrednie. Poprzez przekaz prasowy, radiowy a przede wszystkim telewizyjny, jednostkowy akt przemocy staje się sprawą publiczną. Obiektywnie rzecz ujmując, to właśnie media są największym (choć w większości przypadku mimowolnym) sojusznikiem terrorystów, dzięki któremu mogą oni liczyć na wywołanie poczucia psychozy, zagrożenia

o powszechnym zasięgu. Działania terrorystyczne uderzają pośrednio w fundament ustrojowy otwartych społeczeństw demokratycznych. Mogą w efekcie doprowadzić do bardzo silnej polaryzacji postaw obywateli wokół dwóch skrajnych stanowisk. Jedno - zakładać będzie konieczność utrzymania, nawet w sytuacji kryzysowej, wszystkich praw i wolności obywatelskich. Drugie – konieczność ich daleko idącego ograniczenia w imię zwiększenia możliwości obrony przed terroryzmem. Niewykluczone jest wówczas wystąpienie w zaatakowanym państwie głębokiego kryzysu ustrojowego prowadzącego do sparaliżowania jego struktur wykonawczych. Obezwładniony w ten sposób podmiot stosunków międzynarodowych będzie wtedy znacznie bardziej podatny na inne rodzaje presji, takie jak nacisk ekonomiczny.

Oprócz czynników polityczno-ustrojowych działaniom terrorystycznym w rozwiniętych krajach demokratycznych sprzyjają zachodzące w nich procesy społeczno-demograficzne. Generują one **uwarunkowania społeczno-demograficzne**. Na plan pierwszy spośród nich wysuwa się przede wszystkim rozrost miast jako wielkich skupisk ludzkich. Są one zarówno potencjalnym obiektem oddziaływania terrorystów, jak i środowiskiem ich działania.

W tej grupie uwarunkowań dostrzec trzeba także migracje ludzi w skali świata. Na ich to podłożu rodzą się bariery i starcia kulturowe, podrzędna pozycja w danym kraju, a także rozczarowania nad swym losem. Może stać się to główna przyczyna wspierania działalności ugrupowań terrorystycznych z krajów ojczystych emigrantów.

Dla funkcjonowania terroryzmu gospodarczego istotnymi są **uwarunkowania infrastrukturalne**. Miasta są przy tym nie tylko obszarami koncentracji ludności, ale punktami centralnymi współczesnej, rozwiniętej cywilizacji przemysłowej. W ich obrębie nastąpiło skupienie produkcji, zasobów finansowych i władzy politycznej. Terrorystyczne uderzenie w wielkie aglomeracje może zatem spowodować skutki niewspółmierne do ilości ludzi bezpośrednio zagrożonych i doprowadzić do paraliżu całych państw.

Uwarunkowania **techniczno-technologiczne** terroryzmu gospodarczego tworzy grupa czynników, która z jednej strony tworzy arsenał broni dla terroryzmu (np. broń atomową), z drugiej strony zaś grupa czynników tworząca obszary ataku

terrorystycznego (np. elektrownia atomowa połączona ze zniszczeniem reaktora w celu skażenia terenu i ludzi go zamieszkujących).

## 2. DIAGNOZA I OCENA TERRORYZMU GOSPODARCZEGO W RZECZYWISTOŚCI POLITYCZNEJ, GOSPODARCZEJ I MILITARNEJ WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA

### 2.1. Nowy Międzynarodowy Ład Ekonomiczny a przesłanki narodzin i funkcjonowania terroryzmu gospodarczego

#### 2.1.1. Istota i przesłanki koncepcji Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego

Koncepcja Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego znalazła swoje podłoże w realiach rozwojowych krajów Trzeciego Świata w drugiej połowie XX wieku – poczynając już od lat 50-tych, kiedy to kraje te po uzyskaniu niepodległości zaczęły poszukiwać właściwej dla siebie strategii rozwoju. U jego podstaw legło dostrzeżenie współzależności rozwoju państw i konieczności zapewnienia równomiernego rozwoju wszystkich państw członkowskich.

Jej przesłankę upatrywać należy przede wszystkim w<sup>48</sup>:

- gwałtownym wzroście liczby nowo wyzwolonych krajów na początku lat 60-tych.;
- wzroście roli krajów nowo wyzwolonych w wymianie międzynarodowej;
- nie odpowiadającym aspiracjom ukształtowanym w przeszłości międzynarodowym podziale pracy, sprowadzającym państwa nowo wyzwolone do roli: z jednej strony dostawców surowców rolniczych i mineralnych oraz paliw; z drugiej strony zaś odbiorców wysoko przetworzonych produktów przemysłowych;
- zacofaniu gospodarczym krajów nowo wyzwolonych, charakteryzującym się: relatywnie wysokimi kosztami wytwarzania (mimo niskich kosztów siły roboczej), niską jakością produktów oraz krótką listą produktów nadających się do eksportu;
- trudnościach ze zbilansowaniem bilansów płatniczych krajów nowo wyzwolonych spowodowanych przede wszystkim: profilem gospodarek tych krajów (w większości były to gospodarki monokulturowe), wzrostem importu, głównie konsumpcyjnego, spowodowanego wzrostem dochodów wyższych warstw społecznych w tych krajach, powolnym wzrostem eksportu tych krajów, na skutek rozwoju produkcji surowców syntetycznych w krajach wysoko rozwiniętych,

<sup>48</sup> Por. H. Błaszczak, Międzynarodowe stosunki gospodarcze. Wybrane zagadnienia, WSE, Warszawa 1999, s. 114.

- konieczność spłaty przez kraje nowo wyzwolone odsetek i rat od kredytów, wcześniej zaciągniętych przez nie w krajach wysoko rozwiniętych;
- dużym zadłużeniu wewnętrznym, spowodowanym między innymi: niskimi dochodami budżetowymi, na skutek niskiego poziomu rozwoju gospodarczego, zwłaszcza słabego rozwoju sektora prywatnego, oraz dużymi wydatkami budżetowymi, w tym związanymi z relatywnie ambitnymi programami inwestycyjnymi, których efektem miał być przyspieszony rozwój określonych gałęzi gospodarek w tych krajach.

W sukurs zamierzeniom zmian istniejącego stanu rozwojowego państw rozwijających przyszła społeczność światowa wskazująca, iż przedsięwzięcie przewartościowania dotychczasowej formuły rozwoju, nie może pozostać tylko sprawą wewnętrzną krajów nowowyzwolonych, lecz także musi stać się sprawą pozostałych krajów świata. Pokłosiem tego stanowiska stały się formułowane na forum międzynarodowym postulaty wypracowania globalnej strategii rozwoju dla tej grupy krajów. Znalazło to odzwierciedlenie w zwłaszcza w kręgach ONZ i jej agendach<sup>49</sup>, a także najważniejszych międzynarodowych organizacjach gospodarczych (MFW, Bank Światowy, dawniej GATT a obecnie ŚOH jako jej spadkobierca). Było ono jednocześnie wyrazem uświadomienia faktu niemożności utrzymania dotychczasowego układu gospodarki światowej. Podejmować zaczęto inicjatywy zmierzające do przeprowadzenia głębokich przewartościowań w gospodarce światowej. Sprowadzić się miały one przede wszystkim do wypracowania nowych zasad i mechanizmów we wszystkich dziedzinach międzynarodowych stosunków ekonomicznych i w ślad za tym zmiany dotychczasowej struktury redystrybucji światowego produktu krajowego brutto. Zręby takiego podejścia uwidoczniły się już w programach ONZ przyjętych na I dekadę (lata 60-te XX wieku) i II dekadę (lata 70-te XX wieku), a także formalnych (Klub Rzymski<sup>50</sup>) i nieformalnych instytucji i organizacji (Komisja Brandta; Grupa 77 wyłoniona w czasie I Konferencji

<sup>49</sup> Są to takie organizacje jak: Konferencja Narodów Zjednoczonych do Spraw Handlu i Rozwoju (UNCTAD), Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Rozwoju Przemysłowego (UNIDO), Program Rozwoju Narodów Zjednoczonych (UNDP), Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Edukacji, nauki i Kultury (UNESCO).

<sup>50</sup> Klub Rzymski to opiniotwórcza grupa naukowców i polityków.

UNCTAD<sup>51</sup> w 1964 roku) skupiających w państwa w różnych układach politycznych i gospodarczych.

Nowy Międzynarodowy Ład Ekonomiczny jako kategoria międzynarodowych stosunków ekonomicznych została przywołana na Konferencji Krajów Niezaangażowanych w Algierze w 1973 roku, a następnie skonkretyzowana na VI Specjalna Sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1974 roku, w przyjętych na niej: "Deklaracji o ustanowieniu Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego", „Programie działania na rzecz ustanowienia Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego”. Kategoria ta znalazła również oddźwięk w „Karcie Ekonomicznych Praw i Obowiązków Państw” uchwalonej na XXIX Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych oraz na VII Specjalnej Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ W 1975 roku na której przyjęto: "Rezolucję w sprawie rozwoju i współpracy międzynarodowej".

Postulaty zawarte w wskazanych dokumentach miały zarówno charakter ogólny, jak i szczegółowy. Były one w swej istocie często sprzeczne z wieloletnią praktyką krajów rozwiniętych wobec krajów rozwijających się. Sprowadzały się one do konieczności:

- poszanowania prawa każdego państwa do pełnej i stałej suwerenności w dysponowaniu swoimi bogactwami naturalnymi oraz prawem do odzyskania kontroli nad nimi i nad działalnością gospodarczą (łącznie z prawem do nacjonalizacji lub przekazywania własności swoim obywatelom) oraz nie wywierania nacisku, który osłabiłby realizację praw do suwerenności;
- przyznania prawa do restytucji i pełnej rekompensaty za zniszczenia, szkody i eksploatację zasobów naturalnych państw, terytoriów i narodów, znajdujących się pod zagraniczną okupacją, panowaniem kolonialnym lub apartheidem;
- uzyskania uprawnień do regulowania i nadzoru narodowego nad działalnością korporacji ponadnarodowych;

<sup>51</sup> Tworzy ją grupa krajów tzw. niezaangażowanych, stawiająca na ekonomiczność i apolityczność swego działania. Początkowo tworzyło ją 77 krajów, a obecnie ponad 120.

- uzyskania prawa do regulowania i sprawowania władzy nad inwestycjami zagranicznymi zgodnie z własnym ustawodawstwem oraz racja stanu i priorytetami narodowymi;
- podjęcia działań na rzecz zmniejszenia rozpiętości w rozwoju ekonomicznym między Północą a Południem w oparciu o zmianę redystrybucji dochodów w skali świata i wszechstronną pomoc rozwojową;
- propozycji zmian udziału krajów rozwijających się w sferze decyzyjnej dotyczącej rozwiązywania światowych problemów ekonomicznych, zwłaszcza w odniesieniu do przyspieszenia rozwoju gospodarczego tych krajów;
- potrzeby preferencyjnego traktowania krajów rozwijających się, ale bez prawa do wzajemności we wszystkich możliwych dziedzinach międzynarodowej współpracy gospodarczej;
- zwiększenia roli krajów rozwijających się na forum organizacji międzynarodowych;
- możliwości uzyskania i zwiększania pomocy gospodarczej bez jakichkolwiek warunków politycznych i militarnych.

Uogólniając wymienione postulaty, można je zgrupować w trzech zbiorach<sup>52</sup>. Pierwszy obejmuje postulaty związane z zasadą suwerenności każdego państwa w dysponowaniu swoimi bogactwami naturalnymi oraz prawem do odzyskania kontroli nad nimi i nad działalnością ekonomiczną. Drugi zbiór obejmuje postulaty dotyczące zmniejszenia rozpiętości w rozwoju ekonomicznym między Północą a Południem. Trzeci zbiór stanowiły zaś postulaty odnoszące się do zmian w proporcjach udziału poszczególnych krajów i grup krajów w sferze decyzyjnej.

Nowy Międzynarodowy Ład Ekonomiczny jest więc koncepcją zdobycia lepszej pozycji na arenie światowej przez kraje rozwijające się. Jego budowa wychodziła z założenia, że jedną z głównych przyczyn zacofania gospodarczego krajów rozwijających się jest niekorzystne ukształtowanie dla nich międzynarodowych stosunków ekonomicznych, charakteryzujących się w momencie jego tworzenia, dużą niestabilnością oraz rozprężeniem wielu mechanizmów walutowych i cenowych

<sup>52</sup> Por. Współczesna gospodarka światowa, pod red. A.B.Kisiel-Łowczyk, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 2000, s. 195-196.

Koncepcja Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego nie zawiera w sobie pierwiastków kierujących działania tych państw na poprawę i zwiększenie racjonalności gospodarowania w skali świata, ale na poprawę pozycji krajów rozwijających się w gospodarce światowej, stabilizację ich dochodów, łatwiejszy dostęp do rynków krajów rozwiniętych, poprawę warunków transferu, poszerzenie dostępu do efektów postępu cywilizacyjnego – przede wszystkim naukowo-technicznego oraz poszerzenia możliwości uzyskania pomocy rozwojowej.

### 2.1.2. Założenia Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego

Traktując Nowy Międzynarodowy Ład Ekonomiczny – do czego uprawnia formuła jego założeń – jako propozycję pewnego modelu całościowych stosunków gospodarczych świata, zauważyć trzeba przede wszystkim różną rolę jaka mają w jego kształtowaniu pełnić kraje rozwinięte i kraje rozwijające się. Takie postrzeganie znajduje uzasadnienie, nie tylko w narastających dysproporcjach między bogatą Północą, a bogatym Południem, ale również w problemach rozwojowych transformujących się gospodarek krajów Europy środkowo-Wschodniej.

Założenia Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego sprowadzają się do propozycji<sup>53</sup>:

- uprzemysłowienia krajów mniej rozwiniętych;
- poprawy poziomu wyżywienia w krajach mniej rozwiniętych;
- zwiększenia potencjału transportowego (zwłaszcza tonażu floty) krajów mniej rozwiniętych;
- umocnienia suwerenności krajów mniej rozwiniętych nad ich zasobami naturalnymi;
- zwiększenia dochodów krajów mniej rozwiniętych z produkcji i eksportu surowców i żywności;
- dywersyfikacji struktury eksportu krajów mniej rozwiniętych;
- stabilizacji cen międzynarodowych wybranych artykułów rolno-spożywczych;

<sup>53</sup> Por. H. Błaszczuk, Międzynarodowe...op.cit. s. 115-116.

- poprawy cenowych terms of trade w handlu zagranicznym krajów mniej rozwiniętych;
- ułatwienia dostępu krajów mniej rozwiniętych do rynków krajów wysoko rozwiniętych;
- rozszerzenia i ulepszenia ogólnego systemu preferencji celnych dla krajów mniej rozwiniętych;
- pełnego zrezygnowanie z zasady wzajemności w stosunkach gospodarczych między krajami wysoko rozwiniętymi i mniej rozwiniętymi;
- rozszerzenia transferu technologii do krajów mniej rozwiniętych na warunkach dogodnych dla tych krajów;
- umorzenia długów najbiedniejszych krajów mniej rozwiniętych na warunkach dogodnych dla tych krajów;
- umorzenia długów najbiedniejszych krajów mniej rozwiniętych oraz regionalizacja długów pozostałych krajów mniej rozwiniętych;
- zwiększenia kwoty transferów środków finansowych do krajów mniej rozwiniętych;
- zwiększenia kwot pomocy rządowej innych krajów do krajów mniej rozwiniętych;
- udzielenia specjalnej pomocy finansowej krajom mniej rozwiniętych;
- reformy międzynarodowego systemu walutowego w kierunku: wyeliminowania inflacji; wyeliminowania niestabilności kursów walutowych; utrzymania realnej wartości rezerw dewizowych krajów mniej rozwiniętych; zwiększenia środków międzynarodowego funduszu walutowego, dostępnych dla krajów mniej rozwiniętych; oraz zwiększenia wpływu krajów mniej rozwiniętych na decyzje międzynarodowego funduszu walutowego.

Założenia NMLG były w swej istocie generalnym zaprzeczeniem i przeciwstawieniem się hasłom liberalizmu gospodarczego, takim jak równość uczestników i niczym nie ograniczona wolność handlu międzynarodowego. W istocie rzeczy wykluczona została równość między silnymi a słabszymi gospodarczo państwami (nazwanymi państwami rozwijającymi się). Zobowiązanie

państw silniejszych do udzielenia nadzwyczajnych i nieodwzajemnionych preferencji państwom słabszym przyczyniło się do wypracowania nieformalnego kodeksu postępowania wobec nich. Zobowiązał on kraje bogate do solidarnego opodatkowania się w wysokości 0,15% dochodu narodowego na rzecz bezzwrotnej pomocy – technicznej, naukowej, żywnościowej, finansowej i innej – państwom rozwijającym się<sup>54</sup>.

Sformułowane w Deklaracji o ustanowieniu Nowego Ładu Ekonomicznego postulaty ekonomiczne powiązane były także z politycznymi dotyczącymi: całokształtu stosunków politycznych między państwami, suwerennej równości państw, samookreślenia wszystkich narodów, prawa każdego kraju do wyboru ustroju społeczno-ekonomicznego, niedopuszczalności zajęcia terytorium przy użyciu siły, popierania powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod kontrolą międzynarodową i kierowania uwolnionych z tego tytułu środków na rozwój społeczny i gospodarczy kraju, terytorialnej integralności, a także nieingerencji w sprawy wewnętrzne.

Nowy Międzynarodowy Ład Ekonomiczny – we współczesnym jego ujęciu – jest określonym układem sił pomiędzy podmiotami gospodarki światowej, który znajduje odbicie w całości powiązań ekonomicznych oraz w mechanizmach regulujących te powiązania. Powinien być postrzegany jako czynnik ułatwiający przewyżczenie zacofania ekonomicznego krajów rozwijających się, którego to rozwiązaniom towarzyszyć powinno prowadzenie wewnętrznej polityki społeczno-gospodarczej.

Koncepcja Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego obok licznego grona zwolenników miała i ma swoich przeciwników. Były nimi przede wszystkim kraje skupione w OECD. Sprzeciw zgłaszany przez część z tych krajów miał podłoże na nieokreśloności pojęcia sprawiedliwości na której oparty został Nowy Międzynarodowy Ład Ekonomiczny. Wskazują oni, iż kategoria sprawiedliwości w swej istocie ma charakter sprawiedliwości rozdzielczej (tak nazywał ją bowiem Arystoteles) i nawiązuje ona także do koncepcji „ceny sprawiedliwej” Tomasza z Akwinu w dziedzinie międzynarodowych stosunków gospodarczych.

---

<sup>54</sup> Por. S.Piasecki, *Teoria...op.cit.*, s. 9.

### 2.1.3. Rzeczywistość gospodarcza współczesnego świata a realizacja założeń Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego

Analiza realizacji koncepcji Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego wskazuje, że jest ona obarczona licznymi porażkami, które znacznie dominują nad sukcesami. Większość zgłoszonych postulatów i założeń nie została zrealizowana, co było wynikiem pojawienia się wielu barier i zagrożeń rozwojowych. Realizacja przedsięwzięć III (lata 80-te) i IV (lata 90-te) Dekady wskazują na fakt nie rozwiązania wielu ujawnionych w tym okresie problemów. Pogłębiło się zróżnicowanie pomiędzy bogatą Północą i Biednym Południem, a w ślad za tym poszerzyła się między nimi luka cywilizacyjna. Pogorszył się także w odniesieniu do przeszłości (do lat 70-tych) poziom życia w krajach rozwijających się. Przyczyn tego stanu rzeczy upatrywano nie tylko w światowym kryzysie gospodarczym i jego konsekwencjach, ale również w stagnacji pomocy krajów bogatej Północy krajom bogatego Południa. Deklarowana w I Dekadzie (lata 60-te) pomoc rządu 1% PNB (GNP) poszczególnych krajów Północy, zweryfikowanej w 1983 roku do 0,7% PNB – z czego 0,15% miało trafić do krajów najuboższych, w praktyce okazała się bez pokrycia<sup>55</sup>.

Na początku lat 80-tych okazało się, że większość postulatów Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego jest nierealna. Załamanie koniunktury światowej w tym czasie spowodowało koncentrację uwagi krajów rozwijających się na rozwiązanie bardziej doraźnych problemów, co znalazło odzwierciedlenie w powstaniu takich programów, jak „Ogólny System Preferencji” i „Zintegrowany Program Surowcowy”.

Kraje rozwijających się oczekiwały, iż – na co wskazano na VII konferencji UNCTAD – zostaną dla nich wyznaczone przez kraje rozwinięte kwantyfikowane cele strategii rozwoju na lata IV Dekady (lata 90-te) oraz stworzone wewnętrzne warunki wzrostu. Stanowisko to nie zyskało akceptacji krajów rozwiniętych, które podkreśliły fakt odpowiedzialności każdego kraju za własny rozwój gospodarczy, wskazując na nierealność możliwości wypracowania jednej wspólnej strategii rozwoju dla

<sup>55</sup> Wskazano na tą kwestię na forum ONZ oraz na VII Konferencji UNCTAD w 1987 roku.

wszystkich krajów świata. Dopuszczono jednak potrzebę problemowego ujęcia strategii rozwojowej, która nie powinna jednak ograniczać się do kwestii wzrostu gospodarczego, ale podjąć wszystkie problemy globalne świata i poszukiwać dróg ich rozwiązania. Oznacza to jednocześnie, że problem przebudowy mechanizmów międzynarodowych stosunków ekonomicznych pod kątem uwzględnienia w nich interesów krajów rozwijających pozostaje nadal problemem otwartym.

Niekiedy za krach realizacyjny założeń Nowego Międzynarodowego Ładu Gospodarczego obarczana jest idea międzynarodowej kooperacji gospodarczej między państwami bogatymi a biednymi. Uznając jej zasadność z globalnego punktu widzenia, bowiem w swej istocie powoduje ona wydłużenie serii produkowanych wyrobów i ich potaniecie, nie zawsze (a najczęściej tak jest) przysparza równych korzyści dla wszystkich uczestników kooperacji. Jej rezultat dla jednych jest dodatni, a dla drugich może być ujemny, co oznacza, że korzyść z kooperacji jest mniejsza od korzyści, która zostałaby osiągnięta bez uczestnictwa w niej. Oznacza to jednocześnie, iż przynosi ona nierównomierne korzyści; przy dodatniej sumie korzyści, jej wszystkie elementy składowe nie muszą być dodatnie, co z kolei oznacza potrzebę uzyskania takiego udziału w korzyściach, aby możliwie dużo zyskać, a najmniej stracić. Zapobieżeniu braku korzyści z tytułu uczestnictwa w procesie kooperacji powinno zapobiec traktowanie kooperacji jak zwykłej wymiany handlowej. Wskazuje się bowiem, że przy takim podejściu ujawniają się jej trzy wady, którymi są: faktyczne uzależnienie kształtowania się cen dóbr rynkowych na giełdach światowych od głównych ich producentów i odbiorców (często monopolistów)<sup>56</sup>; ciągłe zmiany (ruchy) cen, a w szczególności ich struktury (terms of trade - czyli warunków wymiany)<sup>57</sup>; fakt braku uzasadnienia dla równowagi popytowo-podażowej ze strony aktualnej struktury cen<sup>58</sup>.

<sup>56</sup> Sytuacja ta powoduje, że są one niekorzystne dla mniej liczących się uczestników wymiany. Zabronienie przez OECD stosowania innych cen niż światowych oraz zwalczanie wszelkiego rodzaju ceł i opłat granicznych, powoduje, iż kraje słabsze stają się bezbronne wobec ekspansji handlowej. Prawo rynkowej dzungli powoduje, że słabsi stają się jeszcze słabsi, a silniejsi jeszcze bogatsi. Wyjściem z tego impasu wydaje się dopuszczenie istnienia umów barterowych, zawieranych w oparciu o swobodne kształtowanie się cen rozliczeniowych.

<sup>57</sup> Fakt ten uniemożliwia podejmowanie decyzji długofalowych dotyczących kooperacji. Nie mogą być one bowiem podejmowane na podstawie chwilowej giełdowej, często przypadkowej, struktury cen.

<sup>58</sup> Struktura cen w swej istocie jest dalece zniekształcona przez subwencje i dotacje. Ponadto burzy ją nieustanny postęp technologiczny przyczyniający się do poszerzania skali produkcji i obniżenia kosztów wytwarzania.. konsekwencją tego jest nie nadążanie za naturalną równowagą popytu i podaży.

Rozwój gospodarczy krajów niestabilnego rozwoju i zacofania gospodarczego znalazł się w obszarze zainteresowania światowej społeczności. Zainteresowanie makroekonomicznymi kwestiami tej grupy krajów wykazała ONZ, z inicjatywy której to powołano wyspecjalizowane organizacje gospodarcze: UNCTAD (United Nations Conference on Trade and Development – Konferencja Narodów Zjednoczonych do spraw Handlu i Rozwoju), UNIDO (United Nations Industrial Development Organization – Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Rozwoju Przemysłowego) oraz FAO (Food and Agriculture Organization of the United Nations – Światowa Organizacja Wyżywienia). UNCTAD powstała w 1962 roku w celu popierania handlu międzynarodowego jako środka przyspieszania rozwoju gospodarczego. Z kolei UNIDO powstała w 1996 roku w celu wspierania rozwoju przemysłu w Trzecim Świecie. Natomiast FAO jest organizacją powstałą już w 1945 roku, która od 1960 roku prowadzi i rozwija kampanie walki z głodem oraz Światowy Program Żywnościowy. Organizacje te swoją działalność skoncentrowały na opracowaniu programów i strategii rozwoju krajów Trzeciego Świata na lata: 1960-1970; 1970-1980; i dalej do 2000 roku – których podstawowym celem i zadaniem było stworzenie warunków do przyspieszenia tempa wzrostu i rozwoju gospodarczego.

W końcu XX wieku na kształcie Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego wywarły swoje piętno, takie kwestie, jak:

- nasilenie procesów integracyjnych w Europie Zachodniej oraz Ameryce Północnej;
- narastanie dominacji krajów OECD w światowej społeczności;
- rozwiązania światowych konferencji dotyczących ochrony środowiska i konsekwencji z nich wynikających dla światowej społeczności.

Odzwierciedlają one fakt ciągłości procesów ekonomicznych w gospodarce światowej. Nie pokazują jednak jak będzie wyglądała ona w pierwszych dekadach XXI wieku. Prezentowane przez światowe instytucje gospodarcze i finansowe oraz przez instytuty naukowe, prognozy rozwoju gospodarki światowej formułują zgodne ze sobą przewidywania, iż gospodarka światowa stoi przed szansą na wejście w lata wyraźnego ożywienia gospodarczego. Przewiduje się, że będzie ono większe w grupie państw rozwijających się, a niższe w krajach rozwiniętych. Prognoza ta obarczona

jest jednak pewnym ryzykiem nie przyczynienia się do poprawy w sferze zatrudnienia, a więc w praktyce niedostatecznym rozwiązywaniem najważniejszego problemu współczesnego świata, to jest bezrobocia. Oznacza to, iż przy oczekiwanych tendencjach wzrostowych istnieją także zagrożenia, które muszą być usunięte jeśli kraje te mają wejść na drogę długofalowego wzrostu, przy niskiej inflacji oraz wysokim poziomie zatrudnienia i nakładów inwestycyjnych.

Duże oczekiwania w tym względzie formułowane są do funkcjonującej od początku 1995 roku Światowej Organizacji Handlu, od której oczekuje się inicjowania i przeprowadzenia procesom integracji światowej. Wielość rysujących się w tym względzie rozwiązań, wymagać będzie zdominowania interesów partykularnych interesem uniwersalnym, który to powinien zagwarantować nie tylko Nowy Międzynarodowy Ład Ekonomiczny, ale również zapewnić stabilizację i pokój na świecie.

Taki rozwój sytuacji rodzi wśród części światowej społeczności globalny gniew i skłania polityków do podejmowania prób przeciwstawienia się mu. Przykładem tego była zorganizowana podczas Światowego Forum Ekonomicznego w 2002 roku w Nowym Jorku konferencja pod tytułem: „Zrozumieć globalny gniew: czy czekają nas nowe burze?”<sup>59</sup>. Dyskutując o współczesnym świecie, stwierdzono<sup>60</sup>, że: cała Afryka jest biedna i ogarnięta gniewem, ogromne obszary Azji trwają w biedzie i niepewności, w podobnej sytuacji jest Ameryka Łacińska i Bliski Wschód. Przyczyną globalnego gniewu jest więc przepaść dzieląca biednych i bogatych<sup>61</sup>. Wśród ludzi coraz bardziej daje się zauważyć odczucie podziału „my i oni, elita i ulica”<sup>62</sup>. Po jednej stronie znajdują się „ludzie z Davos” – politycy, biznesmeni, ludzie bogaci i zepsuci powodzeniem, a po drugiej – prawdziwi ludzie, młodzi, szczerzy i naprawdę troszczący się o świat<sup>63</sup>.

Współczesna światowa gospodarka, by mogła zostać ujęta w konkretne długookresowe koncepcje rozwojowe, musi uwzględniać czynniki determinujące jej

<sup>59</sup> Por. M. Ostrowski, *Rachunki w sumieniu*, w: „Polityka” 2002 nr 7, s.35.

<sup>60</sup> Taki pogląd wyraził między innymi Amre Moussa – Sekretarz Generalny Ligi Państw Arabskich

<sup>61</sup> Por. M. Ostrowski, *Rachunek...op.cit.*

<sup>62</sup> Por. M. Ostrowski, *Czarodziejska góra*, w: „Polityka” 2002 nr 6, s.17.

<sup>63</sup> Ibidem.

procesy rozwojowe. Odwołując się do analiz głównych problemów globalnych współczesnego świata oraz koncepcji i propozycji formułowanych przez główne szkoły współczesnej myśli ekonomicznej, wskazać można trzy podstawowe wizje przyszłościowego rozwoju świata.

Pierwsza wizja - to **perspektywa równowagi** wywodząca swoje założenia z teorii neoklasycznych, dających priorytet sprawności mechanizmów cenowych, równoważących popyt i podaż na różnych rynkach. Zakłada się, że podmioty gospodarcze będą postępować racjonalnie w oparciu o posiadane informacje i własne oczekiwania co do przyszłości. Rozwój gospodarczy będzie ściśle powiązany z dostępnością do czynników produkcji - zasobów naturalnych, siły roboczej i kapitału oraz stanu technologii. Kluczowym czynnikiem wzrostu powinien być poziom oszczędności. Rola zaś rządu - jako super podmiotu gospodarczego - winna być ograniczona do dostarczania odpowiednich dóbr i usług publicznych (związanych z obronnością, porządkiem społecznym, wymiarem sprawiedliwości, rozbudową infrastruktury itp.) oraz korekty cen w wypadku występowania negatywnych lub pozytywnych efektów zewnętrznych. Oczekuje się, że sprzyjać temu podejściu winny dalsza liberalizacja i rozwój międzynarodowego handlu oraz utrzymywanie płynnego kursu walut.

Drugą wizję, określić można, jako **perspektywę koordynacji**, której podstawą założeń jest keynesizm zakładający, że zachowania na poziomie mikro mogą prowadzić do istotnej nierównowagi na poziomie makro. Istotą tego podejścia jest przekonanie, że podmioty na poziomie mikro dysponują niedoskonałą informacją, co powoduje dużą niepewność do ich dalszej przyszłości. Przewiduje się, że może to prowadzić do zmienności oczekiwań i zachowań, a w konsekwencji także do zakłóceń i krótkowzroczności w działaniach podstawowych podmiotów gospodarczych. Rolą państwa - w oparciu o realizację polityki antycyklicznej oraz współpracę z biznesem i światem pracy - winno być zaś redukowanie niepewności rozwojowych oraz sprzyjanie dostosowaniu się do nowych okoliczności i przewidywań rozwojowych. Dążenie do stabilizacji winno być także powodem do różnorodnych regulacji rządowych na rzecz wzrostu gospodarczego. Oczekuje się, że niepewność w tym względzie powinny redukować stałe kursy walutowe. Rozwojowi winna zaś sprzyjać

korzystna dla wszystkich jej uczestników międzynarodowa współpraca gospodarcza, chociaż w uzasadnionych wypadkach dopuszcza się stosowanie restrykcji handlowych wobec określonych krajów.

b) Kolejną trzecią wizją jest **perspektywa wolnego rynku**, odwołująca się do szerokiego nurtu szkół liberalnych. Jej założenia bazują na przekonaniu, że w niepewnym świecie, z niekompletną informacją, dominujący wpływ na rozwój gospodarczy mają rywalizujący ze sobą przedsiębiorcy o dalece zróżnicowanych poglądach na teraźniejszość i przyszłość. Wynika to z faktu, iż wola zwycięstwa i obawa przed przegraną nadają gospodarce rynkowej dynamiki rozwojowej. Oznacza to również, że człowiek musi być postrzegany jako istota energiczna, twórcza, obdarzona intuicją, pod jednym wszakże warunkiem - że zapewni mu się możliwość zebrania owoców jego wysiłku. Kwestie te jednocześnie wiążą się z potrzebą rozwijania systemu praw własności, autonomii sfery ekonomicznej, niskich podatków i ograniczonego systemu bezpieczeństwa socjalnego. Na poziomie państwa dostrzega się przejawy nieufności do rządu, jako konsekwencji braku dostatecznie wiarygodnych informacji o funkcjonowaniu gospodarki. Formułuje się obawy, że jego działania nie będąc korygowane przez rynek w wypadku podejmowania przez niego złych decyzji, mogą uczynić przyszłość jeszcze bardziej nieprzewidywalną i paralizującą dynamikę procesów gospodarczych. Nie zgłasza się natomiast żadnych sprzeciwów wobec handlu międzynarodowego i kursów walutowych.

Wskazane problemy charakteryzują się globalnym zasięgiem, co oznacza, że dotyczą one większości państw bez względu na osiągnięty poziom rozwoju gospodarczego i panujący w nich system. Istotne dla nich jest również to, że są one wyjątkowo złożone i zależne od działania wielu czynników i wzajemnych powiązań. Rozwiązanie ich zaś jest możliwe dopiero wówczas, gdy zostaną wypracowane i zastosowane odpowiednie - złożone i dotyczące wielu sfer - przedsięwzięcia obejmujące swym zasięgiem cały świat. Nie podjęcie lub zwłoka w rozwiązaniu tych problemów grozi poważnymi konsekwencjami dla ludzkości.

Osiągnięcie celów i zadań nakreślonych w prognozach rozwoju wiodących regionów świata zależne jest od wprowadzenia szeregu reform strukturalnych. Według analityków ekonomicznych z kręgów OECD i UE konieczne jest zwłaszcza:

- a) nadanie międzynarodowemu handlowi większego tempa liberalizacji i większej przejrzystości, czemu sprzyjać powinno nie dopuszczenie do erozji otwartego handlu światowego na rzecz administrowania nim;
- b) dalsze rozszerzenie rozwiązań polityki rolnej zgodnie z zasadami gospodarki rynkowej;
- c) zreformowanie rynku pracy - w oparciu o politykę makroekonomiczną, tak aby zmniejszyć wskaźnik bezrobocia, które ma przede wszystkim charakter strukturalny;
- d) wystawienie na działanie konkurencji chronionych dotychczas sektorów gospodarki, co wymusić powinno modernizację tych sektorów oraz wzrostowi wydajności ich funkcjonowania na drodze urynkowania sektora publicznego, prywatyzacji i decentralizacji;
- e) wprowadzenie istotnych zmian w dziedzinie ochrony zdrowia i opieki społecznej, pod kątem ograniczenia przyrostu wydatków budżetowych;
- f) zdynamizowanie działań na rzecz ochrony środowiska.

Tym reformatorskim zamierzeniem sprzyjać mają - czego się oczekuje - trzy filary i czynniki regulacji światowej gospodarki, a mianowicie: Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy oraz Światowa Organizacja Handlu. Zwłaszcza duże nadzieje wiąże się z planowanym wejściem w życie układów handlowych zawartych w ramach Rundy Urugwajskiej, dzięki czemu powinna zwiększyć się zdolność gospodarki światowej do szybszego wzrostu. Oczekuje się przede wszystkim wzmocnienia wzajemnych zależności między handlem międzynarodowym, a produkcją, a w ich następstwie postępu integracyjnego o charakterze regionalnym.

Przedstawione prognozy rozwoju wiodących regionów i państw świata, upoważniają do spostrzeżenia, iż początkowe lata XXI wieku to okres: szans wyjścia z recesji i utrwalenia ożywienia przede wszystkim przez państwa gospodarczo wysoko rozwinięte; możliwości przełamania kryzysu gospodarczego w części państw dokonywujących przebudowy swoich gospodarek; oraz możliwości odrobienia dystansu cywilizacyjnego przez większość krajów rozwijających się. Kilka najbliższych lat powinno być pomyślnych dla utrwalania ożywienia ekonomicznego,

które zdaniem wielu ekspertów może okazać się najsilniejsze w skali całych dziesięcioleci.

Oczekiwać należy, że budowa nowego ładu ekonomicznego w świecie będzie ściśle związana z budową nowego ładu międzynarodowego w wymiarze polityczno-militarnym. Powinien on kształtować współpracę i rywalizację między państwami na zasadach i instytucjach zapewniających z jednej strony przetrwanie państw, to znaczy stworzenie takich przesłanek politycznych, ekonomicznych, prawnych i kulturowych które by wyeliminowały wojnę z życia międzynarodowego i poszanowanie ich suwerenności; z drugiej strony zaś koegzystencję państw i narodów w sytuacji międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Jako taki będzie on rodził nie tylko nowe perspektywy rozwojowe ale również i zagrożenia<sup>64</sup>.

Zagrożenia jakie rysują się na horyzoncie XXI wieku zdają się kreślić wizję pękniętego globu, a więc wizję pesymistyczną, u podstaw której leżą obawy przed „pęknięciami”: bogactwa i nędzy; konfliktu między cywilizacjami; pomiędzy światem metropolii globalnych, a reszta niemetropolnego świata; pomiędzy USA a Chinami jako quasi imperialnymi mocarstwami XXI wieku<sup>65</sup>.

## **2.2. Globalne, regionalne i narodowe przejawy terroryzmu gospodarczego**

### **2.2.1. Analiza globalnych przejawów terroryzmu gospodarczego**

Ataki terrorystyczne mają znaczący wpływ na gospodarkę światową, czego dowodzi analiza przejawów terroryzmu i jego wpływu na gospodarkę światową. Atak na World Trade Center mimo, że obróciło w gruzy jeden z symboli amerykańskiego kapitalizmu, nie doprowadziło jednak do załamania gospodarki amerykańskiej, jak również gospodarki światowej. Wpływ tego ataku na gospodarkę światową okazał się bardzo duży, doprowadzając do znacznego stopnia jego destrukcji.

<sup>64</sup> Por. B. Balcerowicz, pokój i „Nie-Pokój” na progu XXI wieku, Bellona, Warszawa 2002, s. 119-155.

<sup>65</sup> Por. A. Kukliński, Polska w obliczu wyzwań globalnych (dwanaście tez), w: „Polska 2000 Plus” 2001 nr 2, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2001, s. 39.

Największe zagrożenia ujawniły się w obszarze działalności przedsiębiorstw transportowych (zwłaszcza lotniczych) ubezpieczeniowych, handlu zagranicznego, energetycznych (elektrownie i gazownie), teleinformatycznych i giełdy.

Konsekwencja ataku terrorystycznego stała się destrukcja transportu, w najpełniejszym zakresie transportu lotniczego, który to poniósł największe szkody. Bezpośrednio po ataku zamknięto całkowicie przestrzeń powietrzną USA, to znaczy, że wpuszczano do tego kraju żadnych samolotów z zewnątrz. Sparaliżowanie ruchu lotniczego wywołało bardzo duże straty z tytułu ograniczenia przewozów pasażerów. Odwołanie połączeń z USA spowodowało chaos w światowym transporcie lotniczym. Przewoźnicy ponieśli straty z tytułu zawrócenia statków powietrznych z kontynuowanych już lotów, oraz zaopiekowania się pasażerami. W ślad za tym ceny akcji giełdowych przewoźników lotniczych i biur podróży spadły. Straty poniosły również firmy kurierskie

Gospodarka światowa okazała się na tyle silną, że wyrządzone szkody materialne okazały się możliwe do pokrycia przez ubezpieczycieli. Zdecydowanie większymi szkodami okazały się szkody psychologiczne. Zaszczepiona została jednak nieufność konsumentów, którzy to przecież swymi wydatkami wspomagają finansowanie gospodarki USA.

Atak terrorystyczny z 11 września 2001 roku nie mógł się wydarzyć dla gospodarki w gorszym czasie<sup>66</sup>. Powszechnym stało się oczekiwanie na recesję.

Szacuje się, że wskutek ataku terrorystycznego na World Trade Center ucierpiały również gospodarstwa domowe, za sprawą spadku wartości akcji. Szacuje się, że za sprawą spadku akcji w latach 2000-2001 stracono na światowych cenach akcji około 11 bln USD, to jest prawie równowartość jednej trzeciej światowego PKB)<sup>67</sup>.

Rozpatrując najważniejsze ze spraw, przed którymi stoi współczesna ludzkość, można zauważyć, że w rozwiązywaniu ich w coraz szerszym stopniu włączane są rządy istniejących państw, organy i organizacje międzynarodowe oraz ruchy

<sup>66</sup> Por. terrorystyczna wojna przeciwko USA. Skutki dla gospodarki światowej, w: "Przegląd Ekonomiczny" 2001 nr 286, s. 3-9.; Czy należy obawiać się światowej recesji?, w: "Przegląd Ekonomiczny" 2001 nr 288, s. 3.

<sup>67</sup> Por. Gospodarka światowa wstrzymuje oddech, w: „Przegląd Ekonomiczny” 2001 nr 287, s. 18-20; czy należy obawiać się światowej recesji?, w: Przegląd Ekonomiczny” 2001 nr 288, s. 3.

społeczno-polityczne i tworzone przez nie struktury. Rozwój i ewolucja problemów światowych wiąże się też z ich złożonością, która powoduje, iż są one powiązane z oddziaływaniem wielu czynników. Cecha ta dotyczy wszystkich kwestii uznawanych za globalne. Stąd często trudno jednoznacznie określić, czy dany problem ma charakter polityczny, czy też należy do zagadnień z płaszczyzny ekonomicznej. Procesy integracyjne są jednym z najbardziej charakterystycznych zjawisk współczesnego świata. Najstarsze i stosunkowo najtrwalsze są związki o charakterze ekonomicznym. Gospodarka światowa tworzy obecnie dość zintegrowany system, który funkcjonuje poza podziałami politycznymi i kulturowymi państw oraz narodów. Nie ma zatem wątpliwości, że istnieje rynek światowy.

Terroryzm uderzył w niektóre dziedziny działalności gospodarczej, zwłaszcza zaś w: turystykę, ubezpieczenia, przewozy lotnicze,

Przyczynił się jednak terroryzm do rozwoju niektórych dziedzin działalności gospodarczej. Zaliczyć do nich należy przemysł farmaceutyczny i te wszystkie przemysły które produkują wyroby zabezpieczające przed atakiem bronią biologiczną.

#### **2.2.1.1. Terroryzm gospodarczy w Ameryce Północnej**

Konsekwencją ataków terrorystycznych w USA stało się zdezorganizowanie wielu obszarów działalności gospodarczej.

Jednym z ważnych obszarów zapobieżenia terroryzmowi stało się wzmocnienie amerykańskich służb imigracyjnych, celnych i zagranicznych we wszystkich portach lotniczych (301), morskich i przejściach granicznych. O skali problemu świadczy fakt, iż co roku do USA wjeżdża lub wyjeżdża z tego kraju około 500 mln osób<sup>68</sup>.

Obszarem zagrożonym ze strony terroryzmu jest przemysł telekomunikacyjny. Okazał się on mimo wielu zabezpieczeń bardzo podatny na sabotaż. Atak na systemy informatyczne jest groźny nie tylko dla gospodarki narodowej, ale również dla wielu dziedzin życia publicznego – w tym dla zapewnienia bezpieczeństwa i obronności państwa.

<sup>68</sup> Por. R. Moreau, Kontrola na amerykańskich granicach, w: "Newsweek" 2001 nr 9, s. 35-36.

Atak terrorystyczny 11 września dowiódł zaistnienia wielu perturbacji w funkcjonowaniu giełdy, przedsiębiorstw, wielu obszarów działalności gospodarczej, a także wielu zwykłych ludzi. Zniszczenie sieci teleinformatycznych w Nowym Jorku zmusiło rynki finansowe do zaprzestania na pewien czas działalności. Doświadczenia z tego okresu spowodowały konieczność zmiany dotychczasowego sposobu działania na rzecz rozproszenia i zdublowania systemów teleinformatycznych. Dostrzeżona została także potrzeba zwiększenia bezpieczeństwa w internecie, a także wprowadzenie systemów umożliwiających nie tylko autoryzację dostępu, ale także identyfikację użytkowników i autorów informacji, jak również archiwizację e-mailów oraz śledzenie przepływu informacji<sup>69</sup>.

#### 2.2.1.4. Terroryzm gospodarczy w Afryce

#### 2.2.1.2. Terroryzm gospodarczy w Ameryce Południowej

#### 2.2.1.5. Terroryzm gospodarczy w Australii i Oceanii

#### 2.2.1.3. Terroryzm gospodarczy w Azji

#### 2.2.1.6. Terroryzm gospodarczy w Europie

Konsekwencje konfliktu amerykańsko-irackiego pierwszej połowy 2003 roku przenoszą się coraz bardziej na obszar gospodarki<sup>70</sup>. Informacje służb wywiadowczych USA i innych krajów wskazują, iż terrorystyczna organizacja Al Qaeda przygotowuje się do terrorystycznych ataków na pola naftowe Arabii Saudyjskiej, Kuwejcie i Iraku. Świadczy o tym rekrutacja terrorystów samobójców w Arabii Saudyjskiej i Jemenie. Odnotowane zostały próby osadzenia na instalacjach naftowych materiałów wybuchowych na polach naftowych (a zwłaszcza na rurociągach) materiały wybuchowe przez zwolenników Saddama Husajna.

Atak terrorystyczny na pola naftowe na Bliskim Wschodzie może utrudnić odpływ ropy naftowej z Bliskiego Wschodu, co może spowodować załamanie się światowego rynku ropy naftowej. gdzie najbardziej świata olej zapoczątkowuje.

Działania te są odczytywane jako wysiłki wprowadzenia w życie terroryzmu ekonomicznego. Formułowane są w ślad za tym tezy o przechodzeniu od terroryzmu

<sup>69</sup> Por. Nowe spojrzenie na internet, w; „Rzeczypospolita” 2001 nr 249, s. B3.

<sup>70</sup> Por. Al Qaeda werbuje napastników na pole naftowe. Tarcze kuwejckie i saudyjskie surowce, w: „Washington Taims” z 11 marca 2003.

politycznego i religijnego na obszar terroryzmu gospodarczego. Zapowiedzią tego wydaje się być zamach bombowy na francuski tankowiec w Jemenie w październiku 2002 roku, jak również atak terrorystyczny na hotel i nocny lokalach w Indonezji na wyspie Bali wymierzony w przemysł turystyczny.

Ataków terrorystycznych na instalacje ropy naftowej najbardziej obawia się Arabia Saudyjska produkująca dziennie około 8-10 mln baryłek ropy naftowej i Kuwejt produkujący codziennie około 2 mln baryłek ropy naftowej. Irak zaś na początku 2003 roku produkował 1,5-2 mln baryłek ropy naftowej, chociaż zdolności wydobywcze tego kraju szacowane są na około 7-10 mln baryłek dziennie.

#### **2.2.1.4. Terroryzm gospodarczy w Afryce**

#### **2.2.1.5. Terroryzm gospodarczy w Australii i Oceanii**

#### **2.2.1.6. Terroryzm gospodarczy w Europie**

John Stuart Mill w eseju „O wolności” stwierdził: *każdy może robić, co chce dopóki nie szkodzi to nikomu innemu*. Globalizacja uwalniając rynek i wyrażając idee liberalnego społeczeństwa niestety nie zawsze czyni to bez szkody dla innych. Rynek rozwiązuje zadania ekonomiczne, ale nie nadaje się do spełnienia potrzeb społecznych. Nie służy on bowiem do realizacji zadań, które wymagają stosowania kryteriów sprawiedliwości społecznej, nie czyni tego więc rynek globalny.

Przez stulecia, narody i państwa sięgały po broń i wywoływały wojny przeciwko sobie w celu zdobycia kontroli nad kontynentem europejskim. Niszczące rezultaty dwóch krwawych wojen światowych oraz osłabienie pozycji Europy (mapa 2) w świecie przyniosły przekonanie, że tylko pokój i skoncentrowane działanie mogą urzeczywistnić marzenie o silnej zjednoczonej Europie. W celu wykorzenienia na dobre demonów przeszłości, zainicjowano wspólnotę węgla i stali. Następnie włączono inne formy aktywności gospodarczej, takie jak rolnictwo. W dalszej kolejności powstał rzeczywisty jednolity rynek dla towarów, osób, usług i kapitału, a w 1999 roku dodano wspólną walutę. 1 stycznia 2002 roku, euro stało się codzienną rzeczywistością dla 300 milionów Europejczyków. Unia Europejska powstała w taki

właśnie stopniowy sposób. W ciągu ostatnich dziesięciu lat, rozpoczęło się tworzenie unii politycznej w obszarach polityki społecznej, zatrudnienia, polityki azylowej, imigracyjnej, współpracy policyjnej, w obszarze wymiaru sprawiedliwości, polityki zagranicznej oraz wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Od ponad pół wieku Europa doświadcza pokoju. Wraz z Ameryką Północną i Japonią, jest jedną z trzech najbardziej dostatnich części świata. Po pięćdziesięciu latach, jednakże, Unia znajduje się na rozdrożu, w decydującym momencie swego istnienia. Zjednoczenie Europy jest w zasięgu ręki. Unia stoi u progu rozszerzenia o ponad dziesięć nowych państw członkowskich, w większości Europy Środkowej i Wschodniej, zamykając w ten sposób ostatecznie jeden z najciemniejszych rozdziałów europejskiej historii: Drugą Wojnę Światową oraz następujący w jej rezultacie sztuczny podział Europy. Nareszcie Europa jest na najlepszej drodze, aby przekształcić się, bez rozlewu krwi, w jedną dużą rodzinę – jest to prawdziwa transformacja, która wymaga odmiennego podejścia od zastosowanego przed pięćdziesięciu laty, gdy sześć państw rozpoczęło proces integracji. Poza swoimi granicami Unia Europejska ma do czynienia z szybko zmieniającym się zglobalizowanym światem. Po upadku muru berlińskiego, wydawało się przez moment, że będziemy na dłużej żyć w warunkach pokojowego ładu światowego, pozbawionego konfliktu, opartego na prawach człowieka. Jednakże zaledwie po kilku latach, nie ma już takiej pewności. Jedenasty września przyniósł brutalne przebudzenie. Przeciwstawne siły nie znikły: fanatyzm religijny, nacjonalizm etniczny, rasizm i terroryzm stopniowo się zwiększają, a konflikty regionalne, ubóstwo i niedorozwój gospodarczy w dalszym ciągu są żyznym terenem.

Identyfikując terroryzm w skali świata zadać trzeba sobie, przynajmniej dwa pytania: jaka jest rola Europy w tym zmieniającym się świecie? oraz czy Europa nie ma, dzisiaj, gdy wreszcie się zjednoczyła, wiodącej roli do odegrania w nowym porządku światowym – roli mocarstwa mogącego zarówno odegrać stabilizującą rolę w świecie, jak i wskazać drogę dla wielu państw i społeczeństw? Odpowiadając na te pytania dzisiaj, po okresie Zimnej Wojny, gdy żyjemy w zglobalizowanym, a jednocześnie silnie podzielonym świecie, Europa potrzebuje podtrzymania swojej odpowiedzialności za przebieg globalizacji. Ma do odegrania rolę mocarstwa przeciwstawiającego się przemocy, terrorowi, fanatyzmowi. Mocarstwa, które nie

przymyka oczu na gorszą niesprawiedliwość na świecie. A więc mocarstwa chcącego zmienić bieg spraw światowych w taki sposób, aby skorzystały na tym nie tylko państwa bogate, ale także najbiedniejsze. Mocarstwa mającego na celu umieszczenie globalizacji w ramach moralnych. Innymi słowy, dążącego do zakotwiczenia go w solidarności i zrównoważonym rozwoju.

Istotnym przejawem globalizacji są procesy integracji, które przybierają różny charakter i zasięg. „Zimna Wojna” wywołała rywalizację między Stanami Zjednoczonymi i ZSRR, natomiast państwa Europy jednoczyły swoje wysiłki na rzecz przeciwstawiania się komunizmowi. Nie brak głosów, że państwa zaczęły integrować się, aby przeciwdziałać niekorzystnym dla nich tendencjom, których wynikiem była utrata przez nie pozycji w świecie<sup>71</sup>. Zakończenie okresu „zimnej wojny” spowodowało zasadniczą zmianę w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego. Dotychczasowa groźba wybuchu konfliktu globalnego została oddalona. Nie oznacza to jednak swoistego stanu statycznego określającego sytuację bezpieczeństwa światowego. Wzrosło bowiem ryzyko zaistnienia różnych zjawisk kryzysowych, które w ostateczności mogą destabilizować sytuację międzynarodową. Jednym z bardzo ważnych wyzwań z punktu widzenia bezpieczeństwa narodów i organizacji jawi się terroryzm.

W terroryzmie dominuje dzisiaj kilka tendencji, które w ostatnich latach coraz bardziej się zazębiają, a to prowadzi czasami do niepokojących konsekwencji. Ponowne pojawienie się na początku lat 80. terroryzmu o podłożu religijnym i terroryzmu sponsorowanego przez państwa zapoczątkowało głębokie przemiany charakteru, motywacji i możliwości terrorystów. Terroryzm stał się obecnie fenomenem znacznie bardziej rozpowszechnionym i bezkształtnym<sup>72</sup>. Nie ulega wątpliwości, że rządy od dawna angażowały się w najróżniejsze formy nielegalnej, tajnej działalności – obejmującej także systematyczne stosowanie terroru – w walce z przeciwnikami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Tępienie przez nazistów w Niemczech Żydów, Cyganów, komunistów, rywali politycznych i innych „wrogów państwa”, a także wojskowe zaangażowanie Serbów w podsycanie antyhabsburskich

<sup>71</sup>Por. T. Jemioło, *Globalizacja ...* op. cit., s. 9.

<sup>72</sup>Por. B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Bertelsman Media, Warszawa 2002, s. 176.

zamieszek w Bośni w przededniu pierwszej wojny światowej, to dwa wyraźne przykłady z przeszłości pokazujące protektorat państwa czy wręcz bezpośrednio stosowanie terroryzmu. Jednak te przypadki różnią się od terroryzmu państwowego, który pojawił się na początku lat 80. Obecnie bowiem niektóre rządy traktują terroryzm jako świadomy instrument polityki zagranicznej, jako niezbyt kosztowny sposób wydania ukrytej wojny za pomocą zastępczych wojowników-terrorystów<sup>73</sup>.

W różnych częściach świata terroryzm ma swoją odrębną charakterystykę, swoje własne korzenie. Terroryzm europejski wyrósł na gruncie lewicowego ekstremizmu zorientowanego na zburzenie burżuazyjnego systemu społecznego, panującego w państwach zachodu. Europa jest rynkiem podlegającym szczególnie dramatycznym zmianom. Nie ma wątpliwości, że jest to region posiadający wszelkie warunki po temu, aby stać się najbardziej dynamicznym rynkiem przeszłego wieku. Umacnia się centralna i wschodnia Europa oraz Wspólnota Niepodległych Państw, wykazując godną uwagi odporność na zewnętrzne wstrząsy.

Walka z terroryzmem, budowa obszarów wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, przygotowanie do wprowadzenia euro, sprawa rozszerzenia Unii na wschód, debata na temat przyszłego kształtu Unii, realizacja decyzji dotyczących utworzenia europejskiej siły szybkiego reagowania – kwestie te dominowały w działalności Unii Europejskiej w roku 2001. Położenie nacisku na kwestie ekonomiczne w działalności Unii Europejskiej było konsekwencją pogorszenia się koniunktury gospodarczej w Unii. O ile jeszcze w kwietniu 2001 roku prognozowano wzrost PKB dla całej Unii o 2,8%, o tyle w listopadzie według prognoz OECD wzrost PKB dla całej Unii w roku 2001 miał wynieść tylko 1,5%. Według obliczeń Eurostatu, dokonanych na zlecenie Komisji Europejskiej, w 2001 roku i w latach poprzedzających doszło również do istotnych przesunięć w hierarchii krajów Unii pod względem wielkości PKB na mieszkańca<sup>74</sup>.

Wprowadzenie do obiegu z dniem 1 stycznia 2002 roku przez 12 krajów członkowskich jednolitej waluty, euro, było wydarzeniem niezwyklej wagi zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak i politycznej aktywności Unii Europejskiej. Było to

<sup>73</sup> Ibidem, s. 177.

<sup>74</sup> Por. *Rocznik Strategiczny 2001/2002 – Fundacja Studiów Międzynarodowych*, Scholar, Warszawa 2002, s.135.

wydarzenie na miarę historyczną w dziejach Europy i międzynarodowych stosunków gospodarczych, gdyż stanowi milowy krok w kierunku dalszej integracji kontynentu europejskiego. Strefa euro stanowić ma obszar stabilności dla krajów w niej uczestniczących, gdyż chroni je przed spekulacją i zaburzeniami finansowymi.

Zamachy terrorystyczne dokonane 11 września 2001 roku przeciwko USA wywołały w Unii Europejskiej poczucie zagrożenia oraz jednocześnie solidarności z amerykańskim partnerem. Na nadzwyczajnym spotkaniu w dniu 21 września 2001 roku Rada Europejska przyjęła wieloaspektowy plan działania przeciwko terroryzmowi, rozwijając swój program z października 1999 roku. Wydarzenia ostatnich miesięcy i tygodni udowodniły, że spowolnienie gospodarki amerykańskiej wpływa negatywnie na gospodarkę Unii Europejskiej, bo Europa ciągle jest uzależniona od cyklu koniunkturalnego w USA.

W ciągu ostatniego okresu nie tylko gospodarka Ameryki rozwijała się dzięki ogromnym wydatkom konsumentów. Podobnie zachowują się Europejczycy. W obliczu wybuchu wojny z terrorystami konsumenci zawahali się odwołując tym samym podróże, odkładając na później kupno domu czy nowego samochodu. Stąd gospodarka traci wyraźnie swój impet. Im szybciej konsumenci odzyskają zaufanie i znów uwierzą w lepsze jutro, tym prędzej gospodarka wyjdzie z recesji. Eksperti oceniają, że od połowy tego roku gospodarka amerykańska może wejść w okres recesji, która przeniesie się do Europy i Japonii - przede wszystkim przez dalszą bessę na giełdach. Inną opinię wyrażają regularnie europejscy politycy. „Europejska gospodarka nie przeżywa recesji, bo jej podstawy są zdrowe a konsumpcja zasadniczo nie osłabła”. Taka była odpowiedź ministrów finansów Unii Europejskiej na pojawiający się problem recesji w USA<sup>75</sup>.

Gospodarkę Eurolandu ma uchronić od załamania przede wszystkim uzdrowienie finansów publicznych. Niska inflacja, duże ograniczenie deficytu budżetowego, redukcja podatków w większości krajów i obniżanie stóp procentowych, które powinny przywrócić zaufanie konsumentów. Rolę swoistej „tarczy” przeciwko wstrząsom odgrywa, euro - dzięki niemu rynki walutowe w Eurolandzie pozostały

<sup>75</sup> Por. TMS-Treasury Management Services, *Złoty pod wpływem ataków na USA*, [w:] <http://www.biznes.onet.pl/waluty/0,3,artykul>.

stabilne. Z analizy Komisji Europejskiej wynika, że konsumpcja gospodarstw domowych pozostaje na podobnym poziomie, co przed 11 września. Wyjątki to transport lotniczy, agencje podróży i w mniejszym stopniu, sektor energetyczny. Wzrost gospodarczy w Europie będzie wyraźnie poniżej 2 procent uważa komisarz Pedro Solbes. Według analiz Brukseli, zagrożenia związane z zamachami są do opanowania. Minister Hans Eichel zakłada w tym roku dla Niemiec najwyżej 1 procent wzrostu. Prezes Banku Anglii Eddie George nie wykluczył krótkoterminowej recesji w Wielkiej Brytanii. Minister gospodarki Hiszpanii Rodrigo Rato oświadczył, że euro zamortyzowało konsekwencje gospodarcze zamachów w USA. Zdaniem premiera Guy Verhofstadta, Belgia odczuje skutki wydarzeń z 11 września, ale nie dojdzie do recesji. Według prognoz Międzynarodowego Funduszu Walutowego w tym roku wzrost gospodarczy w strefie euro będzie wyższy niż w USA i 1,8 procent przy 1,3-procentowym wzroście w USA. Wielu ekonomistów oczekuje jednak, że w przyszłym roku role się odwrócą. Wspólna waluta w takiej perspektywie może się nadal umacniać dalej z tej prostej przyczyny, że powiększająca widmo recesji w USA zmniejszyła apetyty inwestorów na amerykańskie papiery wartościowe.

Przez większość swojego krótkiego życia walutę europejską trapił odpływ kapitałów z Europy. Inwestorzy lokowali je w USA w nadziei na większe zyski. Jednak obecnie, kiedy atrakcyjność amerykańskich papierów spada z powodu obniżania przez amerykańskie spółki prognoz zysków, kiepskich perspektyw wzrostu gospodarczego i bessy na giełdzie, euro zdaje się odzyskiwać początkowy blask. Rynki skupiają się obecnie na negatywnych prognozach gospodarczych dla USA i niechęć inwestorów do podejmowania ryzyka zaczyna odbijać się na wartości dolara twierdzą analitycy. W pierwszym półroczu seria obniżek stóp procentowych przeprowadzona przez amerykański Zarząd Rezerwy Federalnej wzbudziła nadzieje inwestorów, że ożywienie gospodarcze w USA nastąpi szybciej niż w Europie. Po serii danych gospodarczych z USA pokazujących, że z miesiąca na miesiąc gospodarka USA nadal spowalnia rynek zaczął powątpiewać w jej szybkie odrodzenie, a wątpliwości te nasiliły się jeszcze po atakach lotniczych na Waszyngton i Nowy Jork.

Europejski Bank Centralny (ECB) podał ostatnio, że w lipcu strefa euro drugi miesiąc z rzędu zanotowała napływ inwestycji netto. Jednocześnie sondaże przeprowadzane wśród zarządzających funduszami pokazują, że kapitał z USA odpływa do strefy euro. Globalni inwestorzy raczej nie będą chcieli kupować amerykańskich akcji i obligacji, skoro stan gospodarki jest tak słaby. Większość analityków przewiduje, że do tego nie dojdzie i zarządzający funduszami nadal będą relokować fundusze. Już dzisiaj dużym popytem cieszą się obligacje rządu niemieckiego i papiery wartościowe denominowane we frankach szwajcarskich<sup>76</sup>.

Rok 2001 okazał się dla Rosji czasem ważnych zmian. Największe zmiany zaszły w polityce zagranicznej. Rosja odeszła od polityki antagonizowania USA i podjęła próby polepszenia stosunków z Waszyngtonem. Wydarzenia 11 września stworzyły nową w istocie dogodną dla Moskwy – sytuację międzynarodową. Rosja, decydując się na włączenie do koalicji antyterrorystycznej, przystąpiła jednocześnie do politycznej ofensywy, dążąc do dokonania przełomu w stosunkach z państwami i strukturami zachodnimi. Po 11 września Waszyngton jeszcze bardziej zatroszczył się o przyciągnięcie Rosji do wspólnoty zachodniej, m.in. do WTO. Proces wstępowania do WTO został przyspieszony do tego stopnia, że zaniepokoiło to wielu szefów rosyjskiego przemysłu. Obawiają się oni, że ich przedsiębiorstwa popadną w ruinę pod naporem dobrych jakościowo i tańszych, w następstwie obniżenia ceł importowych, towarów zagranicznych<sup>77</sup>.

Pogorszenie koniunktury na świecie ominęło Rosję, choć jej uzależnienie od surowców energetycznych, według przedstawicieli Banku Światowego, zagrozić może wysokim obecnie wskaźnikom wzrostu. W opinii Christopa Ruehla, głównego specjalisty ds. Rosji w Banku Światowym, rosyjska gospodarka ma się po 11 września nadspodziewanie dobrze dzięki zdrowym fundamentom. Jego zdaniem najwyższy w historii poziom rezerw walutowych, dodatni bilans płatniczy i nadwyżka budżetowa mogą w razie dalszego pogorszenia koniunktury na świecie odegrać rolę buforów. Z drugiej strony duże uzależnienie Rosji od eksportu surowców energetycznych sprawia, że jest bardzo wrażliwa na wahnięcia cen na światowym rynku. Cała

<sup>76</sup> Ibidem.

<sup>77</sup> Por. Izwiestija, *Rosja a światowa organizacja handlu*, (w:) „Problemy Gospodarcze Krajów Wspólnoty Niepodległych Państw i Państw Bałtyckich” 2002, nr 187, Ecoinform, Warszawa 2002, s. 8.

gospodarka jest nadal uzależniona od kilku wielkich spółek – eksporterów. Udział małych i średnich firm jest dużo mniejszy w Rosji niż w pozostałych krajach Europy Wschodniej<sup>78</sup>.

Gospodarka niemiecka znajdowała się już w połowie 2001r. w fazie osłabienia a negatywne tendencje pogłębiły się dodatkowo po 11 września, niweczając obserwowane w lecie tego roku pierwsze oznaki ożywienia koniunktury. Negatywne impulsy doprowadziły w Niemczech do osłabienia działalności przedsiębiorstw i spowodowały znaczną powściągliwość konsumentów. Niemcy, w zaistniałej sytuacji po 11 września, były niechętne bezpośredniemu uczestnictwu swych wojsk w rejonie konfliktu. Wykazały natomiast znaczną aktywność w posunięciach dyplomatycznych i politycznych, mających na celu włączenie ewentualnych zbrojnych działań sojuszniczych w pakiet akcji o całościowym charakterze: politycznym, prawnym, gospodarczym, humanitarnym i kulturalnym. Niemiecką koncepcję walki z terroryzmem kanclerz G.Schroder przedstawił w trzech aspektach<sup>79</sup>:

- zdecydowane przeciwstawianie się próbie sprowadzenia walki z terroryzmem do konfliktu między różnymi kulturami, religiami czy cywilizacjami;
- akcentowanie potrzeby wspólnego europejskiego działania, zacieśniania i rozszerzania integracji, oraz określenia europejskiej tożsamości,
- dalekosiężne znaczenie zmiany nastawienia Rosji do walki z terroryzmem, stosunków z NATO i do międzynarodowej roli Rosji.

Działania podjęte przez rząd federalny w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego w celu zwalczania międzynarodowego terroryzmu dotyczą:

- ścigania przestępczych i terrorystycznych stowarzyszeń działających w kraju i za granicą,
- zniesienie tzw. „przywileju religijnego” chroniącego dotychczas m.in. związki islamskie,
- przebadania i stałej obserwacji – w tym tajne służby – personelu zatrudnionego na lotniskach,

<sup>78</sup> Por. G.Chazan, Gospodarka ma się niespodziewanie dobrze, (w:) „Problemy Gospodarcze Krajów Wspólnoty Niepodległych Państw i Państw Bałtyckich” 2001, nr 181, Ecoinform, Warszawa 2001, s. 16.

<sup>79</sup> Por. Rocznik Strategiczny...op. cit., s. 306.

- kontrolowania kanałów finansowania (obowiązek udzielania przez banki informacji na temat podejrzanych kont).

Półwiecze istnienia Republiki Federalnej Niemiec, dziesięciolecie – zjednoczonych Niemiec i nowa sytuacja powstała po 11 września 2001 roku wzbudziły nie tylko wśród polityków, ale i w społeczeństwie niemieckim głęboką refleksję nad miejscem kraju w społeczności międzynarodowej, jego celami rozwojowymi i kierunkami międzynarodowej aktywności. Obraz Niemiec wyłaniający się z tej refleksji nadal ujawnia tradycyjną niemiecką dychotomię: z jednej strony lęk przed przedsięwzięciem samodzielnego wyraźnego działania, z drugiej zaś dążenie do zwiększonego zaangażowania międzynarodowego i poszukiwanie przez Niemcy nowej roli w szerszym polu międzynarodowym. Cechą charakterystyczną w niemieckim ujmowaniu globalnych kwestii międzynarodowych jest związenie ich z szerszym kontekstem „czynnika ludzkiego”. Dlatego dostrzega się, że terroryzm, konflikty i napięcia międzynarodowe mają swoje wyraźne, bezpośrednie tło ekonomiczne, historyczne i cywilizacyjne. Z tego powodu za poważny błąd uważa się nie przyjmowanie do wiadomości tego, że Usama bin Ladin - główny reżyser ataków w dniu 11 września, instrumentalizuje wprawdzie odczucia wielu milionów ludzi dla swoich celów, ale odczucia te realnie istnieją. Istnieje ścisły związek między alienacją wielu muzułmanów a kwestią palestyńską, tak jak między ubóstwem niezliczonej liczby ludzi a ich gotowością do obarczania winą za swoje położenie państw uprzemysłowionych. Wprawdzie globalizacja poprawia perspektywy wielu ludzi na całym świecie, ale tym, którzy nie wytrzymali tempa i bez nadziei, a przede wszystkim bez realnych możliwości uczestniczenia w tym procesie, pozostali w tyle, trzeba usilniej, bardziej zdecydowanie i konkretniej niż dotychczas pomagać.

#### **2.2.1.7. Analiza przejawów terroryzmu gospodarczego w Polsce**

W 2001 roku potwierdziły się czarne scenariusze dla gospodarki. Polska przestała być liderem regionu Europy Środkowo-Wschodniej, nastąpiło pogorszenie wielu wskaźników gospodarczych. Na tle ujawnionej dziury budżetowej, licznych skandali, przekonania o powszechnej korupcji i nieudolności polityków prawicy zabiegi premiera okazały się mało skuteczne, a optymistyczne deklaracje nie

przekonywały społeczeństwa dotkniętego rosnącym bezrobociem. Spowolnienie tempa wzrostu, spiętrzenie problemów wewnętrznych oraz trudności procesu akcesyjnego do Unii Europejskiej sprawiły, że realizatorzy polityki zagranicznej przed wyborami i po nich poszukiwali nowych, skuteczniejszych sposobów realizowania polskiego interesu narodowego. Na plan pierwszy wysunęły się cele gospodarcze.

W minionych latach nie zaistniały poważne zagrożenia dla bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, a także przeszkody uniemożliwiające konsekwentną i suwerenną realizację strategicznych celów polityki zagranicznej RP. Niemniej jednak Urząd Ochrony Państwa odnotował szereg niekorzystnych zjawisk i tendencji, które w konsekwencji mogą mieć negatywny wpływ na ogólny stan bezpieczeństwa Polski<sup>80</sup>.

Do najistotniejszych z nich należą:

- zagrożenia związane z aktywnością obcych służb specjalnych;
- zagrożenia związane z sytuacją wewnętrzną w państwach sąsiadujących z Polską;
- zagrożenia dla procesu integracji Polski z Unią Europejską;
- zagrożenia w zakresie przestępczości zorganizowanej;
- zagrożenia związane z terroryzmem międzynarodowym;
- zagrożenia związane z działalnością organizacji politycznych o charakterze ekstremistycznym;
- zagrożenia w zakresie ochrony tajemnicy państwowej.

#### **2.2.1.7.1. Zagrożenia związane z aktywnością obcych służb specjalnych na terytorium RP**

Polska nadal pozostaje celem operacji wywiadowczych różnych obcych służb specjalnych, zarówno z uwagi na pozycję polityczno-ekonomiczną w regionie, jak też ze względu na przynależność do NATO i związaną z tym faktem rolę militarną. Najbardziej aktywną działalność w tym zakresie wykazują służby rosyjskie. Widoczne staje się nasilenie prób wywiadowczej penetracji oficjalnych przedstawicielstw

<sup>80</sup> Por. Raport Urzędu Ochrony Państwa - Strony Demokracji, [w:] <http://www.stronydemokracji.in.com.pl>.

naszego kraju za granicą, a także rozpoznawania sytuacji w strategicznych sektorach polskiej gospodarki oraz w administracji państwowej.

#### **2.2.1.7.2. Zagrożenia związane z sytuacją wewnętrzną w państwach sąsiadujących z Polską**

Podstawowym źródłem potencjalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa Polski jest nadal niestabilna sytuacja w krajach b. ZSRR. Zmiany na szczytach władzy w Rosji, wojna w Czeczenii oraz wciąż trudna sytuacja ekonomiczna Federacji Rosyjskiej sprzyjają narastaniu nastrojów wielkomocarstwowych wśród społeczeństwa rosyjskiego. Nadal nie można wykluczyć zmiany prozachodniego kursu polityki zagranicznej Ukrainy na jednoznacznie prorosyjski, który spowodowałaby zahamowanie procesu zacieśniania partnerskich więzi polsko-ukraińskich. Czynniki mogące naruszyć dotychczasową stabilizację w regionie Europy Środkowowschodniej są również: ewentualne dalsze pogorszenie się stosunków krajów bałtyckich z Rosją, a także kontynuowanie przez prezydenta A. Łukaszenkę działań sprzecznych z zasadami demokracji.

Również problemy mniejszości polskiej na Litwie mogą nadal negatywnie rzutować na atmosferę stosunków międzypaństwowych. Należy zakładać, iż pomimo dostrzeganej przez establishment polityczny Litwy potrzeby zacieśniania dobrosąsiedzkich stosunków z RP, działania na rzecz skłonienia Polaków do asymilacji ze społecznością rdzennie litewską realizowane będą stopniowo i ostrożnie, ale konsekwentnie.

Potencjalne zagrożenie dla interesów RP, zwłaszcza w kontekście polskich dążeń do członkostwa w Unii Europejskiej, mogą stwarzać działania podejmowane przez struktury, afiliowane przez niemieckie organizacje ziomkowskie (Związek Wypędzonych). W tym względzie wymienić można ofensywę propagandową na rzecz autonomii Śląska (realizowaną także przy zaangażowaniu niektórych środowisk mniejszości niemieckiej i aktywistów Ruchu Autonomii Śląska).

### 2.2.1.7.3. Zagrożenia dla procesu integracji Polski z Unią Europejską

W relacjach Polski z UE niepokojący staje się wzrost niechęci społeczeństw i elit politycznych „15” do idei rozszerzenia Unii oraz kształtowanie się niekorzystnego wizerunku RP jako kraju niedostatecznie przygotowanego do członkostwa w tej organizacji. Dotychczasowe negocjacje pokazują, iż rozszerzenie Unii nie stanowi priorytetu dla państw członkowskich, które koncentrują się obecnie przede wszystkim na rozwiązaniu problemów wewnętrznych, dotyczących m.in. bezrobocia, unijnego budżetu, funkcjonowania wspólnej waluty. W większość państw Unii silnie artykułowane były w 1999 r. tendencje protekcyjnistyczne. Rozszerzenie UE postrzegane jest przez coraz większą część zachodnich społeczeństw nie tyle przez pryzmat korzyści ekonomicznych (wynikających z powiększenia wspólnego rynku), co przede wszystkim w aspekcie dodatkowych wydatków budżetowych oraz obaw o stabilność rynków pracy w tych krajach.

Wraz z postępowaniem procesu negocjacji Polski z Komisją Europejską również w naszym kraju coraz częściej pojawiają się opinie kwestionujące sens integracji. Wejście Polski do struktur unijnych postrzegane jest przez przeciwników tego procesu, głównie przedstawicieli skrajnych ugrupowań politycznych, jako zagrożenie podstawowych interesów państwa polskiego: dobrowolne wyzbywanie się suwerenności, wyrzekanie się prawa do samostanowienia i bezkrytyczne poddawanie się europejskiej władzy w Brukseli. Jednocześnie sceptycyzm wobec integracji rośnie wśród ogółu społeczeństwa. Jak wskazują wyniki badań opinii publicznej na przestrzeni ostatnich lat nastąpił wyraźny spadek społecznej akceptacji dla tego procesu, przy równoczesnym wzroście liczby jego przeciwników.

### 2.2.1.7.4. Zagrożenia w zakresie przestępczości zorganizowanej

W tym zakresie do najgroźniejszych zaliczyć należy:

- rozwój rodzimej produkcji narkotyków syntetycznych według coraz prostszych i wydajniejszych technologii;
- dynamicznie rozwijający się obrót tzw. twardymi narkotykami - uprzednio pojawiające się na penetrowanie obszaru RP przez zagraniczne

(rosyjskojęzyczne) struktury przestępcze, które niejednokrotnie nawiązują współpracę z lokalnymi polskimi ośrodkami zorganizowanej przestępczości;

- plasowanie się struktur przestępczych w niewielkich ośrodkach miejskich, w których mogą osiągnąć faktyczną kontrolę nad życiem społecznym i gospodarczym lokalnych społeczności; silne ich umocowanie w strefach nadgranicznych i w rejonie samych przejść, czemu towarzyszą powiązania o charakterze korupcyjnym lub wręcz mafijnym;
- ekspansja środowisk przestępczych z terenu Azji (Chińczycy, Wietnamczycy);
- zazębianie się obszarów przestępczości kryminalnej ze sferą aktywności gospodarczej, zorientowanej zarówno na pranie pieniędzy pochodzących z przestępstwa, jak i uboczne działania inwestycyjne.

W tym kontekście autonomicznymi zagrożeniami w zakresie przestępczości gospodarczej jawią się:

- ciągła aktualność „tradycyjnych” przedmiotów przestępstw, w tym zwłaszcza produkcja, dystrybucja i przemyt fałszywych znaków pieniężnych, znaków akcyzy i papierów wartościowych, przemyt papierosów, alkoholu i wyrobów przemysłowych, wyłudzenia nienależnego zwrotu podatku VAT, wyłudzenia bankowe, manipulacje giełdowe;
- wykorzystywanie do przestępczej działalności na terytorium RP - w tym do prania pieniędzy - specjalnie utworzonych podmiotów, zarejestrowanych w tzw. rajach podatkowych;
- angażowanie się do usług konsultingowych, pośrednictwa kredytowego, a także pośrednictwa w obrocie wierzytelnościami na rzecz dużych podmiotów sektora państwowego (w tym - jednoosobowych spółek Skarbu Państwa), podmiotów o podejrzanym powiązaniu (co obserwowane bywa także na obszarach gospodarki strategicznych dla interesów państwa, jak zakłady przemysłu zbrojeniowego lub podmioty uczestniczące w obrocie specjalnym);
- aktywność inwestycyjna rodzimych lub zagranicznych ośrodków kapitałowych o nieokreślonej proveniencji angażujących na terenie Polski znaczne kwoty o trudnym do ustalenia pochodzeniu, co w niektórych przypadkach wskazywać

2.2.1 może na legalizowanie lub lokowanie środków finansowych pochodzących z przestępstw, np. narkotykowych;

- wykorzystywanie dla celów przestępczych wszelkich potencjalnych luk w obowiązujących przepisach celnych i podatkowych (w tym dotyczących VAT i podatku akcyzowego);
- podatność zakładów przemysłu zbrojeniowego lub podmiotów uczestniczących w obrocie specjalnym na podejmowanie kontaktów handlowych z mało wiarygodnymi partnerami lub nie koncesjonowanymi pośrednikami, co stwarza zagrożenia realizacją nielegalnych transakcji handlowych sprzętem specjalnym oraz towarami i technologiami podwójnego zastosowania oraz eksportu do krajów objętych embargiem.

#### 2.2.1.7.7. Zagrożenia w zakresie ochrony tajemnicy państwowej

#### 2.2.1.7.5. Zagrożenia związane z terroryzmem międzynarodowym

Terroryzm międzynarodowy (w tym islamski, jako najgroźniejszy) nie stanowi czynnika bezpośrednio zagrażającego bezpieczeństwu Polski. Jednakże mają miejsce fakty dowodzące pogarszania się stanu bezpieczeństwa RP od strony zagrożeń terroryzmem. Choć jak dotychczas ataki ekstremistów muzułmańskich wymierzone były przede wszystkim przeciwko interesom, obiektom i obywatelom państw zachodnich, to tym niemniej uzyskanie członkostwa w NATO, bliskie stosunki ze Stanami Zjednoczonymi (np. reprezentowanie interesów USA w Iraku), perspektywa pełnej integracji z UE mogą w niedługim czasie doprowadzić do postrzegania przez międzynarodowe ugrupowania terrorystyczne polskich obiektów, jako potencjalnych celów zamachów. Terytorium RP, ze względu na usytuowanie geograficzne, brak dostatecznej szczelności granic i relatywnie dobrze rozwiniętą sieć międzynarodowych połączeń drogowych, kolejowych i lotniczych, stanowi dogodną bazę logistyczną dla przygotowania i podejmowania działań skierowanych przeciwko obywatelom, firmom i instytucjom innych państw, zwłaszcza w Europie Zachodniej.

W listopadzie 2001 roku regionalnej kooperacji antyterrorystycznej z udziałem przywódców 19 państw Europy Środkowej i Wschodniej.

#### **2.2.1.7.6. Zagrożenia związane z działalnością organizacji politycznych o charakterze ekstremistycznym**

Podstawowymi zagrożeniami związanymi z działalnością ugrupowań skrajnych w dalszym ciągu pozostają:

- kwestionowanie demokracji jako systemu sprawowania władzy;
- pochwalanie przemocy i terroryzmu;
- posługiwanie się retoryką antysemicką;
- kwestionowanie celowości integracji Polski ze strukturami europejskimi oraz członkostwa w NATO.

#### **2.2.1.7.7. Zagrożenia w zakresie ochrony tajemnicy państwowej**

Najistotniejsze obecnie problemy w dziedzinie ochrony informacji niejawnych, które mogą stanowić potencjalne źródło zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa, są związane z barierami i trudnościami we wdrażaniu zapisów ustawy o ochronie informacji niejawnych oraz tworzeniem systemu ochrony informacji klasyfikowanych NATO.

Kryzys 11 września ujawnił z całą brutalnością nienowoczesność naszych sił zbrojnych. Sytuacja była już wcześniej znana bardzo niski kontyngent na Bałkanach, niemożność sprostanania celom NATO, nieobecność w Inicjatywie Zdolności Obronnych Sojuszu, jak również znikomy udział Polski poprzez wysłanie Polskiego Kontyngentu Wojskowego do Afganistanu, celem udziału w operacji antyterrorystycznej. Brak środków na sprawy bezpieczeństwa i obrony, tak jak są one definiowane w NATO, aczkolwiek zrozumiały w obecnej sytuacji budżetowej Polski, obniża sojuszniczą wiarygodność naszego kraju. Ze względu na brak środków tym bardziej niezbędne jest utrzymywanie tej wiarygodności w obecnej sytuacji za pomocą zabiegów polityczno-dyplomatycznych. Do takich należy zaliczyć dobrze przyjętą za granicą inicjatywę prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego o zwołaniu do Warszawy 6 listopada 2001 roku regionalnej konferencji antyterrorystycznej z udziałem przywódców 19 państw Europy Środkowej i Wschodniej.

Przyjęto na niej deklarację zapowiadającą zwalczanie terroryzmu wszelkimi sposobami oraz plan działania przewidujący m.in. pogłębienie współpracy, wymianę doświadczeń w zakresie szkolenia jednostek antyterrorystycznych, ustanowienia fundacji pomocy ofiarom terroryzmu.

#### **2.2.1.8. Terroryzm gospodarczy w odniesieniu do korporacji ponadnarodowych**

Pod pojęciem gospodarki światowej można rozumieć zbiorowość różnorodnych organizmów i instytucji funkcjonujących zarówno na poziomach krajowych, jak i na szczeblu międzynarodowym, tzn. np. regionalnym, ponadregionalnym lub globalnym – bezpośrednio lub pośrednio zajmujących się działalnością gospodarczą oraz powiązanych z sobą w pewien całościowy system poprzez sieć międzynarodowych stosunków ekonomicznych<sup>81</sup>. Z samej definicji gospodarki światowej wynika już, że jej głównymi podmiotami są lub mogą być: przedsiębiorstwa krajowe i międzynarodowe.

Przedsiębiorstwa krajowe – stają się podmiotami gospodarki światowej tylko wówczas, gdy w związku ze swą działalnością gospodarczą nawiązują i utrzymują znaczące pod względem zakresu, charakteru bądź znaczenia dla swego funkcjonowania międzynarodowe stosunki ekonomiczne z innymi podmiotami gospodarki światowej. Dla współczesnej gospodarki rynkowej sytuacją znacznie bardziej typową jest to, że coraz więcej przedsiębiorstw krajowych w celu rozwinięcia działalności i normalnego funkcjonowania musi wchodzić w różnorodne powiązania z innymi podmiotami gospodarki światowej, nie są bowiem często w stanie w ogóle istnieć w izolacji od zagranicy. Przedsiębiorstwa międzynarodowe zwane najczęściej korporacjami transnarodowymi lub wielonarodowymi są definiowane w różny sposób, w większości jednak definicji akcentuje się zwykle dwie główne ich cechy: są to przedsiębiorstwa prowadzące działalność gospodarczą mającą zasięg międzynarodowy oraz posiadające w związku z tym swoje filie zagraniczne.

Korporacje transnarodowe powstają i rozwijają się przede wszystkim poprzez zagraniczne inwestycje bezpośrednie. Są bardzo szczególnym podmiotem gospodarki

<sup>81</sup>Por. *Współczesna gospodarka światowa*, pod red. A.B.Kisiel-Łowczyc, UG, Gdańsk 2000, s. 9.

światowej, którego rola w tejże gospodarce nieustannie wzrasta. Dysponują one olbrzymim potencjałem kapitałowym, produkcyjnym, technologicznym. Ich rola w skali świata jest często większa, niż niejednego państwa<sup>82</sup>. Coraz częściej podkreśla się, iż państwa dawno straciły całkowitą swobodę działania i coraz bardziej muszą się liczyć z interesami wielkiego biznesu. Dostosowanie prawa do potrzeb firm, tworzenie rozmaitych zachęt dla inwestorów jest koniecznością. Jest to procedura uznawana dziś za coś normalnego, chociaż w przeszłości praktykowano ją wielokrotnie. W tym względzie panuje zgoda co do tego, że kto nie będzie atrakcyjny dla inwestorów, wypadnie z globalnego rynku<sup>83</sup>. Prezesi potężnych koncernów zyskują statut równy niemal głowom państw, bowiem porównując roczny PKB państw i przychody ze sprzedaży korporacji zauważalnym staje się często zbliżona do siebie ich wielkość<sup>84</sup>.

Gospodarki narodowe poszczególnych krajów wraz z instytucją państwa są tradycyjnie uznawane za ważny podmiot gospodarki światowej. Stanowią pewnego rodzaju strukturę, w której sumuje się jak gdyby działalność gospodarcza przedsiębiorstw krajowych, a także tych korporacji transnarodowych, które włączyły daną gospodarkę bądź jej określone działy w sferę swego działania.

Ugrupowania integracyjne – najczęściej o charakterze regionalnym - są stosunkowo nowymi podmiotami gospodarki światowej. Pod pojęciem międzynarodowego ugrupowania należy rozumieć powstanie wyraźnie wyróżniającego się na tle otoczenia, względnie jednolitego, nowego organizmu

<sup>82</sup> Potwierdzeniem tego jest między innymi definicja korporacji międzynarodowych dokonana przez Henninga Tewesa – Dyrektora Fundacji Konrada Adenauera, który stwierdza, iż: „Potęga międzynarodowych koncernów i wpływy rynków finansowych sprawiają, że państwa znaczą coraz mniej. Krytyka turbokapitalizmu jest również krytyką kurczącej się władzy państwowej. Nie należy jednak przeceniać znaczenia międzynarodowych koncernów i błędnie pojmować natury ich władzy. Wprawdzie General Motors ma obroty większe niż większość krajów, ale wielkie koncerny nie mogą i nie chcą konkurować z władzą państwową: zapewniać ubezpieczeń zdrowotnych, opłacać policji czy organizować akcji sprzątania ulic. Wprawdzie wielkie międzynarodowe firmy będą w przyszłości wywierać większy nacisk na państwa, ale zarazem we władzy państwowej będą szukać ochrony. Państwa nie stają się bezsilne. Ich możliwości działania radykalnie się zawężyły, ale nie chodzi o zniesienie władzy państwowej, lecz jej redefinicję” (Por. K. Trębski, *Republiki globalne*, (w:) „*Wprost*” 2002 nr 10, s. 42.)

<sup>83</sup> Por. K. Trębski, *Republiki*..op.cit.

<sup>84</sup> Żaden rozsądny polityk nie zlekceważy np. Jurgena E.Schremppa, szefa motoryzacyjnego potentata Daimler-Chlesler, który zatrudnia ponad 370 tys. osób w Niemczech i USA. Według zaś wyników plebiscytu dziennika „South China Morning Post” na najbardziej podziwianą postać, nastolatki z Hongkongu i Chin kontynentalnych drugie miejsce przyznały Gatesowi. Obecny przewodniczący rady nadzorczej Microsoftu wyprzedził nawet „wiecznie żywego” Mao.

gospodarczego, obejmującego dwa lub więcej krajów. Ugrupowania regionalne mogą mieć charakter formalny, zinstytucjonalizowany (np. EFTA, LAFTA, NAFTA, ASEAN), lub nieformalny tzn. tworzyć je mogą nie zorganizowane grupy krajów, silnie jednakże powiązane międzynarodowymi stosunkami ekonomicznymi.

Międzynarodowe organizacje gospodarcze – wywierają wpływ na mechanizmy międzynarodowej współpracy gospodarczej, a także na strukturę i charakter stosunków ekonomicznych między podmiotami gospodarki światowej. Spełniają, choć nie wyłącznie określone funkcje regulacyjne, polegające na ustanawianiu, najogólniej ujmując, pewnych wzorców czy norm postępowania.

Pogłębianie się współzależności ekonomicznych między poszczególnymi ogniwami gospodarki światowej jest jedną z najbardziej charakterystycznych cech współczesnego rozwoju gospodarczego. Zjawisko to nie jest nowe, już w XIX wieku dynamicznie rozwijający się system kapitalistyczny stworzył sieć powiązań, które doprowadziły do rynku światowego. Współczesne zależności gospodarcze różnią się jednak jakościowo od tych, które istniały w przeszłości. Dzisiejsze współzależności to nie tylko występowanie związków i wzajemnych uwarunkowań rozwoju gospodarczego, lecz także związane z tym nierozzerwalnie kwestie powstawania barier i programów rozwojowych, których przewyciężanie czy realizacja są niemożliwe do zrealizowania w skali narodowej lub regionalnej. Rozwiązanie tych problemów wymaga działań o zasięgu globalnym. Od ponad dwudzięcioleci daje się zauważyć wyraźne zainteresowanie tzw. problemami globalnymi, tj. zagadnieniami odnoszącymi się do całej gospodarki światowej.

W drugiej połowie lat 60 pojawiły się wśród intelektualistów głosy, że w niezbyt odległej przyszłości świat i ludzkość napotkają naturalną granicę swego rozwoju. Zainteresowanie problematyką globalną zostało zapoczątkowane szeroką dyskusją, będącą konsekwencją tzw. Raportu U'Thanta, ówczesnego Sekretarza Generalnego ONZ. W raporcie tym stwierdził on między innymi: " Członkom ONZ pozostało może 10 lat na uregulowanie zestarzałych waśni i podjęcie wspólnej ogólnoswiatowej inicjatywy w celu zahamowania wyścigu zbrojeń, poprawy

<sup>91</sup> Wpółczesna ... op. cit., s. 173.

<sup>92</sup> Por. Z. Ciesarż, *Problemy ...* op. cit., s. 20.

warunków środowiskowych, zlikwidowanie groźby eksplozji demograficznej oraz nadanie należytego rozmachu wysiłkom w dziedzinie rozwoju”<sup>85</sup>.

Ewolucja problemów globalnych ma kilkudziesięcioletnią historię, a niektóre z nich do dnia dzisiejszego stoją na pograniczu kwestii wewnętrznych i międzynarodowych. Ich wyraźna i jednoznaczna klasyfikacja jest trudna. Dowodem tego są np. sprawy bezrobocia, przestępczości zorganizowanej, migracji czy ochrony praw człowieka. Wspomniany proces przemian i jego rezultaty obrazować też może choćby problem narkomanii. Z kwestii uznawanej za prywatną sprawę jednostki, przez wejście do grupy problemów społecznych, w którego rozwiązywanie włączone zostały organy państwa, przekształciła się w problem międzynarodowy, o niekiedy ściśle politycznych skutkach. Problem działania mafii narkotykowych coraz częściej wpływa na kształt stosunków między wieloma krajami.

Terroryzm gospodarczy jest powiązany także z konfliktem zbrojnym, którego pojęcie w prawie międzynarodowym publicznym jest szersze od pojęcia wojny. W jego zakres wchodzi bowiem wszelkie przejawy walki zbrojnej. Przyczyn konfliktów należy szukać na trzech poziomach<sup>86</sup>:

- **przyczyn strukturalnych**, zależnych od rozwoju techniki, poziomu rozwoju ekonomicznego i sytuacji demograficznej;
- **przyczyn koniunkturalnych**, głównie politycznych;
- **przyczyn okazjonalnych**, którymi są nie przewidziane incydenty i prowokacje.

Czynniki powodujące konflikty dają się klasyfikować w trzech grupach.

Pierwszą grupę stanowią czynniki ekonomiczne obejmujące:

- napięcia wewnętrzne o charakterze gospodarczym,
- uzależnienia zewnętrzne,
- rywalizacja o miejsce w podziale pracy.

Drugą grupę stanowią czynniki polityczne obejmujące:

- wewnętrzne napięcia społeczno-polityczne,
- podziały etniczne,

<sup>85</sup> *Współczesna...* op. cit., s. 173.

<sup>86</sup> Por. Z. Cesarz, *Problemy ...* op. cit., s. 80.

- roszczenia terytorialne,
- poczucie zagrożenia bezpieczeństwa,
- działalność opozycji.

Trzecią grupę stanowią czynniki ideologiczne obejmujące:

- ustrojowe,
- religijne,
- motywacje historyczne,
- uprzedzenia rasowe.

Istnieją całe systemy przyczyn doprowadzających do wybuchu konfliktu. Przykładem może być konflikt iracko-irański w latach 1980-1989. Źródeł należy szukać w przeszłości historycznej; sporze religijnym; różnicach narodowościowych (Iranczyki i Arabowie); sporach terytorialnych (bieg granicy w delcie Tygrysu i Eufratu); konflikcie politycznym (rewolucja islamska przeciwko świeckiej); rywalizacji o dominację w regionie; sporach o tereny roponośne i handel ropą, które stanowiły najważniejsze elementy rywalizacji ekonomicznej.

Złożony charakter ma też najczęściej większość konfliktów zbrojnych, które rozgrywają się na obszarach byłego ZSRR. Występuje tu kombinacja następujących elementów: prób odłączenia się pewnych terytoriów zamieszkałych przez inny naród; konfliktów narodowościowych, sporów terytorialnych; implikacji mocarstwowych dążeń Rosji, której władze jawnie i w sposób ukryty ingerują w wewnętrzne sprawy większości państw powstałych na gruzach państwa radzieckiego; konfrontacji religijnej, ujawnionych starć różnych kręgów kulturowych; prób tworzenia własnych gospodarek i walki o utrzymanie władzy nad bogactwami naturalnymi swoich krajów oraz swobody w wyborze drogi rozwoju.

Spory terytorialne stanowią też poważne źródło konfliktów w Ameryce Południowej i Środkowej. Ocenia się, że występowało i występuje w tym regionie świata piętnaście ognisk zapalnych m.in. :

- spór Argentyny z Wielką Brytanią o Falklandy/Malwiny,
- Boliwii z Chile o dostęp tej pierwszej do morza,

- Chile i Peru w związku ze sporem o to, które z nich i w jaki sposób może zapewnić Boliwii dostęp do morza,
- spór Stanów Zjednoczonych z Panamą o strefę kanału.

Geografia konfliktów zbrojnych na wszystkich kontynentach od 1945r. przedstawia się następująco:

- w Ameryce Środkowej i Południowej w walkę zaangażowane były: Kolumbia, Salwador, Gwatemala, Nikaragua, Peru,
- w Afryce : Angola, Czad, Etiopia, Liberia, Maroko, Sahara Zachodnia, Mozambik, Somalia, RPA, Sudan, Uganda,
- w Azji Południowej: Afganistan, Bangladesz, Indie, Pakistan, Sri Lanka,
- azjatycka część Pacyfiku (Daleki Wschód): Kambodża, Indonezja, Laos, Filipiny,
- Bliski Wschód: Irak, Iran, Izrael, Liban, Turcja.

Ogólna liczba zabitych w konfliktach toczących się po 1945r. nie jest znana. Najwyższe szacunki oscylują wokół 35 mln ofiar.

Konflikty zbrojne prowadzą do demoralizacji społeczeństwa. W niektórych krajach zniszczyły wszelkie struktury społeczne. Obecnie oblicza się, że w Jugosławii czy w Afryce ofiary cywilne stanowią 80-85% ofiar<sup>87</sup>.

Brak bezpieczeństwa żywnościowego może się przekształcać w ogólne zakłócenie ładu regionalnego czy powszechnego. Obszary o deficycie żywności niejednokrotnie obfitowały w zaburzenia. Brazylia w latach osiemdziesiątych przeżyła inwazję głodujących wieśniaków na miasta, które plądrowali i niszczyli. W Afryce również nie obowiązują w takich sytuacjach żadne reguły życia społecznego, co można było obserwować w Somalii czy Ruandzie. Bogate kraje europejskie od lat przeżywają niepokoje związane z możliwością wdarcia się do nich ubogich i głodnych sąsiadów. Wszelka destabilizacja porządku, załamanie się gospodarek, konflikty wewnętrzne i międzynarodowe zwiększają groźbę powiększania się obszarów głodu.

Inną kwestią jest możliwość wybuchu konfliktów zbrojnych o dostęp do żyznych ziem. Kraje dysponujące jak na razie bogactwem i siłą militarną, ale leżące na terenach pustynnych, widząc w perspektywie pogorszenie swej sytuacji, nie muszą

<sup>87</sup> Por. Z.Cesarz, *Problemy ...op. cit.*, s. 102.

wybrać drogi kosztownego przekształcania swych ziem w urodzajne tereny, lecz ekspansję. Do tej grupy należy część obecnych naftowych potentatów, w tym Arabia Saudyjska, Kuwejt i Irak.

Spory międzynarodowe o wodę na świecie mogą dotyczyć 18 rzek. Przykładem jest Eufrat, który stanowi źródło zaopatrzenia w wodę dla całej Syrii i części Iraku, natomiast kontrolę nad jej górnym biegiem sprawuje Turcja. Syria z kolei może przez zmniejszenie spływu wód do Jeziora Tyberiadzkiego pozbawić wody Izrael. Egipt zaczyna być coraz bardziej uzależniony od Sudanu i Etiopii, które zmieniają gospodarkę wodną na swych odcinkach Nilu. W Azji punktem zapalnym jest Morze Aralskie – Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Turkmenistan oraz Uzbekistan oskarżają się wzajemnie o nadmierne wykorzystanie jego wód. Dysponowanie nadmiarem żywności lub kontrolowanie źródeł wody stanowi jedną ze skutecznych broni XX wieku.

Gospodarka wpływa na politykę wewnętrzną państwa, co potwierdza historia. W polityce zagranicznej natomiast to rządy często zabiegały o poparcie wielkich przedsiębiorstw narodowych, traktując je jako partnerów w realizacji swojej strategii. Przykładem mogą być stosunki z Rosją, wznowienie stosunków dyplomatycznych Niemiec z Chinami i Iranem, co wpłynęło na ożywienie kontaktów gospodarczych. Zachodzi pytanie czy w czasach globalizacji i otwierania granic, państwo decyduje jeszcze o polityce zagranicznej? Czy obecnie na skutek tych przemian, to gospodarka nie tylko wpływa na politykę wewnętrzną państwa, ale w coraz większym stopniu także na politykę zagraniczną? Globalizacja to nie koniec jej polityki, ale jej wyjście z ram ograniczonych do kategorii państwa, a jednocześnie modyfikacja roli tych, których uważa się za aktorów sceny politycznej (osoby, instytucje, organizacje mające determinujący wpływ na politykę). „Niepolityczni” aktorzy podejmują „niepolityczne” (ekonomiczne) decyzje, poprzez które wpływają na politykę. Przedsiębiorstwa nie prowadzą więc bezpośrednio polityki zagranicznej i wcale tego nie pragną, ponieważ na początku zainteresowane są maksymalizacją zysków. Jednakże ponadpaństwowa działalność przedsiębiorstwa powoduje pośrednio coraz większe skutki polityczne, którym państwa muszą przeciwdziałać poprzez swoją politykę, tak żeby dysponować instrumentami regulacji działalności aktorów gospodarczych w dziedzinie politycznej.

Tabela 2.1.

Największe przedsiębiorstwa światowe pod względem wartości rynkowej,  
sprzedaży, zysku i wzrostu ceny akcji

WARTOŚĆ RYNKOWA (W MLD USD)		SPRZEDAŻ (W MLD USD)	
1. GENERAL ELECTRIC	286,10	1. WAL-MART STORES	244,52
2. MICROSOFT	263,99	2. EXXON MOBIL	204,51
3. EXXON MOBIL	244,93	3. GENERAL MOTORS	184,21
4. PFIZER	244,89	4. ROYAL DUTCH/SHELL	179,43
5. WAL-MART STORES	232,22	5. BP	178,72
6. CITIGROUP	210,86	6. FORD MOTOR	162,59
7. JOHNSON & JOHNSON	161,36	7. DAIMLERCHRYSLER	156,84
8. ROYAL DUTCH/SHELL GROUP	158,48	8. TOYOTA MOTOR	134,23
9. BP	153,24	9. GENERAL ELECTRIC	131,70
10. AIG	150,97	10. ALLIANZ	126,80
ZYSK (W MLD USD)		WZROST CENY AKCJI (W PROC. W STOS. DO CENY Z 2002 r.)	
1. CITIGROUP	15,32	1. NEXTEL COMMUNICATIONS	208
2. GENERAL ELECTRIC	15,13	2. YAHOO! JAPAN	117
3. ALTRIA GROUP	11,10	3. TELE2	105
4. EXXON MOBIL	11,01	4. WXPEDIA	105
5. ROYAL DUTCH/SHELL	9,42	5. CITRIX SYSTEMS	105
6. BANK OF AMERICA	9,25	6. GARMIN	101
7. PFIZER	9,18	7. AMAZON.COM	97
8. WAL-MART STORES	8,04	8. HOTELS.COM	90
9. TOYOTA MOTOR	7,90	9. COACH	88
10. MICROSOFT	7,83	10. BOSTON SCIENTIFIC	87

Źródło: Kto jest kom na liście Global 1000, w: Business Week, 2000 nr 8, s. 64.

Przedsiębiorstwa działające w skali ponadnarodowej (tabela 2.1, 2.2., 2.3.) charakteryzują się przede wszystkim trzema cechami:

- posiadają środki finansowe, obroty największych grup międzynarodowych znacznie przewyższają budżet niejednego państwa,
- mają władzę, ponieważ mogą zapewnić państwom, a tym samym społeczeństwom, środki materialne (kapitał, podatki, miejsca pracy),
- nie przeciwstawia się im żadna realna kontr władza, choć powoli powstaje heterogeniczny międzynarodowy ruch protestu, widoczny w listopadzie 1999 roku podczas otwarcia konferencji Światowej Organizacji Handlu w Seattle, lub we wrześniu 2000 roku podczas Międzynarodowego Forum Gospodarczego w Melbourne.

Oprócz tradycyjnego i raczej abstrakcyjnego wpływu gospodarki na politykę zagraniczną, w ostatnich czasach decyzje przedsiębiorstw, lub po prostu wpływ ruchów kapitałów na strategię polityki zagranicznej, przybierają bardziej konkretne formy brzemienne w skutki. Przykładem tego są stosunki transatlantyckie, w których dominującą rolę odgrywają już nie wspólne interesy bezpieczeństwa USA i Europy, lecz interesy gospodarcze, spory handlowe, inwestycje bezpośrednie, przejmowanie przedsiębiorstw. Roczne obroty handlowe USA-UE sięgają 400 mld dol. W 1999 roku na Europę przypadało 49% amerykańskich inwestycji bezpośrednich, które wynosiły około 420 mld dol. W tym samym czasie 62% wszystkich bezpośrednich inwestycji europejskich, tj. około 425 mld dol. zainwestowanych zostało w USA <sup>88</sup>.

<sup>88</sup> Por. U.Guernet, *Nowa współzależność między gospodarką a polityką*, (w:) „Przegląd Ekonomiczny” 2001 nr 281/2, Ekoinform, Warszawa 2001, s.9.

Tabela 2.2.

**Ranking 100 najbardziej wartościowych korporacji międzynarodowych według wartości rynkowej (na dzień 30.05.2003 r.)**

Pozycja	Nazwa korporacji	Wartość rynkowa w mld USD	Kraj pochodzenia
1.	GENERAL ELECTRONOC	286,10	USA
2.	MICROSOFT	263,99	USA
3.	EXXON MOBIL	244,93	USA
4.	PFIZER	244,89	USA
5.	WAL-MART STORES	232,22	USA
6.	CITIGROUP	210,86	USA
7.	JOHNSON & JOHNSON	161,36	USA
8.	ROYAL DUTCH/SHELL GROUP	158,48	Wlk.Brytania
9.	BP	153,24	Wlk.Brytania
10.	AMERICAN INTERNATIONAL GROUP	150,97	USA
11.	INTERNATIONAL BUSINESS MACHINES	148,80	USA
12.	VODAFONE GROUP	147,99	Wlk.Brytania
13.	INTEL	136,04	USA
14.	HSBC HOLDINGS	126,97	Wlk.Brytania
15.	MERCK	124,81	USA
16.	GLAXOSMITHKLINE	118,96	Wlk.Brytania
17.	PROCTER & GAMBLE	118,88	USA
18.	CISCO SYSTEMS	115,17	USA
19.	NOVARTIS	113,09	Szwajcaria
20.	COCA-COLA	112,97	USA
21.	BANK OF AMERICA	111,06	USA
22.	BERKSHIRE HATHAWAY	108,98	USA
23.	NTT DOCOMO	105,31	Japonia
24.	TOTAL	103,78	Francja
25.	VERIZON COMMUNICATIONS	103,55	USA
26.	TOYOTA MOTOR	86,32	Japonia
27.	NOKIA	86,09	Finlandia
28.	ALTRIA GROUP	85,43	USA
29.	SBC COMMUNICATIONS	84,53	USA
30.	AMGEN	83,29	USA
31.	NESTLE	83,00	Szwajcaria
32.	WELLS FARGO	81,72	USA
33.	DELL COMPUTER	80,70	USA
34.	VIACOM	80,18	USA
35.	PESPICO	76,34	USA

Pozycja	Nazwa korporacji	Wartość rynkowa w mld USD	Kraj pochodzenia
36.	CHEVTONTEXACO	75,79	USA
37.	HOME DEPOT	75,56	USA
38.	ROYAL BANK OF SCOTLAND GROUP	75,13	Wlk.Brytania
39.	FANNIE MAE	73,19	USA
40.	ROCHE HODING	72,61	Szwajcaria
41.	UNITED PERCEL SERVICE	69,92	USA
42.	ASTRAZENECA	69,67	Wlk.Brytania
43.	ABBOTT LABORATORIES	69,61	USA
44.	AOL TIME WARNER	68,36	USA
45.	ORACLE	68,20	USA
46.	UBS	67,63	Szwajcaria
47.	COMCAST	67,21	USA
48.	ELI LILLY	67,15	USA
49.	J.P. MORGAN CHASE	66,71	USA
50.	ENI	64,58	Włochy
51.	DEUTSCHE TELEKOM	62,85	Niemcy
52.	TELECOM ITALIA	60,12	Włochy
53.	HEWLETT-PACKARD	59,51	USA
54.	MEDTRONIC	59,46	USA
55.	UNILEVER	59,36	Holandia/ Wlk.Brytania
56.	WYETN	48,19	USA
57.	FRANCE TÉLÉCOM	57,45	Francja
58.	TELEFÓNICA	56,80	Hiszpania
59.	KRAFT FOODS	56,10	USA
60.	NIPPON TELEGRAPH & TELEPHONE	55,58	Japonia
61.	AMERICAN EXPRESS	54,75	USA
62.	WACHOVIA	54,04	USA
63.	MORGAN STANLEY	49,67	USA
64.	BRISTOL-MYERS CQUIBB	49,62	USA
65.	3M	49,43	USA
66.	BELLSOUTH	49,27	USA
67.	L'ORÉAL	49,06	Francja
68.	SANOFI-SYNTHELABO	46,81	Francja
69.	BARCLAYS	46,19	Wlk.Brytania
70.	ORANGE	45,58	Francja
71.	U.S. BANCORP	45,48	USA
72.	ANHEUSER-BUSCH	45,06	USA
73.	TIM	44,76	Włochy
74.	BNP PARIBAS	44,33	Francja

Pozycja	Nazwa korporacji	Wartość rynkowa w mld USD	Kraj pochodzenia
75.	HBOS	44,11	Wlk.Brytania
76.	BANC ONE	43,51	USA
77.	ENEL	42,22	Włochy
78.	SIEMENS	42,20	Niemcy
79.	DUPONT	41,87	USA
80.	AVENTIS	41,65	Francja
81.	FREDDIE MAC	41,48	USA
82.	LLOYDS TSB GROUP	40,93	Wlk.Brytania
83.	MERRILL LYNCH	40,28	USA
84.	WALT DISNEY	39,56	USA
85.	GOLDMAN SACHS GROUP	38,91	USA
86.	BANCO SANTANDER CENTRAL NISPANO	38,59	Hiszpania
87.	WASHINGTON MUTUAL	38,56	USA
88.	TELSTRA	37,81	Australia
89.	CANON	36,67	Japonia
90.	CONOCOPHILIPS	36,52	USA
91.	DEUTSCHE BANK	36,41	Niemcy
92.	NEWS CORP.	36,27	Australia
93.	E.ON	35,64	Niemcy
94.	NISSAN MOTOR	35,61	Japonia
95.	GILLETTE	35,46	USA
96.	TEXAS INSTRUMENTS	35,45	USA
97.	TELEFONICA MOVILES	35,45	Hiszpania
98.	SAP	35,35	Niemcy
99.	TYCO INTERNATIONAL	35,34	USA
100.	HONDA MOTOR	35,11	Japonia

Uwaga: Wartość rynkowa korporacji to iloczyn ceny akcji z 30 maja 2003 roku pomnożona przez liczbę wyeliminowanych papierów (według najnowszych danych), przeliczonych następnie na USD po kursie z końca maja.

Źródło: BusinessWeek Global 1000, w: „BusinessWeek” 2003 nr 8, s.65.

Tabela 2.3.

**Korporacje transnarodowe na tle wybranych krajów świata  
(według wartości dodanej\*) w 2001 roku w mld USD**

Pozycja	Korporacja, kraj	Wartość dodana (w mld USD)
1	USA	9810
28	Polska	158
44	Chile	71
45	Exxon Mobil	63
46	Pakistan	62
47	General Motors	56
48	Peru	53
54	Węgry	46
55	Ford Motor	44
56	Dainler Chrysler	42
57	Nigeria	41
58	General Electric	39
59	Toyota Motor	38
60	Kuwejt	38
61	Rumunia	37
62	Royal Dutch/Shell	36
63	Maroko	33
64	Ukraina	32
65	Siemens	32
66	Wietnam	31
68	BP	30
69	Wall-Mart Stores	30

- Ranking UNCTAD opiera się na porównaniu PKB i wartości dodanej wytwarzanej przez firmy, a nie ich sprzedaży. PKB pokazuje wartość dodaną wytworzona przez kraj, dla firm sprzedaż nie jest wartością dodaną, ponieważ w cenie sprzedaży zawiera się również wartość zakupionych do produkcji towaru (usługi), surowców. Wartość dodana dla korporacji to wg UNCTAD suma zysku przed opodatkowaniem, płac w firmie i amortyzacji.

Źródło: Korporacje transnarodowe. Rola firm w świecie rośnie. Potężni, wpływowi, nielubiani, w: „Gazeta Wyborcza” 2002, nr 240, <http://www.gazeta.pl>.

Polityka zagraniczna i konieczność tworzenia ugrupowań państw nie sprowadzają się już do klasycznej kwestii wojny i pokoju, w takim znaczeniu, jak przez wieki formułowało ją wielu filozofów i politologów, lecz stanowią warunek zapewnienia podstawy przetrwania narodowego. Amerykański politolog Raymond Vernon uważa bowiem, że „świat wkracza w epokę nieuniknionych konfliktów między ponadnarodowymi koncernami a państwami”. Zmienia się linia frontu i dziś federacje nie powstają po to, by jak w XIX i XX wieku, gwarantować granice i pokój, lecz aby poprzez międzynarodowe regulacje prawne zapewniać środki i obronę dóbr i wartości polityki wewnętrznej.

Przyspieszona globalizacja, masowy napływ nowych technologii: te dwa zjawiska znalazły wyraz w niebywalej akumulacji i przyspieszonej rotacji kapitału. Wciąż coraz więcej, wciąż coraz drożej. Zjawisko to nie oszczędziło żadnego sektora, żadnego kraju. Ale usługi – czy to będzie dystrybucja, handel czy finanse – też muszą się zwiększać i uzyskiwać udziały w rynku, aby sprostać konkurencji, wciąż coraz bardziej agresywnej. Nie może tego uniknąć nawet sektor nowej gospodarki, gdzie gwałtowny wzrost innowacji zmusza młode przedsiębiorstwa do przegrupowywania się, jeśli nie chcą zginąć. Ruchy scalające, które przeżyły wielkie grupy francuskie, są pod tym względem przykładem - w dziedzinie ropy naftowej nastąpiło zbliżenie z Total-Fino Elf; w dziedzinie dystrybucji Carrefour z Promodes. Te operacje sprawiły, że wielonarodowe przedsiębiorstwa pochodzenia francuskiego mogą jeszcze figurować wśród 50 największych przedsiębiorstw świata.

„Big is beautiful i Big is America” – Wielkie jest piękne i wielka jest Ameryka. Nigdy jeszcze dominacja kapitalizmu amerykańskiego nie była tak widoczna jak w końcu stulecia. Wielonarodowe przedsiębiorstwa spoza Atlantyku skorzystały ze splotu sprzyjających czynników: gospodarki lokalnej legitymującej się wzrostem do dzisiaj nie znanym, zbliżającym się do 5%; Europy, która znowu nawiązuje relacje z ekspansją; gospodarek wchodzących, które również odnotowują przyspieszenie swojego rozwoju, zwłaszcza dzięki wzrostowi potęgi krajów azjatyckich. To wszystko pociąga za sobą wzrost handlu światowego o 5,7% w roku. Grupy amerykańskie zebrały korzyści ze swoich inwestycji z ostatnich lat. I bezsprzecznie znacznie wyprzedziły swoich partnerów europejskich i japońskich. Ich zyski i kapitalizacja

giełdowa pozwalają na coraz większe stawki i zapewniają coraz większą wagę. Obecnie pieniądź jest przede wszystkim amerykański i wyraża się w dolarach. Wśród 50 przedsiębiorstw osiągających najwyższe obroty w 1999 roku jest siedemnaście przedsiębiorstw amerykańskich.

W ostatnich pięciu dziesięcioleciach, a zwłaszcza w dekadzie lat dziewięćdziesiątych niesłychanie szybko rósł wpływ Stanów Zjednoczonych w dziedzinie myśli oraz kształtowania umysłów i postaw. Globalizacja przedłużyła ten stan rzeczy, zapowiadając nowy wiek amerykański. I dla elit i dla gospodarki światowej, Stany Zjednoczone – serce zglobalizowanego systemu opartego na ekonomii finansowej i innowacji technologicznej – są punktem odniesienia, którego nie można pominąć.

Koniec zimnej wojny i zniesienie ograniczeń uwolniły siły gospodarcze. Tworzyły się grupy wielonarodowe gigantycznych rozmiarów, zmniejszał się jednocześnie wpływ państwa na gospodarkę. Wojna gospodarcza, wywiad gospodarczy lub konkurencja, stały się rzeczywistością. Różnią się one znacznie w poszczególnych krajach. Japonia najwcześniej rozpoczęła wyścig o pozyskanie informacji przemysłowych i technologicznych. Od lat siedemdziesiątych, dzięki ścisłym związkom ministerstwa przemysłu i przemysłowców, utworzono imponujący system informacji. George Bush, a przede wszystkim Bill Clinton, dokonali reorientacji działalności służb federalnych na zadania wspierające konkurencyjność amerykańskich przedsiębiorstw na rynkach zagranicznych. Powołana została Narodowa Rada Gospodarcza. Równolegle zorganizowano ofensywny system zabiegów o międzynarodowe kontrakty, zwany pod nazwą „Polityka popierania”<sup>89</sup>.

Zdobycie wysoce dochodowych rynków przez firmy amerykańskie wielokrotnie pokazało, że jest to system skuteczny. Stwierdzają to również osoby zajmujące wysokie stanowiska w USA. Wymieniają one najczęściej takie kontrakty jak: system kontroli radarowej obszaru Amazonii – kontrakt wygrany przez firmę Raytheon w konkurencji z Thomsonem (wartość kontraktu 1,5 mld dol.); odnowa floty powietrznej „Saudi Airlines” – kontrakt uzyskany przez Boeinga-McDonella (wartość

<sup>89</sup> Por. J.F.Daguza, *Wojna gospodarcza. Od wywiadu do lobingu*, (w:) „Przegląd Ekonomiczny” 2001, nr 283/4, Ecoinform, Warszawa 2001, s. 8.

6 mld dol.); sprzedaż śmigłowców „Apache” Holandii i Wielkiej Brytanii (wartość 4 mld dol.), a także inne kontrakty na rynku chińskim. Inne kraje również dysponują różnymi środkami pozyskiwania informacji. W wielkiej Brytanii symbioza między organami rządowymi i przemysłem jest tak silna, że rozwinął się „naturalny” kult pozyskiwania informacji. W Niemczech, gdzie dominuje sposób postępowania jak w Wielkiej Brytanii, a jednocześnie istnieje tradycja lobingu, wytworzyła się silna więź między przedsiębiorstwami i landami, zwłaszcza zachodnimi. Są one bardzo aktywnymi za granicą. System włoski, empiryczny i całkowicie zdecentralizowany, tworzył się wokół poszczególnych dziedzin przemysłu, ich organizacji w okręgach, obejmujących przedsiębiorstwa tego samego sektora. Szwecja, mimo ograniczonych środków, stanowi także dobry przykład skutecznego działania na rzecz pozyskania informacji. Do starych metod szpiegostwa przemysłowego, publicznego i prywatnego, doszły nowe, elektroniczne metody pozyskiwania informacji. Od kilku lat uwagę mediów przyciągają amerykańskie systemy podsłuchu, znane pod nazwą systemu Echelon, który przechwytuje informacje przesyłane przez internet oraz telefonię stałą i komórkową. Sieć, pilotowana przez Agencję Bezpieczeństwa Narodowego, opiera się na urządzeniach, na terytorium niektórych sojuszników USA: Kanady, Australii, Nowej Zelandii, Wielkiej Brytanii, Japonii i innych. Żadnemu państwu, nie udało się dotąd wykorzystać swoich środków wywiadu elektronicznego w sposób tak globalny i systematyczny, jak czynią to Stany Zjednoczone, choć nie wiadomo, czy te nakłady zwracają się w postaci bezpośrednich inwestycji. Podsłuch jest oficjalnie uzasadniony koniecznością zwalczania korupcji i nielegalnych praktyk handlowych.

W 1993 roku utworzono Transparency International (TI) – organizację, której zadaniem jest:

- zwalczanie korupcji w skali światowej,
- stwarzanie mechanizmów uczciwości w transakcjach zawieranych w sektorach publicznym i prywatnym gospodarki w różnych krajach świata.

Rozkwit TI w ponad 75 krajach można interpretować jako świadectwo problemu – gwałtownego nasilenia oszustw i korupcji na świecie. Niestety problem dotyczy tyle samo Północy co Południa i zapewnia TI różową przyszłość.

The National Criminal Intelligence w Zjednoczonym Królestwie oblicza, że 938

zidentyfikowanych grup przestępczych w Wielkiej Brytanii jest odpowiedzialnych za oszustwa obliczane każdego roku na sumę 24 miliardów funtów. Przeszło połowa tego przypada na handel narkotykami, podstawowymi środkami, przy pomocy których Południe systematycznie sieje destrukcję w bogatych krajach Północy<sup>90</sup>.

Główna słabość TI polega na tym, że nie ma ona żadnych realnych uprawnień wykonawczych. Głosi politykę, że „tajemnica bankowa nie powinna stwarzać tarczy dla przestępców i przeszkadzać demaskowaniu korupcji”. To, co TI może robić najlepiej sprowadza się do prowadzenia badań na wysokim poziomie i rzucających światło na działalność przestępczą, która w przeciwnym razie pozostawałaby w ukryciu.

Wobec narastającego procesu globalizacji ztraca się możliwość wspólnego frontu do rozwiązania głównego problemu XXI wieku: **wykorzenia biedy**. Bogata Północ nie przyjmuje do wiadomości, że warunkiem, aby zostać największym udziałowcem w skali światowej w procesie rozwoju ekonomicznego, jest powodowanie rozwoju krajów, które pomoc otrzymują. W przypadku Afryki ma to charakter spektakularny i dramatyczny. Statystyki są wstrząsające. Ogólnie dochody 48 krajów afrykańskich przewyższają tylko trochę dochody Belgii. W Afryce jest mniej kilometrów dróg niż w Polsce i wypracowuje ona jeden procent PKB w skali światowej, podczas gdy zamieszkuje ją 10 % mieszkańców naszej planety. Ponad 37 krajów cierpi na niedostatek żywności według ostatniego raportu FAO. Grupa badawcza Banku Światowego opracowała studium na temat przyczyn wojen domowych w okresie 1965 – 1999, które zaprezentowała w czerwcu 2000 roku. Aż 47 z 73 konfliktów, które wybuchły w okresie tych 35 lat i które w różnym stopniu miały charakter wojen domowych, ze swojej istoty miały za przyczynę ekonomikę i demografię. Potwierdza się, że wojny domowe w Sierra Leone, Angoli i Demokratycznej Republice Kongo były wojnami o kontrolę nad złożami minerałów. Paradoksalnie, bogactwa Afryki – żyzne ziemie, woda i cenne materiały – są źródłem wojen, które zagrażają gospodarce i społeczeństwu kontynentu. Zadziwiające, że kiedy Bank Światowy przedstawia wizję ekonomiczną konfliktów, a podczas zwoływanego

<sup>90</sup> Por. R.Lofthouse, *Korupcja - zagrożenie dla gospodarki światowej*, (w:) „Przegląd Ekonomiczny” 2000, nr 264, Ecoinform, Warszawa 2000, s. 38.

co dwa lata kongresu, główni przedstawiciele koncernów diamentowych apelują o stosowanie drastycznych środków przeciwko nielegalnemu wydobywaniu i handlowaniu diamentami, rządy uczestniczą w niemoralnym i trzymanym w tajemnicy handlu bronią, co czyni wszystko, co robią, bardzo dwuznacznym.

Globalizacja obejmuje dziś całą planetę i przenika wszystkie sfery życia; właściwie nie sposób przed nią uciec. Łatwość przenoszenia kapitału prowadzi do internacjonalizacji gospodarki. Koncerny poszukują jak najkorzystniejszych warunków i tam lokują swe zakłady. Powszechnie uważa się to za szansę dla krajów tzw. nowo uprzemysłowionych. Zgodnie z teorią „skapywania bogactwa” bogaci dają zarobić biednym: kapitał, którym nasycone są kraje zachodnie „skapuje” do krajów rozwijających się. Rzeczywistość jest jednak bardziej skomplikowana. O ile jedni na tym zyskują, to inni tracą. Problem polega na tym, że generalnie kapitału jest na świecie za mało. Kraje, by go przyciągnąć, konkurują między sobą w stwarzaniu mu jak najlepszych warunków. Ubocznym tego skutkiem jest wyścig w dół: coraz niższe standardy socjalne i ekologiczne - kapitał przenoszony jest do tańszych krajów.

W dodatku łatwo zauważyć, że o ile ponadnarodowe korporacje chętnie lokują fabryki w krajach rozwijających się, o tyle swe centra badawcze i ośrodki zarządzania pozostawiają w metropolii. Jest to tym istotniejsze, że równoległe z globalizacją rodzi się społeczeństwo nazwane przez Petera Druckera informacyjnym - społeczeństwo, w którym bogactwo jest pochodną dostępu do wiedzy. Tym samym rośnie rola własności intelektualnej i drenażu mózgów (Centrum ściąga naukowców z Peryferii, by później sprzedawać Peryferiom wynalazki). W rezultacie tworzy się na naszych oczach nowy podział świata: na Centrum i Peryferie. Nowe technologie nie tylko nie zmniejszają, ale wręcz pogłębiają rozdzźwięk między bogatymi i biednymi (najdobitniejszym tego przykładem niedostępność internetu w III Świecie: 90% jego użytkowników mieszka w krajach zamieszkałych przez 16% ludności świata). Według danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego wzrost bogactwa postępuje bardzo nierównomiernie. Obecnie są większe rozpiętości między bogatymi i biednymi niż na początku XX wieku. Jest to efekt przede wszystkim ostatnich lat:

konstatacja odmienności zjawisk. Fragmentacji kulturalnej towarzyszy fragmentacja

dochód ludności 5 państw najbogatszych do ludności 5 państw najbiedniejszych w 1960 r. wynosił 30:1, w 1990 - 60:1, a w 1997 74:1<sup>91</sup>.

Konsekwencje globalizacji nie ograniczają się tylko do gospodarki. Mobilność kapitału powoduje osłabienie władzy państwowej. Kapitał ponadnarodowy jest poza zasięgiem władzy państwa. Korporacje internetowe, ubezpieczeniowe, kredytowe itp. operują na całym świecie, ale ich centrale znajdują się na terytorium USA lub Unii Europejskiej i pod parasolem ich suwerenności. Dla świata - zarówno dla zwycięzców, jak i dla przegranych globalizacji - Stany Zjednoczone pozostają jednak symbolem i opoką Nowego Ładu Światowego.

Globalizacja głęboko przeorywuje także kulturę (rozumianą zarówno jako sztuka jak i jako obyczaje, mentalność ludzi). Z jednej strony następuje ujednolicanie kultury w skali świata, co leży w interesie wielkich koncernów. Najbardziej opłacalna jest produkcja masowa, której nie trzeba różnicować ze względu na takie czy inne lokalne mody czy obyczaje. Proces unifikacji kultury sprawia, że niezliczone grupy etniczne i wyznaniowe zostają wyrwane z dotychczasowego trybu życia i zderzone z ekspansywną cywilizacją zachodnią. Rezultaty takiego zderzenia cywilizacji widzieliśmy w Iranie, a ostatnio w Algierii. Ludzie zaatakowani w swoich domach przez obcą i niezrozumiałą kulturę reagują agresją. Z drugiej wszakże strony narasta tzw. wielokulturowość - zjawisko, gdy obok siebie żyją ludzie wyznający odmienne style życia, wartości, kultury. Spowodowane jest to bezprecedensowym nasileniem migracji. Migracje oczywiście zawsze miały miejsce, dawniej jednak liczba imigrantów była na tyle niewielka, że społeczeństwo było w stanie ich zasymilować. W Europie żyje już 20 milionów muzułmanów. Sumę konfliktów powiększa więc rosnąca ruchliwość społeczna. W społeczeństwie wielokulturowym wymieszani zostali ludzie praktykujący najróżniejsze obyczaje i wyznający sprzeczne nieraz wartości. Następuje głęboki podział wewnątrz społeczeństw: obcy sobie ludzie żyjący obok siebie a nie w innym kraju.

Przyjmujemy na ogół, że globalizacja uczyni świat bardziej zintegrowanym. Tymczasem skutki mogą być zgoła odwrotne. Niejako na drugim planie rysują się kontury zgoła odmiennych zjawisk. Fragmentacji kulturalnej towarzyszy fragmentacja

<sup>91</sup> Por. J. Tomaszewicz, *Pierwsza bitwa trzeciej wojny światowej*, [w:] <http://www.man.pl/~nowa>.

ekonomiczna. Następuje nie tyle zacieśnianie więzi między różnymi częściami świata, co tworzenie bloków handlowych takich jak Unia Europejska czy NAFTA. Nasilające się ostatnio protesty antyglobalistów wykazują, że z Nowego Ładu Światowego nie wszyscy są zadowoleni, że nie wszyscy z niego mogą skorzystać. Nagromadzona frustracja nie potrafi więc znaleźć ujścia poprzez legalne instytucje. Trudno sobie wyobrazić, by wygrała wybory któraś z partii ekstremistycznych. Gdyby jednak taka możliwość stała się realna, to establishment zawsze ma w zanadru jeszcze wariant algierski: dyktatura w obronie demokracji. Nawet w przypadku udanego przejścia władzy przez radykalną opozycję jej swoboda manewru pozostaje bardzo ograniczona<sup>92</sup>.

Pozostaje odwieczna broń słabych - terroryzm. Przypominanie, że jest ona równie niemoralna, co nieskuteczna, jest wołaniem na puszczy. Współczesny terroryzm przejawia się jako akt desperacji ludzi, których świat rozpada się pod naporem cywilizacji zachodniej. Zacołani w stosunku do Zachodu a czasem już przez ten Zachód wykorzeni skupiają się pod różnymi sztandarami: czasem będzie to czerwony sztandar proletariackiej rewolucji (jak w Peru czy Kolumbii), czasem zielony sztandar Proroka (jak w Algierii, Iranie, Afganistanie), czasem różnokolorowe flagi zapomnianych narodów. Treść ich walki jest jednak ta sama - to opór wobec Zachodu, Nowego Ładu Światowego, globalizacji.

Przykładem terroryzmu gospodarczego jest atak na World Trade Center i Pentagon przeprowadzony 11 września 2001 roku. Był on wyrazem wysublimowanej i stężonej nienawiści do Zachodu. Dla gospodarki miał znaczenie zwłaszcza atak na WTC. Postrzegać trzeba go z jednej strony jako atak na symbol potęgi gospodarczej i finansowej Stanów Zjednoczonych; z drugiej strony zaś jako atak na symbol roli gospodarki amerykańskiej w gospodarce światowej. Zniszczenie budynków WTC – miejsca w którym powstawało około 6% PKB USA – wywołało znaczące konsekwencje nie tylko dla gospodarki amerykańskiej, ale również światowej. W pierwszej kolejności zakłóciło funkcjonowanie rynków finansowych. W dalszej

<sup>35</sup>Dowodzi tego przykład Peru, gdzie prezydent Alan Garcia poniósł spektakularną klęskę, gdy spróbował wypowiedzieć posłuszeństwo Międzynarodowemu Funduszowi Walutowemu. Agresja nie ujawni się również w formie regularnej wojny. Przekonał się o tym choćby Saddam Hussein. Przewaga technologiczna państw wysokorozwiniętego Centrum jest po prostu miażdżąca.

kolejności wywarło psychologiczny wpływ na zachowania Amerykanów w sferze decyzji gospodarczych i konsumenckich.

Wpływ ataku terrorystycznego na WTC trzeba postrzegać zarówno w krótkim jak i w długim horyzoncie. W krótkim okresie dały się dostrzec perturbacje na światowych rynkach finansowych – czego wyrazem były znaczne wahania kursów walutowych, kursów obligacji, poziomu cen obligacji; a także na rynku złota i ropy naftowej. W dłuższym zaś okresie oczekiwać zaczęto pojawienia się impulsu recesyjnego w gospodarce amerykańskiej, a w ślad za nią także w gospodarce światowej<sup>93</sup>.

Skutkiem ataku na WTC, który spowodował zniszczenie blisko 2 mln m<sup>2</sup> powierzchni biurowców i hoteli i straty wywołane przerwami w pracy, w ślad za perturbacjami na giełdzie, było ich przeniesienie na inne specyficzne sektory amerykańskiej gospodarki, a mianowicie sektor linii lotniczych, sektor finansowy i sektor ubezpieczeniowy. Ten ostatni został zobowiązany tylko z tytułu ubezpieczeń na życie i zdrowie na ponad 5 mld USA<sup>94</sup>.

Terroryzm żyje w sferze symboli - i właśnie symbole Zachodu zostały ugodzone: symbol amerykańskiego kapitalizmu i symbol amerykańskiej potęgi militarnej. Terroryzm jest zjawiskiem medialnym: atakuje przeciwnika za pośrednictwem mediów - bez nich byłby drzewem upadającym w pustym lesie (jak to określił Benjamin Netaniahu). Zdaniem wielu specjalistów terroryzm pozbawiony zainteresowania mediów obumarłby niczym płomień bez dostępu tlenu.

Kamikadze z 11 września postanowili zadać realnie cios w serce Ameryki. Dla nich był to był atak o charakterze wojskowym. Chodziło o zdestabilizowanie gospodarki, zadanie maksymalnych strat kierownictwu sił zbrojnych, w miarę możliwości - wyeliminowanie prezydenta USA.

Oznacza to zupełnie nową fazę terroryzmu - fazę globalnej wojny domowej. Areną tej wojny będzie raczej megalopolis niż zagubione w dżungli wioski. Terroryzm jutra stanie się prawdziwie indywidualny: jednostki i spontaniczne małe grupy mają coraz lepsze warunki by indywidualnie prowadzić walkę (a tym trudniej je wykryć

<sup>93</sup> Por. B.Grabowski, Widmo recesji, w: "Rzeczpospolita" 2001 nr 214, s. A7.

<sup>94</sup> Por. A.Lubawski, Ofiary i hieny, w: "Polityka" 2001 nr 39, s. 73.

i unicestwić). Regułą stanie się przenoszenie terroru poza rejon, który go zrodził - problemy Sri Lanki łatwiej nagłośnić w Londynie niż w Kolombo. Rozkład więzi społecznych w zatamizowanych społeczeństwach sprawi, że terrorysta jutra nie będzie miał żadnych skrupułów by zostawić bombę zabijającą przypadkowych - a zupełnie obcych mu - ludzi. Przypuszczać w dodatku można, że ostatnie ataki prędzej czy później znajdą naśladowców, pragnących wygrać własne sprawy, rozładować własne frustracje. Do uzasadniania terroru niepotrzebne będą Wielkie Idee, sięgać będzie się po przemoc dla załatwienia drobnych nieraz interesów. W walce z partyzantką przewaga technologiczna przestaje mieć zasadnicze znaczenie. Wszelkie zdobycze techniki da się kupić (posiadanie broni masowego rażenia jest już w zasięgu możliwości niektórych grup ekstremistycznych), a terroryści będą mieli przynajmniej jedną przewagę - fanatyzm i desperację.

Ameryka już nigdy nie będzie taka sama. Amerykanie zrozumieli, że nie są bezpieczni, że - właściwie po raz pierwszy w swej historii - mogą stać się obiektem ataku. Terroryzm wyszedł z telewizora, okazał się czymś realnym. Budzi to strach i zrozumiałą potrzebę zemsty. Może ona jednak prowadzić na manowce a krew każdej ofiary będzie wodą na młyn islamistów.

Historycy pewnie kiedyś powiedzą, że XX wiek skończył się definitywnie 11 września 2001r. o godzinie 8.45 czasu nowojorskiego, kiedy ufną, otwarta Ameryka ugodzona została w samo serce. To, co niewyobrażalne, nierzeczywiste to, co tylko miało straszyć widzów w kinie, stało się naprawdę. Precyzyjny skrytobójczy zamach, który dosięgł tysięcy niewinnych ludzi, wymierzony został w demokratyczny ład swobód i wolności. Ten dzień zmienił świat, zmusił, aby na nowo zdefiniować wspólne wartości i powinności. Z dymu i kurzu po storpedowanych wieżowcach Manhatanu wyłania się na naszych oczach nieznana epoka. Niesie więcej niepewności, obaw i pytań aniżeli nadziei na rozbitcie nieuchwytnego i śmiertelnego wroga naszej cywilizacji: międzynarodowego terroryzmu<sup>95</sup>.

11 września 2001 światem wstrząsnęła wiadomość o najbardziej chyba okrutnym zamachu terrorystycznym w historii. Tysiące ofiar śmiertelnych, tysiące rannych i zaginionych to efekt katastrofy jaka miała miejsce w finansowym centrum

<sup>95</sup>Por. M.Ostrowski, A.Szostkiewicz, *Ameryka idzie na wojnę*,(w:) „Polityka” 2001, nr 38 s. 4.

Nowego Jorku. Dwa pasażerskie samoloty - jeden po drugim w odstępie 18 minut - uderzyły w budynek World Trade Center.

Samoloty, które uderzyły w WTC były samolotami pasażerskimi, jeden z nich to Boeing 767 linii lotniczych American Airlines lecący z Bostonu. Pierwszy z nich uderzył w wieżowiec tuż przed dziewiątą rano czasu wschodnioamerykańskiego (drugą po południu czasu środkowoeuropejskiego). Dym wielkimi kłębami zaczął wydobywać się ze 110-piętrowej konstrukcji, która praktycznie została zniszczona. Wkrótce potem drugi z budynków Światowego Centrum Handlu został uderzony przez następny porwany samolot. Ludzie zaraz potem, przerażeni sytuacją, zaczęli wyskakiwać przez okna. Około 50.000 ludzi pracowało w obu bliźniakach, chociaż w czasie katastrofy najprawdopodobniej w budynkach znajdowało się około 3.000 ludzi - wielu z nich zginęło lub odniosło rany.

Budynek, najwyższy w Nowym Jorku, był bardzo popularną atrakcją turystyczną, ale przede wszystkim siedzibą wielu firm. Atak nastąpił już po przybyciu zarówno pracowników jak i turystów do budynku. Już przedtem miał miejsce zamach bombowy na WTC - było to w lutym 1993 roku - wtedy zginęło 6 osób, a rannych było ponad 1.000. Teraz oba budynki nie istnieją - zostały po nich tylko tłące się zgłiszcza. Ale nie tylko tutaj zaatakowali terroryści. Samolot rozbił się także o Pentagon w Waszyngtonie, podpalając go. W Pensylwanii, kolejny samolot rozbił się około 80 mil na północny-wschód od Pittsburgh'a. Inne porwane samoloty podobno miały zmierzać w kierunku Waszyngtonu. Na ulicach Nowego Jorku i Waszyngtonu wybuchła panika. Mosty i tunele w Nowym Jorku zostały zamknięte z powodu zagrożenia kolejnymi atakami. Tragedie wstrząsnęły społeczeństwem, a także skłoniły władze do ewakuacji Kapitolu, Departamentu Stanu, Białego Domu i innych ważnych instytucji federalnych, w obawie przed następnymi atakami. Wszystkie loty w całym USA zostały odwołane. Wkrótce po eksplozji na Kapitolu rząd nakazał zamknięcie wszystkich budynków federalnych w obrębie Waszyngtonu. W ciągu następnej godziny zamknięto największe pomniki w całym kraju: Statuę Wolności, Pomnik Waszyngtona i wiele innych. To wydarzenie będzie miało podobne znaczenie dla opinii publicznej w Ameryce, co Pearl Harbor, który Roosevelt publicznie potępił, ale potajemnie popierał. Opinia publiczna w USA zaakceptuje teraz nawet największe

okrucieństwa tak zwanych kontrrebelianckich i kontrterrorystycznych akcji poza granicami USA, a także reakcyjnych i anty-demokratycznych nowych praw w kraju.

**World Trade Center (WTC)**, nowojorski gmach zbudowany został w latach 1966-1973 za 750 milionów dolarów. Było to największe centrum handlowe na świecie, złożone z 7 budynków. Zaprojektowała je dwójka architektów, Minoru Yamasaki i Emery Roth. Zlokalizowany na Manhattanie, był symbolem amerykańskiej - a nawet światowej - potęgi finansowej. Dwa najwyższe budynki WTC, zniszczone 11 IX 2001 podczas ataku terrorystycznego, miały po 110 pięter i wznosiły się na wysokość 411 metrów. Były najwyższe w mieście, a licząc z antenami telewizyjnymi - na świecie (526 metrów). Obecnie najwyższym na świecie budynkiem jest malezyjski Petronas Tower w Kuala Lumpur (452 metry).

Powierzchnia biurowa wynosiła 800 tysięcy metrów kwadratowych. World Trade Center miało własną stację metra, 50 sklepów w podziemnym pasażu oraz największy na świecie system klimatyzacyjny. W skład WTC wchodziło w sumie 7 budynków - biura, sklepy, a także pokoje hotelowe. Był siedzibą ponad 500 międzynarodowych firm, agencji rządowych oraz międzynarodowych organizacji handlowych, między innymi The Coffee, Sugar and Cocoa Exchange, The New York Cotton Exchange, Salomon Brothers Inc, American Express Bank, Sumitomo Bank Securities Inc, Morgan Stanley, Credit Suisse Group, Credit Suisse Group, Commerzbank, Deutsche Bank AG. Nowojorski WTC - cieszący się największą renomą - dysponował także hotelem i siecią restauracji, rozmieszczonych na piętrach dwóch bliźniaczych wież. Centra Handlu Światowego, podobne do nowojorskiego WTC, wzniesiono w wielu miastach na całym świecie. Uchodzą często za symbol globalizacji, a dla przeciwników USA są symbolem „amerykańskiej dominacji”.

Tragiczne w skutkach zamachy terrorystyczne w Stanach Zjednoczonych wzbudziły obawy, że i tak już delikatna sytuacja gospodarki światowej może się jeszcze bardziej pogorszyć i doprowadzić do globalnej recesji. Po masakrze w Nowym Jorku i w Waszyngtonie oraz po związanym z tym załamaniem giełdowym, w stolicach świata zachodniego rozdzwoniły się telefony – gorączkowo usiłowano przywrócić stabilizację międzynarodowego systemu finansowego. Na giełdach całego świata zarejestrowano gwałtowny spadek notowań. Cena złota, która zawsze stanowi

barometr ludzkiej wiary w przyszłość, skoczyła gwałtownie w górę. Wzrosła również cena ropy naftowej, a następnie odnotowano spadek kursu dolara wobec innych ważnych walut, jak euro, czy japoński jen. Wielu ekspertów uważało, że wskutek tych tragicznych ataków ludzie stracili wiarę w przyszłość. To mogłoby mieć fatalne skutki dla amerykańskiej koniunktury, która po ośmiu latach rozwoju już od pewnego czasu wykazuje oznaki osłabienia. Konsumenci indywidualni pokrywają swoimi wydatkami dwie trzecie gospodarki USA. Jeśli obywatele zaczną wydawać mniej pieniędzy, wówczas niebezpieczeństwo stanie się bardzo realne. Rosnąca niepewność ludzi wpłynąć może negatywnie na sama gospodarkę. Przez jakiś czas ludzie będą mniej wychodzili z domów i przestaną odwiedzać salony samochodowe i centra handlowe. To z pewnością wpłynie na ograniczenie ich wydatków.

Dla światowej gospodarki atak nie mógł wydarzyć się w gorszym czasie. Po nim nadeszła fala złych wiadomości gospodarczych, które już zachwiały wieloma rynkami finansowymi. W drugim kwartale 2001 roku w Japonii PKB spadł o 3,2 % w skali rocznej, a w sierpniu w Ameryce wskaźnik bezrobocia podskoczył bardziej niż oczekiwano o 4,9% wobec 4,5% w lipcu<sup>96</sup>. Po ataku terrorystycznym badania wykazały, że recesja w Ameryce jest prawdopodobna, co pociągnie za sobą większość reszty świata. Najbardziej niepokojący aspekt obecnego spowolnienia polega na tym, że jest ono bardziej zsynchronizowane z tym, co się dzieje w świecie, niż kiedykolwiek od lat trzydziestych. Gdy w latach 1990-91 w Ameryce nastąpiła recesja, Japonia, kontynentalna Europa i większość gospodarek wschodzących nadal prosperowały. Teraz jednak wszyscy razem pogrążają się. Spadek w gospodarce amerykańskiej zbiera żniwo wśród producentów elektroniki w Azji wschodniej, pchając Tajwan, Singapur, Malezję i Hongkong w kierunku recesji. Większość krajów Ameryki Łacińskiej także zwalnia tempo. Zwiększa to niebezpieczeństwo efektu rykoszetu, gdy spowolnienie w jednym kraju prowadzi do ograniczenia importu w innych, które ograniczają produkcję i tym samym import potęgując na początek spadek popytu.

<sup>96</sup> Por. The Economist, *Gospodarka światowa wstrzymuje oddech*, (w:) „Przegląd Ekonomiczny” 2001 nr 287, Ecoinform, Warszawa 2001, s. 20.

## 2.3. Oceny terroryzmu gospodarczego we współczesnym świecie w wymiarze globalnym, regionalnym i narodowym

### 2.3.1. Ogólne ceny terroryzmu gospodarczego we współczesnym świecie

Obecnie świat wkracza w fazę wzrostu i nawarstwienia się problemów, jakim stawał czoła przez ostatnie dziesięciolecia, a przede wszystkim przez lata dziewięćdziesiąte. Postępujące we współczesnym świecie procesy globalizacji zdają się prowadzić do powstawania nowych, dogodnych dla działań terrorystycznych warunków. Rosnące przepływy środków finansowych ułatwiają finansowanie terroryzmu, jak i ukrywanie tego faktu.

Ataki terrorystyczne na World Trade Center i Pentagon nie dokonały rewolucyjnych zmian ani w stosunkach międzynarodowych, ani w sytuacji gospodarczo -społecznej. Wciąż zmagamy się z wyzwaniem, którym człowiek nie był w stanie sprostać w poprzedniej dekadzie.

Międzynarodowe bezpieczeństwo, skażenie środowiska naturalnego, problemy społeczne, demograficzne i ekonomiczne, oraz związane z rozwojem współczesnej kultury i nauki. Zmiany nastąpiły natomiast w naszej świadomości, w postrzeganiu sytuacji międzynarodowej i przede wszystkim bezpieczeństwa. 11 września uświadomiliśmy sobie, że istnieją zagrożenia globalne, na które nie mamy wpływu, których nie możemy przewidzieć, a z którymi zetknąć możemy się bezpośrednio.

Po zakończeniu zimnej wojny zmalało powszechne poczucie zagrożenia wynikającego z sytuacji międzynarodowej, z rozwoju wydarzeń między zantagonizowanymi blokami. Konflikty regionalne, które ujawniły się ze wzmożoną siłą, dla konsumpcyjnego społeczeństwa zabieganego za codziennymi problemami, istnieją jako odległe i nie dotyczące go bezpośrednio. Odbiór społeczny ogranicza się zazwyczaj do przekazu medialnego. W świadomości zatarciu uległo realne zagrożenie światowym konfliktem i użyciem broni masowej zagłady. Upadające wieże World Trade Center uświadomiły przeciętnemu człowiekowi, iż istnieją nowe siły, które zagrażają bezpieczeństwu wszystkich i które są nieprzewidywalne bardziej niż poprzednie, i których nie możemy dokładnie zlokalizować.

Rozpad bloku socjalistycznego i ZSRR oraz rozwój gospodarczy umocnił pozycję Stanów Zjednoczonych w stosunkach międzynarodowych. Bezpośrednie zaangażowanie w konflikty regionalne i przemiany w Europie Środkowo-Wschodniej, wreszcie brak potencjalnej siły - przeciwwagi dla pozycji USA oraz olbrzymi potencjał technologiczno - militarny przyczyniły się do przebudowy systemu z bipolarnego w hegemonalny. Świat zachodu utożsamiany jest przede wszystkim z dominacją tego państwa. Jednak czy aby na pewno 11 września skonsolidował i umocnił pozycję Ameryki jak zarzeka się administracja prezydenta Busha? Nie ulega wątpliwości, iż kampania na rzecz wspólnej walki z międzynarodowym terroryzmem skupiła wokół USA państwa często nie zgadzające się z polityką Białego Domu - zgodnie z hasłem " z nami lub przeciw nam". Zniszczone wieże WTC są jednak zbyt słabym fundamentem trwałej koalicji, która stanowiłaby początek diametralnych przewartościowań w systemie stosunków międzynarodowych, i która mogłaby wspólnie podejmować działania w celu rozwiązania bieżących problemów, lub choćby jednego - walki z terroryzmem. Ameryka została zraniona, a atak stanowił ewidentny akt wojny, uznany przez Radę Północnoatlantycką za uderzenie na cały sojusz, w tym Polskę. Tragedia z 11 września, która odbiła się przede wszystkim na świadomości Amerykanów wymagała odwetu, któremu inne państwa nie śmiały się sprzeciwić, nie tylko uznając prawo Stanów Zjednoczonych do obrony, ale i do przeciwdziałania zagrożeniu. Dotychczasowi sojusznicy nie wydają się jednak podzielać wizji dalszej kampanii przeciw światowemu terroryzmowi, która w rzeczywistości oparta zostałaby o siłę militarną Ameryki w sojuszu z Wielką Brytanią, i która nie koniecznie da się pogodzić z interesami innych wzrastających sił na świecie. Wszystkie europejskie kraje odniosły się sceptycznie do rozszerzenia konfliktu na Irak. Ewentualna akcja zbrojna wobec reżimu Saddama wywoła z pewnością dalekosiężne skutki międzynarodowe i może doprowadzić do eskalacji napięcia w regionie. Stany Zjednoczone angażują się w odbudowę Afganistanu, pomoc humanitarną, stawiały w obronie muzułmanów z Kosowa, nie wpływa to jednak znacząco na rzeczywisty stosunek społeczności arabskiej wobec polityki i obecności Waszyngtonu na Bliskim i Środkowym Wchodzie.

Tymczasem nie ulega wątpliwości, iż wysiłki na rzecz walki z terroryzmem winny być kontynuowane, choć nie koniecznie siłą militarną.

- Po pierwsze nie jest to jednoznacznie akceptowane przez społeczność międzynarodową,
- po drugie w miejsce zlikwidowanej Al-Kaidy pojawią się inne ugrupowania, zaś sam terroryzm jest zagadnieniem tak złożonym, o tak zróżnicowanym podłożu ideologicznym, iż samo pojęcie walki z terroryzmem jako takim, budzi dyskusje. Terroryzm bowiem to przede wszystkim metoda walki, nie koniecznie utożsamiana wyłącznie z krajami wspierającymi go, przeciw którym Waszyngton szykuje kolejną kampanię.

Co raz więcej krajów, a przede wszystkim społeczeństw sprzeciwia się hegemonii USA i jej predestynacji do roli „światowego żandarma”. Społeczny odbiór zamachów na WTC i Pentagon był tego najlepszym przykładem. Nie tylko arabskie ulice nie kryły zadowolenia z upadku wież, będących symbolami Nowego Jorku i potęgi Ameryki - utożsamianych ze światem Zachodu. Choć większość światowych przywódców potępiła zamach, który przyniósł bezsensowną śmierć tysięcy ludzi, to ulica wyrażała często rzeczywisty stosunek - hołd ofiarom ataków, strach, ale i pogląd, iż Ameryka zasłużyła sobie na to, że wydarzenia te stanowią konsekwencję światowej polityki Waszyngtonu. Muzułmanie patrzą przez pryzmat konfliktu bliskowschodniego, Rosjanie przez przegraną zimną wojnę, jednak także i inne narody coraz częściej manifestują niezadowolenie ze świata, w którym dominuje jedna siła niesprawiedliwości w dysproporcjach rozwojowych utożsamianych z USA, jako krajem wysoko rozwiniętym. Dlatego też wydaje się, iż w najbliższych latach coraz silniej swoje niezależne zdanie akcentować będą inne mocarstwa regionalne, lecz o ambicjach globalnych.

Europa nie od dziś chce uniezależnienia swojego od USA. Integracja pozwala nie tylko na wypracowanie wspólnej polityki bezpieczeństwa i zagranicznej w praktyce, ale i na rozwiązywanie problemów regionu samemu, choć jak dotąd nie udało się obejść na Bałkanach bez pomocy militarnej sojusznika zza Atlantyku.

Niekwestionowane znaczenie ma stanowisko Francji i przede wszystkim Niemiec, jako dwóch filarów Europy. Londyn i tak balansuje między Atlantykiem

a Europą, choć konieczne stają się zmiany - integracja pogłębia się, a Wielka Brytania nie może stać z boku, musi zdecydować gdzie leżą ważniejsze interesy. Wprowadzenie wspólnej waluty, rozszerzenie UE, zintegrowanie w praktyce europejskich sił zbrojnych, dalszy rozwój wizji zjednoczonego kontynentu, bezsprzecznie wpłynie na społeczny odbiór procesu integracji. Problemy wszystkich krajów członkowskich, coraz częściej rozwiązywane przez UE, a nie tylko poszczególne państwa, konsolidują świadomość Europejczyka. Dokończenie dzieła idei integracji kontynentu stanowi wyzwanie pierwszej połowy tego wieku. Dotyczy to nie tylko wewnętrznej ewolucji UE, ale także jej rozszerzenia i pozycji w stosunkach międzynarodowych. Europa ma szansę odzyskać znaczenie, jakie utraciła w wyniku dwóch wojen światowych i podziału na dwa przeciwstawne sobie bloki społeczno - polityczne. Olbrzymią szansę ugruntowania pozycji ekonomicznej ma euro, politycznej zaś wspólne stanowiska Unii dotyczące problemów współczesnego świata, niekoniecznie zbieżne z polityką Waszyngtonu. Przekonanie to jest powszechne w Brukseli, stąd duże zainteresowanie medialne wizytą prezydenta Busha w Warszawie i politycznym sojuszem Polski, przyszłego znaczącego członka UE ze Stanami Zjednoczonymi.

Często przykład zmian jakie następują po 11 września w polityce zagranicznej Rosji, wskazywany jest jako dowód zasadniczej ewolucji, jaka zaszła w stosunkach międzynarodowych od pamiętnego wtorku. Rosja jednak nie dokonała przewartościowań swojej polityki, rewizji celów i strategii we wrześniu 2001 r. Te zmiany nastąpiły już dużo wcześniej. Borys Jelcyn, choć położył fundamenty obecnej Rosji, jej ustroju o silnej pozycji prezydenta, nie był w stanie stworzyć i konsekwentnie realizować realnej wizji Rosji we współczesnym świecie. Cel pozostał bez zmian. Nie od 1991r., ani 1939 lecz jeszcze od czasów carskiej Rosji - silna pozycja międzynarodowa i wpływ na bieżące problemy świata i Europy. Dialog z Zachodem, a przede wszystkim z USA z pewnością już przynosi większe efekty niż taktyka kategorycznych sprzeciwów, które i tak nie powstrzymały rozszerzenia NATO, czy interwencji na Bałkanach. Wydaje się zatem, iż zwyciężył pragmatyzm i racjonalizm. Niezależna zjednoczona Europa, silna politycznie Rosja, i wzrastający potencjał gospodarczy Chin Ludowych z pewnością stanie się najlepszym gwarantem

ograniczenia hegemonii USA z lat dziewięćdziesiątych. W najbliższych dekadach dokonają się zmiany w układzie sił na świecie, które w obliczu nowych wyzwań bezpieczeństwa, ale także wyzwań gospodarczo - społecznych winny raczej mieć charakter pokojowy i wynikać ze stopniowej ewolucji znaczenia poszczególnych państw. Świat bowiem ma już dość koncentracji wokół jednego bieguna. Choć przewaga militarna USA może być tutaj argumentem przeciw, to należy większą uwagę zwrócić na coraz większą chęć zmiany zaistniałej sytuacji przez resztę świata, w tym także świata zachodniego.

W tej materii nie należy zapominać o tak istotnym problemie jakim jest ciągnąca się od lat reforma instytucjonalno - finansowa ONZ, jedynej uniwersalnej organizacji międzynarodowej, która zgodnie ze swoimi pierwotnymi założeniami miała stać na straży międzynarodowego bezpieczeństwa. Reforma przeciąga się, istnieją bowiem zasadnicze rozbieżności interesów między państwami i mocarstwami regionalnymi, których jak dotąd nie udało się rozwiązać na drodze konsensusu. Francja i Wielka Brytania nie zrezygnują ze swojego stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa na rzecz jednego miejsca Unii Europejskiej. Mocarstwa regionalne takie jak Indie, Pakistan, Brazylia, czy RPA domagają się uznania swojej pozycji w strukturach ONZ. Niemcy po zjednoczeniu stały się nie tylko pierwszą siłą ekonomiczną Europy, ale i pretendują do pozycji filara politycznego Unii. Zaangażowanie militarne zarówno Bundeswehry jak i Japonii w kampanii w Afganistanie ma wciąż wymiar symboliczny, jednak nie jest to wyłącznie symbol aktywnej roli w budowaniu bezpieczeństwa i pokoju. Udana reforma ONZ mogłaby znacznie poprawić bezpieczeństwo międzynarodowe, zwłaszcza, iż działania podejmowane pod auspicjami Narodów Zjednoczonych nie byłyby utożsamiane z realizacją interesów jednego kraju.

Najważniejsze wyzwania przed jakimi staje świat nie koncentrują się jednak tylko wobec ewolucji stosunków międzynarodowych i pozycji poszczególnych krajów, a co za tym idzie istoty światowego bezpieczeństwa. Co raz istotniejsze wydaje się zwrócenie uwagi na rozwój problemów społecznych. Europa musi sprostać nie tylko coraz silniej rozwijającemu się populizmowi, jako odpowiedzi na radykalizację nastrojów społecznych, lecz także wprowadzić w życie idee

solidarności, pomocy, krajom słabiej rozwiniętym w regionie, a także na świecie. Kiedy górę biorą wyłącznie kwestie ekonomiczne często rodzi to problemy, z których nie raz wyłoniła się tragedia.

Nasz kontynent szczególnie powinien wyciągnąć wnioski ze swoich tragicznych doświadczeń poprzednich dwóch stuleci. Wobec samej zaś demokracji powstaje pytanie, czy aby wydarzenia z 11 września i nasze przyzwolenie dla wzmocnienia bezpieczeństwa kosztem ograniczenia swobód obywatelskich nie przyczynią się do pewnej jej ewolucji w XXI wieku. Zakończone niedawno Światowe Forum Ekonomiczne w Nowym Jorku jako jeden z tematów programowych przyjęło walkę z ubóstwem na świecie, które rodzi radykalizację nastrojów społecznych, czasem terroryzm. Państwa demokratyczne, o ugruntowanych podstawowych wartościach i prawach człowieka nie robią nic w kierunku ograniczenia eksportu broni do krajów trzeciego świata. Czy miliardy dolarów zaplanowane na rozwój antyrakietowego systemu obronnego USA nie przyniosłyby większego bezpieczeństwa zainwestowane w rozwój krajów biednych. Głodująca Korea Północna z pewnością nie stanowiłaby już takiego niebezpieczeństwa gdyby część środków przeznaczana co roku na zbrojenia Stanów Zjednoczonych, poszła na większą pomoc humanitarną i rozwojową. Najnowsza technologia i tak nie powstrzymała terrorystów od ataku na WTC, może zatem nie tędy droga. Czy aby obecna polityka Waszyngtonu nie jest nazbyt krótkowzroczna ?

Obecnie zagrożenie międzynarodowe przede wszystkim skoncentrowane jest wokół lokalnych konfliktów, o charakterze etnicznym lub ideologicznym (przede wszystkim religijnym). Choć proliferacja broni masowej zagłady stanowi jedno z czołowych niebezpieczeństw, jakim świat stawić musi czoła w XXI wieku, to ataki terrorystyczne z 11 września uświadomiły nam, iż broń ta wcale nie jest niezbędnie konieczna aby spowodować śmierć tysięcy ludzi. Nawet najlepsze zabezpieczenia nie powstrzymają fanatyków przed stosowaniem metod niekonwencjonalnych lecz jak się okazuje skutecznych. Pomoc dla krajów biednych i rozwijających się - utożsamiana jest jak dotąd wyłącznie z akcjami humanitarnymi i doraźnymi środkami. Świat się rozrasta, a nie od dziś wiadomo, iż najszybszy przyrost ludności dotyczy naj słabiej rozwiniętych państw.

Nie pogodzimy czysto ekonomicznych racji, nakazujących rezygnację z nie przynoszących zysków działań, z rzeczywistymi wyzwaniem jakimi są problemy współczesnego świata. Naukowcy przewidują, iż w roku 2025 liczba ludności wyniesie w granicach 8 mld ludzi (tabela 2.4.)<sup>97</sup>. Świat zachodni nie oprze się migracji i rosnącym zagrożeniom wynikającym z przeludnienia najbiedniejszych krajów, tym bardziej, iż nawet w wypadku przewyciężenia obecnych symptomów recesji, problem bezrobocia nie zmaleje znacząco. Przykładem może być Polska, która zdaniem analityków winna przewyciężyć spowolnienie gospodarki wraz z uzyskaniem członkostwa w UE, lecz bezrobocie nie ulegnie znacznemu spadkowi.

Tabela 2.4.

## Szacunki ludności świata (w mln osób)

Kontynenty	Szacunek Carr-Saundersa					Szacunek ONZ			
	1650	1750	1800	1850	1900	1950	1980	2000	2025
ŚWIAT	545	728	906	1171	1608	2504	4453	6127	8177
AFRYKA	100	95	90	95	120	233	476	877	1643
AMERYKA Płn. i Płd.	13	12	25	59	144	331	614	848	1134
AZJA Płd. i Wsch.	330	479	602	749	937	1366	2591	3544	4467
EUROPA	100	140	187	266	401	392	484	513	527
OCEANIA	2	2	2	2	6	13	23	30	40
ZSRR*	-	-	-	-	-	180	265	315	367

\* w latach 1650-1900 ludność byłych obszarów ZSRR liczona była łącznie z ludnością Europy

- brak danych.

Źródło: C.Cesarz, *Problemy polityczne współczesnego świata*, UW, Wrocław 2000, s.164.

Bardziej niż zderzenie cywilizacji opartych o różne kultury zagraża nam zderzenie cywilizacji ubóstwa i bogactwa dwóch światów, które nie rozumieją się nawzajem. Chrześcijaństwo i świat arabski mogą współistnieć w oparciu o pokój.

<sup>97</sup> Por. Z.Cesarz, *Problemy...op. cit.*, s. 161.

Ochronę mniejszości żydowskiej i chrześcijańskiej gwarantuje Koran. W świecie zachodu zaś ugruntowały się podstawowe prawa człowieka, wśród których leży tolerancja i wolność religijna, poszanowanie drugiego człowieka. Problem w tym, że we współczesnym świecie górę biorą pojawiające się spory o charakterze ekonomiczno - politycznym i to one mają zasadnicze znaczenie dla rozwoju stosunków międzynarodowych, a nie aspekty religijne, czy kulturowe. Kultura ulega bowiem globalizacji równie szybko co komunikacja międzyludzka, zaś religie tracą rzeczywisty wpływ na życie ludzi.

To problemy o charakterze społecznym stanowiąc będą największe wyzwania w najbliższych dekadach. Oczekiwania co do bezpieczeństwa, rozwiązania kwestii ubóstwa, bezrobocia, ale i problemy światopoglądowe, moralne i etyczne, przejawiający się w różnych postaciach darwinizm społeczny, zmieniają oblicze świata w XXI wieku, który w żadnym wypadku nie może być liczony od 11 września.

Zamachy w Waszyngtonie i Nowym Jorku są konsekwencją nawarstwiających się pod koniec ubiegłego stulecia problemów, nie zaś całkowicie przełomowym wydarzeniem jakim był symboliczny upadek muru berlińskiego i zakończenie konfrontacji Wschód-Zachód. Na pewno jednak mają istotne znaczenie dla zmian jakie zaszły w naszej świadomości.

- Po pierwsze zgadzamy się na ograniczanie naszych wolności obywatelskich celem zapewnienia nam bezpieczeństwa,
- po drugie częściej obawiamy się terrorystów, fanatyków i sytuacji międzynarodowej, „jątrzących ran”, które mogą mieć poważne reperkusje dla całego świata,
- po trzecie rola mediów, w przekazie informacji i obrazów z 11 września najlepiej ukazuje ich ogromny wpływ na kształtowanie rzeczywistości globalnej. To także wykorzystanie ewolucji w światowym komunikowaniu się między ludźmi, jaka będzie coraz szybciej postępować w XXI wieku wraz z rozwojem techniki, może okazać się kolejnym wyzwaniem dla naszego globu.

### 2.3.2. Gospodarcze skutki terroryzmu gospodarczego

Bezpieczeństwo międzynarodowe nie jest zjawiskiem statycznym, lecz dynamicznym procesem, zmieniającym się w czasie i w przestrzeni. Z historycznej perspektywy od czasu zakończenia drugiej wojny światowej można wyróżnić kilka ważnych etapów w rozwoju tego procesu. Wiążą się one z rozpadem antyhitlerowskiej koalicji i podziałem świata na dwa przeciwstawne bloki. W efekcie w okresie zimnej wojny ukształtował się dwubiegunowy system, oparty nie tyle na równowadze sił, ile na równowadze strachu. Bezpieczeństwo międzynarodowe odznaczało się w tym okresie znaczną stabilnością, które towarzyszyło wysokie ryzyko wybuchu bomby jądrowej. Wraz z zakończeniem zimnej wojny ten stan rzeczy należy do przeszłości. Dziś małe jest prawdopodobieństwo wybuchu wojny nuklearnej, ale bardzo niski jest stopień stabilności. Od wielu lat utrzymuje się stan niepewności i co gorsza nieprzewidywalności. W związku z wydarzeniami 11 września oczekiwano wręcz załamania światowej koniunktury w wyniku ujawnienia się co najmniej dwóch barier rozwoju.

- Pierwsza, to drastyczne zmniejszenie popytu w wyniku spadku zaufania konsumentów, którzy obawiając się niebezpieczeństwa, mogliby wstrzymać się z zakupami i inwestycjami,
- druga, to zmniejszenie swobody międzynarodowego przepływu kapitału i innych czynników produkcji ze względu na wymogi bezpieczeństwa narodowego państw.

Powyższe oczekiwania w praktyce się nie zrealizowały, nie doszło do załamania gospodarki światowej, a symbolem zaufania do jej instytucji, w tym także do polityki gospodarczej najwyższej rozwiniętych państw świata, był spektakularny wzrost indeksów giełdowych. W grudniu 2001 roku Międzynarodowy Fundusz Walutowy opublikował suplement do „World Economic Outlook”, który zawierał ocenę stanu gospodarki światowej uaktualnioną i zrewidowaną z uwzględnieniem efektu 11 września (tabela 2.5.). Wynika z niej niezbitcie, że ekonomiści z MFW dosyć wysoko oszacowali ryzyko spowolnienia tempa rozwoju gospodarki światowej, gdyż prognoza z grudniowego suplementu zawiera znacznie mniejsze wskaźniki. O ile szacunki na

rok 2001 obniżono tylko o 0,2%, o tyle te dotyczące roku 2002 obniżono znacznie, tj. o 1,1% mniej dla całego światowego produktu <sup>98</sup>.

Tabela 2.5.

**Ocena koniunktury gospodarczej w świecie w 2001 i 2002 r. według MFW  
(zmiany w % )**

	Prognoza MFW z XII 2001 na rok 2001	Różnica między prognozą z X i XII na rok 2001	Prognoza MFW z XII 2001 na rok 2002	Różnica między prognozą z X i XII na rok 2002
Produkt światowy	2,4	-0,2	2,4	-1,1
Gospodarki rozwinęte	1,1	-0,2	0,8	-1,3
USA	1,0	-0,3	0,7	-1,5
Japonia	-0,4	0,1	-1,0	-1,3
UE	1,7	-0,1	1,3	-0,9
Nowo uprzem. Państwa Azji	0,4	-0,6	2,0	-2,2
Państwa rozwijające się	4,0	-0,4	4,4	-0,9
Afryka	3,5	-0,3	3,5	-0,9
Azja	5,6	-0,2	5,6	-0,5
Ameryki	1,0	-0,7	1,7	-1,9
Bliski wschód	1,8	-0,5	3,9	-0,9
Handel światowy (towary i usługi)	1,0	-1,8	2,2	-3,1

Źródło: Rocznik Strategiczny 2001/2002, Fundacja Studiów Międzynarodowych, Scholar, Warszawa 2002, s. 95.

<sup>98</sup> Por. Rocznik Strategiczny 2001/2002, Fundacja Studiów Międzynarodowych, Scholar, Warszawa 2002, s.95.

Żyjemy w czasach globalizacji gospodarki, ale i globalnego terroryzmu. Zamachy stały się detonatorem powstania sytuacji, której zaczątki w znacznym stopniu, były zauważalne uprzednio. Odczuwaliśmy je namacalnie i w przeszłości, a przed 11 września zostały zasiane ziarna pierwszej recesji globalnej w skali całej planety. Marzenia o dobrobycie zaczęły legnąć w gruzach pod ogniem terroryzmu. W Japonii zaczęła się czwarta w ostatnim dziesięcioleciu recesja, a Unia Europejska, która aspirowała do spełnienia roli lokomotywy w czasie, kiedy w Stanach nastąpi zmiana cykli ekonomicznych, weszła w stadium ochłodzenia i pełnego zastoju gospodarczego. W rezultacie skutki kryzysu w zglobalizowanej gospodarce są tak duże, że natychmiast odczuły to kraje wyłaniające się zależne od dostępu do kapitałów, które w sytuacji zagrożenia uciekają na silniejsze rynki walutowe, nie mówiąc już o krajach mniej zaawansowanych, które nigdy nie korzystały z dobrodziejstw globalizacji, ponieważ w niej nie uczestniczyły. Stąd wszystkie organizmy międzynarodowe zarówno publiczne, jak i prywatne, stały się coraz bardziej ostrożne w swoich przewidywaniach.

Zamachy terrorystyczne miały bezpośredni wpływ na konsumpcję ze względu na poczucie niepewności, jakie wywołały. Terroryzm jest chorobą duszy, która w mieszkańcach budzi strach, a ten z kolei powoduje, że rezygnują oni z normalnych życiowych zachowań: mniej wydają pieniędzy i mniej podróżują. Pogłębia się kryzys polityczny.

Koncepcja rynków jako jedynego mechanizmu regulacji ekonomicznych została skompromitowana przez kryzys ekonomiczny, tym bardziej w sytuacjach, w których towarzyszą mu komplikacje polityczne. Wróciła polityka. Pojawił się rodzaj współczesnej teorii Keynesa polegającej na wzrostach wydatków publicznych i zmniejszaniu podatków.

Odczuwanie skutków recesji wzmacnia czynniki konserwatywne i nacjonalistyczne. Zanikają handel, ruch kapitałów i fuzje ponadnarodowe. Wszystko to już zdarzyło się przed poprzednim wrześniem. Historia uczy nas (dwie wojny światowe, wielka depresja, kryzysy naftowe), że kiedy występują łącznie tragedie polityczne i kryzysy ekonomiczne, wówczas poszczególne kraje starają się izolować i ograniczać stopień globalizacji. Z tego punktu widzenia zakup Network przez część

ponadnarodowego koncernu francuskiego Vivenda jest dobrą wiadomością. Ponadto podejmuje się próbę uporządkowania sytuacji w rajach podatkowych jako formę walki z finansowaniem działalności terrorystycznej. Stany Zjednoczone zamierzają zmienić swoją tradycyjną „laissez faire” w stosunku do mało przezroczystych sfer życia zaangażowanych w pranie brudnych pieniędzy<sup>99</sup>.

Nie tylko podróżuje się mniej, ale transport lotniczy i turystyka chwieją się, ale konflikt z globalnym terroryzmem powoduje, że podróże ograniczone do granic krajowych odzyskują racje bytu. Wzmacnia się kontrolę graniczną i środki bezpieczeństwa wobec imigrantów. Jeśli globalizacja uległa już destabilizacji – wolny przepływ kapitałów, wzrastająca swoboda przekazu towarów i osób – to obecna sytuacja będzie służyć jeszcze głębszej destabilizacji. Ruchy antyglobalistyczne, które po 11 września minionego roku, stały się silnym przeciwnikiem, powinny obecnie zdobyć się na osiągnięcie trzech centralnych celów:

- po pierwsze, potępić przemoc i uznać za swoje słowa niemieckiego socjologa Ulricha Becka „żadna sprawa, żaden bóg, żadna abstrakcyjna idea nie mogą usprawiedliwić zamachów terrorystycznych”,
- po drugie, wystąpić z konkretnymi propozycjami wobec globalizacyjnej alternatywy, która ujrzała światło dzienne w kontekście nowych wydarzeń.

Od 11 września aż do 17 września amerykańskie giełdy zawiesiły handel, a na międzynarodowym foreksie przez dłuższy czas dało się zauważyć wyraźny spadek obrotów. Mniej więcej trzy godziny po pierwszych informacjach o zamachach handel na międzynarodowym rynku walutowym praktycznie zamarł - liczba zawieranych transakcji zmniejszyła się o 80 procent. Dealerzy i inwestorzy nie mieli pojęcia jak wycenić amerykańską walutę. W momencie globalnej niepewności wśród inwestorów wielką popularność zyskały towary takie jak ropa, złoto czy inne metale. Cena baryłki ropy przekroczyła 30 dolarów, a za złoto i miedź płacono ceny dawno nie spotykane na rynku. Na wartości wyraźnie zyskiwał również frank szwajcarski uważany tradycyjnie za walutę bezpieczną, który osiągnął najwyższy od półtora roku poziom wobec dolara (CHF/USD 1,5670) i najwyższy w historii kurs wobec euro.

<sup>99</sup> Por. J. Estefania, *Gospodarka strachu*, (w:) „Przegląd Ekonomiczny” nr 293, Ecoinform, Warszawa 2002, s. 9.

Dopiero otwarcie amerykańskich giełd przywróciło względną normalność i płynność rynkom walutowym, a obrót walutami powrócił do średniego poziomu z ostatniego miesiąca. Atak terrorystyczny spowodował ponadto awarie systemów informacyjnych i liczne usterki techniczne. Część banków miało problemy z dostępem do EBS, elektronicznego centrum transakcji międzybankowych, znajdującego się w Londynie.

W miarę opadania pyłów ze zburzonych wieżowców WTC życie powracało do normalności a analitycy zaczęli się zastanawiać nad globalnymi skutkami zamachu. Sam atak nie wyrządził wielkich bezpośrednich szkód gospodarce USA, jest jednak wielką tragedią w wymiarze psychologiczno - społecznym i jako taki właśnie należy go odbierać. Bezpośrednie koszty ekonomiczne terrorystycznych ataków na Stany Zjednoczone są bowiem niewielkie w skali gospodarki USA. Według szacunków firm ubezpieczeniowych mogą sięgnąć w przybliżeniu 20 miliardów dolarów. Koszty pośrednie mogą być jednakże nawet 150 razy większe - przynajmniej jeśli mierzyć je wartością akcji notowanych na światowych rynkach. Rozbieżność między tymi dwoma liczbami obrazuje skalę obaw przed globalnym załamaniem - a nawet wojną - do jakich może dojść w efekcie tych ataków<sup>100</sup>.

Dane makroekonomiczne USA jeszcze przed atakiem nie napawały optymizmem. Spadał PKB i produkcja przemysłowa, rosło bezrobocie a co najgorsze dało się zauważyć spadek optymizmu amerykańskich konsumentów. Po zamachu i wobec oczekiwanego dalszego wzrostu bezrobocia, prawie pewne jest dalsze pogorszenie nastrojów, a co za tym idzie wyhamowanie konsumpcji. Dla ograniczenia skutków recesji kluczowe znaczenie będzie miała odbudowa zaufania konsumentów. Ameryka będzie chciała osiągnąć to poprzez redukcję stóp procentowych i sprawne przeprowadzenie interwencji zbrojnej przeciwko terrorystom.

Od momentu ataków terrorystycznych na USA, analitycy i ekonomiści powtarzają, że recesja w gospodarce amerykańskiej i światowej jest coraz bardziej prawdopodobna. Podkreślają jednak, że choć pewne dziedziny gospodarki z pewnością ucierpią wskutek tych ataków, to inne mogą nawet skorzystać na odbudowie zniszczeń. Gorsza część tej prognozy już się materializuje: zwolnienia i to

<sup>100</sup> Por. TMS-Treasury Management Services, *Złoty pod wpływem ataków na USA*, [w:] <http://www.biznes.onet.pl/waluty/o,3,artykul>.

na ogromną skalę zapowiedziały w ciągu dwóch ostatnich dni amerykańskie linie lotnicze i producenci samolotów, bardzo trudna jest sytuacja w tamtejszym przemyśle samochodowym i turystycznym. Zapowiedzi zwolnień na dużą skalę zawsze budzą obawy konsumentów: konsumenci amerykańscy mogą okazać się na nie szczególnie wrażliwi - zarówno ze względu na dotychczasową sytuację na rynku pracy jak i dlatego, że ciągle przeżywają szok po zamachach. Jeśli wpadną w pesymizm i ograniczą zakupy, może się okazać, że recesja nie jest już prawdopodobna, ale całkiem realna. Amerykańscy politycy z całą stanowczością powtarzają natomiast, że amerykańska gospodarka ma silne fundamenty i w związku z tym nie grozi jej załamanie. Mimo wzrostu bezrobocia, w skali globalnej jest nadal znikome, podobnie jak inflacja. PKB Stanów Zjednoczonych wynosi aż 10 bln USD, nadwyżka budżetu - ponad 200 mld USD, a kapitalizacja giełdy stanowi 150 proc. PKB. Obecny kryzys jak twierdzi większość ekspertów to wynik cyklu koniunkturalnego, zamachy wzmocnią jedynie jej efekty<sup>101</sup>.

Stany Zjednoczone bardzo długo pracowały na dominującą pozycję na świecie. Fundamenty amerykańskiej gospodarki były budowane przez stulecia. Do czasu wielkiego kryzysu lat trzydziestych, Stany Zjednoczone poprawiały swoje wskaźniki makroekonomiczne w stosunku do wszystkich krajów. O wysokiej dynamice gospodarki USA decydowały głównie trzy czynniki: obfitość ziemi i bogactw naturalnych, systematyczny przyływ kwalifikowanej siły roboczej oraz duża swoboda gospodarcza. Dwa ostatnie nadal stanowią mocny punkt amerykańskiej gospodarki. Wielką rolę w amerykańskiej gospodarce odgrywa oczywiście rynek kapitałowy. Giełda stała się jednym z najważniejszych barometrów nastrojów amerykańskiego obywatela. Obecnie ponad połowa pieniędzy gospodarstw domowych jest zainwestowana na rynku kapitałowym, przeważnie są to środki pozyskane z kredytów.

Shock po 11 września szybko nie minie i wszystko wróci do normy dopiero za kilkanaście miesięcy. Tak wspomniana już przed atakiem terrorystów gospodarka USA była na skraju recesji a przewidywania co do terminu ewentualnego początku

<sup>101</sup> Ibidem.

ożywienia bardzo się wówczas różniły - od czwartego kwartału tego roku do drugiego półrocza przyszłego.

Analitycy są zgodni co do tego, że właśnie rynki finansowe najbardziej odczuły skutki ataku na World Trade Center. Chwilową pociechą dla inwestorów stała się obniżka stóp procentowych. Po raz trzeci w ciągu minionych 9 miesięcy władze Banku Centralnego obniżyły stopy między regularnymi posiedzeniami Komitetu Otwartego Rynku Rezerwy Federalnej. Takiego posunięcia oczekiwano od Banku Centralnego od momentu zamachu, mając nadzieję, że wesprze ono zarówno giełdę, jak i całą gospodarkę. Decyzja ta pomogła rynkom kapitałowym uniknąć paniki w pierwszych godzinach pierwszej po zamachu sesji na amerykańskich giełdach.

W ślady FOMC poszły również i inne banki centralne. Europejski Bank Centralny obniżył podstawową stopę procentową o 50 pkt. bazowych do 3,75 proc. Władze monetarne Eurolandu i USA za wszelką cenę chcą ratować globalną gospodarkę przed recesją i wydobyć światowe rynki finansowe z dołka. Na obniżkę stóp procentowych w tej samej wysokości zdecydowały się również m.in. banki centralne Kanady, Szwajcarii, Szwecji, Danii, Tajwanu i Hongkongu. Banki centralne pomagały sobie zawsze w sytuacjach kryzysowych, ale jeszcze nigdy w historii gospodarki nie były tak jednomyślne. Celem akcji było przede wszystkim wysłanie czytelnego sygnału inwestorom: instytucje finansowe zrobią wszystko, żeby nie dopuścić do załamania światowej gospodarki.

Nawet Japonia posiadająca najniższe stopy procentowe na świecie w geście solidarności dokonała ich dalszej redukcji. Zwykle to czynniki wewnętrzne wpływały na politykę monetarną prowadzoną przez bank centralny, tym razem po raz pierwszy decyzje na tak dużą skalę były wynikiem sytuacji międzynarodowej. Redukcje stóp procentowych nie były jedynymi działaniami banków centralnych. Amerykański FED od razu po zamachu wydał oświadczenie, w którym zapewnił, że jest w stanie utrzymać płynność rynków finansowych. W ten sposób próbowano opanować ślady rodzącej się paniki. Indeksy giełdowe w Europie zaczęły bowiem ostro zniżkować.

11 września niemiecki DAX spadł o 8,5 proc., londyński FTSE stracił 5,5 proc. Gdyby więc Amerykanów ogarnęła panika i chcieli wycofać swe wkłady z banków, wszystkie zbankrutowałyby. Jeszcze tego samego dnia bank centralny Kanady

zwiększył podaż pieniądza o 1 mld dolarów kanadyjskich, także by zapewnić płynność finansową banków. Dzień po zamachu ECB wpompował w rynki pieniężne w Europie prawie 70 mld euro, by powstrzymać obawy przed paraliżem systemu finansowego na świecie. FED na rezerwy przeznaczył tego dnia dziesięciokrotnie więcej pieniędzy niż zazwyczaj - prawie 40 mld USD - na wypadek, gdyby banki w USA potrzebowały pieniędzy krótkoterminowo. FED i Europejski Bank Centralny podpisały również porozumienie w sprawie przekazania EBC 50 mld USD dla zapewnienia płynności systemowi bankowemu Eurolandu. ECB otrzymał 50 mld USD, a Federal Reserve Bank of New York ekwiwalent tej sumy denominowany w euro. Miało to również zapobiec wahaniom kursu amerykańskiej waluty. Taki sam układ FED podpisał z Bank of England na sumę 30 mld funtów i Bank of Canada - na sumę 10 mld dolarów kanadyjskich <sup>102</sup>.

Gospodarcze skutki zaistniałych aktów terrorystycznych przedstawia poniższa chronologia <sup>103</sup>:

- 11 września. Podskoczyły ceny ropy naftowej o trzy dolary na baryłce, a baryłka brent kosztowała około 31 dolarów. Spadki na giełdach: hiszpańskiej o 4,5%, w Londynie o 5,7%, w Paryżu o 7,39%, w Mediolanie o 7,43% a we Frankfurcie o ponad 10%;
- 12 września. Centralny Bank Europejski postawił do dyspozycji 70 mld euro przeznaczonych dla rynków finansowych ustalając stopę procentową na 4,25%;
- 14 września. Kongres Stanów Zjednoczonych zaaprobował wydatek 40 mld dolarów na represyjną operację militarną;
- 17 września. Rezerwa Federalna Stanów Zjednoczonych i Centralny Bank Europejski obniżyły o pół punktu stopy procentowe. Wznowiła pracę giełda na Wall Street po trwającej cztery sesje przerwie i spadku wynoszącym 7,1%;
- 19 września. Boeing ogłasza redukcję zatrudnienia o 30.000 pracowników i lotów o 15%, American Airlines i United Airlines redukują zatrudnienie o 20.000 każdy i lotów o 15% i 20%, Continental Airlines – 12.000 osób zatrudnienia i 20% lotów;

<sup>102</sup> Ibidem.

<sup>103</sup> Por. J. Estefania, *Gospodarka strachu*, (w:) „Przegląd Ekonomiczny” 2002, nr 293, Ecoinform, Warszawa 2002, s. 11.

- 21 września. Kongres Stanów Zjednoczonych zapala zielone światło dla pomocy w wysokości 15 mld dla linii lotniczych;
- 22 września. Ze względu na niski popyt ceny ropy naftowej spadają o 9,9% w stosunku do poprzedniego tygodnia. UE daje wolną rękę rządowi w udzielaniu przez nie pomocy liniom lotniczym i pokrywanie kosztów opłat ubezpieczeniowych;
- 24 września. Cena ropy naftowej spada o 3,5 dolara, a więc ponad 15% w ciągu doby;
- 1 października. Francja oświadcza w dwa tygodnie po przedstawieniu opinii publicznej preliminarza budżetowego na 2002 rok, że jej gospodarka odnotuje w przyszłym roku w wyniku zamachów dodatkowy spadek o 0,5%;
- 3 października. Sabena ogłasza niewypłacalność. Rząd belgijski udziela jej kredytu w wysokości 125 mln euro w celu pokrycia wydatków najbliższego miesiąca;
- 4 października. KLM przyłącza się do fali zwolnień w sektorze lotniczym i redukuje personel o 2.500 osób i loty o 15%. Oznacza to, że sektor lotniczy zamierza zredukować 140.000 miejsc pracy w skali globalnej;
- 7 października. Ministrowie Finansów Grupy G-7, spotkawszy się w Waszyngtonie, nie dochodzą do porozumienia w sprawie recepty na aktywizację gospodarczą;
- 9 października. Międzynarodowe Stowarzyszenie Transportu Lotniczego /IATA/ szacuje, że linie lotnicze ukończą rok łączną stratą wynoszącą 13 mld euro;
- 13 października. Przedsiębiorstwa holenderskie uciekają się do ustawy z 1945 roku umożliwiającej im redukcję czasu pracy i zarobków w celu uniknięcia zwolnień. Wojna z terroryzmem pogrąża w kryzysie przemysł turystyczny na Kubie. Dochody z zasadniczego źródła pozyskiwania dolarów zagrożone są spadkiem o 25%;
- 17 października. Ford, drugi producent samochodów w świecie, traci w trzecim kwartale 692 milionów dolarów w wyniku spadku dochodów o 9% i załamaniu się sprzedaży w Stanach Zjednoczonych o 15%. Amerykański Bank

Inwestycyjny Merrill Lynch, ze względu na kryzys, planuje redukcje personelu o 10.000 osób i przewiduje program głębokiej rekonstrukcji;

- 22 października. W wyniku zamachów dochody American Express zmniejszają się o 60%. Przewiduje się rekonstrukcję 6.100 miejsc pracy;
- 31 października. Gospodarka amerykańska przeżywa spadek 0,4% po dziesięciu latach stałego wzrostu;
- 1 listopada. United Airlines, druga kampania lotnicza świata, ogłasza, że jej straty w trzecim kwartale wyniosą 1.160 milionów dolarów, rekord absolutny w 75-letniej historii kampanii;
- 2 listopada. W wyniku zamachów Stany Zjednoczone zarejestrowały za listopad spadek zatrudnienia w skali miesiąca największy od 21 lat. Wskaźnik bezrobocia wzrósł z 4,9% do 5,4%;
- 6 listopada. Rezerwa federalna ponownie obniża stopy procentowe do najniższego od 40 lat poziomu;
- 7 listopada. Zagrożenie węglikami powoduje ogromne straty ponoszone przez pocztę USA;
- 9 listopada. Transakcje na Wall Street po raz pierwszy osiągają poziom sprzed 11 września;
- 15 listopada. Międzynarodowy Fundusz Walutowy obniża o 1% przewidywany wzrost gospodarki światowej w 2002 roku;
- 21 listopada. Obłożenie miejsc hotelowych w Hiszpanii spadło w październiku o 54% w wyniku zapaści w turystyce zagranicznej po 1 września;
- 29 listopada. Strefa euro w trzecim kwartale osiągnęła tylko wzrost w wysokości 0,1%;
- 12 grudnia. OECD potwierdza, że symptomy kryzysu światowego były odczuwalne przed 11 września;
- 13 grudnia. Centralny Bank Europejski opóźnia sporządzenie prognozy odrodzenia gospodarki strefy euro do 2003 roku, ze względu na złą koniunkturę świata.

Wojna rozpętana przez Osamę bin Ladena i jego ludzi wymierzona jest przeciw globalizacji jako najwyższej formy demokracji i rynku, które chcą oni zniszczyć.

Globalizacja jest zagrożona, pokojowo kontestowana jest od wewnątrz, wówczas gdy recesja gospodarcza pokazuje swoje ohydne oblicze. Jednocześnie zmarginalizowani biedacy gwałtownie rzucają jej wyzwanie. W 1913 roku, również triumfowała globalizacja. Wiadomo dziś co później się stało i jakie były doświadczenia ponurego wieku zamykania się państw i wojen.

Pierwsze symptomy upadku są już widoczne. Przemysł lotniczy ponosi ogromne straty, choć reorientacja kierunków turystyki może zapewnić jej lepsze wyniki niż początkowo przypuszczano. Bardziej zaskakujące jest wycofywanie się z inwestycji w Stanach Zjednoczonych i koncentrowanie się na terenie bardziej znanym, unikając działalności na szerszym, nieznanym obszarze. Tak jest w przypadku europejskich spółek „start up”, które zrezygnowały z angażowania się w Ameryce, wówczas gdy zapowiedziane rajów podatkowych mogą bardziej podważyć rynki finansowe niż wszystkie opodatkowania Tobina<sup>104</sup>.

W niedalekiej przyszłości część wielkiej gry toczyć się będzie wokół zasobów naftowych na obszarze między Kaukazem a Zatoką Perską. Wiele zależeć będzie od postawy Stanów Zjednoczonych. Są one niezdecydowane, jaka powinna ona być wobec świata, gdzie ze zdumieniem przekonały się, że nie kochają ich tak, jak oni sądzili. Ich wybór – wycofać się albo bardziej się angażować – w decydującej mierze określi nasza przyszłość. Rozpacz nie byłaby jednak rozsądną postawą. Globalizacja jest konstrukcją kruchą, ale jednocześnie elastyczną i dającą się dostosowywać do sytuacji. Globalizacja to żywy organizm, który jest w stanie znaleźć leki niezbędne, by przeżyć.

Widoczne są konsekwencje zwrotu w polityce USA wobec swobody przepływu ludności dla dwóch ich sąsiadów: Kanady i Meksyku. Bezpośrednio po 11 września powstały korki na granicach, później sytuacja się nieco unormowała, ale przekraczanie granicy odbywa się pod czujnym nadzorem policji. W rezultacie rosą stosy towarów w meksykańskich fabrykach, koła biznesu kanadyjskiego ogarnęła panika. W normalnych czasach każdego dnia z terytorium Stanów Zjednoczonych do Kanady przybywało 300 tys. osób i 40 tys. dostaw handlowych o wartości 2 mld dolarów

<sup>104</sup> Por. B. Poulet, *Globalizacja w potrzasku*, (w:) „Przegląd Ekonomiczny” 2002, nr 294, Ecoiform, Warszawa 2002, s. 21.

USA. Po 11 września ruch osób i towarów przez granicę był możliwy tylko częściowo.

Pieniądze to także „nerw wojny” i również terroryzmu. Cały świat nadal usiłuje zrozumieć, jak Osama bin Laden mógł zmobilizować zasoby finansowe, by dokonać bezprecedensowego ataku na największe mocarstwo gospodarcze świata. Odpowiedź sprowadza się do kilku słów: mógł to uczynić poprzez raje podatkowe, konta cyfrowe i dzięki tajemnicy bankowej. W istocie terroryści, posługując się tymi samymi sposobami, jak przemytnicy narkotyków lub niezbyt uczciwi biznesmeni, zarządzają swoimi zasobami i zapewniają ich obieg. Według MFW 4% wartości produktów działalności gospodarczej na świecie pochodzi z działalności nielegalnej lub przestępczej.

Wydarzenia 11 września spowodowały gwałtowny rozwój rynku telekonferencji. Po zastoju na początku 2001 roku w ciągu dwóch tygodni po zamachach zanotowano wzrost zapotrzebowania o 58%, co wynikało z zakłócenia komunikacji lotniczej. Podobnie było po rozpoczęciu wojny w Zatoce Perskiej i we Francji podczas strajków w grudniu 1995 roku. Te dramatyczne wydarzenia skłaniają przedsiębiorstwa do wykorzystania technologii umożliwiających pokonanie odległości. Określenie „telekonferencja” obejmuje różne techniki, dzięki którym możliwe jest zebranie się na odległość, zobaczenie danych i komentowanie dokumentu, a nawet współredagowanie. Telekonferencje pozwalają zaoszczędzić na biletach, hotelach i uniknąć straty czasu pracowników. Koszty telekonferencji mogą być dziesięć a nawet pięćdziesiąt razy mniejsze niż koszty podróży. W transakcjach między Europą a USA korespondencja elektroniczna uzyskała już taką samą wartość jak dokument papierowy. Zwyczajna korespondencja elektroniczna wystarczy do złożenia zamówienia, otwarcia rachunku, nawet zawarcia kontraktu bez opuszczania miejsca pobytu. Potrzebny jest jedynie podpis elektroniczny gwarantujący tożsamość i wiarygodność.

„Przywództwo w czasach zawirowań” było tematem tegorocznego Światowego Forum Gospodarczego, corocznej konferencji poświęconej wielkości i dobrodziejstwu gospodarki globalnej, która obradowała w Nowym Jorku. Ameryka ogłosiła wojnę terroryzmowi, argentyński system finansowy załamał się, a rozwój gospodarki

światowej uległ spowolnieniu w skali nieznanej od pokolenia. Po raz pierwszy w nowoczesnych czasach globalnej integracji nastąpiło równoczesne zahamowanie rozwoju największych systemów gospodarczych. W rezultacie podstawowy środek służący międzynarodowej integracji, przepływ ponad granicami towarów i kapitałów, w ubiegłym roku nie wykazał wzrostu. Horror World Trade Center ujawnił ciemną stronę globalnych związków międzynarodowych: łatwość, z jaką mogą poruszać się w świecie wrogowie Zachodu i jego zasobów. Wojna z terroryzmem może zatkać arterie gospodarki globalnej, wyższe ubezpieczenia, dłuższe kontrole na granicach i wyższe koszty transportu stanowią potencjalne źródło tak zwanego „podatku od bezpieczeństwa”, który uczyniłby globalną integrację bardziej kosztowną. Wiele utrapień odczuwa się w komunikacji lotniczej, gdzie ze względów bezpieczeństwa kontrole są częstsze i bardziej rygorystyczne. Według oceny Banku Światowego, od 11 września opłaty na fracht lotniczy wzrosły o 15%. Wiele z nich może mieć charakter stały.

### 2.3.3. Terroryzm gospodarczy a funkcjonowanie szarej strefy w gospodarce

Efekty funkcjonowania gospodarki narodowej, bez względu na jej charakter i dominujący sposób gospodarowania, są funkcją przedsiębiorczości gospodarczej podmiotów ją tworzących, przedsiębiorstw i członków gospodarstw domowych. Ta zaś realizuje się w konkretnej rzeczywistości gospodarczej, którą stanowią zarówno legalne jak i nielegalne sytuacje, fakty i zjawiska gospodarcze. Formułowane w tym względzie spostrzeżenia rodzą się różne refleksje, wątpliwości i oceny. Koncentrując uwagę na tej części rzeczywistości gospodarczej którą tworzy jej obszar nazywany „szarą strefą” zauważyć trzeba, iż ma ona miejsce we wszystkich państwach, we wszystkich możliwych systemach ekonomicznych i w różnych fazach ich rozwoju. Widoczna jest ona na co dzień w wielu krajach – w tym także w Polsce. Zjawisko to chociaż trudne do metodologicznego zidentyfikowania, dotyczy całych gospodarek i całych obszarów kraju. Postrzegane jest ono przede wszystkim w wymiarze ekonomicznym, chociaż ma ono także głęboki wymiar moralny, prawny i społeczno-polityczny. Jego istota, chociaż kryje wiele elementów nakazujących patrzeć na to

zjawisko przez pryzmat krytycznych ocen, nie zezwala nie dostrzegać ocen pozytywnych. Stąd też dylemat: czy przedsiębiorczość w „szarej strefie” to pożytek czy też przywara?

### 2.3.3.1. Przedsiębiorczość gospodarcza w „szarej strefie” a terroryzm gospodarczy

Identyfikując problem przedsiębiorczości gospodarczej w szarej strefie, przywołać należy istotę pojęć go tworzących. Patrząc z funkcjonalnego punktu widzenia pierwszy człon problemu opisują dwa pojęcia: przedsiębiorczość i przedsiębiorczy. Jeśli przedsiębiorczość to „zdolność do tego, żeby być przedsiębiorczym; posiadanie ducha inicjatywy; obrotność, rzutkość, zaradność”<sup>105</sup>, to przedsiębiorczy oznacza „mający ducha inicjatywy, skory do podejmowania różnych spraw...; pomysłowy, zaradny, rzutki”<sup>106</sup>. Oba te pojęcia chociaż mogą odnosić się do różnych obszarów działalności ludzkiej, najczęściej weryfikowane są w obszarze gospodarki.

Obszaru gospodarki – jako całości lub jej części - dotyczy także w najpełniejszym wymiarze pojęcie „szara strefa”, które w literaturze ekonomicznej, prawnej jak i społecznej jest różnie definiowane. Stąd też nie ma jednej, powszechnie akceptowanej definicji, lecz mamy do czynienia z pojęciem (schemat 2.1.), któremu przypisuje się różną treść i sens<sup>107</sup>.

Wielość ujęć pojęcia „szara strefa” ma miejsce również w Polsce. Według J.Kleera - jest działalność gospodarcza uchylająca się od płacenia podatków, prowadzona bez wymaganych zezwoleń oraz nie przestrzegająca obowiązujących przepisów prawnych<sup>108</sup>. Według zaś innych polskich ekonomistów – Z.Rajewskiego i L. Zienkowskiego – „szarą strefę” stanowi działalność gospodarcza w sferze

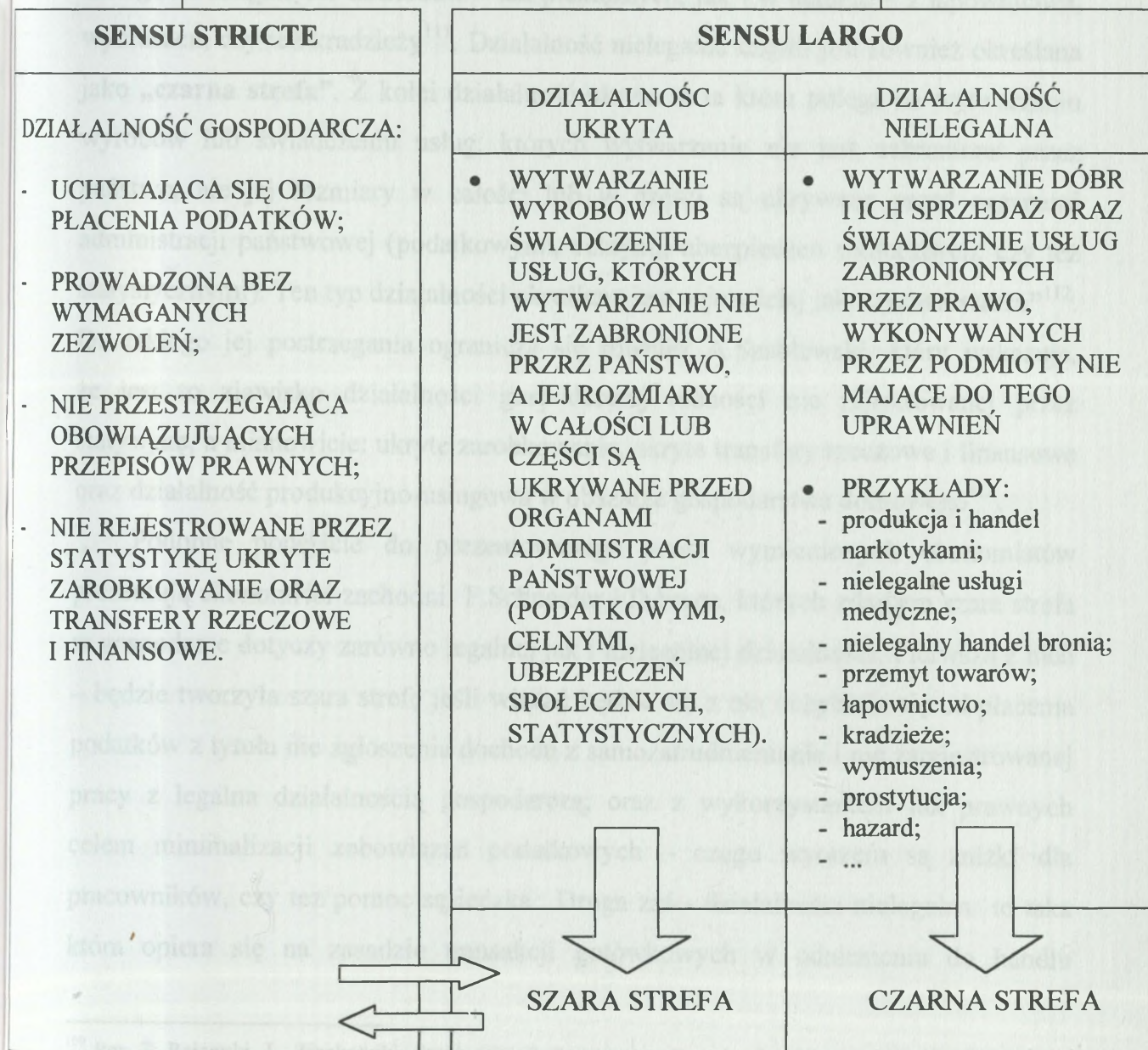
<sup>105</sup> Słownik języka polskiego, tom drugi, redaktor naukowy M.Szymczak, PWN, Warszawa 1997, s. 968.

<sup>106</sup> Ibidem.

<sup>107</sup> Por. W.Tyc, Szara strefa gospodarowania w biznesie, w: Encyklopedia Biznesu, pod red. W. Pomykało, Tom II, Warszawa 1995, s. 979-980.

<sup>108</sup> Por. J. Kleer, Szara strefa, w: Encyklopedia ...op.cit, s. 976-977.

## Pojęcie „szara strefa” w gospodarce

„SZARA STREFA”  
W GOSPODARCE

Źródło: Opracowanie własne.

wytwórczej i usług, mająca charakter nielegalnej lub ukrytej<sup>109</sup>. Przy czym działalność nielegalna to taka która polega na wytwarzaniu dóbr i ich sprzedaży lub świadczeniu usług które zabronione jest przez prawo, a wykonywana jest przez podmioty nie mające do tego uprawnień (np. lekarskich, budowlanych, itp.).

Jako jej przykład przytacza się np. produkcję i handel narkotykami, czy też nielegalną aborcję<sup>110</sup>. Podobny charakter ma również działalność która ma celu nielegalne osiągnięcie dochodów – tak pieniężnych, jak i w naturze – z łapownictwa, wymuszeń, czy też kradzieży<sup>111</sup>. Działalność nielegalna często jest również określana jako „czarna strefa”. Z kolei działalność ukryta to ta która polega na wytwarzaniu wyrobów lub świadczeniu usług, których wytwarzanie nie jest zabronione przez państwo, ale jej rozmiary w całości lub w części są ukrywane przed organami administracji państwowej (podatkowymi, celnymi, ubezpieczeń społecznych, czy też statystycznymi). Ten typ działalności określany jest najczęściej jako „szara strefa”<sup>112</sup>. Do takiego jej postrzegania ogranicza się również A.Szablewski, który wskazuje, że jest to zjawisko działalności gospodarczej ludności nie rejestrowanej przez statystykę, a mianowicie: ukryte zarobkowanie, ukryte transfery rzeczowe i finansowe oraz działalność produkcyjno-usługowa w obszarze gospodarstwa domowego<sup>113</sup>.

Podobne podejście do prezentowanego przez wymienionych ekonomistów prezentują ekonomiści zachodni F.Schneider i D.Enste, których zdaniem szara strefa w gospodarce dotyczy zarówno legalnej jak i nielegalnej działalności. Pierwsza z nich – będzie tworzyła szara strefę jeśli wiązać będzie się z nią uchylanie się od płacenia podatków z tytułu nie zgłoszenia dochodu z samozatrudnienia i nie zarejestrowanej pracy z legalną działalnością gospodarczą; oraz z wykorzystaniem luk prawnych celem minimalizacji zobowiązań podatkowych – czego wyrazem są zniżki dla pracowników, czy też pomoc sąsiedzka.. Druga zaś - działalności nielegalna to taka która opiera się na zasadzie transakcji gotówkowych w odniesieniu do handlu

<sup>109</sup> Por. Z. Rajewski, L. Zienkowski, Szara gospodarka w systemie rachunków narodowych, w: Szara strefa gospodarki. Wybrane problemy, Studia i Prace z Prac Zakładu B.S.-E. GUS i PAN, Zeszyt 233, Warszawa 1995, s. 13

<sup>110</sup> Ibidem, s. 11.

<sup>111</sup> Ibidem s. 14.

<sup>112</sup> Ibidem s. 11-12.

<sup>113</sup> Por. A.Szablewski, Przedsiębiorczość a rozwój nierejestrowanej działalności gospodarczej, PWE, Warszawa 1984, s. 2.

kradzionymi towarami, sprzedaży i produkcji narkotyków, prostytutce, hazardu, przemytu i oszustw finansowych oraz na zasadzie transakcji bezgotówkowych w odniesieniu do handlu w ymiennego narkotykami, kradzionymi lub przemycanymi towarami; produkcja i hodowla narkotyków na użytek własny; kradzież na użytek własny<sup>114</sup>.

Także S.Vaknin, dostrzega i wyróżnia dwa rodzaje działalności szarej strefy: nielegalną działalność nie zgłoszona państwu i w konsekwencji nie opodatkowaną; oraz legalną działalność, która nie jest zarejestrowana w urzędzie podatkowym, a dochód z której nie jest zgłaszany i nie opodatkowany<sup>115</sup>.

Przytoczone definicje i rozumienie „szarej strefy” wskazują na pewien brak jej wyrazistości w odniesieniu do tego co wiąże się z działalnością nielegalną. Wydaje się, iż trafnym jest nazwanie tego typu działalności „czarną strefą”, nazywając zaś „szarą strefą” to wszystko, co wiąże się z działalnością legalną, ale ukrytą ze względu na fakt niepłacenia podatków przez przedsiębiorców lub inne podmioty gospodarcze, czy osoby fizyczne, których celem jest osiągnięcie dodatkowych przychodów, czyli zysku, świadome unikanie płacenia świadczeń pieniężnych na rzecz państwa. Oznacza to, że działalność w szarej strefie zawsze narusza interes państwa, jako instytucji polityczno - gospodarczej<sup>116</sup>.

Pojęciu „szara strefa” przypisuje się także synonimiczne terminy, takie jak: drugi obieg gospodarczy, druga gospodarka, gospodarka nieformalna, gospodarka paralelna, nieobserwowalna, niemierzalna, czarna lub czwarty sektor. Temu typowi gospodarki Amerykanie nadali tytuł „undergrund economy” lub „second economy”, Niemcy „Schattenwirtschaft”, Włosi „lavorno nero”, a Francuzi „travail an noir”<sup>117</sup> uznając, że tworzą ją wszystkie rodzaje działalności gospodarczej, które wnoszą wkład do tworzenia wartości kraju w skali całej gospodarki narodowej, lecz nie są uwzględniane w bilansie ogólnospołecznym i w związku z tym nie są również

<sup>114</sup> Por. F.Schneider, D.Enste, Hiding in the Shadows. The Growth of the Underground Economy [w:] <http://www.imf.org/external/pubs/ft/issues30/index.html>

<sup>115</sup> Por. S.Vaknin, The Blessings of the Informal Economy [w:] <http://www.ce-review.org/00/40/vaknin40.html>

<sup>116</sup> Por. Z. Rajewski, L. Zienkowski, Szara...op.cit. s. 15.

<sup>117</sup> Por. D.Cassel, Drugi obieg w gospodarce rynkowej i planowej”, w: „Wektory Gospodarki” 1989 nr 4, s. 132-133.

uwzględniane w rachunkowości społecznej. Przyjąć więc można, że szarą strefę (gospodarkę drugiego obiegu) stanowi:

- nie ewidencjonowany obrót z tytułu nie zarejestrowanej produkcji i świadczenia usług zarejestrowanych jednostek gospodarczych (prywatnych i państwowych) oraz osób prywatnych;
- nie ewidencjonowany obrót z tytułu nie zarejestrowanej produkcji i świadczenia usług nie rejestrowanych jednostek gospodarczych (prywatnych i państwowych) oraz osób prywatnych;
- nie rejestrowany obrót związany z działalnością wokół przedsiębiorstwa państwowego;
- nie ewidencjonowane transakcje na styku sektora prywatnego i publicznego;
- nie ewidencjonowane transakcje z zagranicą;
- czarny rynek walutowy, spekulacje itp.;
- obrót dobrami i usługami zabronionymi<sup>118</sup>.

Oszacowanie skali i wielkości "szarej strefy" w gospodarce narodowej narażone jest na wiele problemów. Wobec braku spójnej metodologii jej identyfikacji i oceny przywołuje się metody, które tylko w ograniczonym zakresie są wiarygodnymi. **Najważniejszymi** stosowanymi **metodami** szacowania wielkości szarej strefy są: **ankiety** – pozwalające ocenić rozmiary szarej strefy; **wskaźnik siły roboczej** – określający szacunkową wielkość zatrudnienia w szarej strefie w oparciu o spadek udziału siły roboczej w gospodarce rejestrowanej; **popyt na gotówkę** – informujący o wzroście popytu na gotówkę jako podstawowej formie transakcji w szarej strefie; **podejście ukrytych zmiennych** – traktujące rozmiary szarej strefy jako funkcję zaobserwowanych zmiennych (takich jak: obciążenia podatkowe, obciążenia wynikające z regulacji rządowych, ilość gotówki w obiegu, oficjalny czas pracy, poziom bezrobocia, ...) mających wpływ na szarą strefę i pozwalające opisać zarówno przyczyny jak i skutki; oraz **czynniki fizyczne** (np. zużycie elektryczności jako fizyczny wskaźnik ogólnej aktywności gospodarczej)<sup>119</sup>.

<sup>118</sup> Por. W. Tyc, Szara...op.cit.,s.979.

<sup>119</sup> Por. Shadow Economies: Size, Causes and Consequences, w: „The Journal of Economic Literature” 2000.

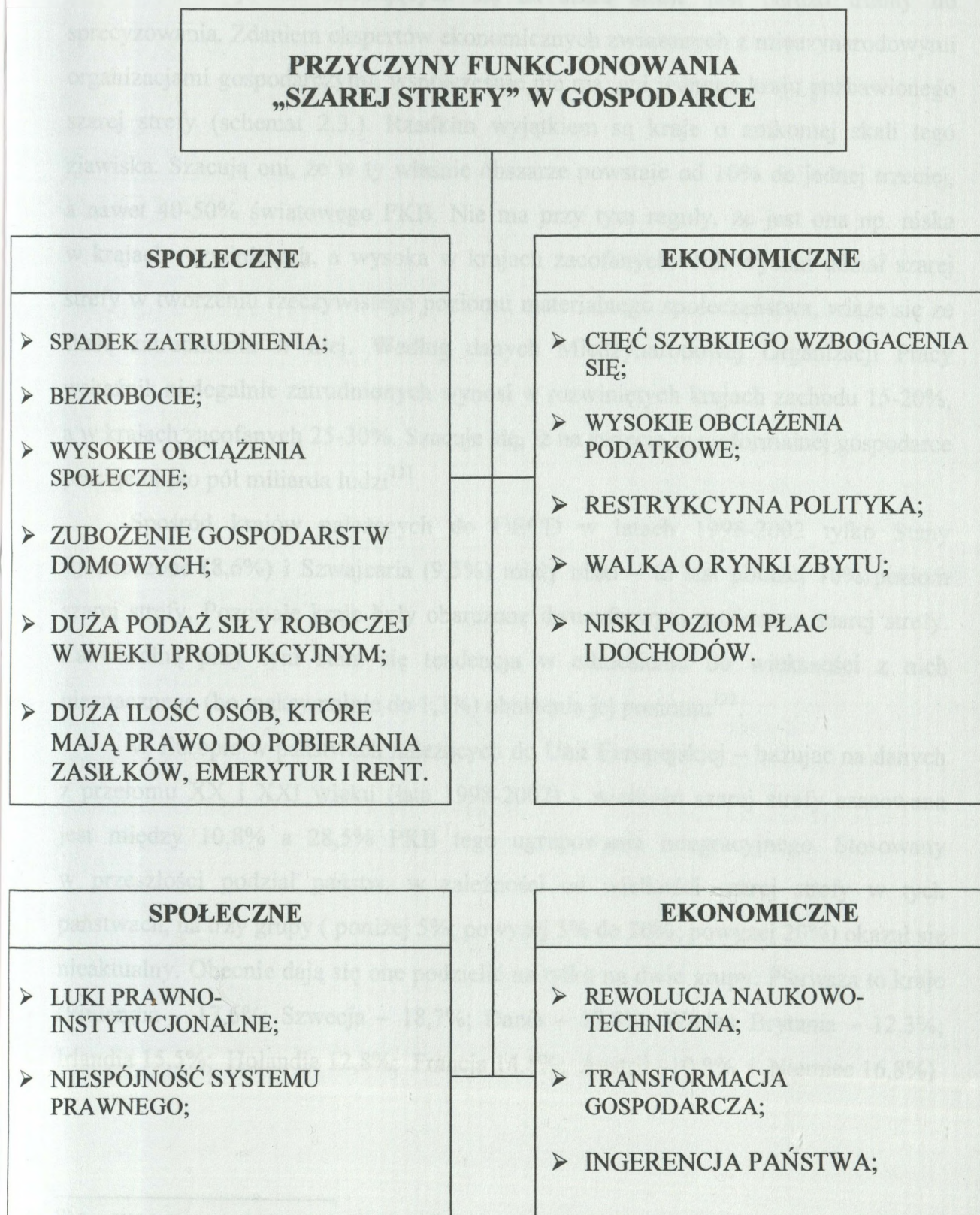
We współczesnym świecie szara gospodarka występuje we wszystkich państwach, jednakże przyczyny oraz zakres i formy jej występowania są bardzo różnicowane (schemat 2.2.). Podstawową przyczyną jej zaistnienia zawsze była i nadal jest chęć szybkiego wzbogacenia się. Innymi czynnikami determinującymi powstanie i utrzymywanie się szarej strefy w gospodarce są: rewolucja techniczna, walka o rynki zbytu, migracje ludności, przejście z gospodarki nakazowo-rozdzielczej do rynkowej, luki prawno- instytucjonalne, niespójność systemu prawnego, wzrastająca ingerencja państwa w życie gospodarcze, spadek zatrudnienia i wzrost liczby bezrobotnych. Wśród przyczyn innych przyczyn wywołujących jej rozwój jest również: wysokie obciążenia podatkowe, wysokie sumy, które trzeba przeznaczać na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, restrykcyjna polityka gospodarcza, nadmierna interwencja państwa w rynek pracy, duża liczba małych przedsiębiorstw, zubożenie gospodarstw domowych, zwiększający się obecnie w bardzo szybkim tempie przyrost zasobów ludności w wieku produkcyjnym, wysoki poziom ukrytego bezrobocia w rolnictwie, bardzo niski poziom płac i dochodów realnych duża liczba osób, które mają prawo do pobierania zasiłków, emerytur i rent<sup>120</sup>.

W realiach Polski - kraju który transformuje swoją gospodarkę na tory rynkowe i dostosowuje ją do wymagań Unii Europejskiej podstawową przyczyną produkcji ukrytej, jest patrząc przez pryzmat:

- producenta: unikanie płacenia podatków, ceł i składek na ubezpieczenia społeczne, a tym samym minimalizacja kosztów wytwarzania;
- osoby pracującej „na czarno”, brak możliwości pracy zarejestrowanej lub chęć „dorobienia” do niskich zarobków.

<sup>120</sup> A. Płocica, Szara strefa w gospodarce, w: „Zeszyt Naukowy Wyższej Szkoły Ekonomicznej” w Warszawie, 1995 nr 1, s. 9.

### Przyczyny funkcjonowania „szarej strefy” w gospodarce



### 2.3.3.2. Zjawisko „szarej strefy” w wybranych krajach europejskich

Rozmiar zjawisk składających się na szarą strefę jest bardzo trudny do sprecyzowania. Zdaniem ekspertów ekonomicznych związanych z międzynarodowymi organizacjami gospodarczymi, współcześnie nie ma, ani jednego kraju pozbawionego szarej strefy (schemat 2.3.). Rzadkim wyjątkiem są kraje o znikomej skali tego zjawiska. Szacują oni, że w ty właśnie obszarze powstaje od 10% do jednej trzeciej, a nawet 40-50% światowego PKB. Nie ma przy tym reguły, że jest ona np. niska w krajach rozwiniętych, a wysoka w krajach zacofanych. Tak wysoki udział szarej strefy w tworzeniu rzeczywistego poziomu materialnego społeczeństwa, wiąże się ze skalą zatrudnienia w niej. Według danych Międzynarodowej Organizacji Pracy wskaźnik nielegalnie zatrudnionych wynosi w rozwiniętych krajach zachodu 15-20%, a w krajach zacofanych 25-30%. Szacuje się, iż na świecie w nieformalnej gospodarce pracuje około pół miliarda ludzi<sup>121</sup>.

Spośród krajów należących do OECD w latach 1998-2002 tylko Stany Zjednoczone (8,6%) i Szwajcaria (9,5%) miały niski – to jest poniżej 10% poziom szarej strefy. Pozostałe kraje były obciążone dwucyfrowym poziomem szarej strefy. Zauważalną przy tym stała się tendencja w odniesieniu do większości z nich nieznacznego (bo maksymalnie do 1,3%) obniżenia jej poziomu<sup>122</sup>.

W Europie w państwach należących do Unii Europejskiej – bazując na danych z przełomu XX i XXI wieku (lata 1998-2002) - wielkość szarej strefy szacowana jest między 10,8% a 28,5% PKB tego ugrupowania integracyjnego. Stosowany w przeszłości podział państw, w zależności od wielkości szarej strefy w tych państwach, na trzy grupy (poniżej 5%; powyżej 5% do 20%; powyżej 20%) okazał się nieaktualny. Obecnie dają się one podzielić na tylko na dwie grupy. Pierwsza to kraje (Finlandia – 17,6%; Szwecja – 18,7%; Dania – 17,5%, Wielka Brytania – 12,3%; Irlandia 15,5%; Holandia 12,8%; Francja 14,8%; Austrii –10,8% i Niemiec 16,8%)

<sup>121</sup> Por. W.M. Orłowski, Cywilizowanie szarej gospodarki, w: „BusinessWeek” 2003 nr 8, s. 18.

<sup>122</sup> Por. Institut für Angewandte Wirtschaftsforschung, za: K.Szwalek, J.Wiejacki, Ostrożnie z wybielaniem, w: „BusinessWeek” 2003 nr 8, s. 16.

## Skala zjawiska „szarej strefy”

<b>WEDŁUG MFW, BŚ</b>		
UDZIAŁ W TWORZENIU RZECZYWISTEGO DOBROBYTU MATERIALNEGO SPOŁECZEŃSTWA	10 do 40-50% oficjalnego PKB	
<b>WEDŁUG MOP</b>		
WSKAŹNIK NIELEGALNIE ZATRUDNIONYCH W OGÓLE ZASOBÓW AKTYWNEJ SIŁY ROBOCZEJ	❖	W KRAJACH ROZWINIĘTYCH 15 – 20%
	❖	W KRAJACH ZACOFANYCH 25 – 30%
<b>WEDŁUG UE</b>		
	<b>PKB</b>	<b>ZATRUDNIENIE</b>
* UE/15 KRAJÓW	7 – 16 %	/10-28 mln stanowisk pracy/ 7-19% ogółu zatrudnionych
* KRAJE O RELATYWNIE NISKIM ZAKRESIE „SZAREJ STREFY”: SZWECJA, DANIA, FINLANDIA, IRLANDIA, AUSTRIA	do 5 %	7 % - Austria, Dania, Szwecja 4 % - Finlandia 10 % - Irlandia
* KRAJE O RELATYWNIE ŚREDNIM ZAKRESIE „SZAREJ STREFY”: BELGIA, HOLANDIA, NIEMCY, FRANCJA, WIELKA BRYTANIA	<u>do 5 % do 20 %</u> 12,5% - Wielka Brytania 15% - Francja 16,5% - Niemcy	21% - Belgia 14 % - Francja, Holandia, Niemcy 13 % - Wielka Brytania
* KRAJE O WYSOKIM ZAKRESIE „SZAREJ STREFY”: GRECJA, WŁOCHY, HISZPANIA	<u>powyżej 20 %</u> 27% - Włochy	23% - Hiszpania 26 % - Włochy 35 % - Grecja

Źródło: Opracowanie własne.

mające poziom funkcjonowania szarej strefy – rzędu 10-20%. Druga grupa państw to państwa w których udział szarej strefy w tworzeniu PKB kształtuje powyżej 20% (Włochy – 26,2%; Belgia – 21,5%; Portugalia 22,3%; Hiszpania – 22,3%; Grecja – 28,3%)<sup>123</sup>. Patrząc zaś na szarą strefę przez pryzmat zatrudnienia w niej wskazać trzeba, iż w państwach Unii Europejskiej kształtuje się ona (w zależności od metod jej określania) między 7 a 19% całkowitego zatrudnienia, co odpowiada 10-28 mln stanowisk pracy. Szara strefa w obszarze zatrudnienia jest dalece zróżnicowana w poszczególnych krajach - wynosiła ona do: 7% w Austrii, 21% w Belgii; 7% w Danii, 4% w Finlandii; 14% w Francji; 35% w Grecji; 23% w Hiszpanii; 14% w Holandii; 10% w Irlandii; 14% w Niemczech; 7% w Szwecji; 13% w Wielkiej Brytanii i 26% we Włoszech<sup>124</sup>.

Zjawisko szarej strefy dostrzegane jest również w krajach powstałych po rozpadzie Związku Radzieckiego. Dostępne informacje o tym zjawisku w tej grupie krajów wskazują, iż kształtuje się ono na zróżnicowanym poziomie – od relatywnie niskiego co ma miejsce w krajach nadbałtyckich (Estonia, Łotwa, Litwa)<sup>125</sup>, po bardzo wysokie co ma miejsce na Ukrainie gdzie udział szarej strefy w tworzeniu PKB szacuje się na około 40%<sup>126</sup>.

Oceniając wielkość szarej strefy w Polsce stwierdzić trzeba, że jej udział w gospodarce polskiej jest wysoki, w porównaniu z innymi państwami w Europie. Różnią się one przy tym w zależności od sposobu postrzegania szarej strefy i źródła informacji o niej. Według Głównego Urzędu Statystycznego w 2001 roku w szarej strefie wytworzono (produkcja, usługi) wartość równą 14,3% oficjalnego PKB (to jest około 23 mld USD), przy czym w 5/7 była to wartość wynikająca z zatajenia części swojej działalności przed urzędem skarbowym przez zarejestrowane podmioty gospodarcze, a w 2/7 z tytułu pracy niezarejestrowanej<sup>127</sup>. Taka to nowo wytworzona

<sup>123</sup> Por. Communication of the Commission on Undeclared Work [w:]

[http://www.europa.eu.int/comm/employment\\_social/employment\\_analysis/work/com98\\_219\\_en.pdf](http://www.europa.eu.int/comm/employment_social/employment_analysis/work/com98_219_en.pdf), European Commission, Brussels 1998, s. 4. ; K.Szwałek, J.Wiejacki, Ostrożnie ...op.cit.

<sup>124</sup> Por. T.Weber, Commission targets undeclared work [w:]

[www.eurofund.ie/1998/Teature/EU9804197F.html](http://www.eurofund.ie/1998/Teature/EU9804197F.html)

<sup>125</sup> Por. D.Fairlamb, Eksplozja vitalności, w: „BusinessWeek” 2003 nr 8, s. 20-21.

<sup>126</sup> Por. W.M. Orłowski, Cywilizowanie ...op.cit.

<sup>127</sup> Por. Rachunki narodowe według sektorów i podsektorów instytucjonalnych, GUS, Warszawa 2003; Produkcja dobrze ukryta, w: „Rzeczypospolita” 2003 nr 146, s. B2.

wartość została ukryta przed urzędem skarbowym i pominięta w rachunkowości społecznej. Według zaś innego źródła – Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych - które utożsamia szarą strefę także z działalnością nielegalną, jej wielkość w 2002 roku w polskiej gospodarce oszacowano na około 20,2% PKB, przy czym w około 4/5 była ona tworzona w obszarze działalności legalnej, a w 1/5 w obszarze działalności nielegalnej. Była ona przy tym zróżnicowana w poszczególnych działach gospodarki narodowej. Największa była w budownictwie (26% wartości szarej strefy), handlu (21,3%) i transporcie (20,9%), nieco mniejsza w produkcji (17,1%) i ochronie zdrowia (12,7%)<sup>128</sup>. Pracę w niej podjęło 18,6% ogółu zatrudnionych w gospodarce narodowej, to jest blisko 2,7 mln osób. Najwięcej spośród pracujących w szarej strefie było w budownictwie (27,3% ogółu w niej pracujących), transporcie (22,7%) i handlu (18,7%), a następnie w produkcji (14%) i ochronie zdrowia (5,5%)<sup>129</sup>. Należy zauważyć, że dla ponad połowy z nich było to jedyne miejsce pracy.

Jeszcze większą skalę nierejestrowanego obrotu gospodarczego w Polsce podaje austriacki prof. F.Schneider z uniwersytetu w Linzu, będący międzynarodowym autorytetem w dziedzinie badania szarej strefy w gospodarce. Jego zdaniem przeciętnie w latach 2000-2002 w Polsce w szarej strefie nierejestrowany obrót gospodarczy stanowił równowartość 27,4% oficjalnego PKB, wobec 27,0% we Włoszech, 24,5% na Węgrzech, 18% w Czechach i na Słowacji, 16,5% w Niemczech, 15% we Francji, 12,5% w Wielkiej Brytanii i 11,5% w Japonii. Podaje on również, że w Polsce na czarno pracuje około 20,9% osób w wieku produkcyjnym (to jest prawie 5 mln osób), dla porównania na Węgrzech także 20,9, a w Słowacji 16,3% i w Czechach 12,6%. Zdaniem polskich ekspertów dla Polski bardziej wiarygodną wielkością jest 1,7 mln osób w wieku produkcyjnym pracujących na czarno<sup>130</sup>.

Przeprowadzone przez GUS tendencje zmian w obszarze szarej strefy, pozwalają zauważyć, że problem ten dotyczy w największym stopniu przedsiębiorstw małych oraz średnich. Związane jest to z możliwością łatwiejszego niż w dużych

<sup>128</sup> Por. Konkurencyjność sektora MŚP, PKPP, Warszawa luty 2003 r.

<sup>129</sup> ASM Centrum Badań i Analiz Rynku dla PKPP, w: K.Szwalek, J.Wiejacki, Ostrożnie ...op. cit., s.13.

<sup>130</sup> Por. P.Błajer, W.Zieliński, Szary cień coraz dłuższy, w: „Rzeczpospolita” 2003 nr 58, s. B1.

firmach zatajenia osiąganych dochodów. Badania przeprowadzone na zlecenie Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych wskazują, że polscy przedsiębiorcy podejrzewają swoich konkurentów o ukrywanie 20,2% obrotów i zatrudnianie na czarno 18,6% pracowników<sup>131</sup>. Pewną prawidłowością jest jednak to, że te protesty mają miejsce w stosunku do praktyk stosowanych przez bezpośredniego konkurenta, natomiast w stosunku do „siebie” często dopuszcza się możliwość podobnych działań.

Analizy wykorzystania „lewych dochodów” wskazuje, że jej udział w konsumpcji indywidualnej wynosił 1,9 pkt.%, zaś w inwestycjach około 3,1pkt. %. Oznacza to, że w części gospodarstw domowych przyczyniły się one do poprawy ich sytuacji bytowej, a w części przedsiębiorstw nieoficjalnie sfinansowała inwestycje, które kiedyś przyczynią się do powiększenia oficjalnego PKB<sup>132</sup>.

Mimo znacznej skali funkcjonowania „szarej strefy” w gospodarkach narodowych wielu państw świata, walka z nią nigdzie nie zakończyła się sukcesem. W tym względzie zdaje się zyskiwać przekonanie, że funkcjonowanie szarej strefy na dłuższą metę jest szkodliwe dla rozwoju gospodarczego, natomiast pełna koncentracja sił wszelkiego aparatu władzy mogłaby dla rozwoju gospodarczego i społecznego przynieść skutki jeszcze gorsze. Pożądanym wydaje się w tej sytuacji wybór opcji stopniowego cywilizowania nieformalnej i szarej gospodarki<sup>133</sup>.

### 2.3.3.3. Funkcjonowania szarej strefy a przejawy terroryzmu gospodarczego

Funkcjonowanie szarej strefy w gospodarce każdego kraju rodzi zarówno negatywne, jak i pozytywne oceny. Ujawnia ono przywary ale rodzi także określone korzyści. Dają się one zidentyfikować w sposób bardzo wyraźny na płaszczyźnie moralno-prawnej, społeczno-politycznej i ekonomicznej. Oznacza to jednocześnie, że istnienie i funkcjonowanie szarej strefy ma swoich zwolenników jak i przeciwników<sup>134</sup>.

Do negatywów szarej strefy zaliczyć należy:

<sup>131</sup> Por. K.Szwalek, J.Wiejacki, Ostrożnie ...op.cit., s. 12.

<sup>132</sup> Produkcja dobrze ukryta, w: „Rzeczypospolita” 2003 nr 146.

<sup>133</sup> Por. W.M. Orłowski, Cywilizowanie ...op. cit.

<sup>134</sup> Por. A. Owczarek, Szara gospodarka, przywara czyżytek,

- zagrożenie dla istniejących miejsc pracy;
- nieuczciwa konkurencja dla legalnie działających firm (np. poprzez zaopatrywanie się w produkty i surowce z przemytu) i obniżenie ich rentowności, a w niektórych przypadkach bankructwo;
- zamazywanie rzeczywistego obrazu rynku pracy i bezrobocia;
- brak zabezpieczeń emerytalnych, rentowych, zdrowotnych ludzi pracujących na czarno;
- zmniejszenie dochodów budżetu państwa (to w konsekwencji wzmaga nacisk na „łatanie dziur” w budżecie poprzez wprowadzanie nowych podatków, wzrost już istniejących i spychanie kolejnych firm w szarą strefę);
- podwójne finansowanie przez państwo bezrobotnych zatrudnionych „na czarno”;
- wyłudzenia od banków;
- pranie brudnych pieniędzy;
- podważanie zaufania do państwa, przekonanie o bezkarności osób łamiących prawo;
- korupcja, demoralizacja.

Luka w przychodach budżetowych wynikająca z funkcjonowania szarej strefy jest jedną z przyczyn tworzenia się deficytu budżetowego. Wymusza ona jednocześnie wysokie opodatkowanie gospodarki rejestrowanej, a to z kolei pobudza rozwój szarej strefy.

Istnienie szarej strefy rodzi także pozytywne oceny, czego wyrazem są korzyści płynące z gospodarki nieformalnej zarówno dla zwykłych obywateli, jak i dla przedsiębiorców. W pierwszej kolejności może ona przyczynić się do powstania nowych miejsc pracy, które w większości legalnie nie mogłyby powstać ze względu na wysokie obciążenia socjalne. Dzięki nie płaceniu podatków oraz składek ZUS przedsiębiorstwa szarej strefy mogą skutecznie konkurować z przedsiębiorstwami strefy rejestrowanej. Rozwój szarej strefy zmniejsza także bezrobocie jawne i ukryte w sektorze pozarolniczym, co z kolei oddziałuje korzystnie na tempo wzrostu PKB.

Szara strefa stwarza także możliwość pracy dla osób, które nie miały szans na zatrudnienie w oficjalnej gospodarce, w której to za sprawą nowych technologii

i innowacji w procesach produkcji, generowane są przesłanki do wzrostu bezrobocia. Oznacza to, że zatrudnienie na „czarno” powinno być postrzegane jako alternatywa bezrobocia wymuszonego niedoborem miejsc pracy w gospodarce rejestrowanej. Szara strefa ogranicza więc oficjalne bezrobocie i łagodzi jego skutki. Istotnie zmniejsza ona liczbę rzeczywistych bezrobotnych, ale jednocześnie, często w istotnym stopniu, łagodzi trudną sytuację takich rodzin, które z powodu niskich płac w strefie rejestrowanej rozporządzają dochodem niższym od minimum, które jest niezbędne do przeżycia. Szara strefa umożliwia podejmowanie stałej pracy przekraczającej ustawową ilość godzin bądź też pracy okresowej, dorywczej i w ten sposób zwiększa dochód rodziny przysparzając dodatkowych środków koniecznych w ekstremalnych sytuacjach rodzinnych<sup>135</sup>.

Kolejnym pozytywem funkcjonowania szarej strefy jest zaspokojenie wyższych aspiracji konsumenckich ludzi, którym oficjalnie dochody nie pozwalają zaspokoić ich potrzeb, dzięki pracy na czarno. Wyraża się to między innymi zwiększeniem dostępności do różnych wyrobów zagranicznych, np. poprzez przywóz towarów bez cła i opłat z zagranicy.

Innym pozytywnym aspektem funkcjonowania szarej sfery jest wywołanie ożywienia gospodarczego poprzez inwestowanie przez firmy części dochodów nielegalnych w rozwój firmy. Dochody uzyskane nielegalnie wracają do oficjalnego obiegu, są przeznaczone na cele konsumpcyjne, zwiększają popyt, ożywiają gospodarkę. Często pieniądze są wykorzystywane lepiej niż zrobiłby to budżet.

Pozytywną stroną funkcjonowania szarej strefy jest również zmiana makroproporcji rozwojowych, co wyraża się w: zmniejszeniu rozpiętości między rejestrowanym a rzeczywistym dochodem narodowym nie powodując jednak wzrostu bezrobocia; zwiększeniu w krótszym okresie tempo wzrostu produktu krajowego brutto w strefie rejestrowanej, co będzie wynikać z samego przesunięcia zatrudnienia i innych czynników produkcji do tej strefy, a w okresie dłuższym natomiast przesunięcie czynników produkcji z szarej strefy do gospodarki rejestrowanej,

---

<sup>135</sup> W. Herer, W. Sadowski, Wpływ „szarej strefy” na makroproporcje gospodarki narodowej, w: Szara strefa gospodarki. Wybrane problemy, Studia i Prace z Prac Zakładu B.S.-E. GUS i PAN - Zeszyt 233, Warszawa 1995, s. 33,42

co może wywołać pozytywne skutki pośrednie pobudzając szybszy wzrost całkowitego produktu krajowego poprzez zwiększenie skłonności do inwestowania.

Praktyka życia gospodarczego dowodzi, że walka z szarą strefą jest wprost proporcjonalna do ponoszonych strat z tytułu jej funkcjonowania. Z problemem tym można sobie poradzić w dwojaki sposób: liberalizując politykę fiskalną, bądź też ją zaostrzając. W Polsce daje się zauważyć dominację drugiego z tych rozwiązań. Rozwiązanie to zdaje się wprowadzać gospodarkę w błędne koło. Odruchem obronnym przed wysokimi obciążeniami staje się kreowanie nowych obszarów szarej strefy.

Reasumując, trzeba podkreślić:

- po pierwsze, „szara strefa” w gospodarce we współczesnym świecie jest tym problemem moralnym, społeczno-politycznym a przede wszystkim ekonomicznym, który nie tylko trzeba dostrzegać, formułować oceny, ale również również podejmować próby jego rozwiązania na drodze jej cywilizowania;
- po drugie, „szara strefa” w gospodarce jest tą formą przedsiębiorczości, która ma różne oblicza; wobec szerokiego spektrum postrzegania tego pojęcia powinno być ono pełniej doprecyzowane i wyraźnie odgraniczane od czarnej sfery gospodarki;
- po trzecie, zjawisko „szarej strefy” dotycząc we współczesnym świecie wszystkich krajów, bez względu na sposób gospodarowania, panujący ustrój społeczno-polityczny, położenie geograficzne, czy też osiągnięty poziom rozwoju, postrzegane musi być zarówno przez pryzmat jej negatywnych, jak i pozytywnych stron; a przez to oceniane w sposób wyważony i rozwiązywane w sposób odzwierciedlający interesy wszystkich zainteresowanych jego stron (podmiotów) oraz oceniane przez pryzmat przywar jak i pożytków.

### 3. PRZECIWDZIAŁANIE AKTOM I SKUTKOM TERRORYZMU GOSPODARCZEGO WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE

#### 3.1. Model przeciwdziałania terroryzmowi gospodarczemu i jego skutkom we współczesnym świecie

##### 3.1.1. Ogólne założenia budowy modelu przeciwdziałania terroryzmowi gospodarczemu i jego skutkom we współczesnym świecie

Konstrukcja modelu przeciwdziałania terroryzmowi gospodarczemu musi uwzględniać wszystkie jego uwarunkowania funkcjonalne. Te zaś wskazują, iż walka z organizacjami terrorystycznymi jest bardzo utrudniona, gdyż są one z reguły dobrze zorganizowane, mają niewielką liczbę członków, są utajnieni i mają bogate zaplecze finansowe<sup>136</sup>. Równocześnie poszerzają oni arsenał działań i stosowanej broni.

Przeciwdziałanie zagrożeniom terroryzmowi wymaga podjęcia stosownych działań. Mogą mieć one charakter działań prawnych jak również ochronnych.

Prawne środki walki z terroryzmem sprowadzają się do tworzenia norm uznających terroryzm za przestępstwo i dają podstawę do karania jego sprawców.

Warunkiem koniecznym do skutecznej walki z terroryzmem gospodarczym jest rozwój współpracy międzynarodowej oraz budowa szerokiego grona antyterrorystycznego. Rozwiązanie to, jak dowodzi praktyka natrafia jednak na poważne trudności, zwłaszcza na poziomie uniwersalnych organizacji międzynarodowych (w tym ONZ), które z jednej strony gwarantują współpracę, z drugiej jednak okazują się w rzeczywistości niewłaściwą płaszczyzną do efektywnego przeciwdziałania terroryzmowi.

<sup>136</sup> Por. K. Sławik, *Terroryzm, Próba ujęcia całościowego*, w: *Terroryzm*, Poznań 1993.

### 3.1.2. Szczegółowe założenia budowy modelu przeciwdziałania terroryzmowi gospodarczemu i jego skutkom we współczesnym świecie

Zapobieżenie terroryzmowi wymaga zbudowania określonej ścieżki działań o wyraźnie skonkretyzowanych uwarunkowaniach<sup>137</sup>. Powinny one opierać się na następujących założeniach:

- po pierwsze: współpraca na forum organizacji międzynarodowych musi opierać się na zgodnym współdziałaniu państw, które jednak nie kierują się partykularnym interesem i nie przyjmują zróżnicowanych postaw i ocen zagrożenia dla bezpieczeństwa stanowionego przez terroryzm;
- po drugie: budowa ładu międzynarodowego w tym gospodarczego, nie może opierać się na dwoistym postrzeganiu terroryzmu, to jest obok jego negatywnych stron, także pozytywnych, to jest jako użytecznego narzędzia swej polityki albo jako akceptowalnej formy walki z niesprawiedliwościami ładu międzynarodowego, co tworzy sytuacje uniemożliwiające zawarcie porozumienia co do konkretnych działań zapobiegawczych terroryzmowi gospodarczemu;
- po trzecie, usankcjonowanie deklaratywnego uznania terroryzmu za przestępstwo, wsparciem odpowiednimi i skutecznymi procedurami decyzyjnymi;
- po czwarte: konieczność wypracowania na konkretnych środkach zapobiegawczych, które sprzyjały zwalczaniu terroryzmu;
- po piąte: poszerzenie sprawności i szybkości reagowania i zapobiegania działalności terrorystycznej poprzez ograniczanie jej zakresu geograficznego i pomniejszanie aktywności grup terrorystycznych.

Pożądanym z punktu widzenia zwalczania terroryzmu jest pogłębienie związków między współpracą międzynarodową na szczeblu międzyrządowym a współdziałaniem operacyjnym. Międzynarodowa współpraca w zakresie zwalczania terroryzmu powinna zatem odbywać się dwutorowo: w ramach dwu i wielostronnych

<sup>137</sup> Por. M.Madej, *Istota współczesnego międzynarodowego terroryzmu politycznego*, MSZ Departament Strategii i Planowania Polityki, Warszawa 2001, s. 19.

umów oraz w ramach międzynarodowych organizacji policyjnych<sup>138</sup>. Wydaje się że to postępowanie powinno zostać wsparte udowodnieniem grupom terrorystycznym, że droga która obrali jest nieskuteczna, bowiem chociaż umożliwia spektakularne sukcesy, to jednak nie prowadzi do ostatecznego zwycięstwa.

## **3.2. Rola państwa w zabezpieczeniu się przed terroryzmem gospodarczym**

### **3.2.1. Ogólna charakterystyka obszarów i działań państwa w walce z terroryzmem gospodarczym**

Ataki terrorystyczne skłoniły rządy państw w których ich dokonano do podjęcia działań zmierzających do prawnego zabezpieczenia się przed nimi. Były to jednak rozwiązania ukierunkowane na zjawisko terroryzmu wewnętrznego. W pierwszym rządzie zjawisko terroryzmu zostało uznane za przestępstwo, stwarzając przez to podstawy do karania jego sprawców. W ślad za tym przyjęto odpowiednie normy pozwalające zakwalifikować akty terrorystyczne jako czyny podlegające ściganiu i określające surowe kary za ich popełnianie

Kwestia odpowiedzialności za akty terroryzmu międzynarodowego zaczęła być dopiero dostrzegana w latach trzydziestych XX wieku. Zajęto się sprawą jurysdykcji państw i ekstradycji sprawców. Kwestie te jednak nie zostały do końca uregulowane i ciągle wywołują kontrowersje. Wiąże się to z faktem, iż na ocenie czynów terrorystycznych ważą często względy natury ideologicznej i politycznej.

Prace nad prawnomiędzynarodowym uregulowaniem problemów związanych z terroryzmem podjęto pod auspicjami Ligi Narodów, po zamachach na króla Jugosławii Aleksandra I i ministra spraw zagranicznych Francji L.Barthu.

Przejęcie terroryzmu międzynarodowego w nowe stadium rozwojowe po II wojnie światowej, kiedy to wszedł on w nowe stadium rozwojowe i przeszedł wyraźną ewolucję jakościową, zaowocowało przygotowaniem i zawarciem na forum międzynarodowym szeregiem umów cząstkowych. Inspiratorem tych prac była przede wszystkim ONZ. Zdynamiczowanie tych prac nastąpiło zwłaszcza po ataku

<sup>138</sup> Por. S.Pikulski, Prawne środki...op. cit., s. 133-144.

terrorystycznym w Monachium (1972r.). Wówczas to Zgromadzenie Ogólne utworzyło doraźny komitet do Spraw Międzynarodowego terroryzmu, który to na sesjach w 1973, 1977 i 1979 roku dokonał analizy problemu i wypracował wiele zaleceń co do sposobu rozwiązania problemu. Propozycje te zostały następnie przedstawione w formie rezolucji na 34 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ<sup>139</sup>.

Prace nad prawnym uregulowaniem terroryzmu prowadzone były i są na dwóch płaszczyznach – na pierwszej wydawanie aktów prawa międzynarodowego; oraz na drugiej wydawanie aktów prawa wewnętrznego.

Do najważniejszych konwencji i innych praw międzynarodowych regulujących kwestię terroryzmu należą:

- konwencja tokijska „o przestępstwach i niektórych innych czynach popełnionych na pokładzie statków powietrznych” z 1963 roku uznająca określone działania za akty terrorystyczne skierowane przeciwko bezpieczeństwu komunikacji lotniczej<sup>140</sup>;
- konwencja „O zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statku powietrznego” podpisana przez Polskę w Hadze w 1970 roku<sup>141</sup>;
- konwencja „O zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotów cywilnych” podpisana przez Polskę w 1971 roku w Montrealu<sup>142</sup>;
- konwencja Organizacji Państw Amerykańskich z 1971 roku „O zapobieganiu i karaniu aktów terrorystycznych i związanego z tym wymuszania”<sup>143</sup>;
- konwencja „O zapobieganiu przestępstwom i karaniu sprawców przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej, w tym przeciwko dyplomatom”<sup>144</sup> z 1973 roku określająca postanowienia dotyczące aktów

<sup>139</sup> Por. Z. Cesarz, Problemy ...op. cit.,s.368-369.

<sup>140</sup> Konwencja w sprawie przestępstw i niektórych innych czynów popełnionych na pokładzie statków powietrznych, w; „Dz.U.” 1971 nr 15, poz. 147 i załącznik.

<sup>141</sup> Konwencja o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi, w; „Dz.U.” 1972 nr 25, poz. 181 i załącznik.

<sup>142</sup> Konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego, w; „Dz.U.” 1976 nr 8, poz.37.

<sup>143</sup> Konwencja

<sup>144</sup> Konwencja o zapobieganiu przestępstwom i karaniu sprawców przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej, w: „Dz.U.” 1983 nr 37, poz. 168 i załącznik.

- terrorystycznych skierowanych przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności osób korzystających z ochrony międzynarodowej, a przyjętej także przez Polskę;
- konwencja „O walce z przestępstwem wzięcia zakładników” przyjęta w nowym Jorku w 1979 roku;
- konwencja europejska „O zwalczaniu terroryzmu” przyjęta w 1977 roku przez państwa europejskie.

Słaba strona konwencji był i jest brak obligatoryjności w postawieniu sprawy przed sądem, co często sprzyjało manipulacjom zapobiegającym rozprawie, skazaniu lub wykonaniu kary. Decydowały o tym często względy polityczne i trudności w uzyskaniu dowodów potrzebnych do skazania. Sytuacja ta jest wynikiem przede wszystkim braku właściwej współpracy między niektórymi krajami i organami sprawiedliwości w tych krajach. Bardzo często miały miejsce sytuacje, że kraje które ratyfikowały konwencje, nie stosowały ich w praktyce, gdyż zawarte w nich postanowienia nie były dostosowane do ich ustawodawstwa wewnętrznego. Nie do końca są również uregulowane sprawy odpowiedzialności państwa za niewykonanie zobowiązań międzynarodowych dotyczących działalności zakazanej przez prawo, takich jak np. handel bronią.

Ostatnie dwie dekady XX wieku przyniosły wiele nowych zjawisk związanych z terroryzmem. Nadały one mu wymiar globalnego i niebezpiecznego megatrendu. Mimo podjęcia na szerszą skalę działań zmierzających do zapobiegania i zwalczania terroryzmu, nie udało się jednak skutecznie przeciwstawić temu zjawisku<sup>145</sup>.

Znacząca rolę przy zwalczaniu terroryzmu gospodarczego odgrywa współpraca międzynarodowych organizacji policyjnych, takich jak INTERPOL i EUROPOL. Jest to widoczne zwłaszcza w odniesieniu do INTERPOLU. Przywiązuje ona do problemu terroryzmu wiele uwagi, o czym świadczy fakt wprowadzenia – poczynając od 1986 roku – na dorocznych sesjach Zgromadzenia Ogólnego INTERPOLU punktu zatytułowanego „Terroryzm Międzynarodowy” oraz utworzenie jednostki organizacyjnej- grupy TE, której zadaniem jest koordynowanie w ramach INTERPOLU światowej walki z terroryzmem międzynarodowym. Gromadzi ona informacje o światowym terroryzmie, o popełnionych zamachach i ich sprawcach.

<sup>145</sup> Por. J. Muszyński, Megatrendy a polityka, Atla 2, Wrocław 2001, s. 132.

Natomiast EUROPOL skupiający oprócz policji także straż graniczną, żandarmerię i policję celną wspiera i koordynuje śledztwa dotyczące terroryzmu w krajach członkowskich.

Potworna zbrodnia na narodzie amerykańskim – superprecyzyjnie dokonany lotniczy atak na New York i Waszyngton – zmusza do refleksji.

W grudniu roku 2001 opinii publicznej przedstawiony został raport CIA pt.: „Globalne kierunki do 2015 - Dialog o przyszłości z pozarządowymi specjalistami”<sup>146</sup>.

Raport zawiera omówienie podstawowych czynników przyszłego przebiegu światowego procesu życia społeczno-gospodarczo-przyrodniczego, prognozę występujących tendencji oraz scenariusze perspektyw świata początków XXI wieku. W raporcie tym szczególnie istotny jest jego załącznik pt.: „Cztery alternatywne scenariusze przyszłości” (*Four Alternative Global Futures*). Raport w istocie wzywa do pilnej, radykalnej przebudowy obecnych światowych stosunków społecznych, jak sposobu eliminowania zagrożenia terroryzmem i „asymetrycznymi” formami walki w układzie Północ-Południe.

Celem Raportu jest dalekowzroczne kierowanie się - przy kształtowaniu polityki rozwoju oraz narodowego i światowego bezpieczeństwa - podejściem całościowym, globalnym. Wnikliwej refleksji zostały poddane następujące czynniki przyszłości: demografia, dostępność żywności i surowców naturalnych, kondycja środowiska przyrodniczego, nauka i technika, globalna ekonomika i globalizacja, zarządzanie, prawdopodobne konflikty, jak również światowa rola Stanów Zjednoczonych. Omówiono w nim tendencje globalne i regionalne oraz szanse międzynarodowej współpracy.

Raport odróżnia globalizację poprawną (*Inclusive Globalization*) od – zagrażającej powszechnemu bezpieczeństwu - globalizacji szkodliwej (*Pernicious Globalization*). Ta druga, obecnie dominująca, patologiczna forma globalizacji prowadzi – według Raportu - do wzrostu rozwarstwień i napięć społecznych, terroryzmu, a nawet do konfliktu z użyciem środków masowej zagłady (WMD).

<sup>146</sup> Por. *Globalne kierunki do 2015 - Dialog o przyszłości z pozarządowymi specjalistami* - Raport CIA, [w:] <http://www.odci.gov/cia/publications/globaltrends2015/index>.

Raport zwraca uwagę na konieczność rozwoju edukacji oraz zmniejszania różnic społecznych, jako istotnych warunków zapewniania ogólnego bezpieczeństwa. W istocie Raport postuluje uspołecznianie korzyści z globalizacji. Przeciwstawia się on zatem tezie o jakoby nieuchronnym – wraz z dalszym rozwojem nauki i techniki – powszechnemu narastaniu społecznego rozwarstwienia, marginalizacji i wykluczania.

**Podstawowe czynniki przyszłości to:** ludność, żywność, zasoby naturalne i środowisko przyrodnicze, nauka i technika, ekonomika globalna i globalizacja, narodowe i międzynarodowe zarządzanie, możliwe konflikty, rola Stanów Zjednoczonych oraz potencjalne zagrożenia.

**Ludność.** Zaludnienie Ziemi w 2015 r. wzrośnie o 1,1 mld – do 7,2 mld osób. Stopa wzrostu demograficznego będzie malała od 1,75% w 1985 r., oraz 1,3% w 2000 r. do 1,0% w 2015 r.

**Żywność, zasoby naturalne i środowisko przyrodnicze.** Gospodarka światowa będzie zdolna wyżywić tę wzrastającą liczebnie światową społeczność. Nie oznacza to jednak, iż zostanie wyeliminowany problem głodu, zwłaszcza części społeczeństw afrykańskich.

Nawet przy 50% wzroście popytu na energię w 2015 r. pod ziemią pozostanie 80% zasobów ropy naftowej oraz 95% zasobów gazu. Lecz Stany Zjednoczone będą zasilane głównie ropą ze źródeł w rejonie Atlantyku.

Istotnym problemem stanie się deficyt wody, który dotknąć może Bliski Wschód, Subsaharyjską Afrykę, Azję Południową i północne obszary Chin.

Degradacja środowiska przyrodniczego będzie nadal narastała. Będzie to zwłaszcza degradacja ziem uprawnych, lasów tropikalnych, pomniejszanie bioróżnorodności, wzrost emisji gazów cieplarnianych. Będzie narastało zagrożenie topnieniem lodowców, podnoszeniem się poziomu mórz, wzrastającą częstotliwością i siłą huraganów. „Dziura ozonowa” będzie ulegała powiększaniu. Zmniejszenia obciążenia środowiska przyrodniczego będzie można się spodziewać dopiero po 2015 r. m.in. w efekcie rozwoju ekooszczędnych technik.

**Nauka i technika.** Nastąpi dalszy radykalny rozwój nauki i techniki, w tym techniki informacyjnej i biotechnologii. Zastosowania technik informacyjnych ulegną rozpowszechnieniu. Lecz korzyści z tego będą czerpać głównie bogate

warstwy społeczne. Spowoduje to dalszy wzrost handlu międzynarodowego oraz ponadnarodowych podmiotów życia społeczno-gospodarczego. Lecz także – zagrożenie ze strony międzynarodowej przestępczości. Rozwój technik informacyjnych będzie ułatwiał bezprawny dostęp do zasobów informacji.

**Ekonomika globalna i globalizacja.** Globalna ekonomika będzie umacniana przez szybkie i coraz bardziej swobodne przepływy informacji, idei, wartości kulturowych, kapitału, towarów i usług oraz ludzi. Będzie postępował proces prywatyzacji i deregulacji gospodarki. A także - wzrost handlu międzynarodowego. Globalizacja przyczyni się do wzrostu politycznej stabilności, aczkolwiek osiągnięcia i korzyści z globalizacji nie będą powszechne. Udział w korzyściach z globalizacji będzie uzależniony od poziomu edukacji społeczeństw. Procesowi globalizacji będzie towarzyszyła finansowa niestabilność. Będą się okresowo powtarzały kryzysy finansowe. Będzie narastać ekonomiczne rozwarstwienie na poziomie indywidualnym oraz społeczeństw. Nierównomierny dostęp do korzyści z globalizacji może powodować społeczne i międzynarodowe zaburzenia.

**Narodowe i międzynarodowe zarządzanie.** Państwa narodowe będą nadal odgrywały ważną rolę na światowej arenie. Lecz będzie postępować zmniejszanie zdolności tradycyjnych form kontroli rządów wobec legalnych lub nielegalnych przepływów przez państwowe granice: informacji, techniki, chorób, migracji, uzbrojenia, środków finansowych. Na terenie państw i w układzie międzynarodowym będzie wzrastać rola niepaństwowych - komercyjnych lub niekomercyjnych - podmiotów życia społeczno-gospodarczego. Problemy będą także stwarzane przez międzynarodową przestępczość, ruchy religijne i etniczne.

Stąd konieczność doskonalenia umiejętności narodowego i ponadnarodowego sterowania funkcjonowaniem tych różnorodnych podmiotów, jako warunku godzenia ich aktywności z interesami państwa oraz społeczności międzynarodowej. Państwa narodowe będą nadal stanowiły podstawowy czynnik kształtowania spraw politycznych, ekonomicznych, społecznych oraz bezpieczeństwa narodowego. Państwa narodowe powinny wpływać na poprawne – zgodne z interesem danego społeczeństwa - funkcjonowanie licznych samodzielnych krajowych i międzynarodowych podmiotów życia społeczno-gospodarczego. Wśród

szczegółowych zadań, które winny być przez państwo realizowane są: rozwój nauki i techniki, publiczna edukacja, polityka zatrudnienia, rozwój infrastruktury, a także polityka społeczna.

Nowe umiejętności państwowego i ponadpaństwowego zarządzania dostosowanego do działania przy znacznej ilości międzynarodowych podmiotów życia społeczno-gospodarczego oraz szybko zachodzących zmianach w uwarunkowaniach życia - będą decydowały o możliwości poprawnego wykorzystywania efektów globalizacji.

**Możliwe konflikty.** Wśród zagrożeń Stanów Zjednoczonych wymienia się „asymetryczne zagrożenie” - wojną niejawną (bez oficjalnego angażowania w nią przeciwnych państw lub organizacji), np. za pomocą metod wojny cybernetycznej lub niekonwencjonalne przenoszenie środków masowej zagłady (np. walizkowe bomby atomowe, broń biologiczna). Globalizacja i spodziewany dalszy rozwój nauki i techniki stwarzają możliwość wykorzystywania ich osiągnięć także w działalności nielegalnej. Zagrożenie wojną pomiędzy wysokorozwiniętymi państwami ocenia się jako mało prawdopodobne. Międzynarodowa pozycja Rosji będzie malała, zaś Chin wzrastała.

**Rola Stanów Zjednoczonych.** Stany Zjednoczone będą nadal dominowały swym potencjałem ekonomicznym, technologicznym, militarnym, wpływami dyplomatycznymi. Będą one zarazem główną siłą kierowniczą systemu światowego. Będą one spostrzegane jako główny czynnik sprawczy i beneficjent globalizacji. Stany Zjednoczone będą napotykały na utrudnienia w realizacji swej polityki zagranicznej. Będą one nadal w awangardzie rewolucji naukowo-technicznej w tym informacyjnej, biologicznej i in.

**Potencjalne zagrożenia.** Wśród potencjalnych zagrożeń lub sytuacji niepewnych należy wymienić:

- globalny kryzys finansowy, poprzedzony załamaniem się amerykańskiej ekonomiki,
- sojusz strategiczny: Rosja – Chiny – Indie,
- rozpad koalicji amerykańsko – zachodnioeuropejskiej,
- radykalne wzmocnienie się ruchów antyglobalistycznych,

zaczęło - uniezależnienie się finansowe głównych krajów azjatyckich od wysoko Międzynarodowego Funduszu Walutowego (IMF) i Światowej Organizacji Handlu ),

z udziałem - „asymetryczne” działania wojenne (nawet z użyciem broni masowej zagłady) wymuszone lub wojna cybernetyczna ze strony słabszych ekonomicznie, obronnie eksistencjalnie zorganizowanych społeczności,

- kolejna globalna epidemia (na skalę AIDS) lub wielkie, szkodliwe zmiany klimatyczne, jako skutek degradacji środowiska,

dobro w Poprawne zarządzanie, informacja, edukacja i egoaltruizm są podstawowymi czynnikami stabilnej przyszłości.

wewnątrz Raport jako główny czynnik kształtowania bezpiecznej przyszłości światowej społeczności ujmuje zarządzanie jako wielopoziomowe i wielopodmiotowe sterowanie przebiegiem procesu życia społeczno-gospodarczo-przyrodniczego. Dla wspólnego bezpieczeństwa, współdziałania w efektach globalizacji i rozwoju konieczne jest sprawne zarządzanie zarówno globalne, jak i regionalne, narodowe, lokalne, inne wzajemnie uzupełniające się jego formy.

autorytet Równie ważnym czynnikiem bezpieczeństwa i rozwoju - stanowiącym zarazem podstawę sprawnego zarządzania - będzie właściwy system edukacji, zapewniający zarówno umiejętność posługiwania się osiągnięciami nauki i techniki, jak i współdziałanie w dalszym ich rozwoju.

w zaskakująco Od jakości zarządzania i poziomu edukacji będzie zależał dalszy przebieg globalizacji, korzystne lub niekorzystne jej efekty, racjonalne zmniejszanie różnic społecznych, bezpieczeństwo międzynarodowe - bądź narastanie zagrożeń, terroryzmu i konfliktów. Zarówno szybka współcześnie zmienność uwarunkowań życia, jak i działanie rozlicznych nowych jego podmiotów, bezpośrednio nie podporządkowanych administracji państw, na terenie których one działają, stawia jakościowo nowe wymagania umiejętnościom takiego sterowania.

Koncepcja **poprawnej** globalizacji – powinna zostać potraktowana jako niezmiernie ważny czynnik przezwycięzania kryzysu globalnego, a wraz z tym stwarzania podstaw wspólnego bezpieczeństwa. Nie wolno czekać, aż pogarszająca się światowa sytuacja społeczno-gospodarczo-przyrodnicza poprzez globalną katastrofę

zacznie wymuszać światowe współdziałanie, niezbędne dla życia w warunkach wysoko rozwiniętej nauki i techniki.

Dokonująca się obecnie w istocie globalizacja patologiczna - wykluczająca z udziału w jej korzyściach coraz to większe części światowej społeczności - wymuszając reakcje obronne - zagraża nie tylko tym wykluczonym, a w istocie eksterminowanym, lecz także chwilowym beneficjentom.

Świat potrzebuje mądrze prowadzonej globalnej polityki - dalekowzroczej i na dobro wspólne ukierunkowanej.

Europa Środkowa w okresie 2001 i 2002 roku pozostawała najbardziej dynamicznym obszarem naszego kontynentu, nie tylko pod względem przekształceń wewnętrznych, ale jeśli chodzi o jej wpływ na sytuację w całej Europie i jej instytucjach. Środkowoeuropejska reakcja na wydarzenia 11 września pokazuje, że w większości kraje tego regionu są godnymi zaufania partnerami międzynarodowymi. Kraje środkowoeuropejskie bezzwłocznie zareagowały na zamachy terrorystyczne 11 września, nie tylko wzmacniając bezpieczeństwo wewnętrzne. Polska, Czechy i Węgry, jako członkowie NATO, wystawiły swoje oddziały do dyspozycji koalicji antyterrorystycznej, a pozostałe udzieliły wsparcia innego rodzaju (na przykład udzielając swą przestrzeń transportową). Najważniejszą regionalną inicjatywą w tym zakresie była konferencja 19 państw, jaka z inicjatywy polskiego prezydenta odbyła się 6 listopada 2001 roku w Warszawie. Przyjęto na niej szczegółowy plan działania w zakresie zwalczania terroryzmu z podstawowymi założeniami <sup>147</sup>:

- Wyrażenie zainteresowania pogłębioną współpracą umożliwiającą szybką i skuteczną wymianę informacji na temat możliwych źródeł międzynarodowego terroryzmu i na temat zagrożenia terrorystycznego.

Gotowość przyjęcia i propagowania form i metod walki z terroryzmem międzynarodowym, zgodnie z rozporządzeniami Unii Europejskiej i rezolucjami Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych:

A/ w dziedzinie ustawodawstwa, instytucji i gospodarki: przyjęcie procedur i instrumentów w celu zwalczania prania pieniędzy, zwalczania przemytu

<sup>147</sup> Por. Rocznik Strategiczny 2001/2002, Fundacja Studiów Międzynarodowych, Scholar, Warszawa 2002, s. 270.

W narkotyków oraz intensyfikacji współpracy międzynarodowej pomiędzy odpowiednimi służbami,

B/ w dziedzinie wymiany informacji i wywiadu - wzmocnienie dwustronnej współpracy pomiędzy państwami koalicji antyterrorystycznej,

C/ w dziedzinie przepływu osób, towarów i informacji – na podstawie obecnych propozycji Unii Europejskiej, wypracowanie jednolitych metod kontroli paszportowej i odprawy celnej,

D/ w dziedzinie instytucjonalnej – lepsze wykorzystanie istniejących ram współpracy.

- Poparcie inicjatywy zwołania Konferencji na temat Tolerancji i Kształcenia dla Wielokulturowości.
- Rozpatrzenie możliwości utworzenia Międzynarodowego Instytutu Badań nad Terroryzmem.
- Uwzględniając istniejące instytucje ONZ i inne, uczestnicy rozważą ustanowienie Fundacji Pomocy Ofiarom Terroryzmu na świecie.
- Uczestnicy wymienią doświadczenia w zakresie szkolenia jednostek antyterrorystycznych i służb ratowniczych.
- Uczestnicy wdrożą system monitorowania problematyki związanej z terroryzmem międzynarodowym.

Terroryzm stał się jednym z najważniejszych problemów nie tylko bezpieczeństwa państw, ale i całego systemu międzynarodowego, a rozwój zdolności do zapobiegania temu zjawisku oraz zasobów służących temu celowi powszechnie uznano za jedno z najważniejszych zadań narodowych strategii i współpracy międzynarodowej. O specyfice współczesnego terroryzmu w największym stopniu decydują przemiany zachodzące na płaszczyźnie motywacyjnej, tzn. w sferze uzasadnień działań terrorystycznych, wartości i światopoglądów, którymi kierują się terroryści, oraz długoterminowych, ostatecznych celów ich działań. Znaczenie tak rozumianej motywacji wynika z faktu, iż to właśnie ona w dużej mierze warunkuje kształt pozostałych elementów zjawiska, jakim jest terroryzm – wybór środków i celów ataków.

Warunkiem koniecznym do skutecznego zwalczania terroryzmu gospodarczego, podobnie jak innych zagrożeń o charakterze transnarodowym, jest rozwój współpracy między państwami. Ta jednak w okresie poprzedzającym zamachy z 11 września, mimo niewątpliwego rozwoju, natrafiała na poważne przeszkody, zwłaszcza na poziomie globalnym i w ramach uniwersalnych organizacji międzynarodowych takich jak ONZ. Po wrześniowych atakach międzynarodowa kooperacja w zakresie walki z terroryzmem została wyraźnie zintensyfikowana, a przy tym zaszły w niej istotne zmiany jakościowe, polegające przede wszystkim na jej koncentracji na dotąd mniej wykorzystanych formach i kierunkach międzynarodowego zwalczania terroryzmu oraz poszukiwaniu nowych możliwości zastosowania już istniejących form współpracy. Czynnikiem w największym stopniu hamującym rozwój międzynarodowej współpracy w walce z terroryzmem było zróżnicowanie postaw państw wobec tego zjawiska oraz ocen jego wpływu na bezpieczeństwo zarówno poszczególnych krajów, jak i całego systemu międzynarodowego. Mimo wszelkich przeszkód współpracy międzynarodowej w ramach walki z terroryzmem w ostatniej dekadzie dokonał się pewien postęp, niewątpliwie będący w dużej mierze efektem rosnącej rangi terroryzmu jako groźby dla bezpieczeństwa zarówno wewnętrznego, jak i międzynarodowego. Jednym z najlepszych tego dowodów były opracowane w ostatnim czasie w toku prac ONZ konwencje międzynarodowe poświęcone temu problemowi: Konwencja o zwalczaniu terrorystycznych zamachów bombowych z 1997 roku oraz Konwencja o zwalczaniu finansowania terroryzmu z 1999 roku<sup>148</sup>. Problem terroryzmu stał się w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych jednym z głównych przedmiotów prac grupy G8, podczas których zainicjowano działania kompleksowe, długofalowe i poświęcone nowym problemom (np. kwestii bezpieczeństwa sieci informatycznych), rzeczywiście realizowane przez uczestników. Uzupełnieniem dokonań organizacji globalnych i wyspecjalizowanych były posunięcia ugrupowań regionalnych, zwłaszcza zachodnioeuropejskich.

---

<sup>148</sup> Por. Rocznik ... op. cit., s. 417.

### 3.2.2. Identyfikacja i charakterystyka działań antyterrorystycznych wybranych państw świata

#### 3.2.2.1. Zwalczanie terroryzmu gospodarczego w USA

#### 3.2.2.2. Zwalczanie terroryzmu gospodarczego we Francji

Francuskie firmy i interesy gospodarcze mogłyby więc paść ofiarą działań terrorystycznych nie tylko na terytorium Francji, ale też za granicą, gdzie interesy gospodarcze Francji mogłyby stać się celem niejako „w zastępstwie”.

Rynki międzynarodowe, a zwłaszcza wschodzące, to najlepsze źródło wzrostu gospodarczego. Zużycie wody ściśle wiąże się ze wzrostem poziomu życia. I to tłumaczy, dlaczego wskaźnik wzrostu w krajach rozwijających się dwukrotnie przewyższa wskaźnik w krajach zachodnich.

Sytuacja, w której na rynki wschodzące przypada 50% ogólnej sprzedaży grupy Danone (czyli cztery razy więcej niż w przypadku Nestle), zagwarantowała grupie pozycję lidera w branży. Wykupując w 1996 r. w Chinach spółkę Wahaha grupa francuska zapaściła korzenie w nowym miejscu. Przywództwo umocniło się dzięki nabyciu firmy Robust, oznacza 45-procentową penetrację rynku, przy średnim wzroście 20% w skali roku. Podobnie stało się w Indonezji, gdzie Danone przeszedł od 40 do 74% kapitału lokalnego lidera Aqua, a także w Meksyku, Argentynie, Urugwaju, gdzie w ciągu ostatnich trzech lat operacje prowadzące do wzrostu zewnętrznego uległy kilkakrotnemu zwiększeniu. Ostatnio Danone przejął kontrolę nad polskim liderem, spółką Żywiec-Zdrój.

Skonsolidowane obroty brutto grupy Carrefour osiągnęły w 2001 r. 78 mld euro. Wzrosły o 7,0% w ciągu roku, czyli przy stałym kursie wymiany wzrost wynosi 8,6%<sup>149</sup>. Wyniki te są zgodne z przewidywaniami Grupy. Osiągnięcia Grupy Carrefour w roku obrachunkowym 2001 przedstawiały się następująco: we Francji rok zgodny z początkowymi prognozami; pod koniec roku znaczny wzrost; osiągnięcia we

<sup>149</sup> Por. Przegląd „INVESTIE” 2002 nr 1461 (z 21.01.2002).

wszystkich krajach europejskich. Grupie udało się w większości zdobyć nowe udziały w rynku. Francja i Europa stanowią 81% działalności Grupy.

Alcatel zatrudnia 130 000 pracowników, działa w 130 krajach, osiągnął obroty w wysokości 31 mld euro, dostarcza 50% szybkiego dostępu do Internetu na rynku światowym. Podobnie jak Francuzi inwestują za granicą (wykupywanie przedsiębiorstw, łączna wartość trwale zaangażowanego kapitału: 187,2 mld euro w 2000 r.), tak i cudzoziemcy inwestują w gospodarkę francuską (50,8 mld euro w 2001 r., 47,9 w 2000 r.). Inwestycje zagraniczne stanowią dziś ponad 3,4% francuskiego produktu krajowego brutto, gdy w 1997r. wskaźnik ten wynosił zaledwie 1,6%<sup>150</sup>.

Jeśli chodzi o inwestycje francuskie w Polsce, to Francja zainwestowała w Polsce łącznie ponad 10 mld dolarów, co daje jej pierwsze miejsce wśród inwestorów zagranicznych (inwestycje francuskie uległy pięciokrotnemu zwiększeniu między rokiem 1997 a 2000). Polska jest głównym partnerem Francji w strefie krajów Europy Środkowej i Wschodniej oraz WNP i 5. pod względem wielkości rynkiem poza Unią Europejską. Figuruje też na 9. pozycji na liście krajów, z którymi Francja ma dodatni bilans handlowy (dane z końca I półrocza 2001 r.)<sup>151</sup>.

Analiza aktu terroru wymierzonego w gospodarkę, czy też analiza skutków tego aktu (oczekiwanych lub osiągniętych przez jego sprawców) prowadzi do nowego paradoksu, i to niemałej wagi. W przypadku, gdy terroryści wyznaczają sobie cel o małym lub średnim znaczeniu, rzeczywiście ów cel osiągają. Tak się na przykład dzieje na Korsyce, kiedy terroryści wysadzają budynki należące do niewielkich firm (zwłaszcza zajmujących się budownictwem i robotami publicznymi), które osiadają na „Wyspie Piękna”, aby tam prowadzić działalność. Takie małe czy średnie firmy na ogół nie mają ani środków, ani chęci, aby wejść na giełdę, a ich kapitał ogranicza się do narzędzi pracy.

Zupełnie inaczej rzecz się ma, gdy celem terrorystów jest firma o zasięgu krajowym lub międzynarodowym albo gdy wchodzi ona w skład struktury finansowej, której jest zresztą tylko drobnym elementem. Takie wielkie grupy, charakterystyczne

<sup>150</sup> Por. Bank Francji, Ministerstwo Gospodarki i Finansów, 20.02.2002 r.

<sup>151</sup> [www.dree.org/pologne](http://www.dree.org/pologne), dział rozwoju gospodarczego Ambasady Francuskiej w Polsce

dla współczesnego kapitalizmu, oferują akcje w publicznej ofercie inwestorom instytucjonalnym i prywatnym, są obecne na różnych rynkach i notowane na wielu giełdach. Trudno jest wówczas jednoznacznie określić cel terrorystów. Czy chodzi o samą markę, o strukturę finansową (w całości lub w części), która stanowi jej kapitalistyczny kręgosłup? Czy terrorysta wie, czyj kapitał skrywa namierzony przez niego cel? Bo – paradoksalnie – mierząc w firmę „X”, uderza także, a nawet przede wszystkim, w akcjonariuszy „Y” i „Z”...

W strukturze udziałowej wielu francuskich firm znajdziemy kapitał (nierzadko większościowy) jednej lub kilku grup północnoamerykańskich, które mają wypracować swym członkom emeryturę. Zdarzają się też udziały „krzyżujące” – połączenia z firmami, które prowadzą działalność uzupełniającą wobec firmy głównej (na przykład Renault i Nissan, Alcatel i Thomson / Thalès itd.). I wreszcie zdarza się, że firmy posiadają na własność inne firmy-podmioty zależne za granicą (na przykład polska grupa wyrobów alkoholowych „Polmos” będąca własnością firmy Ricard albo wytwórnia wody mineralnej „Żywiec Zdrój”, której właścicielem jest Danone).

W kogo więc uderzają działania terrorystów? Czy celem jest sama firma czy też chodzi o niszczenie emerytury i gospodarki dajmy na to urzędników z Kalifornii? I wreszcie (i na szczęście jest to czysto szkolna dywagacja) czy wysadzenie fabryki Żywca w Polsce ma doprowadzić do zniszczenia tutejszego narzędzia pracy, czy też rzeczywistym celem jest firma Danone? Czyli, innymi słowy, francuskie interesy za granicą. Nie wiadomo, czy człowiek podkładający bombę stawia sobie takie pytania, ale być może jego zleceniodawca wziął ten trud na siebie.

„Od zakończenia „zimnej wojny”, z jego materialnym akcentem w postaci zburzenia muru berlińskiego, wiele osób oddało się słodkim marzeniom. Zdawało się, że świat nagle stał się lepszy i nawet zaczęliśmy przepowiadać – trochę nazbyt pośpiesznie – „koniec historii”. Tytuł tego bestselleru szybko jednak poszedł w niepamięć po wydarzeniach 11 września 2001 r. Rzeczywistość okazała się brutalniejsza.

Nasz świat staje się coraz bardziej otwarty, coraz bardziej „globalny”. To być może oszczędzi nam masowych starć, masakr i wędrówek ludów, które od zawsze, a zwłaszcza w ostatnich wiekach, charakteryzowały życie ludzkości. Ale

równocześnie otwieramy puszkę Pandory. Szybki obieg informacji charakteryzujący dzisiejszy świat zwiększa rozgoryczenie ludzi i ich roszczeniową postawę. Nie wszyscy akceptują globalizację, nawet wśród tych, którzy rozumieją jej zasady. Trzeba będzie zwrócić uwagę na to zagadnienie, tak aby skumulowana frustracja nie przekształciła się w rozpacz i nie popchnęła do terrorystycznych zbrodni. W każdym razie obrona wewnętrzna staje się palącą potrzebą, zważywszy na potencjalne rozmiary zagrożeń.

Obroną francuską, nawet jeśli uległa ona pewnym zmianom, wciąż rządzą zasady Rozporządzenia z 1959 r. Dokument ten nie rozwijał pojęcia obrony wewnętrznej, nawet w okresie służby wojskowej. Do zmiany tego stanu nie przyczyniło się zawodowstwo armii, ponieważ nasze siły skierowane były przede wszystkim na działania zewnętrzne, i w dodatku schemat mobilizacyjny uległ w znacznym stopniu rozwiązaniu. Poza tym, trzeba uznać fakt, że wobec zjawiska terroryzmu dawne pojęcia „czasu pokoju” i „czasu wojny” straciły rację bytu.

Rozporządzenie z 7 stycznia 1959 r, cel Generała de Gaulle'a, naznaczone jest piętnem swej epoki, tzn. zimną wojną. Wrogiem wojskowym był wówczas Układ Warszawski, choć nie wskazano go z nazwy, wrogiem politycznym zaś – Związek Radziecki, o którym tym bardziej nie wspomiano ze względu na istniejącego we Francji „satelitę” – Partię Komunistyczną. Oficjalnie nie można było mówić o zagrożeniu wewnętrznym. Po roku 1959 dokument ulegał wielu przeróbkom uwzględniającym a to zagrożenie atomowe, a to wojnę ekonomiczną, a to informacyjną.

Istnieje „Prowizoryczne przypomnienie zasad obrony terytorium”, zawierające opis środków wdrażanych kolejno w przypadku wystąpienia kryzysu. Ale przede wszystkim definiuje ono rolę operacyjnej obrony terytorium (D.O.T.), której zadania, z braku innych sił, spadłyby w pierwszym rzędzie na żandarmerię. Dziś podnoszą się głosy domagające się utworzenia swego rodzaju „straży narodowej”, która w obecnej sytuacji musiałaby się odwołać do udziału obywateli. W tym kontekście, emerytowany obecnie generał Pichot-Duclos (podczas swej długiej służby był między innymi attaché wojskowym w Pradze, a potem w Warszawie) mówi:

„ (...) W tych warunkach konieczne wydaje się «zawieszenie zawieszenia» służby wojskowej. Można wyobrazić sobie oryginalny rodzaj zaangażowania obywateli w obronę wewnętrzną: dwa miesiące podstawowego szkolenia (ogólna dyscyplina, posługiwanie się bronią i sprzętem, kontrola miejsca znajdującego się w strefie zagrożenia oraz interwencja o charakterze obrony cywilnej) i kilka cykli powtórzeniowych (po trzy dni) co dwa lata. Indywidualna broń i sprzęt magazynowane byłyby na najbliższym posterunku żandarmerii, a taka straż narodowa kierowana – w zależności od profilu uczestnika – albo do ochrony miejsca znajdującego się w strefie zagrożenia (zawsze tego samego i położonego w pobliżu miejsca zamieszkania), albo do najbliższej jednostki interwencyjnej mieszczącej się w pobliżu miejsca wypełniania obrony wewnętrznej. Dzięki temu młodzi ludzie łatwiej włączyliby się w działanie w «swoim» środowisku geograficznym.»

Ocena terroryzmu gospodarczego wobec Francji musi być przeprowadzona – podobnie jak to miało miejsce w stosunku do USA – wobec samej wewnętrznej gospodarki tego kraju, jak również wobec interesów gospodarczych tego kraju na świecie. Wśród przykładów terroryzmu gospodarczego dostrzec można przykłady z obu obszarów.

Przykładem terrorystycznych uderzeń na interesy francuskie jest zamach dokonany 8 maja 2002 roku w Pakistanie, w Karaczi, przed hotelami Sheraton i Pearl Continental<sup>152</sup>. Jego ofiarami było 14 osób w tym 11 Francuzów stanowiących personel stoczni marynarki wojennej w Cherbourgu. Ponadto 22 osoby zostały ciężko ranne. Pracowali oni w Karaczi dla departamentu konstrukcji morskich podległego francuskiemu ministerstwu obrony. Zabici byli zatrudnieni przy budowie jednego z trzech kupionych we Francji okrętów podwodnych „Agosta 90 B” (umowa o wartości 8,2 milionów euro została podpisana w 1994 roku). Zamachu tego dokonano w dzień po nominacji nowego premiera Francji Jean-Pierre Raffarina. Pod tym względem zamach przypomina wybuch w galerii „Point-Show” na Polach

<sup>152</sup>Do ataku terrorystycznego użyto samochodu marki Toyota Corolla z 1976 roku. Zaparkowała ona obok autokaru, który przewoził francuskich inżynierów. Terrorysta-samobójca posłużył się samochodem wypełnionym materiałem wybuchowym. Toyotę kupiły na kilka godzin przed zamachem cztery osoby, płacąc za nią od 70 do 100 tysięcy rupii (od 1400 do 1900 euro).

Elizejskich w 1986 roku, który miał miejsce w dniu objęcia funkcji premiera przez Jacquesa Chiraca.

Zamach w Karaczi dowiódł, że przedsiębiorstwa wysyłające swoich pracowników za granicę nie są w stanie własnymi siłami zapewnić im bezpieczeństwa. Paradoksalne w Pakistanie kwestia ta wydawała się mniej istotna niż w innych krajach, w pierwszym rządzie w Algierii, gdzie problem ten jest o wiele bardziej poważny, tak samo jak skala zagrożenia. W odniesieniu do tego kraju opracowano w najdrobniejszych szczegółach plany ewakuacji francuskiego personelu zatrudnionego w przemyśle gazowniczym, które zostały sfinansowane z funduszy prywatnych. Ten sam problem dotyczy całej czarnej Afryki, Ameryki Łacińskiej i Rosji, gdzie ocenia się, że zagrożenie jest tak samo realne, tak jak w Karaczi.

Kraj reprezentowany przez cudzoziemców, ich względna zamożność w porównaniu z ludnością miejscową, potęga ich firm czynią z tych ludzi idealny cel. Aby zapewnić im ochronę, przedsiębiorstwa francuskie często korzystają z usług wyspecjalizowanych firm anglosaskich, jak Kroll Associates, Pinkerton czy Control Risks. Są one ściśle powiązane z amerykańskim i brytyjskim aparatem bezpieczeństwa i nie zawsze wykazują się dużą finezją czy wymaganą dyskrecją. Do świadomości przedsiębiorstw z francuskim kierownictwem i kapitałem dociera teraz, że nie najlepiej jest powierzać tajemnice firmy doradcom rodem z CIA, FBI, MI6 czy SAS. Ci ostatni solennie zapewniają o swojej rzetelności.

### 3.2.2.3. Rola jednostki w przeciwdziałaniu atakom terroryzmu gospodarczego

Na tle podmiotów zajmujących się ochroną wyróżniają się nowe tego typu firmy francuskie. I tak Géos utworzyli w 1998 roku emerytowani, ale młodzi oficerowie wydziału Action w DGSE<sup>153</sup>, którzy musieli odnaleźć się w życiu cywilnym. Uznali oni, że najprościej będzie zachować kontakty nawiązane w służbie wojskowej. Prezesem rady nadzorczej firmy jest były kierownik departamentu operacyjnego DGSE i pierwszy dyrektor Departamentu Wywiadu Wojskowego (DRM), generał broni Jean Heinrich. Ten oficer o nienaganych manierach,

<sup>153</sup> Komórka wywiadowcza we francuskim ministerstwie obrony.

niewzruszonym legalizmie i stalowych nerwach dysponuje międzynarodowymi kontaktami, których lista byłaby dłuższa od otrzymywanych przezeń oficjalnych i tajnych raportów. W chwili powstania, Géos opublikowało „kartę etyki”, która głosi „zaangażowanie w poszanowanie przepisów prawa”, troskę o przejrzystość metod działania i pragnienie „odrzucenia wszelkich działań niezgodnych z etyką firmy, jak również wszelkich osób fizycznych i prawnych nieprzestrzegających tej etyki”, co w praktyce oznacza, że ciemne sprawy załatwia się gdzie indziej. Taki pogląd przyczynił się znalezienia zwolenników. Efektem tego stało się zwiększenie obrotów firmy, które w 1998 roku wynosiły 366 tysięcy euro, w 2001 roku przekroczyły 5,2 milionów, a 2002 roku sięgnęły 7,6 milionów euro. Do klientów Géos należą największe grupy przedsiębiorstw francuskich.

Analiza ryzyka (od środowiska szybów naftowych w czarnej Afryce przez budowy lądowe i wodne w Azji lub w Europie Centralnej, aż do żeglugi wokół wybrzeży nawiedzanych przez piratów) odbywa się przy współdziałaniu miejscowych partnerów. Wysyłany do pracy za granicą personel przechodzi szkolenie poświęcone specyfice danego kraju. Ćwiczy się otwartość, kontakt, posługiwanie się językiem. Dużą wagę przywiązuje się do warstwy stosunków międzyludzkich. Takie środki zapobiegawcze (do których należy też eskortowanie osób z kierownictwa firmy podróżujących czasem w te miejsca) służą uniknięciu najpoważniejszych kłopotów: wyłudzenia pieniędzy, zabójstwa, napadu z bronią w rękę, a przede wszystkim porwania dla okupu.

Wyszukiwanie informacji o klientach to z kolei specjalność firmy Sécurité sans frontières (SSF). To niewielkie przedsiębiorstwo, które zatrudnia na stałe 15 osób i korzysta z usług 50 zagranicznych korespondentów, jest filią towarzystwa ubezpieczeniowego Saint-Honoré (grupa Rothschild) założoną przez byłego policjanta Frédéric Bauera. Obroty SSF również systematycznie rosną i w 2002 roku były dwa razy wyższe niż rok wcześniej, gdy wyniosły 2 miliony euro. Dyrektor operacyjny SSF, Thierry Pujol, wskazuje że szefowie firm nie tworzą żadnej kultury bezpieczeństwa i nie mają żadnego wykształcenia w tym kierunku. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa wymaga jednocześnie zbudowania określonej świadomości, zwłaszcza w dużych przedsiębiorstwach”.

Przed francuskimi agencjami ochrony otwiera się coraz więcej szans na nowe kontrakty, gdyż coraz liczniejsze przedsiębiorstwa międzynarodowe, nie tylko z Francji, lecz także z Europy, z rosnącą irytacją analizują warunki narzucane przez firmy amerykańskie, które nie zawsze dysponują idealną wiedzą o środowiskach „egzotycznych” albo wyjątkowo niestabilnych. Firmy te wywodzą się często ze środowisk wywiadowczych i tak jak one w kontakcie z innym środowiskiem socjoekonomicznym preferują ochronę fizyczną – drut kolczasty albo zakaz poruszania się. Faktem jest jednak, że działania zmniejszające ryzyko powodują osłabienie zagrożenia. Pamiętać bowiem trzeba, że terroryzm zawsze mierzy w słabe ogniwo.

Wobec pojawiających się ataków terrorystycznych pytaniem, które się w ślad za nimi pojawia jest: kim być terroryści? Mogą oni pochodzić z zewnątrz, z zagranicy i prowadzić działalność w celach politycznych (z ewentualnym wsparciem wrogiego państwa). Mogą oni również żyć w społeczeństwie krajowym, kontestując jednak jego podwaliny czy działania – z pobudek politycznych, gospodarczych, ideologicznych, religijnych czy nawet ekologicznych. W związku z tym Francuzi zdają sobie sprawę z tego, że Francja jest schronieniem dla społeczności cudzoziemskiej (złożonej głównie z muzułmanów z krajów Maghrebu i Murzynów), której wartości bardzo różnią się od naszych. Populacja obcokrajowców objęta spisem ludności z 1990 roku liczyła 3 597 000 osób, z tego 1,023 miliona w wieku poniżej 19 lat. Dane te nie uwzględniają jednak osób o nieregulowanej sytuacji ani takich, które uzyskały obywatelstwo francuskie po ostatnim spisie. Według danych ze spisu z 1990 roku, obcokrajowcy stanowili 6,3% całej populacji<sup>154</sup>. Terroryści mogą się także rekrutować z ludności rdzennie francuskiej, spośród autonomistów korsykańskich, ekologów-integrystów czy z sekt apokaliptycznych – by wymienić tylko kilka możliwości.

<sup>154</sup> Por. Spis ludności 1992 – narodowość”, wyniki INSEE, seria Demografia społeczna, nr 21, listopad 1992.

### 3.3. Wyzwania cywilizacyjne a przyszłość terroryzmu gospodarczego

#### 3.3.1. Podłoże wyzwań cywilizacyjnych a terroryzm gospodarczy

Analiza istoty terroryzmu – w tym terroryzmu gospodarczego, dowodzi, że nie jest on pusta filozofia, a konkretnym narzędziem o podłożu ekonomiczno-społecznym kształtowanym na podglebiu pogłębiającej się przepaści między światem bogactwa, a światem biedy. Społeczność światowa coraz bardziej zdaje sobie sprawę z tego, że rozwarstwienie ekonomiczne zrodzi wszelkie frustracje, wszelkie formy sprzeciwu społecznego, aż do terroryzmu i rewolucji.

Pytaniem, które jest współcześnie w wielu krajach zadawane jest: dlaczego w ogóle stajemy wobec przemocy terroryzmu? Poszukując odpowiedzi na to pytanie można podać wiele wyjaśnień, bowiem na obrzeżach społeczeństwa występuje wiele form niezadowolenia. Mamy więc niezadowolenie natury politycznej, połączone z żądaniami autonomii (Korsyka lub ETA), natury moralno-religijnej (sekta Najwyższa Prawda w Japonii), gospodarczo-religijnej (IRA), czy wreszcie połączenie wszystkich trzech (Palestyna). Poza tym, coraz bardziej widoczna i krzycząca staje się dysproporcja między bogatą Północą a wciąż biednym Południem, zwłaszcza że to właśnie zamożne kraje zdają się kierować losami gospodarczymi świata. To one bowiem określają główne kierunki i wyznaczają ceny surowców. Na tym właśnie polega „globalizacja”, której bolesne skutki odczuwają nawet najbogatsze państwa na Ziemi.

Samo zjawisko globalizacji nie jest jednak nowe. Już w 1793 r. Anglik Edmund Burke stwierdził: „Muszę szczerze przyznać: boję się naszej własnej władzy, naszej własnej ambicji, boję się, że zaczniemy wzbudzać strach.” W ciągu wieków ludzie wyrobili sobie pewne wyobrażenia wynikające z ich historii, kultury, wartości i wierzeń. Wracając do zamachów z 11 września, można by się pokusić o następujące ich wytłumaczenie: dla jednych Ameryka to uosobienie kwitnącej potęgi opartej na liberalizmie, postępie technologicznym, przyjmującej sukces za model kulturowy, a równocześnie okazującej wyższość całej reszcie świata. Dla innych Ameryka to ciemność, nieczuły imperialista, zdeprawowane społeczeństwo, hołdujące powierzchownym wartościom. Ale nie wiemy, jak ci drudzy postrzegają samych

siebie. Czy uważają się za ofiary Zachodu, czy też przeciwnie – myślą o zwycięstwie islamu? Jeśli uważają się za ofiary nieczułego imperialisty, to zamachy mogą się powtarzać.

Obiekty handlowe i przemysłowe to znakomite potencjalne cele zamachów. Ich wybór wiąże się z faktem, iż handel i przemysł stanowią najważniejszy element w konstrukcji społeczeństwa kapitalistycznego, liberalnego i demokratycznego, na nich zasada się cała reszta. Bez kapitalizmu i kapitału nie ma liberalnego państwa, nie ma dochodów, nie ma rozwoju.

Zagadnienie terroryzmu gospodarczego dostrzegane jest w mniejszym lub większym zakresie przez państwo. Świadczą o tym liczne wypowiedzi polityków francuskich, jak i z innych krajów.

Przykładem takiego widzenia problemu jest stwierdzenie Kanclerza Niemiec Wilhelma Schmidta: „Dzisiejsze inwestycje jutro stają się zyskiem, a pojutrze miejscami pracy”. Wywieranie presji na sektor ekonomiczny jest oczywiście kuszące, zwłaszcza ze względu na jego silne powiązania ze światem polityki. Gospodarka jest praktycznie nierozdzielna od polityki.

W erze globalizacji rośnie rola polityków, choć początkowo mają oni ograniczoną swobodę działania. Muszą zarządzać coraz większymi przepływami pieniędzy i towarów, co wynika ze zniesienia barier celnych oraz kontyngentów („GATT” – Układ Ogólny w Sprawie Ceł i Handlu, podpisany przez 128 krajów, zainicjowany w Genewie w 1947 r. a także powołana w jego miejsce z początkiem 1995 roku „WTO” - Światowa Organizacja). Przepływ pieniędzy i towarów zapoczątkował bezlitosną wojnę między przedsiębiorstwami pragnącymi zachować konkurencyjność. Są one nieustannie zmuszane do szybszego rozwoju w celu zdobywania kolejnych udziałów w rynku, co prowadzi do ich coraz bardziej międzynarodowego charakteru. Zauważyć należy, że z jednej strony wnoszą one kapitał – co rodzi skutek pozytywny, ale też mogą w każdej chwili go wycofać, aby zainwestować gdzie indziej. W tych warunkach politycy muszą jak najlepiej dbać o interesy kraju (bardziej czy mniej kontrolowana ekspansja, ochrona pewnej

niezależności, własnych modeli), a unikać sytuacji, w których kontestowaliby wolny handel, co niesłoby katastrofalne skutki.

W dalszej perspektywie nowe przepływy zaczynają umacniać wzajemne zależności na poziomie światowym. Coraz trudniej się alienować. Każdy z nas zetknie się w końcu z produktami pochodzącymi spoza jego własnej wspólnoty (Internet, telewizja satelitarna, nowatorskie zachowania konsumpcyjne, kwestionowanie stylów życia, a nawet obyczajów...).

Tym niemniej, niezależnie od woli polityków, nikt – od fellachów żyjących na końcu świata, przez pekińskich kulisów, po strażników rewolucji w Teheranie – nie uniknie konfrontacji z obyczajami i stylami życia grającymi beznamiętnie rolę magnesu przyciągającego i odpychającego.

Wobec wielu trudnych często do rozpoznania zależności, trudno dać również jednoznaczną odpowiedź na pytanie: czy w tym świecie, gdzie ekonomia ociera się o politykę, gdzie upowszechniają się elementy o ponadnarodowym charakterze, można próbować zgadnąć kto, jaki konkretnie sektor padnie ofiarą terroryzmu gospodarczego? Dziwną sytuacją jest, iż nie istnieje żadna opublikowana teoria na ten temat, choć – oczywiście – każdy kraj dysponuje uaktualnianą listą (listami) zagrożonych obiektów. Jak wyprowadzić z tego zasadę ogólną? Nie rosząc sobie pretensji do wyczerpania tematu, można by zaproponować klasyfikację tematyczną:

A) **Przedsiębiorstwa o dużej wartości symbolicznej.** Chodzi tu o przedsiębiorstwa, które najczęściej wyobrażamy sobie jako ponadnarodowe, a są one też swego rodzaju symbolem. Symbolem sposobu życia narodu, kraju itp. Można sobie wyobrazić, że na liście znajdują się przedsiębiorstwa, które najczęściej albo najbardziej spontanicznie wymieniamy pytani o skojarzenia z danym krajem czy kulturą (na przykład Coca-cola w Stanach Zjednoczonych). Poza skojarzeniem narodowym (narzuconym lub pożądanym) niektóre marki niosą dziś w sobie znamię globalizacji, często dla nich szkodliwej (takie kłopoty przeżywa McDonalds, który właściwie wszędzie stał się światowym symbolem ujednolicenia jedzenia i kultur, a liczbę zniszczonych restauracji tej firmy trudno już zliczyć).

- B) **Przedsiębiorstwa produkujące / przesyłające energię.** Natychmiast przychodzą na myśl elektrownie atomowe (zwłaszcza, że nie podobają się one ekologom), rafinerie ropy naftowej, sieci rurociągów itd.
- C) **Szeroko rozumiane systemy bankowe i informatyczne.** Zaliczyć by tu można także wszystkie systemy zarządzania finansami przedsiębiorstw, ale także – przez rozszerzenie – majątkiem osób prywatnych, lub bardziej ogólnie: nośnikami komunikacji.
- D) **Przedsiębiorstwa transportowe.** Wywołanie stanu zagrożenia w powietrzu, na morzu, na kolei czy na drogach znacznie utrudniłoby prowadzenie działalności gospodarczej, a także zaburzyłoby bieg życia codziennego.
- E) **Przedsiębiorstwa o charakterze naukowym i badawczym.** W tej kategorii znajdują się laboratoria farmaceutyczne, instytuty agronomiczne pracujące nad „genetyką modyfikowaną”, laboratoria dokonujące manipulacji na żywych organizmach, a także związane z przemysłem lotniczym i kosmicznym oraz zbrojeniowym.

Mimo zwracania dużej uwagi na kwestie terroryzmu gospodarczego z punktu widzenia przeciwdziałania niemu, w praktyce gospodarka, pozostawia znaczne pole wyboru potencjalnemu terroryście. Paradoks tej sytuacji polega na tym, że żyjemy przecież w społeczeństwach rządzonych prawami gospodarki liberalnej, w których celem jest rozwój, a docelowo: przeżycie. W nie kończącym się wyścigu po skuteczność, opłacalność, wiele osób wypada na pobocze. Tworzy się wówczas obszar sprzyjający kontestacji, a czasem nawet wykreowaniu terroryzmu.

Terroryzm gospodarczy będzie korzystał z systemu gospodarczego i sam, za pomocą własnych technik, może próbować go zniszczyć. Za końcowym wykonawcą aktu terroru, za zwykłym podkładaczem bomby, za tym, kto bierze zakładnika, niemal zawsze stoją bezbłędne przygotowania, poważna logistyka, koncept typu marketingowego. Pojęcie to wiąże się z marketingiem przedsiębiorstwa szukającego rynków zbytu. Logistyka w obu przypadkach zdradza niepokojące podobieństwa. Trzeba zaplanować przerzuty (osób, sprzętu, pieniędzy), trzeba zorganizować wszystko według precyzyjnego harmonogramu itd.

Wszystko, co gospodarka wymyśliła dla siebie, terrorizm przejmuje na własną korzyść. Wystarczy przeanalizować przygotowania zamachów, które miały miejsce 11 września. Bez trudu dostrzec można, że wykorzystano:

- ideę swobodnego przepływu towarów i osób,
- dostęp do natychmiastowej informacji (Internet, telewizja),
- ideę swobody przedsiębiorczości (nikt nie ma obowiązku tłumaczyć się, dlaczego chce się zapisać do szkoły pilotażu, wystarczy, że tego chce i że zapłaci),
- usługi bankowe pozwalające na wykorzystanie w pełni legalnych środków,
- różne usługi handlowe opierające się na zasadzie wolnego dostępu (hotele, wynajem samochodów itp.).

Wszystko jest pod ręką. I znowu następnym razem zasoby gospodarki rynkowej będą mogły stać się jednym z podstawowych narzędzi destrukcji.

### 3.3.2. Widzenie gospodarki światowej przez pryzmat terroryzmu

Doświadczenia lat przełomu XX i XXI wieku zmuszają całe społeczeństwo światowe, a nade wszystko polityków do refleksji na przyszłość świata – w tym gospodarki światowej. Prowadzić powinna ona do osiągnięcia kilku celów, a mianowicie<sup>155</sup>:

- rozpoznania gospodarczych następstw ataków 11 września w świetle ogólnoświatowego spowolnienia zapoczątkowanego jeszcze przed strasznymi zamachami na Pentagon i World Trade Center;
- uzgodnienia planu międzynarodowych działań w ramach walki z finansowaniem terroryzmu;
- upewnienia się, że globalizacja przynosi korzyści wszystkim, a zwłaszcza najbiedniejszym.

Ataki 11 września są przejawem barbarzyństwa, które wprawilo cały świat w osłupienie, a następnie we wściekłość. Był to akt nagłej, niczym nie zapowiedzianej

<sup>155</sup> Por. Wystąpienie Paul Martina, Ministra Finansów, podczas obiadu zorganizowanego przez Reinventing Bretton Woods Committee oraz Conference Board Kanady.

przemocy. W jego następstwie około 10 000 dzieci straciło ojca lub matkę. Upadł też mit, że Ameryka Północna, nie musi lękać się żadnego ataku z zewnątrz. Wydarzenia te mają przede wszystkim wymiar ludzkiej tragedii, ale intencją terrorystów nie było tylko zniszczenie konkretnych istnień, lecz również amerykańskiego stylu życia. Terrorysty nie przypadkiem wybrali takie, a nie inne cele. World Trade Center mieściło się w samym sercu międzynarodowej dzielnicy finansowej, było symbolem sukcesu i zaufania. I dlatego zostało obrane za cel. Terrorysty chcieli zahamować działalność gospodarczą, sparaliżować kontakty finansowe i wytworzyć nowe mury między gospodarkami, krajami i narodami.

Odpowiedź na takie czyny musi być jeszcze bardziej bezpośrednia i zdecydowana. należy stanąć na drodze każdemu, kto podejmuje wyrosłe z nienawiści działania terrorystyczne, dążąc do osiągnięcia takich czy innych korzyści, bez względu na to, w jakim stopniu i na jakim froncie przyjdzie nam się zaangażować, tak pod względem gospodarczym, jak i militarnym.

Duże, uprzemysłowione państwa bardzo niepokoi obecne spowolnienie gospodarcze. Ale dla krajów rozwijających się czy dla rynków wschodzących konsekwencje zastoju mogą się okazać katastrofalne. Miejsca pracy być może ulegną trwałej, a nie tylko czasowej likwidacji. Nie chodzi już o to, że przychody się zmniejszą, ale że ich w ogóle zabraknie.

Nie należy zapominać o tym, że to najbiedniejsi w pierwszym rządzie odczuwają długoterminowe skutki działań terrorystycznych. Dlatego też cała społeczność światowa – a nade wszystko rządzący powinni skoncentrować się na zapewnieniu bezpieczeństwa gospodarczego, tak samo jak dba się o bezpieczeństwo fizyczne.

Jednym z celów terrorystów było doprowadzenie do tego, by rządy zamieniły granice państw w barykady, czyli wybudowały mury, za którymi ludzie będą żyć w strachu, a gospodarka trwać w stagnacji. Ale wycofanie się i zaniechanie integracji gospodarczej na skalę światową byłoby poważnym błędem. Oznaczałoby oddanie zwycięstwa przestępcom. Na to nie można pozwolić. Kraje duże i małe, bogate i biedne pracowały przez dziesięciolecia, aby doprowadzić do łatwiejszej i bardziej uporządkowanej wymiany towarów i usług na całej planecie. Był to podstawowy

warunek rozwoju gospodarczego oraz dobrobytu obywateli. W sytuacji gdy mamy do czynienia z narodami suwerennymi, które łączą liczne więzi, losy społeczności światowej są połączone, a systemy gospodarcze współzależne.

Doskonałym tego przykładem jest granica między Kanadą a Stanami Zjednoczonymi. Codzienna wymiana między oboma krajami osiąga wartość mniej więcej 2 miliardów dolarów. Ta wymiana handlowa zapewnia utrzymanie milionom rodzin po obu stronach granicy. Tym samym, zmniejszenie przygranicznych kontaktów handlowych, aby ochronić oba kraje przed ryzykiem, nie tylko byłoby błędem, ale nawet nie może być rozważane.

Istotną sprawą dla całego świata są działania na rzecz globalizacji, czyli innymi słowy działania na rzecz reorganizacji światowej gospodarki i zrozumienie, że międzynarodowe struktury ekonomiczne wymagają pilnej reformy. Pożądanym staje się uzmysłowienie faktu, iż w globalizacji nie należy upatrywać źródeł wszelkiego zła, jakie pustoszy ziemię. Dostrzegać należy również to, że jeśli globalizacji nie towarzyszy proces rozwoju, to nie stanie się ona złotym środkiem automatycznie powodującym poprawę warunków życia każdego, kto tylko otworzy granice na wymianę monetarną i handlową. Rozwój gospodarczy to warunek wstępny zmniejszenia ubóstwa. Pod tym względem dobroczynne skutki globalizacji są nie do przecenienia.

Wobec wyzwań jakie niesie gospodarcza globalizacja, zadaniem staje się rozprawienie z terroryzmem. Walka z nim różni się od wszystkiego, co świat znał do tej pory. Toczyć się musi ona na wielu frontach i w wielu krajach. Wymagać będzie nie tylko nakładów militarnych, ale też przeprowadzania kontroli bankowych, akcji policyjnych i operacji wywiadowczych. A przede wszystkim, partnerzy będą musieli udowodnić, że potrafią zorganizować współpracę międzynarodową na niespotykaną dotąd skalę.

Dla miliardów osób zagrożenie niesie nie sukces globalizacji, lecz przeciwnie – jej niepowodzenie. Bardziej niż kiedykolwiek przedtem trzeba podjąć wyzwanie, jakim jest globalizacja, ponawiać wysiłki umocnienia gospodarki światowej i zacieśnienia więzów, które łącząc nas sprawiają, że stajemy się prawdziwą wspólnotą narodów. Interesy współczesnego świata są zbyt powiązane, aby można było zerwać

nagle wszystkie więzi. Do iluzji zaliczyć należy wizję świata mniej otwartego, o mniejszych wzajemnych zależnościach, który przez to zapewniałby większe bezpieczeństwo. Przyjęcie takiej wizji oznaczałoby zwycięstwo terroryzmu, ustąpienie siłom, które próbują podzielić, zantagonizować i zastraszyć świat.

### **3.3.3. Walka z terroryzmem gospodarczym wyzwaniem globalnym współczesnego świata**

#### **3.3.3.1. Organizacja działań antyterrorystycznych**

Istotną i ważną rolę w zabezpieczeniu się przed terroryzmem gospodarczym pełni państwo. Wykonuje ją poprzez organizację i działania wyspecjalizowanych jednostek policji i wojska.

Do akcji antyterrorystycznych policja wykorzystuje jednostkę wyszukiwania, pomocy, interwencji i odstraszania (RAID) utworzoną w 1985 r. i wyspecjalizowaną w delikatnych misjach.

Komórkami, których zadania obejmują walkę z terroryzmem, dysponuje również Ministerstwo Obrony: Dyrekcja Generalna ds. Bezpieczeństwa Zewnętrznego (DGSE) wypełnia zadania poza granicami kraju. DGSE pełni przede wszystkim funkcje wywiadowcze, a walki z terroryzmem nie zaliczano w przeszłości do jej głównych zadań.

Żandarmeria Narodowa wspiera zwalczanie terroryzmu pod względem logistycznym, prowadząc wywiad na terenie całego kraju. Dysponuje ona specjalistyczną jednostką interwencyjną służącą do przeciwdziałania aktom przemocy: utworzoną na początku lat 70. Grupą Interwencyjną Żandarmerii Narodowej (GIGN). Decyzję o użyciu GIGN podejmuje się w trzech przypadkach: wzięcia zakładników, konieczności unieszkodliwienia szaleńca i zwalczania terroryzmu.

Konieczna jest koordynacja działań tych służb na szczeblu organizacyjnym, polityczno-administracyjnym i rządowym. Na poziomie organizacyjnym istnieje Jednostka koordynacji walki z terroryzmem (UCLAT). Utworzono ją w 1984 r. w ramach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a tworzą ją stali członkowie, rekrutujący się między innymi z krajowych służb policyjnych, służby DST lub PAF,

zandarmerii i DGSE. Rola tej jednostki polega na koordynowaniu, organizowaniu i ukierunkowywaniu działań służb odpowiedzialnych za walkę z terroryzmem.

### 3.3.3.2. Siły do zwalczania terroryzmu

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych kieruje całą policją krajową, która podlega Generalnej Dyrekcji Policji Krajowej (DGPN). Dyrekcja ta zajmuje się koordynacją działań i kontrolowaniem służb centralnych i dyrekcji aktywnie zaangażowanych w zwalczanie terroryzmu. Niektóre komórki z założenia zajmują się wywiadem (DST, RG) lub zwalczaniem przestępczości (policja śledcza), a walka z terroryzmem należy do ich podstawowych zadań. Inne podejmują działania na mniejszą skalę (policja powietrzna i graniczna - PAF, SRPJ, prefektura policji itp.).

DGPN utworzono w 1969 r., aby skoncentrować dowodzenie w jednych rękach i zapewnić centralizację i rozpowszechnianie informacji przekazywanych przez poszczególne komórki.

Wywiad generalny (RG) ma za zadanie wyszukiwanie i centralizację informacji dotyczących terroryzmu wewnętrznego.

Dyrekcja Nadzoru nad Terytorium (DST) należy do najważniejszych komórek antyterrorystycznych. Dekret z dn. 22 grudnia 1982 r. przyznaje jej uprawnienia do śledzenia „działań inspirowanych, podtrzymywanych lub aranżowanych” na terytorium Francji „przez siły obce i zmierzających do zagrożenia bezpieczeństwu” oraz zapobiegania takim działaniom.

Policja śledcza (PJ) zwalcza w całej Francji wszystkie najgroźniejsze formy przestępczości, wymagające znacznej specjalizacji.

Co do wsparcia logistycznego stwierdzić należy, że niektóre komórki dysponują ograniczonymi uprawnieniami terytorialnymi i mogą zapewnić pomoc służbom powołanym bezpośrednio do zwalczania terroryzmu:

Policja powietrzna i graniczna zwalcza nielegalną imigrację, dba o bezpieczeństwo środków transportu, nadzoruje lotnictwo cywilne i kontroluje ruch graniczny. Jej działania mogą w razie potrzeby wspomagać inne komórki: regionalne komórki policji śledczej, komórki prefektury policji, wywiadu generalnego prefektury policji i inne.

walki Sekretariat Generalny Obrony Narodowej (SGDN) pełni rolę koordynatora międzyresortowego, zwłaszcza w dziedzinie wywiadu.

Formacją zawodową mającą swoje miejsce w systemie działań antyterrorystycznych jest straż pożarna, podległa Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Ministerstwu Obrony Narodowej.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na terenie Francji podlega: 240 000 strażaków za pośrednictwem Dyrekcji ds. obrony i bezpieczeństwa cywilnego (DDSC), z czego 207 000 strażaków to ochotnicy (czyli 8 na 10) a 27 500 to strażacy zawodowi. 8 000 spośród nich wchodzi w skład służb medycznych. Są to lekarze, farmaceuci, weterynarze i pielęgniarze-strażacy.

Z kolei straż pożarna w Ministerstwie Obrony obejmuje: 7 300 osób wchodzących w skład brygady saperskiej w Paryżu oraz 1 550 osób tworzących batalion marynarzy-strażaków w Marsylii. Ponadto w armii funkcjonują strażackie grupy specjalne, takie jak:

- Ruchoma Komórka ds. Akcji Chemicznych (CMIC) – podejmuje działania w razie pożaru przemysłowego, zanieczyszczenia lub wypadku chemicznego,
- Ruchoma Komórka ds. Akcji Radiologicznych (CMIR) – podejmuje działania w przypadkach dotyczących produktów radioaktywnych,
- Grupa ds. Badań i Akcji w środowisku niebezpiecznym (GRIMP),
- Grupa ds. Akcji Podwodnych zajmująca się badaniami i akcjami ratunkowymi w wodzie,
- załogi (załogę stanowi człowiek z psem) wyspecjalizowane w prowadzeniu akcji po trzęsieniu ziemi, zawaleniu się budynku oraz przy poszukiwaniu osób zaginionych,
- grupy ratownicze w górach,
- grupy ratownicze pracujące przy odgruzowywaniu<sup>156</sup>.

W działaniach antyterrorystycznych straż pożarna wykorzystuje także lotnictwo. Dysponuje ono helikopterami i samolotami do zrzucania bomb wodnych (*Canadair, Tracker, Tokker*). W praktyce dysponuje ona 26 samolotami i 33 helikopterami do

<sup>156</sup> Por. Informacja internetowa [w:] [www.pompierdefrance.org](http://www.pompierdefrance.org)

walki z pożarami lasów i do przeprowadzenia nagłych ewakuacji ze względów sanitarnych.

Ważną rolę w działaniach antyterrorystycznych pełni 150 specjalistów od rozbierania ładunków wybuchowych, neutralizowania podejrzanych przedmiotów oraz zapewniania ochrony w strefach zagrożonych. Służby te zajmują się też zbieraniem i niszczeniem starej amunicji wciąż znajdującej w ziemi.

Pomocną grupą ludzi w działaniach antyterrorystycznych, zwłaszcza zaangażowaną przy likwidacji skutków ataków terrorystycznych są ratownicy. Funkcjonują oni w wielu formacjach, takich jak:

- Francuski Czerwony Krzyż (90 000 członków),
- Krajowa Federacja Ochrony Cywilnej (92 000 ratowników-ochotników),
- Pomoc katolicka,
- Biały Krzyż,
- Krajowe Stowarzyszenie Radioamatorów na rzecz Bezpieczeństwa Cywilnego (2 000 osób bierze udział w akcjach w przypadku poszukiwania statków powietrznych),
- Krajowe Towarzystwo Ratownictwa Morskiego (dysponuje 255 stacjami ratowniczymi),
- Francuskie Ratownictwo Speleologiczne (1 700 speleologów),
- Krajowe Stowarzyszenie Załóg z Psami, przeznaczonych do podejmowania akcji poszukiwawczych i ratowniczych.

**Sily do walki z zagrożeniami**, w tym także terrorystycznymi, obejmują liczna armię osób umiejscowionych przede wszystkim w policji

**Policja krajowa** liczy ( stan na początek 2002 roku ) w:

- sektorze państwowym 76 119 osób;
- wywiadzie generalnym 2 314 osób;
- policji powietrznej i granicznej 6 859 osób;
- oddziałach Bezpieczeństwa Republiki (CRS) 13 462 osób;
- policji śledczej 2 865 osób;
- nadzorze nad terytorium 1 170 osób;

- prefekturach policji 18 082 osób.

Administracja państwowa ma możliwość wykorzystania do walki z zagrożeniami 12 994 osób.

Do aktywnych działań w zwalczaniu terroryzmu, jak i zwalczaniu jego skutków przygotowana jest **Żandarmeria**. W departamentach ma ona możliwość zaangażowania sił zmobilizowanych w liczbie 52 015 osób oraz 10 530 osób ochotników. **Żandarmeria ruchoma** może wykorzystać siły zmobilizowane liczące 15 744 osób oraz 1 201 ochotników. Z kolei **formacje specjalne Żandarmerii** mogą zaangażować siły zmobilizowane w liczbie 3 585 osób oraz 903 ochotników. **Żandarmeria zamorska** ma zaś do dyspozycji siły zmobilizowane w liczbie 2 944 osób, 403 ochotników i 1 134 cywili.

Pomocne w zapobieganiu terroryzmowi są **służby celne**. Liczą one około 20 000 celników na terenie całego kraju. Połowa z nich to mundurowi, którzy uczestniczą w nadzorowaniu terytorium, a w szczególności punktów granicznych we Francji. Dysponują one siecią kontaktów międzynarodowych na potrzeby pomocy operacyjnej, obejmująca w szczególności porozumienia administracyjne między lotniskami Roissy i w Zurychu oraz między francuskimi służbami celnymi a portami kolumbijskimi.

### 3.3.3.3. Zapobieganie i zwalczanie terroryzmu gospodarczego przez podmioty gospodarki światowej

Terroryzm powinien być zwalczany zarówno w skali międzynarodowej (globalnej, regionalnej) jak i krajowej. Niezależnie od podejmowanych środków zaradczych jest on trudny do pokonania.

W skali międzynarodowej podejmują go różnego typu organizacje polityczne i gospodarcze przyczyniając się do tworzenia stosownych konwencji określających prawne i legalne sposoby walki z terroryzmem. W Europie jest taką konwencją Europejska Konwencja Zwalczania Terroryzmu z 27.01.1977r. Natomiast kraje arabskie (łącznie 22 kraje) pakt o zwalczaniu terroryzmu podpisały w 1998 roku, zobowiązując się do nieudzielania azylu i jakiegokolwiek innej pomocy grupom terrorystycznym atakującym inne narody arabskie. Nie objęła ona jednak akcji

narodowyzwoleńczych, skierowanych przeciwko Izraelowi i okupacji przez ten kraj ziem arabskich.

Wspólne zwalczanie wszelkiego rodzaju terroryzmu jest na coraz większą skalę uwzględniane w polityce zagranicznej państw, a także ugrupowań regionalnych i międzynarodowych organizacji politycznych, militarnych i gospodarczych. W sferze polityczno-militarnej problem terroryzmu w najpełniejszym wyrazie został uwzględniony w Dokumencie Podstawowym Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa (EAPC) przyjętym na sesji ministerialnej NATO 29 maja 1997 roku. Pogłębienie treści dotyczących zwalczania terroryzmu zawarte w tym dokumencie miało miejsce wielokrotnie później na wielu posiedzeniach Specjalnego Komitetu NATO, na którym dyskutowano z krajami uczestniczącymi w Partnerstwie dla Pokoju na temat terroryzmu, sabotażu a także przemytu narkotyków<sup>157</sup>. Kwestia ta urosła do rangi problemu ze względu na możliwość ataku na infrastrukturę NATO oraz siły wojskowe tego Paktu. Wskazywano w nich na potrzebę wypracowania i wzmocnienia dotychczas stosowanych środków zaradczych mających na celu przeciwdziałanie tego typu atakom<sup>158</sup>.

W skali krajowej zasadniczą rolę w zapobieganiu i zwalczaniu terroryzmu odgrywa państwo. Z punktu widzenia interesów gospodarczych przedsiębiorstw jest ono tym super podmiotem który nie tylko, że uzupełnienia działania podjęte przez same przedsiębiorstwa, ale tworzy dla nich ochronę oraz inicjuje działania w kwestii stosowania wspólnych środków. Państwo narzuca je jako obowiązkowe. Może w tym celu wybrać drogę parlamentarną – normalną, klasyczną i dość długotrwałą, jeśli chce stworzyć lub zmienić ustawy nie uznawane za pilne (we Francji parlament zbiera się na dwóch sesjach w ciągu roku). Jeśli jednak zachodzi potrzeba, można zastosować szybszą procedurę, odwołując się do dekretów. W każdym przypadku podjęta decyzja ma charakter wykonawczy i dotyczy całego narodu. Zauważmy przy okazji, że decyzje podejmowane na szczeblu europejskim będą systematycznie wdrażane

<sup>157</sup> Por. Comprehensive Progress report on PfP Enhancement and Implementation of the EAPC Basic z maja 1998 roku; Karta o szczególnym partnerstwie między Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego i Ukrainą (Madryt – 9 lipca 1997r.); Akt podstawowy o stosunkach dwustronnych, współpracy i bezpieczeństwie między NATO i Federacją Rosyjską (Paryż – 27 maja 1997r.); Deklaracja Waszyngtońska i komunikat ze Szczytu waszyngtońskiego (1999 rok).

<sup>158</sup> Por. Patterns of Global Terrorism, U.S. Department of State, Washington April 1999.

w każdym z państw członkowskich, a ustawodawstwo krajowe i dokumenty prawne tych państw muszą wiernie odzwierciedlać postanowienia przyjęte w Brukseli czy Strasburgu. Z czysto prawnego punktu widzenia wiąże się to z koniecznością zastosowania przez zainteresowane podmioty przyjętych środków w wyznaczonym terminie. Z chwilą wejścia w życie ustawy czy dekretu państwo zyskuje możliwość kontrolowania prawidłowości wykonania, a z drugiej strony tego prawniczego „łańcucha” – możliwość zastosowania sankcji. Każde przedsiębiorstwo, grupa czy osoba naruszająca nowo ustalone zasady podlega sankcjom.

Można powiedzieć, że państwo zmusza przedsiębiorstwa, które nie spróbowały same zabezpieczyć się przed działaniami terrorystycznymi, do zadbania o własne bezpieczeństwo, zajmując się tą kwestią niejako w ich imieniu.

Skutki wprowadzenia nowych ram prawnych są odczuwalne tym bardziej, gdy towarzyszą im przejściowe lub stałe działania finansowe, które mają nie dopuścić do osłabienia finansów podmiotów gospodarczych. Państwo może podjąć decyzję o obciążeniu społeczeństwa całością lub częścią kosztów – bądź w formie bezpośredniej, bądź w formie zmniejszonych podatków, odpisywania kosztów itp.

Państwo spełnia jeszcze jedną, równie ważną rolę. W ramach opisanego wyżej ujednoczenia środków zapewnia spójność codziennych zadań o charakterze prewencyjnym lub represyjnym. Prewencja polega na zapobieganiu aktom terroru. W tym celu dąży się do zniechęcenia potencjalnego terrorysty, przekazując mu pewne informacje. Nie mogą one oczywiście dotyczyć podjętych środków bezpieczeństwa, ale muszą jasno wskazywać na zagrożenie dla potencjalnego agresora. Trzeba mu uświadomić, że wejście na chroniony teren oznacza ryzyko natychmiastowego ostrzału ze strony strażników, którzy zadziałają bez specjalnego polecenia. Agresor musi wiedzieć, że grożą mu – na przykład – bardzo poważne sankcje karne. Oczywiście, taka informacja jest bezużyteczna w przypadku terrorysty gotowego poświęcić własne życie.

Dlatego właśnie w ramach prewencji trzeba równocześnie opracowywać dwa inne zagadnienia. Jedno z nich dotyczy szkolenia w zakresie bezpieczeństwa osób zaangażowanych w działania antyterrorystyczne oraz uwrażliwienie jak największej liczby pracowników z zagrożonych obiektów, a drugie – prowadzenia intensywnych

działań wywiadowczych oraz zapewnienia współpracy ze służbami państwowymi. Szkolenia i „uwrażliwianie” to zadania niełatwe, wymagające czasu i ciągłości działań. Aby skutecznie wyszkolić i wyćwiczyć w wykrywaniu nienormalnych zdarzeń lub sygnałów personel odpowiedzialny za bezpieczeństwo, potrzeba wielu lat. Niezbędne są też stale ponawiane kampanie informacyjne i „uwrażliwiające”, tak aby pracownik firmy i urzędnik państwowy nauczyli się mniej obojętnie patrzeć na to, co na co dzień dzieje się w ich biurze, sklepie czy warsztacie. Podobnie jak w przypadku informacji na temat ryzyka, tak i tutaj nie można zagwarantować wyniku.

Jeśli jednak przyjrzymy się zamachom, które miały miejsce w Izraelu, to stwierdzimy, że działalność gospodarcza nie jest (lub: już nie jest) ich celem. Wynika to ze środków podjętych przez państwo i z silnego „uwrażliwienia” izraelskich firm oraz ich pracowników.

Zwalczanie terroryzmu wiąże się z prowadzeniem działań wywiadowczych i zapewnieniem wymiany informacji między różnymi służbami. Operacje wywiadowcze mają charakter ciągły i można je prowadzić na bardzo centralnych szczeblach, czasem nawet za granicą, przenikając takie czy inne sfery wpływów czy niewielkie grupy polityczne. W miarę potrzeb angażuje się wszystkie nowoczesne techniki (podśluch, lokalizowanie, elektroniczne śledzenie itp.) albo odwołuje się do psychologii człowieka (wrażliwość konkretnej jednostki itd.). Zebrane dane posłużą nie tylko służbom, które prowadziły poszukiwania, ale muszą być dostępne wszystkim zainteresowanym. O ile źródło nie ma poufnego charakteru, dobrze byłoby zadbać o jego trwałość.

## ZAKOŃCZENIE

Podjęte w pracy rozważania i analiza przejawów terroryzmu gospodarczego we współczesnym świecie upoważniają do sformułowania szeregu wniosków:

**Pierwszy.** Zjawiskiem współczesnego świata, które skupiają na sobie uwagę rządów wielu państw, organizacji międzynarodowych oraz opinii publicznej, jest terroryzm. Nie jest on zjawiskiem nowym - tak w przeszłości, jak i obecnie wiąże się ono ze stosowaniem przemocy, gwałtu i okrucieństwa. Pojęcie terroryzmu w takim znaczeniu zadomowiło się ono w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym współczesnego świata. Z upływem lat znaczenie tego słowa zmieniło swoje znaczenie, prowadząc w konsekwencji do jego częstego nadużywania. Stało się ono uniwersalnym terminem dla określenia wszystkiego co wiąże się z przemocą. W tej sytuacji pożądanym zabiegiem wydaje się odróżnienie terroryzmu od innych typów przemocy. Współcześnie wyróżnia się dwa bliskoznaczne, ale nie identyczne pojęcia: „terror i „terroryzm”. Terror to gwałt i przemoc „silnych” (państwa) wobec słabszych (obywateli), a terroryzm, to gwałt i przemoc słabszych wobec silniejszych. Należy odróżnić, mimo wspólnego źródłosłowu, terroryzm od terroru. Terror to gwałt i przemoc „silniejszych” organów państwa wobec „słabszych” obywateli, a terroryzm to gwałt i przemoc „słabszych” obywateli wobec „silniejszych” organów państwa. Stosowanie gwałtu stało się bowiem również elementem działań grup politycznych, organizacji i ruchów społecznych, które widzą w tym środek walki z państwem jako instytucją i reprezentantem władzy państwowej. Ataki terrorystyczne różnią się od zwykłych działań kryminalnych tym, iż terroryści dokonują zamachów ze szczegółowym przemyślanym zamiarem wywołania paniki, zaburzeniem porządku, a w konsekwencji zastraszeniem zorganizowanego społeczeństwa w celu destrukcji porządku publicznego. Starają się oni tak je zaplanować by niosła ona dalekosiężne represje psychologiczne wykraczające poza bezpośrednią ofiarę czy cel. Zjawisko terroryzmu pojawia się zarówno w krajach wysoko rozwiniętych jak i biednych. We wszystkich tych krajach społeczeństwo nie jest w stanie się reprodukować nie stosując przemocy przynajmniej wobec niektórych swych członków.

**Drugi.** Terroryci to ludzie stosujący przemoc, potocznie utożsamiani ze złymi ludźmi, posługującymi się wymuszaniem swoich żądań i przemocą by osiągnąć swój cel. Charakteryzuje ich brutalność w stosunku do swoich ofiar. Natomiast oni sami robią wszystko by nazywano ich wojownikami, bojownikami czy też partyzantami. Mimo, że znacznie różnią się od zwykłych przestępców, łączy ich to, że przy pomocy przemocy zamierzają uzyskać cel, jak również podobne są również same akty przestępstwa – porywania, strzelaniny czy też podpalenia. Zdecydowanie różne są jednak cele i motywacje postępowania; przestępca z reguły stosuje przemoc - mając głównie na uwadze zysk materialny, czyli robi to z pobudek osobistych i egoistycznych, natomiast terrorysta za pomocą przemocy, dąży do osiągnięcia celu według niego słusznego. Oznacza to – z jednej strony, że człowiek nie walczący o żadną sprawę (nawet we własnym mniemaniu), nie jest terrorystą; z drugiej zaś, że od bohaterskiego partyzanta od złego terrorysty dzieli czasem tylko jeden drobny krok.

**Trzeci.** Wobec dużej nieskuteczności prób sformułowania ogólnej definicji terroryzmu, przychylić należy się do zdania tych, którzy twierdzą, iż brak jest nadziei, czy wręcz niemożliwe, a nawet niepotrzebne poszukiwanie takiej formuły. Pożytecznym zabiegiem w takiej sytuacji wydaje się wyspecyfikowanie cech działalności terrorystycznej. Są nimi, biorąc pod uwagę częstotliwość występowania ich w istniejących definicjach terroryzmu: przemoc, siła, strach, groźba, skutki, reakcje, metody walki, wymuszanie, zniewolenie, przypadkowość, bezosobowość, zastraszanie, nieobliczalność, nieprzewidywalność, czy też nienormalność i brak humanitarnych ograniczeń. W znaczeniu przywołanych cech działalność terrorystyczna to działalność w celu zdobycia władzy, pieniędzy, kontroli handlu, przemysłu, czy też zyskania wpływu – rzeczywistego lub iluzorycznego – na funkcjonowanie państwa nie jest niczym nowym. Ma on różne oblicza, wiele różnych nazw i znaczeń, jest on w stosunkach międzynarodowych fenomenem „chronicznym”, gdyż dopóki istnieją jego najgłębsze przyczyny – różnice rozwojowe między państwami, bieda, spory etniczne – dopóty niemożliwe jest ostateczne zwalczenie tego zjawiska. Ma ona przy tym konkretne, często nakładające się na siebie źródła. Są nimi: religia, polityka, gospodarka oraz motywacje etniczno-gospodarcze. Historia ludzkości

dostarcza wielu przykładów kształtowania się tych źródeł. Ocenia się, że głównymi źródłami terroryzmu jest religia, polityka, podłoże etniczno-nacjonalistyczne oraz ekonomiczne. Mogą one mieć wymiar samodzielnych źródeł, chociaż w praktyce najczęściej nakładają się one na siebie.

**Czwarty.** Terroryzm zmienia się wraz z rozpowszechnianiem się wiedzy, środków bezpieczeństwa i zużywaniem się prawa. Jego stosowanie wskazuje, że rozwój uzbrojenia nie odsunął człowieka na drugi plan, chociaż nowa technologia dała terrorystom jeszcze większą możliwość atakowania. Równocześnie nie wymyślono jednak praktycznie żadnej ochrony przed nowymi zagrożeniami. Doświadczenia XX i początku XXI wieku dowiodły, że perfekcyjna broń może się stać w rękach psychopaty lub terrorysty, zwłaszcza jeśli skieruje się ją przeciw bezbronnym celom, niszczącym środkiem przemocy. W dalekiej przeszłości wrogiem narodu mógł być tylko inny naród dysponujący bronią o podobnej sile. Dziś rolę tę może spełniać grupka ludzi, czy nawet jeden człowiek. Terroryzm czerpie swą siłę również ze słabości demokracji, którą atakuje. Demokracja uderza tylko wtedy, kiedy może, zachowując wstrzeźliwość. Terrorysta postępuje odwrotnie uznając, że każdy jest wrogiem. Żyjemy w czasach w których są określane jako najbardziej okrutne i odhumanizowane w dotychczasowej historii. Zbrodnie, które zostały już dokonane, nie są niczym nowym w dziejach ludzkości, ale ich wymiar jakościowy, środki jakie temu towarzyszą, rozbudzają przerażenie w człowieku o wysokiej świadomości „siebie” i świata go otaczającego.

**Piąty.** Jedną z odmian terroryzmu jest **terroryzm ekonomiczny** – nazywany również **gospodarczym**. Mimo uznania go za jedno z głównych zagrożeń międzynarodowego bezpieczeństwa, do dziś nie ma jednoznacznej, ścisłej, powszechnie akceptowanej jego definicji. Unika się sprecyzowania i skonkretyzowania pojęcia terroryzmu gospodarczego z uwagi na stosowanie przez różne państwa różnych, często podwójnych standardów w jego ocenie. Przy braku jego jednoznacznej definicji postrzegany jest on jako destrukcyjna forma przemocy, wywołująca w sposób bezpośredni jak i pośredni zastraszenie społeczeństwa

i niszczenie poszczególnych elementów gospodarki lokalnej, narodowej, światowej. Skierowany jest on przeciwko określonym obiektom (infrastrukturze, budynkom, budowlom, przedsiębiorstwom, bankom, itp.) lub życiu i zdrowiu ich właścicieli czy też osób zarządzających nimi (prezesów, dyrektorów). Obiektem jego ataku są istotne elementy gospodarki narodowej, odgrywające ważną rolę zarówno w układzie wewnętrznym, jak i międzynarodowym (kontynentalnym, czy też światowym). Są one często traktowane jako symbole potęgi gospodarczej, techniczno-technologicznej i finansowej konkretnego kraju. Postrzega się je również jako wizytówkę danego kraju w świecie. Pełnią one również rolę wzorca i mechanizmu wpływu na decyzje gospodarcze i przedsiębiorstw (produkcyjnych, handlowych i finansowych) i konsumentów. Jako zaś takie generują aktywność gospodarczą w danym państwie, regionie, czy też świecie – kształtując dobrą lub złą koniunkturę gospodarczą. Determinantami terroryzmu gospodarczego, to jest jego wyznacznikami określającymi istotę i charakter są źródła jego kształtowania, czynniki stosowania, środki i metody realizacji oraz uwarunkowania stosowania. Źródeł zaś terroryzmu gospodarczego upatrywać trzeba zarówno w podłożu społeczno-ekonomicznym, historyczno-politycznym, socjologicznym jak i psychologicznym. Natomiast środki którymi się terroryści posługują charakteryzuje mnogość form, dobieranych każdorazowo w sposób dostosowany do warunków ich użycia, tak aby osiągnąć zamierzony cel. Na plan pierwszy wysunęły się eksplozje bomb, ataki z użyciem broni, porwania osób i podpalenia. Obecnie ten arsenał sposobów realizacji aktów terrorystycznych został poszerzony o możliwości użycia broni chemicznej, biologicznej i informatycznej.

**Szósty.** Analiza przejawów terroryzmu gospodarczego dowodzi, iż ujawnia on bardzo często rolę środka przemocy gospodarczej w sferze międzynarodowych stosunków ekonomicznych. U podłoża tej sytuacji leży dążenie grup terrorystycznych (wspieranych niekiedy przez państwa) do rozwiązywania swoich problemów narodowościowych, etnicznych, separatystycznych, religijnych, czy też ekonomicznych kosztem interesów innych państw. Przemoc w formie terroryzmu gospodarczego w swej istocie zmierza do osłabienia, podporządkowania, częściowego lub całkowitego unicestwienia określonych sfer gospodarki. Jest ona przy tym ściśle

związana z przymusem, a więc z sytuacją, w której jedna strona w wyniku warunków stworzonych przez drugą stronę lub wskutek innych okoliczności, jest zmuszona często do postępowania niekorzystnego dla siebie. Z tych to względów problematyka ta wymaga pogłębionych analiz i usystematyzowania. Terroryzm jako narzędzie przemocy można zlokalizować we wszystkich obszarach stosowanych podziałów środków przemocy ekonomicznej to jest w grupie środków administracyjnych, dyplomatycznych, ekonomicznych oraz niekonwencjonalnych. Terroryzm gospodarczy we współczesnym świecie, to jest przełomu XX i XXI wieku, nabrał nowego charakteru. Jego funkcjonowanie zależy od licznych uwarunkowań, do których zaliczyć należy: organizacyjne, infrastrukturalne, finansowo-materialne, polityczno-ustrojowe, społeczno-demograficzne i ideologiczne.

**Siódmy.** Narastanie zjawiska terroryzmu gospodarczego ściśle wiąże się z realizacją koncepcji Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego, która to znalazła swoje podłoże w realiach rozwojowych krajów Trzeciego Świata w drugiej połowie XX wieku – poczynając już od lat 50-tych, kiedy to kraje te po uzyskaniu niepodległości zaczęły poszukiwać właściwej dla siebie strategii rozwoju. W sukurs tym zamierzeniom prowadzącym do zmian istniejącego stanu rozwojowego państw rozwijających przyszła społeczność światowa wskazująca, iż przewartościowanie dotychczasowej formuły rozwoju, nie może pozostać tylko sprawą wewnętrzną krajów nowo wyzwolonych, lecz także musi stać się sprawą pozostałych krajów świata. Pokłosiem tego stanowiska stały się formułowane na forum międzynarodowym postulaty wypracowania globalnej strategii rozwoju dla tej grupy krajów. Były one jednocześnie wyrazem uświadomienia faktu niemożności utrzymania dotychczasowego układu gospodarki światowej. Podejmować zaczęto inicjatywy zmierzające do przeprowadzenia głębokich przewartościowań w gospodarce światowej. Sprowadzić się miały one przede wszystkim do wypracowania nowych zasad i mechanizmów we wszystkich dziedzinach międzynarodowych stosunków ekonomicznych i w ślad za tym zmiany dotychczasowej struktury redystrybucji światowego produktu krajowego brutto. Postulaty te miały zarówno charakter ogólny, jak i szczegółowy. Były one w swej istocie często sprzeczne z wieloletnią praktyką

krajów rozwiniętych wobec krajów rozwijających się. Można je zgrupować w trzech zbiorach. Pierwszy obejmuje postulaty związane z zasadą suwerenności każdego państwa w dysponowaniu swoimi bogactwami naturalnymi oraz prawem do odzyskania kontroli nad nimi i nad działalnością ekonomiczną. Drugi zbiór obejmuje postulaty dotyczące zmniejszenia rozpiętości w rozwoju ekonomicznym między Północą a Południem. Trzeci zbiór stanowiły zaś postulaty odnoszące się do zmian w proporcjach udziału poszczególnych krajów i grup krajów w sferze decyzyjnej. Nowy Międzynarodowy Ład Ekonomiczny był więc koncepcją zdobycia lepszej pozycji na arenie światowej przez kraje rozwijające się. Jego budowa wychodziła z założenia, że jedną z głównych przyczyn zacofania gospodarczego krajów rozwijających się jest niekorzystne ukształtowanie dla nich międzynarodowych stosunków ekonomicznych, charakteryzujących się w momencie jego tworzenia, dużą niestabilnością oraz rozprężeniem wielu mechanizmów walutowych i cenowych. Realizacja koncepcji Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego w praktyce została obarczona licznymi porażkami, które znacznie dominują nad sukcesami. Większość zgłoszonych postulatów i założeń nie została zrealizowana, co było wynikiem pojawienia się wielu barier i zagrożeń rozwojowych. W ślad za tym pogłębiło się zróżnicowanie pomiędzy bogatą Północą i Biednym Południem. Konsekwencją tego było poszerzenie się luki cywilizacyjnej między tymi regionami. Pogorszył się także w odniesieniu do przeszłości poziom życia w krajach rozwijających się. Przyczyn tego stanu rzeczy upatrywano nie tylko w światowym kryzysie gospodarczym i jego konsekwencjach, ale również w stagnacji pomocy krajów bogatej Północy krajom bogatego Południa.

**Ósmy.** Ataki terrorystyczne mają znaczący wpływ na gospodarkę światową, czego dowodzą przejawy terroryzmu i ich wpływ na gospodarkę światową. Ich analiza dowodzi, że mogą one zniszczyć symbole gospodarczej potęgi, ale nie zniszczą samej potęgi gospodarki rynkowej, jak również gospodarki światowej. Wpływ tych ataków na gospodarkę światową, a miały one miejsce w wielu krajach i na wszystkich kontynentach, był jednak na tyle duży, że doprowadził ją do znacznego stopnia jego destrukcji. Największe zagrożenia ujawniły się w obszarze działalności

przedsiębiorstw transportowych (zwłaszcza lotniczych) ubezpieczeniowych, handlu zagranicznego, energetycznych (elektrownie i gazownie), teleinformatycznych i giełdy. Gospodarka światowa okazała się jednak na tyle silną, że wyrządzone szkody materialne okazały się możliwe do pokrycia przez ubezpieczy cieli. Zdecydowanie większymi szkodami okazały się szkody psychologiczne. Obecnie świat wkracza w fazę wzrostu i nawarstwienia się problemów, jakim stawił czoła przez ostatnie dziesięciolecie, a przede wszystkim przez lata dziewięćdziesiąte. Postępujące we współczesnym świecie procesy globalizacji zdają się prowadzić do powstawania nowych, dogodnych dla działań terrorystycznych warunków. Rosnące przepływy środków finansowych ułatwiają finansowanie terroryzmu, jak i ukrywanie tego faktu. Ataki terrorystyczne nie dokonały rewolucyjnych zmian ani w stosunkach międzynarodowych, ani w sytuacji gospodarczo -społecznej. Wciąż zmagamy się z wyzwaniem, którym człowiek nie był w stanie sprostać w poprzedniej dekadzie. Międzynarodowe bezpieczeństwo, skażenie środowiska naturalnego, problemy społeczne, demograficzne i ekonomiczne, oraz związane z rozwojem współczesnej kultury i nauki. Zmiany nastąpiły natomiast w naszej świadomości, w postrzeganiu sytuacji międzynarodowej i przede wszystkim bezpieczeństwa. Społeczność światowa uświadomiła sobie, że istnieją zagrożenia globalne, na które nie mamy wpływu, których nie możemy przewidzieć, a z którymi zetknąć możemy się bezpośrednio.

**Dziewiąty.** Terroryzm gospodarczy odnajduje swoje miejsce także w szarej strefie funkcjonowania gospodarki wielu krajów. Ma ona bowiem miejsce we wszystkich państwach, we wszystkich możliwych systemach ekonomicznych i w różnych fazach ich rozwoju. Widoczna jest ona na co dzień w wielu krajach – w tym także w Polsce. Zjawisko to chociaż trudne do metodologicznego zidentyfikowania, dotyczy całych gospodarek i całych obszarów kraju. Postrzegane jest ono przede wszystkim w wymiarze ekonomicznym, chociaż ma ono także głęboki wymiar moralny, prawny i społeczno-polityczny. Jego istota, chociaż kryje wiele elementów nakazujących patrzeć na to zjawisko przez pryzmat krytycznych ocen, nie zezwala nie dostrzegać ocen pozytywnych. Stąd też dylemat: czy „szara strefa” to pożytek czy też przejaw terroryzmu gospodarczego? Odpowiadając na to pytanie

należy zauważyć, iż „szara strefa” w gospodarce we współczesnym świecie jest tym problemem moralnym, społeczno-politycznym a przede wszystkim ekonomicznym, który nie tylko trzeba dostrzegać, formułować oceny, ale również podejmować próby jego rozwiązania na drodze jej cywilizowania oraz dotyczy we współczesnym świecie wszystkich krajów, bez względu na sposób gospodarowania, panujący ustroj społeczno-polityczny, położenie geograficzne, czy też osiągnięty poziom rozwoju, postrzegane musi być zarówno przez pryzmat jej negatywnych, jak i pozytywnych stron; a przez to oceniane w sposób wyważony i rozwiązywane w sposób odzwierciedlający interesy wszystkich zainteresowanych jego stron (podmiotów) oraz oceniane przez pryzmat przywar jak i pożytków.

*działań zapobiegawczych*

*deklar* W ślad za przedstawioną formułą wniosków pożądanym wydaje się zgłoszenie następujących postulatów:

*środk* 1. Narastające we współczesnym świecie zjawisko terroryzmu gospodarczego wymaga zdecydowanego przeciwstawienia się temu zjawisku. Pomocnym w tym względzie może okazać się skonstruowanie modelu przeciwdziałania terroryzmowi gospodarczemu. Jako taki musi on uwzględniać wszystkie jego uwarunkowania funkcjonalne. Te zaś wskazują, iż walka z organizacjami terrorystycznymi jest bardzo utrudniona, gdyż są one z reguły dobrze zorganizowane, mają niewielką liczbę członków, są oni utajnieni i mają bogate zaplecze finansowe. Równocześnie poszerzają oni arsenał działań i stosowanej broni. Wymaga to także podjęcia stosownych działań, które mogą mieć charakter działań prawnych jak również ochronnych. Prawne środki walki z terroryzmem sprowadzają się do przede wszystkim do tworzenia norm uznających terroryzm za przestępstwo i dających podstawę do karania jego sprawców. Warunkiem koniecznym do skutecznej walki z terroryzmem gospodarczym jest rozwój współpracy międzynarodowej oraz budowa szerokiego grona antyterrorystycznego. Rozwiązanie to, jak dowodzi praktyka natrafia jednak na poważne trudności, zwłaszcza na poziomie uniwersalnych organizacji międzynarodowych, które z jednej strony gwarantują współpracę, z drugiej jednak okazują się w rzeczywistości niewłaściwą płaszczyzną do efektywnego przeciwdziałania terroryzmowi. Zapobieżenie terroryzmowi wymaga zbudowania

określonej ścieżki działań o wyraźnie skonkretyzowanych uwarunkowaniach. Powinny one opierać się na następujących założeniach: współpracy na forum organizacji międzynarodowych, która musi opierać się na zgodnym współdziałaniu państw, które jednak nie kierują się partykularnym interesem i nie przyjmują zróżnicowanych postaw i ocen zagrożenia dla bezpieczeństwa stanowionego przez terroryzm; budowie ładu międzynarodowego w tym gospodarczego, który z kolei nie może opierać się na dwoistym postrzeganiu terroryzmu, to jest obok jego negatywnych stron, także pozytywnych, to jest jako użytecznego narzędzia swej polityki albo jako akceptowalnej formy walki z niesprawiedliwościami ładu międzynarodowego, co tworzy sytuacje uniemożliwiające zawarcie porozumienia co do konkretnych działań zapobiegawczych terroryzmowi gospodarczemu; usankcjonowaniu deklaratywnego uznania terroryzmu za przestępstwo, co powinno zostać wsparte odpowiednimi i skutecznymi procedurami decyzyjnymi; wypracowaniem konkretnych środków zapobiegawczych; poszerzeniu sprawności i szybkości reagowania i zapobiegania działalności terrorystycznej poprzez ograniczanie jej zakresu geograficznego i pomniejszanie aktywności grup terrorystycznych.

2. Pożądanym z punktu widzenia zwalczania terroryzmu jest pogłębienie związków między współpracą międzynarodową na szczeblu międzyrządowym a współdziałaniem operacyjnym. Międzynarodowa współpraca w zakresie zwalczania terroryzmu powinna zatem odbywać się dwutorowo: w ramach dwu i wielostronnych umów oraz w ramach międzynarodowych organizacji policyjnych. Wydaje się że to postępowanie to powinno zostać wsparte udowodnieniem grupom terrorystycznym, że droga którą obrali jest nieskuteczna, bowiem chociaż umożliwia spektakularne sukcesy, to jednak nie prowadzi do ostatecznego zwycięstwa. W sytuacji kiedy terroryzm stał się jednym z najważniejszych problemów nie tylko bezpieczeństwa państw, ale i całego systemu międzynarodowego, a rozwój zdolności do zapobiegania temu zjawisku oraz zasobów służących temu celowi powszechnie uznano za jedno z najważniejszych zadań narodowych strategii i współpracy międzynarodowej. O specyfice współczesnego terroryzmu w największym stopniu decydują przemiany zachodzące na płaszczyźnie motywacyjnej, tzn. w sferze uzasadnień działań

terrorystycznych, wartości i światopoglądów, którymi kierują się terroryści, oraz długoterminowych, ostatecznych celów ich działań. Znaczenie tak rozumianej motywacji wynika z faktu, iż to właśnie ona w dużej mierze warunkuje kształt pozostałych elementów zjawiska, jakim jest terroryzm – wybór środków i celów ataków.

3. Warunkiem koniecznym do skutecznego zwalczania terroryzmu gospodarczego, podobnie jak innych zagrożeń o charakterze transnarodowym, jest rozwój współpracy między państwami. Zauważyć przy tym należy, że czynnikiem w największym stopniu hamującym rozwój międzynarodowej współpracy w walce z terroryzmem było zróżnicowanie postaw państw wobec tego zjawiska oraz ocen jego wpływu na bezpieczeństwo zarówno poszczególnych krajów, jak i całego systemu międzynarodowego. Mimo wszelkich przeszkód współpracy międzynarodowej w ramach walki z terroryzmem w ostatniej dekadzie dokonał się pewien postęp, będący w dużej mierze efektem rosnącej rangi terroryzmu jako groźby dla bezpieczeństwa zarówno wewnętrznego, jak i międzynarodowego. Odzwierciedleniem na istniejące zagrożenia terroryzmu – w tym gospodarczego – powinny stać się kroki światowej społeczności na rzecz zbudowania systemu walki z terroryzmem, którego integralnym elementem powinny stać się wyspecjalizowane jednostki do jego zwalczania.

4. Analiza istoty terroryzmu – w tym terroryzmu gospodarczego, dowodzi, że nie jest on pusta filozofia, a konkretne narzędzie o podłożu ekonomiczno-społecznym kształtowanym na podglebiu pogłębiającej się przepaści między światem bogactwa, a światem biedy. Społeczność światowa coraz bardziej zdaje sobie sprawę z tego, że rozwarstwienie ekonomiczne zrodzi wszelkie frustracje, wszelkie formy sprzeciwu społecznego, aż do terroryzmu i rewolucji. Pytaniem, które jest współcześnie w wielu krajach zadawane jest: dlaczego w ogóle stajemy wobec przemocy terroryzmu? Poszukując odpowiedzi na to pytanie można podać wiele wyjaśnień, bowiem na obrzeżach społeczeństwa występuje wiele form niezadowolenia. Mamy więc niezadowolenie natury politycznej, połączone

z żądaniami autonomii, natury moralno-religijnej, gospodarczo-religijnej, czy wreszcie połączenie wszystkich trzech. Poza tym, coraz bardziej widoczna i krzycząca staje się dysproporcja między bogatą Północą a wciąż biednym Południem, zwłaszcza że to właśnie zamożne kraje zdają się kierować losami gospodarczymi świata. To one bowiem określają główne kierunki i wyznaczają ceny surowców. Na tym właśnie polega „globalizacja”, której bolesne skutki odczuwają nawet najbogatsze państwa na Ziemi. Zagadnienie terroryzmu gospodarczego dostrzegane jest w mniejszym lub większym zakresie przez państwo. W dalszej perspektywie nowe przepływy zaczynają umacniać wzajemne zależności na poziomie światowym. Coraz trudniej się alienować, każdy z nas styka się bowiem z produktami pochodzącymi spoza jego własnej wspólnoty (Internet, telewizja satelitarna, nowatorskie zachowania konsumpcyjne, kwestionowanie stylów życia, a nawet obyczajów).

5. Mimo zwracania dużej uwagi na kwestie terroryzmu gospodarczego z punktu widzenia przeciwdziałania niemu, w praktyce gospodarka, pozostawia znaczne pole wyboru potencjalnemu terroryście. Paradoks tej sytuacji polega na tym, że żyjemy przecież w społeczeństwach rządzonych prawami gospodarki liberalnej, w których celem jest rozwój, a docelowo: przeżycie. W nie kończącym się wyścigu po skuteczność, opłacalność, wiele osób wypada na pobocze. Tworzy się wówczas obszar sprzyjający kontestacji, a czasem nawet wykreowaniu terroryzmu. Terroryzm gospodarczy będzie korzystał z systemu gospodarczego i sam, za pomocą własnych technik, może próbować go zniszczyć. Za końcowym wykonawcą aktu terroru, za zwykłym podkładaczem bomby, za tym, kto bierze zakładnika, niemal zawsze stoją bezbłędne przygotowania, poważna logistyka, koncept typu marketingowego. Pojęcie to wiąże się z marketingiem przedsiębiorstwa szukającego rynków zbytu. Logistyka w obu przypadkach zdradza niepokojące podobieństwa. Trzeba zaplanować przerzuty (osób, sprzętu, pieniędzy), trzeba zorganizować wszystko według precyzyjnego harmonogramu itd. Wszystko, co gospodarka wymyśliła dla siebie, terroryzm przejmuje na własną korzyść.

6. Doświadczenia lat przełomu XX i XXI wieku zmuszają całe społeczeństwo światowe, a nade wszystko polityków do refleksji na przyszłością świata – w tym gospodarki światowej. Prowadzić powinna ona do osiągnięcia kilku celów, a mianowicie: rozpoznania gospodarczych następstw ataków i terrorystycznych; uzgodnienia planu międzynarodowych działań w ramach walki z finansowaniem terroryzmu; oraz upewnienia się, że globalizacja przynosi korzyści wszystkim, a zwłaszcza najbiedniejszym. Terroryzm powinien być zwalczany zarówno w skali międzynarodowej (globalnej, regionalnej) jak i krajowej. Niezależnie od podejmowanych środków zaradczych jest on trudny do pokonania. W skali międzynarodowej podejmować powinny go różnego typu organizacje polityczne i gospodarcze przyczyniając się do tworzenia stosownych konwencji określających prawne i legalne sposoby walki z terroryzmem. Wspólne zwalczanie wszelkiego rodzaju terroryzmu powinno być na jeszcze większą skalę niż ma to miejsce dotychczas uwzględniane w polityce zagranicznej państw, a także ugrupowań regionalnych i międzynarodowych organizacji politycznych, militarnych i gospodarczych.

7. W skali krajowej zasadniczą rolę w zapobieganiu i zwalczaniu terroryzmu powinno odgrywać państwo. Jest ono - z punktu widzenia interesów gospodarczych przedsiębiorstw - tym super podmiotem który nie tylko, że uzupełnienia działania podjęte przez same przedsiębiorstwa, ale tworzy dla nich ochronę oraz inicjuje działania w kwestii stosowania wspólnych środków. Państwo narzuca je jako obowiązkowe. Może w tym celu wybrać drogę parlamentarną – normalną, klasyczną i dość długotrwałą, jeśli chce stworzyć lub zmienić ustawy nie uznawane za pilne. Jeśli jednak by zaszła potrzeba, można zastosować szybszą procedurę, odwołując się do dekretów. W każdym przypadku podjęta decyzja ma charakter wykonawczy i dotyczy całego narodu. Państwo spełnia jeszcze jedną, równie ważną rolę. W ramach opisanego wyżej ujednoczenia środków zapewnia spójność codziennych zadań o charakterze prewencyjnym lub represyjnym. Prewencja polega na zapobieganiu aktom terroru. W tym celu dąży się do zniechęcenia potencjalnego terrorysty, przekazując mu pewne informacje. Nie mogą one oczywiście dotyczyć podjętych

środków bezpieczeństwa, ale muszą jasno wskazywać na zagrożenie dla potencjalnego agresora.

8. Doświadczenia współczesnego świata dowodzą, iż dojrzał już czas by spokojnie i racjonalnie zastanowić się i zbadać, nie tylko nad tym jak dochodzi do zamachów terrorystycznych destabilizujących gospodarkę, wykryć kto jest za nie odpowiedzialny lecz także, czy przede wszystkim, dlaczego do nich doszło, jakie są źródła, korzenie i przyczyny współczesnego terroryzmu, będącego poważnym zagrożeniem dla narodowego i międzynarodowego, globalnego bezpieczeństwa. Ważne jest ściganie, ujęcie i ukaranie współwinnych. Jest to jednak zwalczanie przejawów terroryzmu. Dla obecnych i przyszłych losów naszego wspólnego, współzależnego świata jeszcze ważniejsze jest wypracowanie i zastosowanie przez autentyczną społeczność międzynarodową, złożoną z wszystkich państw i społeczeństw świata pokojowych sposobów i środków wyeliminowania przyczyn terroryzmu.

9. Celowym i pożądanym wydaje się konieczność radykalnego zrewidowania dotychczasowego podejścia do problemów bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego. W naszych czasach bezpieczeństwo przestało być wyłącznie militarnym, narodowym, regionalnym czy kontynentalnym problemem poszczególnych państw czy sojuszków. Stało się wieloaspektowym problemem globalnym. Obecnie aspekty gospodarczo-społeczne, polityczne, humanitarne, ekologiczne, kulturowe nabierają coraz większego znaczenia. Narodowe i powszechne, wspólne, globalne bezpieczeństwo osiągnięte być może nie drogą wyścigu i doskonalenia zbrojeń, rywalizacji w produkcji i handlu bronią, zderzeń kultur, cywilizacji, religii, lecz drogą likwidacji broni masowej zagłady, kontroli zbrojeń i rzeczywistego rozbrojenia, drogą autentycznego dialogu, negocjacji, dyplomacji, wzajemnie korzystnej, autentycznie partnerskiej współpracy. Ułamek wydatków przeznaczanych na zbrojenia wystarczyłby na radykalne zmniejszenie plagi nędzy, głodu i epidemii dla milionów mieszkańców naszej planety. Wydaje się koniecznym w pierwszej kolejności ograniczenie gwałtownego pogłębiania się

przepaści gospodarczo-cywilizacyjnej między bogatymi a biednymi państwami, jak też i wewnątrz większości państw świata. Problem sposobów i środków, pozwalających w możliwym do przewidzenia czasie przewyciężyć czy chociażby radykalnie zmniejszyć rozmiary wspomnianych dysproporcji jest najpoważniejszym wyzwaniem politycznym, społeczno-gospodarczym, moralnym, cywilizacyjno-kulturowym naszych czasów. Konkretnie metody i środki osiągnięcia tego celu powinny być priorytetowo wypracowane i uzgodnione przez rzeczywistą, globalną społeczność międzynarodową, przez ONZ i inne organizacje rządowe i pozarządowe i praktycznie zastosowane w polityce globalizacji. Pozwoliłoby to skutecznie wyeliminować główne źródła i przyczyny terroryzmu. Tylko przez radykalne eliminowanie nędzy, głodu, epidemii, bezrobocia, ignorancji z licznych regionów globu, będzie można zlikwidować główne przyczyny terroryzmu. Wspomniane plagi rodzą w milionach ludzi uczucia upokorzenia ich niezbywalnej ludzkiej godności, poczucia zagrożenia, beznadziejności i bezwartościowości, frustracji, fanatyzmu. Tworzą one również milionowe rzesze uchodźców. Motywuje to tysiące ludzi do uciekania się do terroryzmu, a setki tysięcy czy nawet miliony do popierania ich.

Hofmann B., *Oblicz terroryzmu*, Berlesman Media, Warszawa 2001.

Holdys B., *Kryminalistyka*, Wydawnictwo Porwincze, Warszawa 2000.

Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 1997.

Indecki K., *Prawo karne wobec terroryzmu i aktu terrorystycznego*, UE, Łódź 1998.

Jaloszynski K., *Terroryzm antyżydowski*, AON, Warszawa 2001.

Jaloszynski K., *Terroryzm czy terror kryminalny w Polsce?*, AON, Warszawa 2001.

Jaloszynski K., *Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach Europy Zachodniej oraz w Stanach Zjednoczonych*, AON, Warszawa 2001.

Kaczmarek J., *Terroryzm i konflikty zbrojne a fundamentalizm islamski*, Wrocław 1999.

Karolczak K., *Encyklopedia terroryzmu*, Spar, Warszawa 1995.

Kwaśniewski A., *Zatrzymać terroryzm!*, Warszawa 2002.

Jemiolo T., *Globalizacja szanse i zagrożenia*, AON, Warszawa 2000.

Kaczmarek J., *Terroryzm i konflikty zbrojne a fundamentalizm islamski*, Atla 2, Wrocław 2001.

## BIBLIOGRAFIA

## A. POZYCJE ZWARTE

1. Alexander Y., Hoenig M., Superterroryzm biologiczny, chemiczny, nuklearny, Bellona, Warszawa 2001.
2. Alexander Y., swetnam M., Siewcy śmierci, Warszawa 2001.
3. Bernard A., Starategia terroryzmu, Wydawnictwo MON, Warszawa 1978.
4. D. Błaszczyk, Międzynarodowe stosunki gospodarcze. Wybrane zagadnienia, WSE, Warszawa 1999.
5. Cesarz Z., Stadtmuller E., Problemy polityczne współczesnego świata, UW, Wrocław 2000.
6. Domarańczyk Z., Terroryzm, Warszawa 1979.
7. Gearty C., Terroryzm, Prószyński i S-ka, Warszawa 1998.
8. Grotowicz v., Terroryzm w Europie Zachodniej, Warszawa-Wrocław 2000.
9. Gwiazda A., Globalizacja i regionalizacja gospodarki światowej, Adam Marszałek, Toruń 2000.
11. Hofmann B., Oblicza terroryzmu, Bertelsman Media, Warszawa 2001.
12. Hołdys B., Kryminalistyka, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 2000.
13. Huntington S.P., Zderzenie cywilizacji, Warszawa 1997.
14. Indeckı K., Prawo karne wobec terroryzmu i aktu terrorystycznego, UŁ, Łódź 1998.
15. Jałoszyński K., Terroryzm antyizraelski, AON, Warszawa 2001.
16. Jałoszyński K., Terroryzm czy terror kryminalny w Polsce?, AON, Warszawa 2001.
17. Jałoszyński K., Zagrozenie terroryzmem w wybranych krajach Europy Zachodniej oraz w Stanach Zjednoczonych, AON, Warszawa 2001.
18. Kaczmarek J. Terroryzm i konflikty zbrojne a fundamentalizm islamski, Wrocław 1999.
9. Karolczak K., Encyklopedia terroryzmu, Spar, Warszawa 1995.
0. Kwaśniewski A., Zatrzymać terroryzm!, Warszawa 2002.
1. Jemioło T., Globalizacja szanse i zagrozenia, AON, Warszawa 2000.
2. Kaczmarek J., Terroryzm i konflikty zbrojne a fundamentalizm islamski, Atla 2, Wrocław 2001.

23. Konkurencyjność sektora MŚP, PKPP, Warszawa luty 2003 r.
24. Laquer W., Terrorisnus – Wurzel und Wirkungen, w: Meyers enzyklopaediches Lexikon, t.23.
25. Madej M. Istota współczesnego międzynarodowego terroryzmu politycznego, MSZ Departament strategii i Planowania Polityki, Warszawa 2001.
26. H. Mendras: La France que je vois (Francja, jaką widzę), Editions Autrement 2002.
27. Międzynarodowy terroryzm polityczny, Ministerstwo spraw zagranicznych, Warszawa 2001
28. Muszyński J., Megatrendy a polityka, Atła 2, Wrocław 2001.
29. Piątkowski P, nowe wyzwania dla terroryzmu, Warszawa 1996.
30. Pawłowski A., Terroryzm w Europie XIX i XX w., WSP, Zielona Góra 1980.
31. Paweł K., Terroryzm i jednostki antyterrorystyczne na świecie, Fenix editions, Warszawa 1992.
32. Pikulski S., Prawne środki zwalczania terroryzmu, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2000.
33. Rachunki narodowe według sektorów i podsektorów instytucjonalnych, GUS, Warszawa 2003.
34. Rajewski Z., Zienkowski L., Szara gospodarka w systemie rachunków narodowych, w: Szara strefa gospodarki. Wybrane problemy, Studia i Prace z Prac Zakładu B.S.-E. GUS i PAN, Zeszyt 233, Warszawa 1995.
35. Rosja a Światowa Organizacja Handlu, „Problemy Gospodarcze Krajów WNP i Państw Nadbałtyckich” 2002 nr 187, Ecoinform, Warszawa 2002.
36. Tatkiewicz w., Historia filozofii, PWN, Warszawa 1987.
37. Terroryzm polityczny, pod red. J.Muszyńskiego, Warszawa 1981.
38. Terroryzm we współczesnym świecie, praca zbiorowa pod redakcją naukową J.Pawłowskiego, Biblioteczka ”Wojska i Wychowania”, Warszawa 2001.
39. Tomaszewicz J., Terroryzm, Katowice 2000.
40. Słownik języka polskiego, tom drugi, redaktor naukowy M.Szymczak, PWN, Warszawa 1997.
41. Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, AON, Warszawa 2001.

42. Szablewski A., Przedsiębiorczość a rozwój nierejestrowanej działalności gospodarczej, PWE, Warszawa 1984.
43. Szymański W., Globalizacja wyzwania i zagrożenia, Difin, Warszawa 2001.
44. Umiejdzynarodowiony konflikt wewnętrzny, red. J.Pawłowski, AON, Warszawa 2001.
45. Współczesna gospodarka światowa, red. A.B. Kisiel-Łowczyc, UG, Gdańsk 2000.
46. Walka z terroryzmem we współczesnym świecie, pod red. J.Pawłowski, Ulmak, Pruszków 2001.
47. Wybrane problemy walki z terroryzmem międzynarodowym, opracowanie i redakcja A.Ciupinski i M.Zajęc, AON, Warszawa 2003.

#### B. ARTYKUŁY

1. Biały A., Wielcy pozostana, w: „Rzeczypospolita” 2001 nr 235.
2. Blajer P., Zieliński W., Szary cień coraz dłuższy, w: „Rzeczypospolita” 2003, nr 58.
3. Cassel D., Drugi obieg w gospodarce rynkowej i planowej”, w: ”Wektory Gospodarki” 1989, nr 4.
4. Communication of the Commission on Undeclared Work [w:] [http://www.europa.eu.int/comm/employment\\_social/employment\\_analysis/work/com98\\_219\\_en.pdf](http://www.europa.eu.int/comm/employment_social/employment_analysis/work/com98_219_en.pdf), European Commission, Brussels 1998.
5. Daguza J.F., Wojna gospodarcza; od wywiadu do lobingu, „Przegląd Ekonomiczny” 2002 nr 283/4, Ecoinform, Warszawa 2001.
6. Dobrowolski J., Wściekłość i duma to fatalni doradcy, w:”Rzeczpospolita” 2001 nr 246.
7. Dynia E., Przystępstwa prawa międzynarodowego, pod red. A.Zieleniec, w: ”Studia i materiały” Polskiej Fundacji Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1999.
8. Defourneaux M., Force du terrorisme, faiblesses des démocraties (Siła terroryzmu, słabości demokracji, w: „Défense nationale” (Obrona narodowa), grudzień 2001.

9. Efirow S.A., Partizanskije wojny i terrorizm,  
[w:] <http://zharinov.wallst.ru/digest0007.htm>.
10. Détournements: les réponses techniques (Porwania: odpowiedzi techniczne),  
w: „Air et cosmos” (Powietrze i kosmos) 2001 nr 1821.
11. Duclos J.P., La défense intérieure, une urgence absolue (Obrona wewnętrzna,  
absolutna konieczność), w: „Défense nationale” (Obrona narodowa), styczeń  
2002. Encyklopedia internautica – Mapy polityczne[w:]  
<http://www.encyklopediainteria.pl>
12. Fairlamb D., Eksplozja witalności, w: „BusinessWeek” 2003 nr 8.
13. M. Ferrier, P. Fond, J. L. Bruguiere: Les menaces asymétriques et leurs parades  
(Asymetryczne zagrożenia i sposoby obrony), w: „Défense nationale” (Obrona  
narodowa), luty 2002.
14. Fleming M., Terroryzm polityczny w międzynarodowym prawodawstwie,  
w: „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1996 nr 1.
15. Gajduk E.G, Terrorizm w sowremennom obszczjestwie (niekatoryje swjedjenia  
o jewo strukture, osnovnych widach i funkcjach), w: Jurist 2001 nr 11.
16. Globalne kierunki do 2015 – Dialog o przyszłości z pozarządowymi  
specjalistami, Raport CIA, [w:]  
<http://www.odci.gov/cia/publications/globaltrends2015/index>.
17. Hanausek T., W sprawie pojęcia współczesnego terroryzmu, w: „Problemy  
kryminalistyki” 1980 nr 143.
18. F. Heisbourg, Hyperterrorisme: La nouvelle guerre (Hiperterroryzm: Nowa  
wojna), Editions Odile-Jacob, październik 2001.
19. Herer W., Sadowski W., Wpływ „szarej strefy” na makroproporcje gospodarki  
narodowej, w: Szara strefa gospodarki. Wybrane problemy, Studia i Prace z Prac  
Zakładu B.S.-E. GUS i PAN – Zeszyt 233, Warszawa 1995.
20. Immarigeon J.P., Le droit en état de guerre (Prawo w czasie wojny),  
w: „Défense nationale” (Obrona narodowa), grudzień 2001..
21. Institut für Angewandte Wirtschaftsforschung, za: K.Szwałek, J.Wiejacki,  
Ostrożnie z wybielaniem, w: „BusinessWeek” 2003 nr 8
22. Jaroszyński K., Działania militarne Izraela w walce z terroryzmem, w: „Zeszyty  
naukowe” AON 1999 nr 2(35).

23. Jaroszyński K., Terroryzm a wojsko, w: „Zeszyty Naukowe” 2000 nr 2(39).
24. Kim K.W., Problemy ekonomicznego terrorizmu i bezpieczeństwa przedsiębiorstwa w Rosji, [w:] rosbalt 9www.rosbalt.ru) z 11.11.2002.
25. Kleer J., Szara strefa, w: Encyklopedia Biznesu, pod red. W. Pomykała, Tom II, Warszawa 1995.
26. La mondialisation, le terrorisme et l'économie mondiale (Globalizacja, terroryzm i gospodarka światowa), przemówienie Paul Martina, Ministra Finansów Kanady, www.fin.gc.ca/news01/01\_105F.html
27. Lofthouse R., Korupcja – zagrożenie dla gospodarki światowej, „Przegląd Ekonomiczny” 2000, Ecoinform, Warszawa 2000.
28. Lubawski A., Ofiary i hieny, w: „Polityka” 2001 nr 39.
29. Marchat P., Réflexions sur un attentat (Rozważania o zamachu), w: „Défense nationale” (Obrona narodowa), styczeń 2002.
30. Moreau R., Kontrola na amerykańskich granicach, w: „Newsweek” 2001 nr 9.
31. Orłowski W.M, Cywilizowanie szarej gospodarki, w: „BusinessWeek” 2003 nr 8.
32. Ostrowski M., Szostkiewicz A., Ameryka idzie na wojnę, „Polityka” 2001 nr 38.
33. Owczarek A., Szara gospodarka, przywara czy pożytek,
34. Perczyński M., Głos w obronie Zachodu, w: „Rzeczpospolita” 2001 nr 254.
35. Poulet B., Globalizacja w potrzasku, „Przegląd Ekonomiczny” 2002 nr 294, Ecoinform, Warszawa 2002.
36. Płocica A., Szara strefa w gospodarce, w: „Zeszyt Naukowy Wyższej Szkoły Ekonomicznej” w Warszawie, 1995 nr 1.
37. Produkcja dobrze ukryta, w: „Rzeczpospolita” 2003 nr 146.
38. Risques et menaces (Ryzyko i zagrożenia), w: „Armes d'aujourd'hui” (Dzisiejsza broń), 2001/2002 nr 266.
39. Shadow Economies: Size, Causes and Consequences, w: „The Journal of Economic Literature” 2000.
40. Steil B., Terreur et économie dans un miroir confusément (Terror i gospodarka w mglistym lustrzanym odbiciu), w: „Revue des deux mondes” (Przegląd dwóch światów), luty 2002.

41. Schneider F., Enste D., Hiding in the Shadows. The Growth of the Underground Economy [w:] <http://www.imf.org/external/pubs/ft/issues30/index.html>.
42. Terroryzm, terroryzm międzynarodowy, Wielka Internetowa Encyklopedia Multimedialna [w:] <http://www.wiem.onet.pl/wiem/014073>.
43. Terrorystyczna wojna przeciwko USA. Skutki dla gospodarki światowej, w: „Przegląd Ekonomiczny” 2001 nr 286.
44. The Economist, Gospodarka światowa wstrzymuje oddech, „Przegląd Ekonomiczny” 2001 nr 287, Ecoinform, Warszawa 2002.
45. TMS – Treasury Management Services, Złoty pod wpływem ataków na USA, [w:] <http://www.biznes.onet.pl/waluty/0,3,artykul>.
46. Tomaszewicz J., Pierwsza bitwa trzeciej wojny światowej, [w:] <http://www.man.pl/~nowa>.
47. Trębski K., Republiki globalne, „Wprost” 2002 nr 10.
48. Tyc W., Szara strefa gospodarowania w biznesie, w: Encyklopedia Biznesu, pod red. W. Pomykała, Tom II, Warszawa 1995.
49. Touchard G. E., La cassure du 11 septembre 2001 : éléments d’analyse (Rewolucja po 11 września 2001 r.: elementy analizy), w: „Défense nationale” (Obrona narodowa), styczeń 2002.
50. Utinczijewa A.A., Ponjatje i suszcznost miezdunarodnowo terrorizma, w:materiały miezdunadodnoj nauczno-practiczeskoj konferenciji „Politiczeskaja nauka w XXI wieke: problemy i syzdjenija”, AGU im. Abaja, Respublika Kazachstan – Ałmaty 2002.
51. Vaknin S., The Blessings of the Informal Economy [w:] <http://www.ce-review.org/00/40/vaknin40.html>
52. Weber T., Commission targets undeclared work [w:] [www.eiro.eurofund.ie/1998/Teature/EU9804197F.html](http://www.eiro.eurofund.ie/1998/Teature/EU9804197F.html).
53. Woronow J.P. Ekonomiczeskije funkcji terrorizma, w: „Ekspert 2001”.
54. Wu Jianmin, Pour un nouveau concept de sécurité nationale” (Bezpieczeństwo narodowe – w poszukiwaniu nowego określenia), w: „Défense nationale” (Obrona narodowa), styczeń 2002.
55. Znatkiewicz A., Bjełoruś obwinjajet Rossiju w „ekonomiczeskom terrorizmje”, [w:] „TOL” 11.11.2002.

### C. DOKUMENTY, TABEL, WYKRESÓW I ZAŁĄCZNIKÓW

1. Konwencja o zapobieganiu przestępstwom i karaniu sprawców przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej, w tym przeciwko dyplomatom, w: „Dz.U.” 1983 nr 37, poz.168 i załącznik
2. Konwencja o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi, w: „Dz.U.” 1972 nr 25, poz.181 i załącznik
3. Konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego w: „Dz.U.” 1976 nr 8, poz.37.
4. Konwencja w sprawie przestępstw i niektórych innych czynów popełnionych na pokładzie statków powietrznych, w: „Dz.U.” 1971 nr 15, poz.147 i załącznik

### B. TABELLE

### D. MATERIAŁY STATYSTYCZNE

1. *Rocznik Strategiczny 2001/2002 – Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Scholar, Warszawa 2002.
2. Ranking 100 największych przedsiębiorstw na świecie według wartości rynkowej (na dzień 30.05.2003 r.).
3. Korporacje transnarodowe na tle wybranych krajów świata (według wartości dodanej) w 2001 roku w mld USD.
4. Szacunki ludności świata (w mln osób).
5. Ocena koniunktury gospodarczej w świecie w 2001 i 2002 r. według MFW (zmiany w %).

### C. ZAŁĄCZNIKI

1. Przypadki zastosowania terroryzmu gospodarczego w gospodarce francuskiej i wobec niej.
2. Segmenty gospodarki francuskiej narażone na terroryzm gospodarczy.
3. Skutki najbardziej okrutnych aktów terroru od 1983 r.
4. Główne działania antyterrorystyczne (Anti-Terrorism Act) zaproprowadzone przez Administrację Busha po zamachach.
5. Towarzystwa lotnicze a porwania samolotów.
6. Geografia zamachów terrorystycznych w latach 1990 – 1999.
7. Najkrwawsze ataki terrorystyczne w latach 1988-2001.

## WYKAZ SCHEMATÓW, TABEL, WYKRESÓW I ZAŁĄCZNIKÓW

Załącznik 1

### A. SCHEMATY

1. Idea rozwiązania problemu „Terroryzm gospodarczy we współczesnym świecie”.
- 1.1. Klasyfikacja środków walki ekonomicznej.
- 1.2. Uwarunkowania funkcjonalne terroryzmu gospodarczego.
- 2.1. Pojęcie „szara strefa” w gospodarce.
- 2.2. Przyczyny funkcjonowania „szarej strefy” w gospodarce.
- 2.3. Skala zjawiska „szarej strefy”.

### B. TABELLE

- 1.1. Częstotliwość występowania cech w 109 definicjach terroryzmu.
- 2.1. Największe przedsiębiorstwa światowe na tle gospodarek światowych.
- 2.2. Ranking 100 najbardziej wartościowych korporacji międzynarodowych według wartości rynkowej (na dzień 30.05.2003 r.).
- 2.3. Korporacje transnarodowe na tle wybranych krajów świata (według wartości dodanej w 2001 roku w mld USD).
- 2.4. Szacunki ludności świata (w mln osób).
- 2.5. Ocena koniunktury gospodarczej w świecie w 2001 i 2002 r. według MFW (zmiany w %).

### C. ZAŁĄCZNIKI

1. Przypadki zastosowania terroryzmu gospodarczego w gospodarce francuskiej i wobec niej.
2. Segmenty gospodarki francuskiej narażone na terroryzm gospodarczy.
3. Skutki najbardziej okrutnych aktów terroru od 1983 r.
4. Główne działania antyterrorystyczne (Anti-Terrorism Act) zaproponowane przez Administrację Busha po zamachach.
5. Towarzystwa lotnicze a porwania samolotów.
6. Geografia zamachów terrorystycznych w latach 1990 – 1999.
7. Najkrwawsze ataki terrorystyczne w latach 1988-2001.

## Przypadki zastosowania terroryzmu gospodarczego w gospodarce francuskiej i wobec niej

### ENERGIA ATOMOWA

Plany działań

**Ryzyko:** Skażenie promieniotwórcze.

**Zapobieganie:** EDF, Urząd komisarza ds. energii atomowej (CEA), Ministerstwo Przemysłu: Dyrekcja ds. bezpieczeństwa instalacji atomowych (DSIN, dział inspekcji), Ministerstwo Zdrowia: Biuro Ochrony przed Promieniowaniem Jonizującym (OPRI), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych: Dyrekcja ds. Bezpieczeństwa Cywilnego (DSC) i grupy wyspecjalizowane w kryzysach atomowych.

**Działania:** Dyrekcja ds. Ochrony Cywilnej (DSC) i grupy wyspecjalizowane w kryzysach atomowych: strażacy CMIR, Międzyresortowy Komitet Bezpieczeństwa Atomowego (CISN): zapewnia produkcję pastylek jodowych.

### KLIMAT

**Ryzyko:** burze, obfite opady, śnieg, grad itp.

**Zapobieganie:** komunikaty alarmowe nadawane przez Météo France

**Działania:** strażacy, Dyrekcje departamentów (*departament – druga jednostka w podziale administracyjnym Francji – przyp. tłum.*) ds. sprzętu, EDF, GDF, France Télécom, policja, żandarmeria, wojsko

**rysunek:** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych: Raif (Jednostka wyszukiwania, pomocy, Zagrożenia przemysłowe i nuklearne (Grupy Interwencyjne Policji Krajowej), poza Paryżem, Zagrożenia przemysłowe niebezpieczne dla człowieka, Ministerstwo Obrony: GIGN (Grupy Elektrownia jądrowa (Ministerstwo Narodów)), COS (Dowodzenie operacjami specjalnymi) oraz inny obiekt jądrowy (przerób wypalonego paliwa, ośrodek badawczy itp.)

### TECHNOLOGIA

**Ryzyko:** 64 000 zakładów poddanych wstępnemu zatwierdzeniu, z tego 1 290 obiektów jest zgodnych z dyrektywą Seveso, a spośród nich 668 osiąga tzw. „wysoki próg”

**Zapobieganie:** inspektorzy Regionalnych Dyrekcji Przemysłu, Badań i Środowiska (Drire) w Ministerstwie Przemysłu

**Działania:** strażacy i ich jednostki specjalne (CMIC), ratownicy

*rysunek:*

Ryzyko związane z przewożeniem niebezpiecznych substancji

Granica Stref Obrony (ZD)

Granica Regionu

Ryzyko związane z przewozem substancji niebezpiecznych, które stwarza zagrożenie dla człowieka.

## ZAGROŻENIE SANITARNE

**Ryzyko:** epidemia, zatrucie pokarmowe.

**Zapobieganie:** Krajowy Instytut Opieki Sanitarnej (INVS) utrzymujący kontakty ze wszystkimi jednostkami służb sanitarnych, które muszą informować o wystąpieniu chorób objętych obowiązkiem powiadomienia; żandarmeria, służby celne.

**Działania:** personel medyczny

## TERRORYZM

Terroryzm może mieć swoje źródło w kraju albo za granicą. Może być zidentyfikowany (zagrożenie) albo nie (ryzyko).

**Zapobieganie:** wywiad: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Dyrekcja Nadzoru nad Terytorium (DST), Wywiad generalny (RG) i Bezpieczeństwa Obrony (DPSD).

**Działania:** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych: Raid (Jednostka wyszukiwania, pomocy, interwencji i odstraszenia), GIPN (Grupy Interwencyjne Policji Krajowej), poza Paryżem, UCLA (Jednostka koordynacji walki z terroryzmem), Ministerstwo Obrony: GIGN (Grupy Interwencyjne Żandarmerii Narodowej), COS (Dowódzenie operacjami specjalnymi) oraz siły specjalne do działań na morzu i poza obszarem Francji (inspekcja morska).

*rysunek:*

## Broń atomowa:

- Oficjalnie uznane mocarstwo atomowe
- Nieuznane mocarstwo atomowe
- Kraje, które prowadzą programy nuklearne o znaczeniu wojskowym

- Kraje, który w latach 90. zrezygnowały z prowadzenia programów nuklearnych o znaczeniu wojskowym albo z rozpoczęcia tworzenia arsenału
- Kraje, który w latach 90. odmówiły składowania broni jądrowej na swoich terytoriach

#### **Broń chemiczna:**

- Prawdopodobieństwo posiadania broni chemicznej
- Dowiedzione posiadanie broni chemicznej
- Kraje, które nie ratyfikowały Konwencji o zakazie broni chemicznej (CIAC)
- Kraje, które ratyfikowały Konwencję o zakazie broni chemicznej (CIAC), ale złożyły oświadczenie o wcześniejszym wyprodukowaniu tego typu broni

#### **Broń bakteriologiczna:**

- Kraje posiadające broń bakteriologiczną lub podejrzewane o jej posiadanie
- Kraje posiadające broń bakteriologiczną lub podejrzewane o jej posiadanie, ale które oficjalnie zadeklarowały zniszczenie zapasów
- Kraje, które nie są sygnatariuszami Konwencji o zakazie broni bakteriologicznej
- Kraje, które podpisały Konwencję o zakazie broni bakteriologicznej, ale jej nie ratyfikowały

#### **Narkotyki:**

Obszar produkcji:

Konopie

Kokaina

Mak (heroina)

Kierunek transportu narkotyków

#### **SIECI MAFIJNE**

**Zagrożenie:** przemysł narkotyków, broni, ludzi

**Zapobieganie:** współpraca międzynarodowa, działania prewencyjne na terenie kraju w środowisku ryzyka

**Działania:** Interpol, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, siły policyjne, UCRAM (Jednostka koordynacji i analizy działań antymafijnych), MILAD (Walka z narkotykami), żandarmeria, służby celne, marynarka narodowa (inspekcja morska)

## ROZPRZESTRZENIANIE BRONI CHEMICZNEJ

Pociski raketowe lub bomby z ładunkiem chemicznym, rozsiewanie

**Zapobieganie:** Konwencja o zakazie broni chemicznej, Organizacja zakazu broni chemicznej (OAIC), we Francji: SGDN, Ministerstwo Obrony EMA / DMA

**Działania:** plan *Piratox*, służba zdrowia, straż pożarna, specjaliści z Ministerstwa Obrony (laboratoria DGA, pomoc SSA – wojskowej służby zdrowia), zgrupowania ds. obrony przed bronią atomową i biologiczną

## PRZESTĘPCZOŚĆ INFORMATYCZNA

**Zagrożenie:** wirusy, blokada wskutek przeciążenia, naruszenie integralności sieci, wykradanie poufnych danych

**Zapobieganie:** Centralna dyrekcja ds. bezpieczeństwa systemów informatycznych, kryptologia

**Działania:** Centralne Biuro do Walki z Przystępczością w Zakresie Technik Informacyjnych i Łączności

## ROZPRZESTRZENIANIE BRONI BIOLOGICZNEJ

Wąglik, jad kiełbasiany i każdy rozmyślnie zastosowany czynnik mutujący

**Zapobieganie:** Odstraszanie, Konwencja o zakazie broni biologicznej, uderzenia skierowane przeciw rozprzestrzenianiu się broni biologicznej (nie stosowane we Francji). We Francji: SGDN, Ministerstwo Obrony (EMA / DMA)

**Działania:** plan *Biotox*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (w przypadku bomby): Centralna Jednostka Interwencyjna (DCI), grupy do neutralizacji i niszczenia materiałów wybuchowych (NEDEX), służba zdrowia, straż pożarna, specjaliści z Ministerstwa Obrony (laboratoria DGA, pomoc SSA – wojskowej służby zdrowia)

## ROZPRZESTRZENIANIE BRONI JĄDROWEJ

Broń atomowa, „brudne bomby”

**Zapobieganie:** Odstraszanie, Traktaty o nierozprzestrzenianiu (TNP), Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (AIEA), procedury obowiązujące dostawców, międzynarodowy system nadzoru, Traktat o zakazie prób z bronią atomową, Traktat o zakazie produkcji materiałów

rozszczepialnych, uderzenia skierowane przeciw rozprzestrzenianiu broni jądrowej (nie stosowane we Francji). We Francji: SGMN, Ministerstwo Obrony (sztab generalny wojska, dział kontroli uzbrojenia (EMA / DMA))

**Działania:** plan *Piratom* i te same podmioty, co w przypadku ryzyka związanego z bronią atomową

Segmenty gospodarki francuskiej narażone na terroryzm gospodarczy

	Sieć	Światłowody	e-Biznes	Przestrzeń kosmiczna i elementy składowe
<b>Produkty</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Szybki dostęp do Internetu</li> <li>Radiona pętla lokalna</li> <li>Komutacja</li> <li>Sieci danych</li> <li>Sieci kabinowe</li> <li>Sieci inteligentne</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Transmisje tarczowe z użyciem światłowódów</li> <li>Transmisje podmiejskie z użyciem światłowódów</li> <li>Transmisje radiowe</li> <li>Światłowody</li> <li>Elementy optoelektroniczne</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Sieci i infrastruktura dla przedsiębiorstw</li> <li>Oprogramowania komputerowe</li> <li>Dystrybucja i usługi</li> <li>Telefonia komórkowa</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Satelity</li> <li>Elementy infrastruktury komórkowej, elementy mechaniczne do systemów telekomunikacyjnych, skomputeryzowane</li> </ul>
<b>Działalność</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Pracownia sieciowe i połączeń między sieciami od technologii dostępu stacjonarnego i mobilnego do funkcji komutacji i przekierowywania dla sieci operacyjnych</li> <li>Projektowanie i eksploatacja sieci</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Działalność związana z przesyłem światłowodowym</li> <li>Opracowanie i dostarczenie „pod macierze” sieci światłowodowych przedsiębiorstw i agencji</li> <li>Opieranie / projektowanie / eksploatacja</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Zastępowanie tradycyjnych dla przedsiębiorstw</li> <li>Opracowywanie oprogramowania komputerowego</li> <li>Projektowanie i dostarczenie aplikacji handlowych</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Opieranie / wytworzenie systemów sterowanych za pomocą satelity</li> <li>Opieranie / wytworzenie systemów telekomunikacji satelitarnej, obserwacji wyszczepialnych i radiowych</li> <li>Instalacja i nauki</li> <li>Opieranie / produkcja elementów elektronicznych</li> </ul>

## Segmenty gospodarki francuskiej narażone na terroryzm gospodarczy

	Sieci	Światłowody	e-Biznes	Przestrzeń kosmiczna i elementy składowe	Nexans
<b>Produkty</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Szybki dostęp do Internetu</li> <li>• Radiowa pętla lokalna</li> <li>• Komutacja</li> <li>• Sieci danych</li> <li>• Sieci komórkowe</li> <li>• Sieci inteligentne</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Transmisje naziemne z użyciem światłowodów</li> <li>• Transmisje podmorskie z użyciem światłowodów</li> <li>• Transmisje radiowe</li> <li>• Światłowody</li> <li>• Elementy optoelektroniczne</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Sieci i infrastruktura dla przedsiębiorstw</li> <li>• Oprogramowania komputerowe</li> <li>• Dystrybucja i usługi</li> <li>• Telefonii komórkowa</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Satelity</li> <li>• Elementy infrastruktury komórkowej, elementy mechaniczne do systemów telekomunikacyjnych, akumulatory</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Kable energetyczne i telekomunikacyjne</li> <li>• Przewody i druty emaliowane</li> <li>• Kable i elementy specjalne (lotnictwo, transport, układy automatyczne)</li> </ul>
<b>Działalność</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Działania sieciowe i połączeń między-sieciowych od technologii dostępu stacjonarnego i radiowego do funkcji komutacji i przekierowywania dla sieci operatorskich</li> <li>• Projektowanie, integracja i instalowanie sieci</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Działalność związana z przesyłem światłowodowym</li> <li>• Opracowanie i dostarczenie „pod klucz” sieci światłowodowych, podmorskich i naziemnych</li> <li>• Opracowanie, produkcja i sprzedaż elementów optoelektronicznych</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Zintegrowane rozwiązania głos / dane dla przedsiębiorstw</li> <li>• Opracowywanie oprogramowania komputerowego</li> <li>• Projektowanie i sprzedaż telefonów komórkowych</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Opracowywanie systemów satelitarnych na potrzeby telekomunikacji, nawigacji, obserwacji optycznych i radarowych, meteorologii i nauki</li> <li>• Opracowanie, produkcja elementów elektromechanicznych</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Produkcja kabli energetycznych i telekomunikacyjnych</li> <li>• Opracowywanie rozwiązań globalnych i akcesoriów</li> </ul>

<p><b>Liczby</b></p>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Obroty: 11 761 mln euro</li> <li>• 55% udziału w rynku ADSL (6 milionów linii)</li> <li>• 45 mln abonentów obsługiwanych w Stanach Zjednoczonych dzięki nowym możliwościom dostępu</li> <li>• Obecny w 115 sieciach komórkowych na świecie</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Obroty: 7 110 mln euro</li> <li>• 40% udziału w rynku sieci podmerskich</li> <li>• DWDM i światłowodowe połączenia krosowe stanowiące czwartą część sprzedaży transmisji naziemnej na koniec roku</li> <li>• 12 mln kilometrów dostarczonych światłowodów</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Obroty: 4 827 mln euro</li> <li>• 20 mln telefonów komórkowych sprzedanych w 2000 r., 9% udziału w rynku światowym</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Obroty: 3 793 mln euro</li> <li>• 15% rynku satelitów telekomunikacyjnych w 2000 r.</li> <li>• 30% rynku opłat użytkowania w 2000 r.</li> <li>• Światowy lider cyfrowych połączeń radiowych przez satelitę</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Obroty: 4 783 mln euro</li> <li>• Światowy lider w produkcji kabli energetycznych i drutów emaliowanych (1 60 000 ton rocznie)</li> <li>• Światowy lider w lotnictwie</li> </ul>
<p><b>Strategia i Cele</b></p>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Konsolidacja pozycji światowego lidera w szybkim dostępie do Internetu</li> <li>• Zapewnienie sobie pozycji jednego z liderów sieci nowej generacji</li> <li>• Opracowanie oferty usług dużą wartością dodaną dla operatorów</li> <li>• Towarzystwo operatorom w migracji sieci komórkowych</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Rozwój pozycji światowego lidera kompleksowych rozwiązań światłowodowych</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Zapewnienie sobie pozycji jednego z liderów otwartej infrastruktury i oprogramowania, umożliwiających korzystanie ze wszystkich aplikacji e-biznes</li> <li>• Wykorzystanie sukcesu odniesionego w telefonii komórkowej</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Utrzymanie pozycji lidera w dziedzinie telekomunikacji kosmicznej (Internet i multimedia)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Zapewnienie sobie środków niezależnego rozwoju, aby stać się liderem globalnych rozwiązań kablowych</li> <li>• Przyspieszenie opracowywania produktów z dużą wartością dodaną</li> <li>• Umocnienie pozycji w Ameryce Północnej</li> </ul>

Skutki najbardziej okrutnych aktów terroru od 1983r.<sup>a</sup>

Rok	Zamach	Komu przypisywany	Liczba zabitych
1983	Liban (Bejrut), ambasada amerykańska	Grupy islamistów	63 osoby
1983	Liban (Bejrut), siły amerykańskie	Dżihad	241 osób
1983	Liban (Bejrut), siły francuskie	Dżihad	58 osób
1983	Liban (Saïda), siły izraelskie	Dżihad (?)	67 osób
1985	Lot Egyptair	Grupa Abou Nidal	60 osób
1985	Lot Air India	Grupa sikhijka	329 osób
1987	Lot Korean Airlines	Korea Północna	115 osób
1987	Pakistan	Grupy islamistów	72 osoby
1987	Pakistan	Grupy islamistów	100 osób
1988	Lot PanAm (Lockerbie)	Libia i inni?	270 osób
1988	Lot UTA (Ténéré)	Libia i inni?	171 osób
1993	Indie (Bombaj), 13 wybuchów	Grupy islamistów	300-400 osób
1994	Argentyna (Buenos Aires), Jewish Community Center	?	96 osób
1995	Stany Zjednoczone (Oklahoma City)	Timothy McVeigh	168 osób
1996	Sri Lanka, pociąg	LTTE	70 osób
1996	Sri Lanka (Colombo)	LTTE	ok. 100 osób
1997	Egipt (Luksor)	Gamat al Islamya	58 osób
1998	Tanzania (Dar es Salaam), ambasada amerykańska Kenia (Nairobi), ambasada amerykańska	Al Kaida	224 osoby

**Główne działania antyterrorystyczne (Anti-Terrorism Act) zaproponowane  
przez Administrację Busha po zamachach**

- Możliwość zatrzymania na czas nieokreślony podejrzanych o działania terrorystyczne obywateli państw obcych,
- Możliwość rejestrowania i wykorzystywania rozmów telefonicznych bez nakazu sędziowskiego,
- Wykorzystanie informacji zebranych za granicą, a dotyczących obywateli amerykańskich, nawet jeśli zastosowana technika jest sprzeczna z czwartą poprawką do Konstytucji<sup>a</sup>,
- Zobowiązanie wszystkich operatorów internetowych do przekazania informacji poufnych (jak na przykład numer karty bankowej) na zwykłe żądanie, bez nakazu sędziowskiego,
- Możliwość wymieniania się informacjami, w tym także zarejestrowanymi rozmowami telefonicznymi, przez wszystkie agencje wywiadu i bezpieczeństwa publicznego bez nakazu sędziowskiego,
- Obowiązek poddania się przez wszystkich podejrzanych badaniom DNA w przypadkach działań związanych bezpośrednio lub pośrednio z terroryzmem,
- Możliwość wykorzystywania w śledztwie podsłuchów telefonicznych przez okres jednego roku, bez nakazu sędziowskiego (zamiast dziewięćdziesięciu dni przewidzianych obecnie prawem),
- Zniesienie obowiązku informowania o podsłuchu wszystkich osób podsłuchiowanych ze względu na „bezpieczeństwo narodowe” (w przeciwieństwie do podsłuchów sądowych).

<sup>a</sup> Czwarta poprawka, wpisana do Deklaracji Praw (Bill of Rights), ustala sztywne zasady techniczne i sądownicze, obowiązujące w każdym śledztwie wszczętym wobec obywateli amerykańskich.

### Towarzystwa lotnicze a porwania samolotów<sup>159</sup>

- \* Takie zagrożenie ze strony terrorystów wymaga podejścia scentralizowanego (żadne odosobnione inicjatywy nie zdołają zmniejszyć ryzyka),  
Samolot to pewna ograniczona przestrzeń, odcięta od świata zewnętrznego, niosąca – teoretycznie – znaczne ryzyko ze względu na duży potencjał energetyczny.
- \* Ochrona w trzech „odsłonach”
1. na lotnisku: wzmocnienie kontroli
  2. na pokładzie samolotu: opóźnienie działań terrorystycznych
  3. na pokładzie samolotu: zneutralizowanie działań terrorystycznych
- \* Rozwiązania brane pod uwagę (etapy 2 i 3)
- uzbrojenie pilotów w pistolety paralizujące (wysztreliwanie ładunków 50 kV) w „United Airlines”
  - wzmocnienie drzwi do kabiny pilota i ich otwieranie przez telefon pokładowy (zadanie zostanie zakończone w kwietniu 2003 r. we wszystkich towarzystwach lotniczych)
  - ukryte kamery w kabinie z oprogramowaniem automatycznie przekazującym pilotowi podejrzane obrazy (oferta francuskiej firmy Thomson-Thalès)
  - transpondery, których nie można wyłączyć podczas lotu
  - podłączenie telefonu pokładowego na pokładzie do terminala satelitarnego (oferta amerykańskiej firmy Honeywell)
  - przejęcie kontroli nad samolotem przez służbę naziemną z uniemożliwieniem pilotowania samolotu z pokładu (wada: terroryści mogliby porywać samoloty z ziemi)
  - automatyczna zmiana kierunku lotu z chwilą naruszenia przez samolot strefy chronionej (oferta Honeywell)
  - automatyczny powrót samolotu na lotnisko, z którego nastąpiło porwanie, w przypadku wystąpienia problemów na pokładzie (oferta Thomson-Thalès).

<sup>59</sup> Por. *Air et cosmos* 2001 nr 1821 (z 07.12.2001 r.).

AFRYKA ----- 304 zamachy. – 1009 zabitych i rannych.

**Geografia zamachów terrorystycznych w latach 1990 – 1999****AMERYKA PÓŁNOCNA. -----77 zamachów. – 1213 zabitych i rannych.**

Nikt nie przyznał się do zamachu.

**26 lutego 1993 (USA)**

Wybuch w World Trade Center w Nowym Jorku.

6 zabitych, ok. 1000 rannych.

**24 kwietnia 1997 (USA)**

Wybuch w budynku federalnym w Oklahoma City.

186 zabitych, 1000 rannych.

Odpowiedzialny: Timothy McVeight.

**AMERYKA POŁUDNIOWA I ŚRODKOWA--231 zamachów. – 1660 zabitych i rannych.****18 lipca 1994 (Argentyna)**

Wybuch w ośrodku współpracy izraelsko-argentyńskiej w Buenos Aires.

160 zabitych, 200 rannych.

Odpowiedzialny: Hezbollah.

**3 listopada 1998 (Kolumbia)**

Wybuch w Mitu.

138 zabitych, 30 rannych.

Odpowiedzialne: Rewolucyjne Siły Zbrojne Kolumbii.

**EUROPA ( W TYM WNP)-----205 zamachów. – 4365 zabitych i rannych.****14 czerwca 1995 (Federacja Rosyjska)**

Zajęcie szpitala w Budionnowsku przez Czeczeńców dowodzonych przez Rusłana Budajewa.

130 zabitych, 1000 rannych.

**15 sierpnia 1998 (Irlandia Północna)**

Wybuch na targowisku w Omagh.

55 zabitych, 530 rannych.

Odpowiedzialna: Real IRA.

**8 i 13 września 1999 (Federacja Rosyjska)**

Wybuchy w Moskwie.

340 zabitych, 466 rannych.

Nikt nie przyznał się do zamachu.

**AZJA. ----- 219 zamachów. – 12154 zabitych i rannych.****4 października 1988 (Pakistan)**

Wybuch w Rawalphindi.

93 zabitych, ok. 1000 rannych.

Nikt nie przyznał się do zamachu.

**25 maja 1995 (Japonia)**

Atak gazowy na tokijskie metro.

12 zabitych, 5000 zatrutych.

Odpowiedzialna: sekta Atum Shiurikyo.

**31 stycznia 1996 (Sri Lanka)**

Wybuch w Colombo.

90 zabitych, ok. 1000 rannych.

Odpowiedzialni: Tamilskie Tygrysy.

AFRYKA. – -----204 zamachy. – 1009 zabitych i rannych.			
<b>19 września 1989 (Niger).</b>			
Wybuch samolotu linii UTA nad Nigerem.			
171 zabitych.	Miejsce zamachania	Opis wydarzenia	Liczba ofiar
Nikt nie przyznał się do zamachu.			
<b>15 czerwca 1996 (Arabia Saudyjska)</b>			
Zamach na amerykańskie koszary w Dachranie.			
19 zabitych, 515 rannych.	Miejsce zamachania	Opis wydarzenia	Liczba ofiar
Nikt nie wziął odpowiedzialności.			
<b>7 sierpnia 1998 (Kenia, Tanzania)</b>			
Wybuch przed amerykańskimi ambasadami w Nairobi i Dar-el-Salam.			
254 zabitych, ok.5000 rannych.	Miejsce zamachania	Opis wydarzenia	Liczba ofiar
Odpowiedzialna: Islamska armia al.-Queda Osama bin Ladena.			

## Opracowanie własne.

9 kwietnia 1995	Oklahoma, Stany Zjednoczone	Wybuch bomby w samochodzie przy budynku federalnym. Skazani za atak dwaj amerykańscy ekstremiści.	Zginęło 168 osób.
31 styczeń 1996	Sri Lanka	Wybuch w Central Banku w Colombo.	Zginęło 90 osób.
9 luty 1996	Londyn, Wielka Brytania	Wybuch w londyńskich dokach.	Zginęło 2 osoby, 100 rannych.
25 luty 1996	Jerozolima, Izrael	Eksplzja autobusu w pobliżu dworca autobusowego w Jerozolimie.	Zginęło 26 osób.
24 lipiec 1996	Colombo, Sri Lanka	Eksplzja bomb w pociągu.	Zginęło 38 osób, rannych 450.
28 lipiec 1996	Atlanta, Stany Zjednoczone	Wybuch bomby w czasie koncertu Atlanta Olympic Games.	Zginęło 119, rannych 210.
23 listopad 1996	Komory	Porwany Boeing 767 etiopskich linii lotniczych spada do morza w pobliżu Komorów.	Zginęło 125 osób na pokładzie.
30 grudzień 1996	Indie	Zbombardowanie pociągu przez separatystów z ugrupowania Bodo.	Zginęło 100 osób.
7 sierpień 1998	USA, Tanzania, Kenia	Wybuchy w ambasadach.	Zginęły 224 osoby (włącznie zamachy).
15 sierpień 1998	Irlandia	Wybuch bomby w Omagh, do zamachu przyznał się Roin IRA.	Zginęło 29 osób.

## Najkrwawsze ataki terrorystyczne w latach 1998 – 2001

Data	Miejsce wydarzenia	Opis wydarzenia	Liczba ofiar
21 grudzień 1988	Szkocja, Wielka Brytania	Wybuch bomby na pokładzie Boeinga 747 linii Pan American World Airways. Samolot rozbił się w Lockerbie.	Zginęło 259 osób na pokładzie samolotu i 11 mieszkańców Lockerbie.
18 lipiec 1994	Buenos Aires, Argentyna	Wybuch bomby w Jewish Community Center.	Zginęło 96 osób.
19 kwiecień 1995	Oklahoma, Stany Zjednoczone	Wybuch bomby w samochodzie przy budynku federalnym. Skazani za atak dwaj amerykańscy ekstremiści.	Zginęło 168 osób.
31 styczeń 1996	Sri Lanka	Wybuch w Central Banku w Colombo.	Zginęło 90 osób.
9 luty 1996	Londyn, Wielka Brytania	Wybuch w londyńskich dokach.	Zginęło 2 osoby, 100 rannych.
25 luty 1996	Jerozolima, Izrael	Eksplzja autobusu w pobliżu dworca autobusowego w Jerozolimie.	Zginęło 26 osób.
24 lipiec 1996	Colombo, Sri Lanca	Eksplzja bomb w pociągu.	Zginęło 78 osób, rannych 450.
28 lipiec 1996	Atlanta, Stany Zjednoczone	Wybuch bomby w czasie koncertu Atlanta Olympic Games.	Zginęło 110, rannych 110.
23 listopad 1996	Komory	Porwany Boeing 767 etiopskich linii lotniczych spada do morza w pobliżu Komorów.	Zginęło 125 osób na pokładzie.
30 grudzień 1996	Indie	Zbombardowanie pociągu przez separatystów z ugrupowania Bodo.	Zginęło 300 osób.
7 sierpień 1998	USA, Tanzania, Kenia	Wybuchy w ambasadach.	Zginęły 224 osoby, tysiący rannych.
15 sierpień 1998	Irlandia	Wybuch bomby w Omagh, do zamachu przyznała się Real IRA.	Zginęło 29 osób.

Data	Miejsce wydarzenia	Opis wydarzenia	Liczba ofiar
19 marzec 1999	Rosja	Wybuch bomby we Władykaukazie.	Zginęło 50 osób.
4 wrzesień 1999	Dagestan	Wybuch bomby w samochodzie- pułapce	Zginęło 64 osoby.
9 wrzesień 1999	Rosja	Wybuch bomby w bloku w Moskwie.	Zginęły 94 osoby, rannych 200 osób.
13 wrzesień 1999	Rosja	Wybuch bomby w bloku w Moskwie. Obwiniono Czeczenów.	Zginęło 118 osób.
21 październik 1999	Czeczenia	Atak raketowy na plac w Groznm.	Zginęło 110 osób.
25 luty 2000	Filipiny	Eksplozja na promie płynącym do Ozamis.	Zginęło 45 osób.
12 październik 2000	Jemen	Wybuch na amerykańskim niszczycielu.	Zginęło 17 marynarzy.
1 czerwca 2001	Izrael	Zamach w nocnym klubie w Tel Awiwie	Zginęły 22 osoby.
9 sierpień 2001	Izrael	Zamach w pizzerii w Jerozolimie.	Zginęło 15 osób, 90 zostało rannych.
10 sierpień 2001	Angola	Zamach w pociągu pasażerskim w Luandzie.	Zginęły 252 osoby.
11 wrzesień 2001	Nowy Jork, Waszyngton, Stany Zjednoczone	Atak terrorystyczny na World Trade Center, Pentagon, Departament Stanu w Waszyngtonie.	Zginęło ok. 7000 osób.

